P. 1873

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WARSZAWSKIE

Półrocznik Duchowieństwa Archidiecezji Warszawskiej

Rok CV | STYCZEŃ – CZERWIEC 2015 | Nr 1 (1062)

Encyklika papieża Francisza *Laudato si*

Bulla *Misericordiae vultus*

VIII Dzień Dziękczynienia i zakończenie peregrynacji obrazu Matki Bożej w ikonie Jasnogórskiej w Archidiecezji Warszawskiej

Biskup Józef Górzyński koadiutorem Archidiecezji Warmińskiej

Ksiądz prałat Michał Janocha biskupem pomocniczym Archidiecezji Warszawskiej

25. rocznica erygowania Archidiecezjalnego Seminarium Misyjnego „Redemptoris Mater" w Warszawie

20-lecie istnienia Akcji Katolickiej Archidiecezji Warszawskiej

Statuty Unii Apostolskiej Kleru

Dokumentacja małżeńska przygotowana w Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii (PMK)

Warszawa | Miodowa 17/19

Eo/cz ....436/20..16

ISSN 0209–3804

Wydawca: Wydawnictwo Bonum

05–402 Otwock, ul. Łąkowa 58

tel.: 602 292 754

Nakład 420 egz.

Redaktor naczelny: ks. dr Piotr Odziemczyk

Tel. Kurii: (22) 531 72 00, tel. wicekanclerza Kurii: (22) 531 72 71

Adres redakcji: 00–246 Warszawa, ul. Miodowa 17/19

Pismo urzędowe dla duchowieństwa rozsyłane bezpłatnie

Korekta: Beata Gołkowska, www.beatus.biz

Skład: Adam Jóźwik

Do użytku wewnętrznego

P. 1873

Drodzy Czytelnicy,

Czas przed letnim wypoczynkiem był pełen zmian – w kraju wybory prezydenckie; naród wybrał na głowę państwa Szanownego Pana Andrzeja Dudę. W Kościele – zmiany personalne. Z naszej Archidiecezji odszedł Ksiądz Biskup Józef Górzyński. Bardzo dziękujemy za Jego pełną serca posługę i życzymy dobrych owoców pracy duszpasterskiej w Archidiecezji Warmińskiej. Nowym biskupem pomocniczym Archidiecezji został ksiądz prałat Michał Janocha, który przyjął 14 czerwca sakrę biskupią. Jako motto obrał słowa: *Marana tha* („Przyjdź, Panie"). Kardynał Kazimierz Nycz powiedział podczas uroczystości w katedrze warszawskiej, że ważną częścią posługi biskupa Janochy będzie zapewne ewangelizacja „kultury i przez kulturę". Życzył też nominatowi, by jego praca była bogactwem dla Kościoła Archidiecezji Warszawskiej, stolicy oraz dla wszystkich, którzy biskupa znają, cenią i szanują.

Uroczystymi obchodami VIII Dni Dziękczynienia zakończyła się 3 maja peregrynacja Matki Bożej w ikonie Jasnogórskiej po parafiach Archidiecezji Warszawskiej. W tym roku Dzień Dziękczynienia był dodatkowo świętem wdzięczności za dar nawiedzenia parafii przez Maryję i łaski wyproszone u Niej przez warszawiaków. Obchodzony był pod hasłem: „Maryjo Królowo Rodzin – zawierzamy i dziękujemy".

W czerwcu metropolita warszawski udzielił święceń prezbiteratu 22 diakonom. Publikujemy ich zdjęcia i krótkie życiorysy i witamy ich we wspólnocie kapłańskiej.

Dla Kościoła powszechnego dużym wydarzeniem była publikacja encykliki papieskiej *Laudato si* („Pochwalony bądź") poświęconej ochronie środowiska. Papież wzywa do troski o świat stworzony i pisze o działaniach człowieka, które niszczą Ziemię – o rozwoju przemysłu, konsumpcjonizmie i niesprawiedliwości oraz o decyzjach, które uderzają w najbiedniejszych. Franciszek apeluje o podjęcie refleksji nad obecną sytuacją przyrodniczą i o konkretne zmiany. Warto zapoznać się z tekstem encykliki. Piszemy o niej w dziale *Stolica Apostolska*.

Warto wspomnieć, że w tym roku świętujemy 25. rocznicę erygowania w Warszawie Archidiecezjalnego Seminarium Misyjnego „Redemptoris Mater". Na uroczystościach rocznicowych byli obecni kardynał

Kazimierz Nycz i kardynał Stanisław Dziwisz, który wspominał jak Carmen i Kiko, założyciele Drogi Neokatechumenalnej, rozmawiali z Ojcem Świętym Janem Pawłem II o idei powstania seminarium. Było to w 1986 r. w Castel Gandolfo. W części *Z życia Archidiecezji* przytaczamy słowa kardynała Dziwisza z uroczystości w seminarium oraz homilię kardynała Nycza. Przypomina w niej historię erygowania seminarium w Archidiecezji.

W dziale *Episkopat Polski* publikujemy opinię teologiczną w sprawie tzw. spowiedzi furtkowej, a w dziale *Kuria Metropolitalna Warszawska* – Dyrektorium Krajowe Unii Apostolskiej Duchownych Diecezjalnych w Polsce oraz Statuty Unii Apostolskiej Kleru.

Istotnym wydarzeniem był IV Krajowy Kongres Misyjny, który miał miejsce w Warszawie, od 12-14 czerwca, pod hasłem: „Radość Ewangelii źródłem misyjnego zapału". To jeden z etapów drogi do obchodów 1050. rocznicy chrztu Polski, wtedy na misje ma zostać wysłanych wielu nowych misjonarzy do różnych zakątków świata.

W październiku rusza w Papieskim Wydziale Telogicznym w Warszawie, z inicjatywy ks. prof. Krzysztofa Pawliny, rektora PWTW, Studium dla Animatorów Spotkań Małżeńskich w Parafii. Jest to odpowiedź na potrzeby czasu, w dobie kryzysu małżeństwa i rodziny. Dziękujemy Księdzu Rektorowi za wszechstronne zaangażowanie na polu dydaktycznym i duszpasterskim.

20-lecie istnienia obchodzi Akcja Katolicka Archidiecezji Warszawskiej – formacja dla osób świeckich zaangażowanych w sprawy życia religijnego i społecznego.

Jak widać, w pierwszym półroczu 2015 roku tak wiele się wydarzyło, że aż trudno o wszystkim napisać w tym krótkim wstępie, dlatego zachęcam, by znaleźć czas na chwilę lektury nowego wydania „Wiadomości Archidiecezjalnych Warszawskich".

Życzę Wszystkim Czytelnikom na okres wakacji dobrego wypoczynku, wzmocnienia sił fizycznych i duchowych.

Ksiądz dr Piotr Odziemczyk
Redaktor naczelny

STOLICA APOSTOLSKA

Homilia papieża Franciszka wygłoszona podczas Mszy Krzyżma

„By moja ręka zawsze przy nim była i wspomagało go moje ramię" (Ps 88,22)

Tak myśli Pan, gdy mówi: „Znalazłem Dawida, sługę mojego, namaściłem go świętym olejem moim" (w. 21). Tak myśli nasz Ojciec za każdym razem, kiedy „znajduje" kapłana. I dodaje jeszcze: „Z nim moja wierność i łaska… On będzie wołał do Mnie: «Ty jesteś moim Ojcem, Bogiem moim i Skałą mojego ocalenia»" (ww. 25.27).

To wspaniale wejść, wraz z Psalmistą w to solilokwium naszego Boga. Mówi On o nas, swoich kapłanach, swoich księżach, ale w istocie nie jest to solilokwium, nie mówi On sam: jest Ojcem, który mówi do Jezusa: „Twoi przyjaciele, ci którzy Ciebie kochają mogą szczególnie mi powiedzieć: Ty jesteś moim Ojcem" (por. J 14,21). A jeśli Pan myśli i troszczy się tak bardzo o to, jak mógłby nam pomóc, to dzieje się tak ponieważ wie, iż zadanie namaszczenia ludu wiernego jest trudne. Prowadzi nas do zmęczenia i znużenia. Doświadczamy tego we wszystkich formach: od zwykłego zmęczenia codziennej pracy apostolskiej, aż po znużenie chorobą i śmierć, w tym spalanie się w męczeństwie.

Zmęczenie kapłanów! Wiecie, ile razy o tym myślę: zmęczeniu was wszystkich? Dużo o tym myślę i często się modlę, zwłaszcza kiedy sam jestem zmęczony. Modlę się za was, którzy pracujecie pośród powierzonego wam wiernego ludu Bożego, przy tym wielu w miejscach dość opuszczonych i niebezpiecznych. A nasze zmęczenie, drodzy kapłani, jest jak kadzidło, które w milczeniu wznosi się do nieba (por. Ps 140,2; Ap 8,3-4). Nasze zmęczenie idzie prosto do serca Ojca.

Bądźcie pewni, że Matka Boża zdaje sobie sprawę z tego zmęczenia i natychmiast zwraca na to uwagę Panu. Ona, jako matka, potrafi zrozumieć, kiedy jej dzieci są zmęczone i nie myśli o niczym innym. „Witaj! Odpocznij mój synu. Porozmawiamy później… Czyż nie jestem tutaj ja, twoja Matka?" – powie nam zawsze, gdy do Niej przychodzimy (por. *Evangelii*

gaudium, 286). A swojemu Synowi powie tak, jak w Kanie Galilejskiej: „Nie mają już wina" (J 2,3).

Zdarza się również, że kiedy czujemy ciężar pracy duszpasterskiej, może pojawić się pokusa, by odpoczywać byle jak, jakby odpoczynek nie był Bożą rzeczą. Nie popadajmy w tę pokusę. Nasze zmęczenie jest cenne w oczach Jezusa, który nas przyjmuje i podnosi: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię" (Mt 11, 28). Kiedy ktoś wie, że śmiertelnie zmęczony, może paść na adoracji, mówiąc: „Na dziś wystarczy, Panie" i skapitulować przed Ojcem, to wie on również, że nie pada, ale się odnawia, ponieważ tego, który namaścił olejkiem wesela wierny lud Boży, tego również namaszcza Pan, „daje mu wieniec zamiast popiołu, olejek radości zamiast szaty smutku, pieśń chwały zamiast zgnębienia na duchu" (Iz 61,3).

Dobrze zapamiętajmy, że kluczem owocności kapłańskiej jest to, jak odpoczywamy i jak odczuwamy, że Pan posługuje się naszym zmęczeniem. Jakże trudno nauczyć się odpoczynku! W grę wchodzi tutaj nasze zaufanie i nasza pamięć, że także i my jesteśmy owcami. Pod tym względem może nam pomóc kilka pytań.

Czy potrafię odpoczywać, przyjmując miłość, wdzięczność i całą serdeczność, jaką obdarza mnie wierny lud Boży? Czy też po pracy duszpasterskiej szukam odpoczynków bardziej wyrafinowanych, nie odpoczynków ludzi ubogich, ale tych, jakie oferuje społeczeństwo konsumpcyjne? Czy Duch Święty jest dla mnie naprawdę „w trudzie odpocznieniem?", czy też jedynie Tym, który każe mi pracować? Czy potrafię prosić o pomoc jakiegoś mądrego kapłana? Czy potrafię odpocząć od siebie samego, od moich wymagań wobec siebie, samozadowolenia, obracania się wokół siebie? Czy potrafię rozmawiać z Jezusem, z Ojcem, z Maryją i Świętym Józefem, z moimi przyjaciółmi – świętymi patronami, aby odpocząć w ich wymaganiach, które są słodkie i lekkie, w ich upodobaniu – lubią być w moim towarzystwie, w tym, co ich interesuje i jest przedmiotem ich odniesienia – interesuje ich jedynie większa chwała Boża…? Czy potrafię odpoczywać od moich nieprzyjaciół pod ochroną Pana? Czy spieram się i intryguję w samym sobie, obmyślając wiele razy moją obronę, czy też powierzam się Duchowi Świętemu, który uczy mnie tego, co powinienem powiedzieć przy każdej okazji? Czy zbytnio się troszczę i niepokoję, czy też jak Paweł, znajduję wytchnienie, mówiąc: „wiem, komu uwierzyłem" (2 Tm 1,12)?

Spójrzmy przez chwilę na obowiązki kapłanów, jakie dziś głosi nam liturgia: ubogim nieść dobrą nowinę, więźniom głosić wolność, a niewidomym przejrzenie; uciśnionych obdarzać wolnością i obwoływać rok

łaski od Pana. Izajasz mówi również, by opatrywać rany serc złamanych i pocieszać zasmuconych.

Nie są to łatwe zadania, zewnętrzne, takie jak czynności manualne – zbudować nowy dom parafialny lub wytyczyć linie boiska do piłki nożnej dla młodych z oratorium…; zadania wymienione przez Jezusa wiążą się z naszą zdolnością do współczucia, to zadania, w których nasze serce jest „poruszone" i wzruszone. Radujemy się z narzeczonymi, którzy się pobierają, śmiejemy się z dzieckiem, które przynoszą do chrztu; towarzyszymy ludziom młodym, przygotowującym się do sakramentu małżeństwa i życia w rodzinie; smucimy się z tymi, którzy otrzymują namaszczenie na szpitalnym łóżku; płaczemy z tymi, którzy chowają ukochaną osobę… Tyle emocji, tyle uczuć, które trudzą serca duszpasterza. Dla nas, kapłanów historie naszych ludzi nie są kroniką aktualności: znamy naszych wiernych, możemy się domyślać, co dzieje się w ich sercach. A nasze serce, cierpiąc wraz z nimi, rozdziera się, dzieli się na tysiąc kawałków, jest wzruszone, zdaje się wręcz skonsumowane przez ludzi: bierzcie, jedzcie. To jest słowo, jakie kapłan Jezusa stale szepcze, troszcząc się o swój wierny lud: bierzcie i jedzcie, bierzcie i pijcie… W ten sposób nasze kapłańskie życie dawane jest w służbie, w bliskości wiernemu Ludowi Bożemu…, to zawsze trudzi.

Chciałbym teraz podzielić się z wami niektórymi zmęczeniami, nad którymi się zastanawiałem.

Istnieje takie zmęczenie, które można nazwać „zmęczeniem ludźmi, tłumami": Jak mówi Ewangelia, dla Pana, podobnie jak dla nas, było to wyczerpujące, ale jest to dobre zmęczenie, zmęczenie pełne owoców i radości. Ludzie, którzy za Nim szli, rodziny, które przynosiły Mu swoje dzieci, aby je błogosławił, ci którzy zostali uzdrowieni, którzy przychodzili ze swymi przyjaciółmi, ludzie młodzi, którzy zachwycali się Nauczycielem…, nie zostawiali Mu nawet czasu na jedzenie. Ale Pan nie męczył się, przebywając z ludźmi. Wręcz przeciwnie: wydawało się, że odzyskiwał siły (por. EG, 11). To zmęczenie pośród naszych działań jest zazwyczaj łaską, będącą w zasięgu ręki każdego z nas kapłanów (por. tamże, 279). Jakże to piękne: ludzie kochają, pragną i potrzebują swoich pasterzy! Wierny lud nie zostawia nas bez bezpośredniego zaangażowania, chyba że ktoś się ukrywa w biurze lub jedzie do miasta z przyciemnionymi szybami. I to zmęczenie jest dobre, jest zdrowe. Jest to zmęczenie kapłana z zapachem owiec…, ale z uśmiechem ojca, który podziwia swoje dzieci czy wnuki. Nie ma to nic wspólnego z tymi, którzy zaznają drogich perfum i patrzą na ciebie z wysoka i z daleka (por. tamże, 97). Jesteśmy przyjaciółmi Oblubieńca, to jest nasza radość. Jeśli Jezus pasie swoją owczarnię pośród nas, to nie możemy być pasterzami z kwaśną miną, narzekającymi, czy – co gorsze – paste-

rzami znudzonymi. Zapach owiec i uśmiech ojców… Mimo, że zmęczeni, ale z radością tych, którzy słuchają swego Pana mówiącego: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mojego" (Mt 25,34).

Istnieje także „zmęczenie przeciwnikami". Diabeł i ci, którzy za nim idą, nie śpią, a zważywszy, że ich uszy nie mogą znieść Słowa Bożego, niestrudzenie działają, aby je uciszyć albo wypaczyć. Tutaj zmęczenie w stawianiu im czoła jest trudniejsze. Chodzi nie tylko o czynienie dobra, z całym wysiłkiem, jakie to za sobą pociąga, ale trzeba bronić owczarni i samych siebie od zła (por. EG, 83). Zły jest bardziej przebiegły od nas i zdolny jest do zniszczenia w jednej chwili tego, co cierpliwie budowaliśmy przez długi czas. Tutaj musimy prosić o łaskę uczenia się i neutralizowania: neutralizować zło, nie wyrywać kąkolu, nie usiłować bronić jak *supermen* tego, co jedynie Pan musi obronić. Wszystko to pomaga uniknąć opuszczenia rąk przed ogromem nieprawości, przed szyderstwem niegodziwych. Słowo Pana dla takich sytuacji zmęczenia to: „Miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat" (J 16,33).

I wreszcie na końcu – żeby ta homilia was nie znużyła – jest też „zmęczenie samymi sobą" (por. EG, 277). Jest ono być może najbardziej niebezpieczne. Ponieważ dwa pozostałe zmęczenia wypływają z faktu bycia narażonymi, wyjścia od siebie, aby namaścić i pracować (jesteśmy tymi, którzy otaczają troską). To zmęczenie jest natomiast bardziej skoncentrowane na sobie: jest rozczarowaniem samymi sobą, któremu nie stawiliśmy czoła, z pogodną radością tych, którzy odkrywają, że są grzesznikami, potrzebującymi przebaczenia: ci proszą o pomoc i idą dalej. Chodzi o zmęczenie, powodujące, że „chcę i nie chcę" postawić wszystko na jedną kartę, a potem żałować czosnku i cebuli w Egipcie – zabawa z iluzją, że jest się kimś innym. To zmęczenie chciałbym nazywać „flirtowaniem ze światowością duchową". A kiedy zostajemy sami, zdajemy sobie sprawę, jak wiele dziedzin życia zostało przesączonych tą światowością, a nawet mamy wrażenie, że w żadnej kąpieli nie można jej oczyścić. Może to być tutaj złe zmęczenie. Słowo Apokalipsy wskazuje nam przyczynę tego zmęczenia: „Ty masz wytrwałość: i zniosłeś cierpienie dla imienia mego – niezmordowany. Ale mam przeciw tobie to, że odstąpiłeś od twej pierwotnej miłości" (2,3-4). Tylko miłość daje odpoczynek. To, czego się nie kocha, męczy, a na dłuższą metę męczy źle.

Najgłębszym i najbardziej tajemniczym obrazem ukazującym, jak Pan traktuje nasze zmęczenie duszpasterskie, są słowa: „umiłowawszy swoich… do końca ich umiłował" (J 13,1): scena obmycia stóp. Lubię je podziwiać jako obmycie naśladowania. Pan oczyszcza samo naśladowanie, On „angażuje siebie z nami" (EG, 24), sam jako pierwszy czyści wszelkie

plamy, ów smog światowości, tłusty, jaki do nas przylgnął podczas drogi, jaką przebyliśmy w Jego imię.

Wiemy, że na stopach można zobaczyć, jaki jest stan całego naszego ciała. Po tym, jak idziemy za Panem, ukazuje się, jak podąża nasze serce. Rany stóp, skręcenia i zmęczenie, są znakiem tego, jak za Nim szliśmy, jakimi drogami podążaliśmy, aby szukać Jego owiec zaginionych, starając się doprowadzić owczarnię do zielonych pastwisk i spokojnych wód (por. tamże 270). Pan nas obmywa i oczyszcza od tego wszystkiego, co zgromadziło się na naszych nogach, aby iść za Nim. To jest święte. Nie pozwólcie, aby trwało zaplamione. On całuje je jak rany wojny, w ten sposób obmywa je z brudu po pracy.

Pójście za Jezusem obmywane jest przez samego Pana, abyśmy czuli, że mamy prawo czuć się „radosnymi", „pełnymi", „bez lęku i poczucia winy", a w ten sposób mamy odwagę, aby wyjść i pójść „na krańce świata, na wszystkie peryferie", by nieść tę dobrą nowinę do najbardziej opuszczonych, wiedząc, że „Jest On z nami przez wszystkie dni aż do skończenia świata". I nauczymy się być zmęczonymi, ale dobrze zmęczonymi!

Za: http://www.radiomaryja.pl

Encyklika *Laudato si*

Papież Franciszek w całości poświęcił encyklikę *Laudato si* („Pochwalony bądź") ochronie środowiska naturalnego. Zaapelował o podjęcie dialogu nad stanem Ziemi, zerwanie z obojętnością oraz realizację wypływającej z Ewangelii troski o środowisko.

Ojciec Święty zaznacza w encyklice, że w wielu kwestiach szczegółowych Kościół nie ma podstaw, by proponować definitywne rozwiązania i wyraża zrozumienie wobec działań naukowców i debat środowiskowych, ale pisze o ludzkich działaniach w różnych rejonach świata, które sprzeciwiają się Bożym oczekiwaniom.

Dokument rozpoczyna *Pieśń słoneczna* św. Franciszka z Asyżu, która stanowiła inspirację dla papieża do podjęcia rozważań nad stosunkiem człowieka do świata stworzonego. Rozważania stanowią również kontynuację dotychczasowego nauczania Stolicy Apostolskiej, poszczególnych episkopatów, innych Kościołów chrześcijańskich, zwłaszcza Patriarchy Ekumenicznego, Bartłomieja I.

Ojciec Święty nie ukrywa swojego niepokoju o stan Ziemi. Pisze o zanieczyszczeniach spowodowanych różnymi technologiami, o wytwarzaniu ogromnych ilości śmieci, o zjawiskach będących skutkiem „kul-

tury odrzucenia". Przypomina, że klimat jest dobrem wspólnym. Wyraża swoje obawy związane z globalnym ociepleniem, które jest spowodowane w znacznej mierze działalnością człowieka.

W kwestii zmian klimatycznych mamy do czynienia ze zróżnicowaną odpowiedzialnością i konieczna jest w tej dziedzinie postawa globalnej solidarności. Papież przestrzega przed narodowymi egoizmami, ponieważ te mogą doprowadzić do wojny, niszczącej środowisko naturalne. Nakładanie równych kosztów redukcji gazów cieplarnianych na wszystkie kraje jest wyrazem braku solidarności, ponieważ niektóre z nich zawdzięczają swój rozwój zanieczyszczeniom, jakie spowodowały w przeszłości. „Potrzebujemy porozumienia w sprawie globalnych systemów zarządzania dla całego zakresu tak zwanych «globalnych dóbr wspólnych»"– pisze papież.

Franciszek apeluje o globalne działania na rzecz odwrócenia tendencji globalnego ocieplenia oraz likwidacji ubóstwa. Istotną rolę powinny w tej dziedzinie odgrywać instytucje międzynarodowe wyposażone w możliwość sankcjonowania. Ma to być władza polityczna zdolna, „aby zarządzać ekonomią światową; uzdrowić gospodarki dotknięte kryzysem; zapobiec pogłębieniu się kryzysu i związanego z nim zachwiania równowagi; przeprowadzić właściwe, pełne rozbrojenie oraz zagwarantować bezpieczeństwo żywieniowe i pokój, zapewnić ochronę środowiska i uregulować ruchy migracyjne".

W procesie działań na rzecz środowiska naturalnego ważny jest dialog i transparentność procesów decyzyjnych. Polityka i gospodarka powinny służyć życiu, zwłaszcza życiu ludzkiemu. W odniesieniu do środowiska nie można odwoływać się do mechanizmów rynkowych, jakby problemy można było rozwiązać jedynie poprzez wzrost zysków firm lub poszczególnych osób. Potrzeba polityki szerokiej wizji, w której znajdzie się miejsce na szczerą troskę o środowisko oraz na integrację słabszych. Jeśli państwo nie spełnia swojej roli, to może dochodzić do patologii mafijnych, które bardzo trudno wykorzenić.

Konsekwencje zmian klimatu dotykają – jak pisze papież – przede wszystkim najuboższych. W wyniku rozwoju technologii następuje zmniejszenie liczby miejsc pracy, narastają dysproporcje i podziały społeczne oraz zanikają relacje międzyosobowe.

Innym problemem podjętym przez papieża jest wyczerpywanie się zasobów naturalnych, zwłaszcza wody. Kontrola wody przez wielkie światowe korporacje może stać się głównym źródłem konfliktów w tym stuleciu.

Ojciec Święty zwraca uwagę na katastrofalne skutki zatracenia różnorodności biologicznej i niekontrolowanego rozrostu miast.

Obszerny rozdział encykliki poświęcony został biblijnej wizji świata i nauczaniu Kościoła o stworzeniu. Powinnością wierzących jest troska o środowiska życia i udział w dialogu między nauką a religią. W tradycji judeochrześcijańskiej „stworzenie" oznacza coś więcej niż natura, ponieważ związane jest z Bożym planem miłości. Tradycja biblijna odrzuca wizję arbitralnej dominacji człowieka nad światem. Każde stworzenie ma określoną funkcję i żadne nie jest zbędne. Wszystko zaś należy do Boga. Ziemia jest naszym wspólnym dziedzictwem, którego owoce powinny służyć wszystkim, a środowisko jest dobrem publicznym, mieniem całej ludzkości i wszyscy są za nie odpowiedzialni.

W świecie stworzonym najważniejszy jest człowiek i walka o zwierzęta czy inne rzeczy stworzone nie może być ważniejsza niż walka o prawa ludzkie. Papież wskazuje przy tym, że „wszelkie okrucieństwo wobec jakiegokolwiek stworzenia jest sprzeczne z godnością człowieka".

Człowiek powinien w sposób odpowiedzialny panować nad światem stworzonym. Postęp technologiczny daje jednak dziś człowiekowi taką moc, że przy braku „odpowiednio solidnej etyki, kultury i duchowości", człowiek traci samokontrolę. Papież wzywa do „śmiałej rewolucji kulturowej... spowolnienia marszu, aby obserwować rzeczywistość w inny sposób, gromadzić osiągnięcia pozytywne i zrównoważone, a jednocześnie przywrócić wartości i wielkie cele unicestwione z powodu megalomańskiego niepohamowania". „Jeśli człowiek ogłasza siebie jako niezależnego od rzeczywistości i staje się władcą absolutnym, kruszy się sama podstawa jego istnienia, ponieważ zamiast pełnić rolę współpracownika Boga w dziele stworzenia, człowiek zajmuje Jego miejsce i w końcu prowokuje bunt natury" – pisze Franciszek.

W encyklice jest też miejsce na rozważania o innowacjach biologicznych wynikających z badań naukowych. Podstawą do prowadzenia eksperymentów jest szacunek wobec integralności stworzenia. Nie wolno niepotrzebnie zadawać zwierzętom cierpień lub je uśmiercać.

Uzasadniona ingerencja w przyrodę to taka, która dokonywana jest, „by pomóc jej we właściwym rozwoju stwarzania chcianym przez Boga". „Kiedy dokonuje się eksperymentów na żywych zarodkach ludzkich, to często usprawiedliwia się przekroczenie wszelkich granic, zapominając, że niezbywalna wartość istoty ludzkiej znacznie wykracza poza stopień jej rozwoju".

Papież zachęca do debaty nad stosowaniem zbóż transgenicznych, dostrzegając złożoność tej kwestii. Krytykuje ruchy ekologiczne, które walczą o ochronę przyrody, nie stosując tych samych zasad do życia ludzkiego.

Franciszek podkreśla, że potrzebne jest myślenie całościowe o zagadnieniach, które składają się na sytuację świata – analiza sytuacji człowieka (rodzina, praca, relacje z samym sobą) związanego nierozerwalnie ze środowiskiem (przyroda, kontekst urbanistyczny). Ojciec Święty postuluje o zwrócenie bacznej uwagi na kwestie urbanistyczne, aby planowanie przestrzenne czy też architektura autentycznie służyły człowiekowi. Dziedzictwo historyczne, artystyczne i kulturowe jest bowiem obecnie zagrożone przez ujednolicenia i osłabienie wielkiej różnorodności kulturowej. Konieczna jest również solidarność między pokoleniami, pamięć o pokoleniach, które zamieszkają na tej Ziemi po nas. Przestrzega przed potencjalnymi katastrofami, które już dziś dotykają niektóre obszary, a mogą zagrozić w jeszcze poważniejszej skali kolejnym pokoleniom.

Pisze też o konieczności akceptacji własnego ciała i o odrzuceniu poglądów głoszących płeć kulturową. „Docenienie własnego ciała w jego kobiecości lub męskości jest konieczne, aby móc rozpoznać siebie w spotkaniu z innym, różnym od siebie. W ten sposób można z radością przyjąć specyficzny dar drugiego czy drugiej jako dzieła Boga Stwórcy i wzajemnie się ubogacić".

Franciszek zachęca do podjęcia dialogu religii z nauką, nauki empiryczne bowiem nie wyjaśniają całej rzeczywistości. Potrzebujemy pamięci o wielkich motywacjach umożliwiających współżycie, poświęcenie, życzliwość. „W każdym przypadku trzeba wezwać wierzących, by żyli zgodnie ze swoją wiarą i nie zaprzeczali jej swoimi czynami. Trzeba nalegać, aby otwierali się na łaskę Bożą i dogłębnie czerpali z tego, co w ich najgłębszych przekonaniach dotyczy miłości, sprawiedliwości i pokoju".

Ostatni rozdział nowej encykliki poświęcony został kwestiom wychowania. Papież wypowiada się przeciwko konsumpcyjnemu stylowi życia, który prowadzi do przemocy i wzajemnego wyzysku. Ważne jest wychowywanie młodych pokoleń do przymierza ze środowiskiem naturalnym, solidarności, odpowiedzialności i troski opartej na współczuciu. Szczególne miejsce w tych działaniach zajmuje rodzina, stanowiąca ośrodek kultury życia. „Rodzina jest miejscem formacji integralnej, w którym rozgrywają się ściśle ze sobą powiązane różne aspekty osobistego dojrzewania. W rodzinie uczymy się prosić o pozwolenie, nie popadając w serwilizm, mówić „dziękuję", dając wyraz szczeremu docenieniu tego, co otrzymujemy, opanowania agresji lub chciwości i proszenia o przebaczenie, gdy wyrządzimy jakieś zło. Te małe gesty szczerej uprzejmości pomagają budować kulturę życia dzielonego z innymi i szacunku dla tego, co nas otacza" – pisze papież. Ojciec Święty nie pomija też roli Kościoła i jego instytucji i wzywa do „ekologicznego nawrócenia". Składają się na nie: wdzięczność

i bezinteresowność, to znaczy uznanie, że świat jest darem otrzymanym z miłości Ojca; gotowość do bezinteresownego wyrzeczenia oraz wielkoduszne gesty, nawet jeśli ich nikt nie widzi i nie docenia; świadomość, że nie jesteśmy odłączeni od innych stworzeń, tworząc z innymi istotami wszechświata wspaniałą powszechną komunię; rozwijanie swojej kreatywności i entuzjazmu, by rozwiązać dramaty świata; wypływającą z wiary odpowiedzialność za świat.

Duchowość chrześcijańska zachęca, by podejmować styl życia zdolny do głębokiej radości, unikając obsesji na tle konsumpcji: „Duchowość chrześcijańska proponuje rozwój wstrzemięźliwości i zdolności radowania się, mając niewiele". Wstrzemięźliwość, przeżywana świadomie i w wolności, wyzwala. Potrzeba również pokory. Jej wyrazem jest np. prosta modlitwa przed i po posiłku, umacniająca „nasze poczucie wdzięczności za dary stworzenia".

Chrześcijanin winien rozwijać w sobie duchowość powszechnego braterstwa, która przeciwstawia się powszechnemu konsumpcjonizmowi. Istotne są małe codzienne gesty, które mają wymiar obywatelski i polityczny, widoczne we wszystkich działaniach, budujące lepszy świat.

Centrum wszechświata – jak pisze papież – stanowi Eucharystia. „Chrześcijaństwo nie odrzuca materii; przeciwnie, cielesność zostaje w pełni dowartościowana w akcie liturgicznym, gdzie ludzkie ciało ukazuje swą wewnętrzną naturę świątyni Ducha i jednoczy się z Panem Jezusem, który również przyjął ciało dla zbawienia świata".

W świecie stworzonym chrześcijanin może dostrzec działanie Boga. Cała rzeczywistość zawiera w sobie znamię Trójcy Świętej. Możemy zwracać się do Maryi o pomoc w postrzeganiu tego świata oczyma wiary, by chronić to, co Bóg powierzył naszej opiece.

Na zakończenie encykliki Ojciec Święty proponuje dwie modlitwy do odmawiania wspólnie ze wszystkimi wierzącymi w Boga Stworzyciela i Ojca oraz do odmawiania przez wszystkich chrześcijan wraz ze stworzeniem.

W serwisie Stacja7.pl na żywo publikowano komentarze do ogłoszonej encykliki. W Warszawie prezentacja encykliki papieskiej miała miejsce w siedzibie KEP 18 czerwca br.

P.O.

Opublikowano dokument roboczy *Instrumentum laboris*

Na konferencji prasowej w Watykanie 23 czerwca br. przedstawiono dokument roboczy *Instrumentum laboris*, który ma być podstawą do prac jesiennego zgromadzenia zwyczajnego Synodu Biskupów na temat rodziny. Dokument liczy ponad 50 stron i zawiera zarówno integralny tekst relacji końcowej ubiegłorocznego nadzwyczajnego zgromadzenia Synodu nt. rodziny, jak też opracowanie przesłanych przez episkopaty odpowiedzi na specjalnie przygotowany kwestionariusz, w którym Kościoły lokalne miały wyrazić swą opinię na temat tej relacji.

Instrumentum laboris składa się z trzech części, z których pierwsza opisuje wyzwania stojące przed rodziną, druga dotyczy rozeznania „powołania rodzinnego", a trzecia „misji rodziny dzisiaj".

Dokument roboczy zwraca uwagę na spadek liczby małżeństw, zarówno kościelnych, jak i cywilnych, przy jednoczesnym wzroście separacji, rozwodów i zmniejszaniu się liczby dzieci. Podkreśla sprzeciw wobec wszelkich tendencji zmierzających do zacierania różnicy płci. Zwraca uwagę na sprzeczności kulturowe naszych czasów, gdzie „tożsamość osobistą i emocjonalną intymność" chce się potwierdzać przez „uwolnienie się od różnorodności biologicznej mężczyzny i kobiety". Wzywa do pogłębienia nie tylko biologicznych, ale także ludzkich i kulturowych różnic seksualnych, gdyż ich odrzucanie „jest problemem, a nie rozwiązaniem".

Dokument stwierdza, że rodzina jest podstawowym filarem społeczeństwa. Zwraca uwagę na pewne osłabiające ją uwarunkowania społeczne dzisiejszego świata, takie jak wojny, migracje, ubóstwo, kultura odrzucenia czy niekorzystne sytuacje gospodarcze.

Instrumentum laboris przypomina także o problemie godności osób starszych i chorych oraz o potrzebie specyficznego duszpasterstwa rodzin migrantów. Upomina się o większe docenienie roli kobiet w Kościele, także w „procesach decyzyjnych" i „udziale w zarządzie niektórych instytucji".

Druga część dokumentu potwierdza nierozerwalność sakramentalnego związku małżeńskiego. Wskazuje, że Kościół powinien towarzyszyć zawsze z miłosierdziem tym, którzy przeżywają trudności w pożyciu małżeńskim. Zwraca uwagę na jednoczący i prokreacyjny wymiar małżeństwa, zaznacza, że powinna to być „prokreacja odpowiedzialna".

Rodzinę należy traktować jako podmiot ewangelizacji, aby dawała świadectwo Ewangelii, nie ukrywając tego, w co wierzy. Rodziny powinny być zachęcane i przygotowywane do podjęcia misji. Mają posługiwać się językiem, który wzbudza nadzieję, potrafi dotrzeć do wszystkich, a zwłaszcza do ludzi młodych, jest daleki od moralizowania, osądzania, uprzedzeń.

Dokument mówi o prawie wychowawców do sprzeciwu sumienia. W tym celu zaleca wchodzenie rodzin we współpracę z instytucjami politycznymi. Ponadto postuluje odnowę duszpasterstwa rodzin, aby stworzyć synergię między różnymi dziedzinami duszpasterstwa (młodzież, katecheza, stowarzyszenia) i w ten sposób „objąć kompletną formacją wszystkie fazy życia".

Instrumentum laboris podkreśla, że „obowiązkiem i misją Kościoła" jest nie tylko głoszenie sakramentu małżeństwa jako wiernego i nierozerwalnego związku mężczyzny i kobiety, ale także towarzyszenie tym parom, które zawarły tylko związek cywilny lub żyją bez ślubu, aby w ten sposób stopniowo doszły do pełni związku sakramentalnego, która nie może być przedstawiana jako „ideał, który trudno głosić", lecz jako „dar, który wzbogaca i wzmacnia życie małżeńskie i rodzinne".

W przypadku zdrady małżeńskiej potrzebne jest zadośćuczynienie, aby odnowić zerwaną więź. Potrzebne są „odważne wybory duszpasterskie" w stosunku do rozbitych rodzin, które ukażą im „nieskończone miłosierdzie Boże". Sytuacja tych rodzin zawsze jednak wymaga „roztropnego rozeznania". Konieczne jest przygotowanie duchownych do tej „posługi pocieszenia i troski" o rodziny rozbite. Jednocześnie Kościół „docenia i wspiera" tych, którzy po rozpadzie małżeństwa pozostają wierni swojemu małżonkowi.

Powraca też w tym kontekście kwestia procesów o stwierdzeniem nieważności małżeństwa. Dokument zauważa, że istnieje szeroka zgoda co do wprowadzenia bezpłatności tych procedur. Odnotowuje też zbieżność między zniesieniem dwuinstancyjnego orzekania w tych sprawach a zachowaniem możliwości odwołania się przez obrońcę węzła małżeńskiego lub którąś ze stron. Nie spotkała się natomiast z uznaniem propozycja stwierdzania nieważności małżeństwa na drodze administracyjnej pod kierunkiem biskupa diecezjalnego.

Instrumentum laboris wskazuje również na konieczność refleksji nad formami wykluczenia osób rozwiedzionych, które żyją w ponownych związkach, praktykowanymi w kontekście liturgiczno-duszpasterskim, wychowawczym i charytatywnym. Pozostający w takiej sytuacji wierni nie powinni czuć się wykluczeni z Kościoła.

Za: http://www.e-kai.pl

Nominacje kardynalskie

Papież Franciszek ogłosił drugie w czasie swojego pontyfikatu nominacje kardynalskie. Uroczystość konsystorza miała miejsce 14 lutego 2015 r.

Kardynałami zostało 20 arcybiskupów i biskupów. Pochodzą z 18 krajów świata i reprezentują wszystkie kontynenty. Birety i pierścienie kardynalskie otrzymali dostojnicy z Włoch, Francji, Hiszpanii, Portugalii, Niemiec, Etiopii, Mozambiku, Nowej Zelandii, Wietnamu, Meksyku, Birmy, Urugwaju, Panamy, Argentyny, Wysp Zielonego Przylądka, Wysp Tonga i Tajlandii. Jest wśród nich 15 kardynałów elektorów oraz czterech sędziwych purpuratów, którzy ukończyli już 80 lat, a zatem nie będą mogli brać udziału w konklawe.

Papież powiedział, że „każde przewodniczenie wywodzi się z miłości, powinno dokonywać się w miłości, a jego celem jest miłość. Także Kościół, który jest w Rzymie, pełni rolę przykładu: tak jak on przewodzi w miłości, tak też każdy Kościół partykularny jest wezwany, aby na swoim terytorium przewodzić w miłości". „Niech miłość nadaje kształt i sens naszemu życiu i działaniom" – apelował Ojciec Święty.

Papież przyznał każdemu z nowych kardynałów kościoły tytularne. Tradycyjnie purpuraci związani z Kurią Rzymską otrzymują diakonie (najniższy z trzech stopni kardynalskich), a pozostali tzw. *tituli* – jako kardynałowie-prezbiterzy. W ten sposób nowi purpuraci włączani są do kleru rzymskiego.

KOŚCIOŁY TYTULARNE:

- Kard. Dominique Mamberti – Kościół Ducha Świętego in Sassia,
- Kard. Manuel José Macário do Nascimento Clemente – św. Antoniego Portugalskiego in Campo Marzio,
- Kard. Berhaneyesus Demerew Souraphiel CM – św. Romana Męczennika,
- Kard. John Atcherley Dew – św. Hipolita,
- Kard. Edoardo Menichelli – Serc Jezusa i Maryi przy Tor Fiorenza,
- Kard. Pierre Nguyên Văn Nhon – św. Tomasza Apostoła,
- Kard. Alberto Suárez Inda – św. Polikarpa,
- Kard. Charles Maung Bo SDB – Ireneusza w Centocelle,
- Kard. Francis Xavier Kriengsak Kovithavanij – Matki Bożej Bolesnej,
- Kard. Francesco Montenegro – św. Andrzeja i Grzegorza na Monte Celio,
- Kard. Daniel Fernando Sturla Berhouet SDB – Santa Galla,
- Kard. Ricardo Blázquez Pérez – Santa Maria in Vallicella,
- Kard. José Luis Lacunza Maestrojuán OAR – św. Józefa z Kupertynu,

- Kard. Arlindo Gomes Furtado – św. Tymoteusza,
- Kard. Soane Patita Paini Mafi – św. Paoli Rzymskiej,
- Kard. José de Jesús Pimiento Rodríguez – św. Jana Chryzostoma,
- Kard. Luigi De Magistris – diakonia Najświętszych Imion Jezusa i Maryi in Via Lata,
- Kard. Karl-Joseph Rauber – diakonia, Sant'Antonio di Padova a Circonvallazione Appia,
- Kard. Luis Héctor Villalba – Hiernioma in Corviale,
- Kard. Júlio Duarte Langa – tytuł św. Gabriela od Matki Bożej Bolesnej.

P.O.

Za: http://www.e-kai.pl

Rok 2016 będzie Rokiem Miłosierdzia

11 kwietnia br., w trakcie pierwszych nieszporów uroczystości Bożego Miłosierdzia, papież Franciszek uroczyście ogłosił, że rok 2016 (od 8 grudnia 2015 r. do 20 listopada 2016 r.) będzie rokiem jubileuszowym, poświęconym Bożemu Miłosierdziu.

O Bożym Miłosierdziu papież pisze w bulli *Misericordiae vultus*, którą cytujemy poniżej.

Stolica Apostolska uruchomiła specjalną stronę internetową poświęconą rozpoczynającemu się 8 grudnia br. Jubileuszowi Miłosierdzia. Jest redagowana w językach: włoskim, angielskim, hiszpańskim, francuskim, portugalskim i polskim.

Pod adresem: www.iubilaeummisericordiae.va znajdziemy najważniejsze dokumenty, w tym tekst papieskiej bulli ogłaszającej Rok Święty, papieskie homilie, *tweety* oraz ogłoszenia. Można także za pośrednictwem tej strony zgłaszać swoje wnioski na adres Papieskiej Rady ds. Popierania Nowej Ewangelizacji.

PROGRAM ROKU JUBILEUSZOWEGO

8 grudnia 2015 r. – otwarcie Drzwi Świętych w bazylice św. Piotra

13 grudnia – otwarcie Drzwi Świętych w bazylice św. Jana na Lateranie i w katedrach na świecie

1 stycznia 2016 r., Światowy Dzień Pokoju – otwarcie Drzwi Świętych w bazylice Matki Boskiej Większej

19-21 stycznia – jubileusz duszpasterzy pielgrzymkowych i pracowników miejsc pielgrzymkowych

25 stycznia – otwarcie Drzwi Świętych w bazylice św. Pawła za Murami

2 lutego – jubileusz osób zakonnych i zakończenie Roku Życia Konsekrowanego

10 lutego, Środa Popielcowa – rozesłanie misjonarzy miłosierdzia

22 lutego – jubileusz Kurii Rzymskiej

4-5 marca – „24 godziny dla Pana" z nabożeństwem pokutnym w bazylice św. Piotra

20 marca, Niedziela Palmowa – w Rzymie diecezjalny Dzień Młodzieży

3 kwietnia, Niedziela Miłosierdzia Bożego – jubileusz tych wszystkich, którzy czują się związani z duchowością Bożego Miłosierdzia

24 kwietnia – jubileusz dorastającej młodzieży w wieku 13-16 lat, przystępującej do bierzmowania, pod hasłem „Wyznawanie wiary i budowanie kultury miłosierdzia"

29 maja, obchody Bożego Ciała we Włoszech – jubileusz diakonów

3 czerwca, uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa – jubileusz kapłanów; obchody 160. rocznicy ustanowienia tej uroczystości w 1856 przez Piusa IX

12 czerwca – jubileusz chorych i niepełnosprawnych

26-31 lipca – jubileusz młodzieży; Światowy Dzień Młodzieży w Krakowie

4 września, liturgiczne wspomnienie Matki Teresy z Kalkuty – jubileusz wszystkich osób pracujących i angażujących się w służbę miłosierdzia

25 września – jubileusz katechistów i katechetów

8-9 października – jubileusz maryjny

1 listopada – papieska Msza św. za zmarłych

6 listopada – w bazylice św. Piotra jubileusz więźniów

13 listopada – zamknięcie Drzwi Świętych w papieskich bazylikach Rzymu i w diecezjach

20 listopada, uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata – zamknięcie Drzwi Świętych w bazylice św. Piotra i zakończenie Jubileuszu Miłosierdzia

Bulla *Misericordiae vultus*

Franciszek Biskup Rzymu, sługa sług Bożych do wszystkich, którzy będą czytać ten list

Łaska, miłosierdzie i pokój

Jezus Chrystus jest obliczem miłosierdzia Ojca. Wydaje się, iż tajemnica wiary chrześcijańskiej znajduje w tym słowie swoją syntezę. Ono stało się żywe, widoczne i osiągnęło swoją pełnię w Jezusie z Nazaretu. Ojciec „bogaty w miłosierdzie" (por. Ef 2,4), gdy objawił Mojżeszowi swoje imię: „Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność" (Wj 34,6), sprawił, że człowiek mógł nieprzerwanie poznawać Jego boską naturę na różne sposoby i w wielu momentach historii. W „pełni czasów" (por. Ga 4,4), gdy wszystko było gotowe według Jego planu zbawienia, zesłał On swojego Syna, narodzonego z Maryi Dziewicy, aby objawić nam w sposób ostateczny swoją miłość. Kto widzi Syna, widzi też i Ojca (por. J 14,9). Jezus z Nazaretu swoimi słowami, gestami i całą swoją osobą objawia miłosierdzie Boga.

Potrzebujemy nieustannie kontemplować tę tajemnicę miłosierdzia. Jest ona dla nas źródłem radości, ukojenia i pokoju. Jest warunkiem naszego zbawienia. Miłosierdzie: to jest słowo, które objawia Przenajświętszą Trójcę. Miłosierdzie: to najwyższy i ostateczny akt, w którym Bóg wychodzi nam na spotkanie. Miłosierdzie: jest podstawowym prawem, które mieszka w sercu każdego człowieka, gdy patrzy on szczerymi oczami na swojego brata, którego spotyka na drodze życia. Miłosierdzie: to droga, która łączy Boga z człowiekiem, ponieważ otwiera serce na nadzieję bycia kochanym na zawsze, pomimo ograniczeń naszego grzechu.

Są chwile, w których jeszcze mocniej jesteśmy wzywani, aby utkwić wzrok w miłosierdziu, byśmy sami stali się skutecznym znakiem działania Ojca. Z tego właśnie powodu ogłosiłem Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia jako pełen łaski czas dla Kościoła, by uczynić świadectwo wierzących jeszcze mocniejszym i skuteczniejszym.

Rok Święty zostanie rozpoczęty 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Ta uroczystość liturgiczna wskazuje sposób, w jaki Bóg działa już od początków naszej historii. Po grzechu Adama i Ewy Bóg nie chciał zostawić ludzkości samej, wystawionej na działanie zła. Stąd też w swoim zamyśle zechciał On, aby Maryja, święta i niepokalana w miłości (por. Ef 1,4), stała się Matką Odkupiciela człowieka. Na ogrom grzechu Bóg odpowiada pełnią przebaczenia. Miłosierdzie będzie zawsze większe od każdego grzechu i nikt nie może ograniczyć miłości Boga, który przebacza. W tę właśnie uroczystość Niepokalanego

Poczęcia otworzę z radością Drzwi Święte. Z tej okazji staną się one Bramą Miłosierdzia, gdzie każdy wchodzący będzie mógł doświadczyć miłości Boga, który pociesza, przebacza i daje nadzieję.

W kolejną niedzielę, tj. III niedzielę Adwentu, otworzone zostaną Drzwi Święte w Katedrze Rzymu, w Bazylice św. Jana na Lateranie, a następnie w Bazylikach Papieskich. Postanawiam również, aby w tę właśnie niedzielę w każdym Kościele lokalnym, w Katedrze, która jest Kościołem-Matką dla wszystkich wiernych, bądź też w Konkatedrach lub też w innych kościołach o szczególnym znaczeniu, została otworzona na cały rok taka sama Brama Miłosierdzia. Według decyzji Biskupa Ordynariusza, taka Brama będzie mogła być otworzona również w sanktuariach, miejscach nawiedzanych przez wielu pielgrzymów, którzy właśnie tam bardzo często doświadczają w sercu łaski i znajdują drogę do nawrócenia. Każdy zatem Kościół lokalny będzie bezpośrednio zaangażowany w przeżywanie tego Roku Świętego, jako szczególnego momentu łaski i odnowy duchowej. Jubileusz będzie więc świętowany w Rzymie, tak jak i w Kościołach lokalnych, jako znak widzialny komunii całego Kościoła.

Wybrałem datę 8 grudnia, ponieważ jest ona bogata w znaczenie ze względu na współczesną historię Kościoła. Otworzę bowiem Drzwi Święte w 50. rocznicę zakończenia Soboru Watykańskiego II. Kościół czuje potrzebę żywego wspominania tej chwili, gdyż wtedy właśnie zaczynał się nowy bieg jego historii. Ojcowie zgromadzeni na Soborze czuli potrzebę, silną jak prawdziwy powiew Ducha Świętego, mówienia o Bogu do ludzi ich czasów w sposób bardziej zrozumiały. Po rozbiciu murów, które przez zbyt długi czas trzymały Kościół w zamknięciu jak w uprzywilejowanej cytadeli, nadszedł czas na głoszenie Ewangelii w nowy sposób. Nowy etap ewangelizacji, która trwa od zawsze. Nowe zaangażowanie dla wszystkich chrześcijan, aby świadczyć z większym entuzjazmem i przekonaniem o swojej wierze. Kościół czuł odpowiedzialność za bycie w świecie żywym znakiem miłości Ojca.

Opracował ks. dr Piotr Odziemczyk

Nowy doktor Kościoła – Święty Grzegorz z Nareku

Papież Franciszek ogłosił 12 kwietnia 2015 r. ormiańskiego filozofa, poetę i mistyka św. Grzegorza z Nareku doktorem Kościoła powszechnego. Święty był poetą i uczonym ormiańskim. Urodził się ok. roku 950 w miejscowości Andzewacik jako syn miejscowgo biskupa Chosroesa, który został nim po śmierci żony. Wraz z bratem Janem został oddany do klasztoru w Nareku (Narekavank) na południe od jeziora Wan (dziś we wschodniej

Turcji). Gruntownie poznał tam język grecki, uczył się też matematyki, medycyny i architektury. Po przyjęciu święceń kapłańskich był profesorem i wychowawcą mnichów. Uznawano go za mistrza życia kontemplacyjnego (porównywany był z Bernardem z Clairvaux, Eckhartem, Janem Taulerem, Henrykiem Suzo). Doktryna św. Grzegorza wyróżniała się poczuciem grzechu i ograniczeń człowieka, który nie jest w stanie mówić o Bogu i z Bogiem bez pośrednictwa Słowa Wcielonego; refleksją nad tajemnicą Trójcy Świętej, której odzwierciedlenie widział w duszy ludzkiej; obroną nadprzyrodzonej skuteczności sakramentów i ich roli w Kościele oraz nabożeństwem do Maryi Panny, podkreślającym Jej absolutną wolność od grzechu i Jej rolę pośredniczki między Bogiem a człowiekiem.

Pozostawił po sobie wiele utworów (20 hymnów i ód, *Komentarz do „Pieśni nad pieśniami"*, *Historię krzyża z Aparang*, *Trzy mowy w formie litanii*, *Panegiryk apostołów i 72 uczniów*, *Panegiryk Jakuba z Nisibis* oraz arcydzieło literatury ascetycznej i mistycznej – *Księgę pieśni żałobliwych.*

Święty wspominany jest w *Martyrologium Rzymskim* jako wielki mistyk i *Doctor Armenorum*. Jest czczony w Kościele ormiańskim 27 lutego.

B.G., na podst.: http://www.e-kai.pl

Święty Sri Lanki – Józef Vaza

W styczniu 2015 roku papież Franciszek włączył do grona świętych bł. Józefa Vaza, pochodzącego z Indii misjonarza, który głosił Ewangelię i pełnił posługę kapłańską na ówczesnym Cejlonie od 1686 roku aż do śmierci w 1711 r.

Był wzorowym kapłanem, wzorem gorliwości misyjnej; potrafił przekraczać podziały religijne, aby służyć pokojowi. Pochodził z Goa. Był oratorianinem. Przybył do Sri Lanki inspirowany zapałem misyjnym i wielką miłością do mieszkańców tego kraju. Z powodu prześladowań religijnych, ubrany jak żebrak, wypełniał swoje obowiązki kapłańskie na tajnych spotkaniach wiernych, często w nocy. Jego trud zapewniał siłę duchową i moralną szykanowanej ludności katolickiej. Służył chorym podczas epidemii ospy w Kandy. Zmarł z wyczerpania w wieku 59 lat.

Uroczystość kanonizacji odbyła się na terenie parku Galle Face Green, podczas pielgrzymki papieża do Sri Lanki, na brzegu morza, gdzie przed dwudziestu laty miała miejsce beatyfikacja. Papież Franciszek powiedział, że święty jest inspiracją dla Kościoła w Sri Lance, żeby służył wszystkim członkom społeczeństwa. W kanonizacji wzięło udział ponad 500 tys. wiernych.

P.O.

Cztery nowe święte

Cztery siostry zakonne zostały kanonizowane 17 maja br.: dwie Arabki palestyńskie – **Maria Bauardi** (karmelitanka bosa) i **Maria Alfonsyna Danil Ghattas** (założycielka Zgromadzenia Sióstr od Najświętszego Różańca) oraz Włoszka, **Maria Krystyna Brando** (założycielka Zgromadzenia Sióstr Wynagrodzicielek Jezusa Sakramentalnego) i Francuzka, **Joanna Emilia de Villeneuve** (założycielka Zgromadzenia Sióstr od Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej).

W homilii wygłoszonej podczas Mszy św. kanonizacyjnej papież Franciszek przypomniał o oddaniu, z jakim święte pełniły posługę, niosąc pomoc biednym, chorym, więzionym i wyzyskiwanym.

Do Watykanu przyjechali wierni z Palestyny, Francji, Włoch, Izraela i Jordanii.

B.G. na podst.: http://www.e-kai.pl

Dekret o cudzie i siedem dekretów o heroiczności cnót

Ojciec Święty upoważnił prefekta Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych kard. Angelo Amato SDB do opublikowania jednego dekretu o cudzie oraz siedmiu dekretów o heroiczności cnót.

Dekret o cudzie dotyczy niewytłumaczalnego naukowo i trwałego uzdrowienia za wstawiennictwem rodziców św. Teresy z Lisieux, beatyfikowanych w roku 2008 Zelii i Ludwika Martin. Kanonizacja rodziców św. Teresy z Lisieux odbędzie się w październiku br.

Wśród siedmiu dekretów o heroiczności cnót Sług Bożych jeden dotyczy Polki, Matki Wincenty Jadwigi Jaroszewskiej, założycielki Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Samarytanek Krzyża Chrystusowego (1900-1937).

P.O.

Pielgrzymki papieża Franciszka

SRI LANKA, 12-15 stycznia 2015
FILIPINY, 15-19 styczeń 2015

PROGRAM WIZYTY:

13 stycznia – ceremonia powitalna na lotnisku w Kolombo, stolicy Sri Lanki; spotkanie z prezydentem Sri Lanki w Pałacu Prezydenckim; spotkanie międzyreligijne w Colombo Memorial International Conference Hall.

14 stycznia – Msza św. kanonizacyjna bł. Józefa Vaza; modlitwa w sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Madhu; powrót do Kolombo i spotkanie z byłym prezydentem Sri Lanki Mahindą Rajapaksą; wizyta w jednej z buddyjskich świątyń – Mahabodhi Viharaya; spotkanie z episkopatem Sri Lanki w siedzibie arcybiskupa Kolombo.

15 stycznia – wizyta w kaplicy Matki Bożej w Bolawalana; ceremonia pożegnalna na lotnisku w Kolombo; przylot do Manili.

16 stycznia – ceremonia powitalna w Pałacu Prezydenckim w Manili; spotkanie z prezydentem Manili; spotkanie z władzami i korpusem dyplomatycznym w Pałacu Prezydenckim; Msza św. w katedrze Niepokalanego Poczęcia w Manili; nieplanowana wcześniej wizyta w ośrodku dla „dzieci ulicy", prowadzonym przez fundację ANAK-Tnk; spotkanie z rodzinami w Mall of Asia Arena.

17 stycznia – przylot do Tacloban; Msza św. na lotnisku w Tacloban w ulewnym deszczu z udziałem około 500 tys. wiernych; modlitwa w katedrze pw. Przemienienia Pańskiego w Palo (błogosławieństwo wiernych); wizyta u biednej rodziny rybackiej (spotkanie trwało 10 min); przylot do Manili.

18 stycznia – krótkie spotkanie z przywódcami religijnymi Filipin na Uniwersytecie św. Tomasza w Manili; spotkanie z młodzieżą na stadionie uniwersyteckim; Msza św. w parku Rizal (wzięło w niej udział ok. 7 mln osób).

19 stycznia – ceremonia pożegnalna w sali prezydenckiej w bazie wojskowej obok lotniska w Manili; odlot do Rzymu.

14 stycznia papież modlił się w narodowym sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Madhu. Miasto jest od połowy XVI wieku ważnym celem pielgrzymek na Sri Lance. Co roku przyjeżdża tam ponad 600 tys. wiernych. Podczas zakończonej sześć lat temu wojny domowej w sanktuarium schronienie znalazło ok. 10 tys. uciekinierów. Toczona między siłami rządowymi a rebeliantami z ugrupowania Tygrysy Wyzwolenia Tamilskiego Ilamu (LTTE), dążącymi do utworzenia na północy wyspy odrębnego państwa dla tamilskiej mniejszości, przyniosła temu krajowi wiele nieszczęść. W sumie ocenia się, że wojna pochłonęła od 80 do 100 tys. ofiar, wśród nich co najmniej 40 tys. cywilów.

PRZEMÓWIENIE W SANKTUARIUM W MADHU

Drodzy Bracia i Siostry,

Jesteśmy u naszej Matki. Tutaj wita nas Ona w swoim domu. W tym sanktuarium Matki Bożej z Madhu, każdy pielgrzym może poczuć się jak

w domu, bo tutaj Maryja wprowadza nas w obecność swego Syna Jezusa. Tutaj mieszkańcy Sri Lanki, zarówno Tamilowie jak i Syngalezi przybywają jako członkowie jednej rodziny. Powierzają Maryi swoje radości i smutki, nadzieje i potrzeby. Tutaj, w Jej domu, czują się bezpiecznie. Wiedzą, że Bóg jest bardzo blisko; odczuwają Jego miłość; zaznają Jego czułego miłosierdzia.

Dzisiaj są tu rodziny, które niezmiernie ucierpiały podczas długiego konfliktu, który rozdarł serce Sri Lanki. W tych latach wiele osób, zarówno z północy, jak i południa zostało zabitych w strasznej przemocy i rozlewie krwi. Żaden mieszkaniec Sri Lanki nie może zapomnieć tragicznych wydarzeń związanych z tym właśnie miejscem, lub smutnego dnia, kiedy otoczona czcią figurka Maryi, sięgająca czasów przybycia do Sri Lanki pierwszych chrześcijan, została zabrana ze swego sanktuarium.

Ale Matka Boża była z wami zawsze. Jest Ona Matką każdego domu, każdej zranionej rodziny, wszystkich, którzy pragną powrotu do pokojowej egzystencji. Dziś dziękujemy Jej za ochronę mieszkańców Sri Lanki od tak wielu zagrożeń przeszłości i teraźniejszości. Maryja nigdy nie zapomniała o swoich dzieciach na tej olśniewającej wyspie. Tak jak nigdy nie opuściła swego Syna na krzyżu, tak też nigdy nie opuściła swoich cierpiących dzieci ze Sri Lanki.

Dzisiaj chcemy podziękować Matce Bożej za tę obecność. Po tak wielkiej nienawiści, przemocy i zniszczeniu chcemy Jej podziękować, za to że nadal przynosi nam Jezusa, który sam jeden ma moc uzdrawiania otwartych ran i przywrócenia pokoju złamanym sercom. Ale chcemy także prosić Ją, aby nam wybłagała łaskę Bożego miłosierdzia. Prosimy także o łaskę zadośćuczynienia za nasze grzechy i za całe zło, jakiego zaznał ten kraj.

Nie łatwo to uczynić. Jednak tylko wtedy, gdy w świetle krzyża zrozumiemy zło, do jakiego jesteśmy zdolni, a nawet którego byliśmy częścią, możemy doświadczyć prawdziwych wyrzutów sumienia i prawdziwego nawrócenia. Tylko wtedy możemy otrzymać łaskę, by podejść do siebie w prawdziwej skrusze, oferując i prosząc o prawdziwe przebaczenie. Maryja jest zawsze tutaj, aby w tym trudnym wysiłku przebaczenia i odszukiwania pokoju dodać nam otuchy, aby nas prowadzić. Podobnie jak wybaczyła zabójcom swego Syna u stóp krzyża, a następnie trzymała w swych rękach Jego martwe ciało, tak pragnie prowadzić obywateli Sri Lanki do głębszego pojednania, aby balsam Bożego przebaczenia i miłosierdzia przyniósł prawdziwe uzdrowienie dla wszystkich.

Chcemy wreszcie prosić Matkę Bożą, by towarzyszyła swoimi modlitwami wysiłkom mieszkańców Sri Lanki, zarówno wspólnocie tamilskiej, jak i syngaleskiej, w odbudowie utraconej jedności. Tak jak Jej figura powróciła po wojnie do Jej sanktuarium w Madhu, tak też modlimy się, aby

wszyscy Jej synowie i córki ze Sri Lanki mogli powrócić do domu Boga w odnowionym duchu pojednania i braterstwa.

Drodzy bracia i siostry, cieszę się, że jestem z wami w domu Maryi. Módlmy się za siebie nawzajem. Prośmy przede wszystkim, aby to sanktuarium zawsze mogło być domem modlitwy i oazą pokoju. Za wstawiennictwem Matki Bożej z Madhu, niech wszyscy ludzie znajdują tutaj inspirację i siłę do budowania przyszłości pojednania, sprawiedliwości i pokoju dla dzieci tej umiłowanej ziemi. Amen.

W spotkaniu z papieżem wzięły udział tysiące osób, nie tylko katolików.

W drodze do sanktuarium Franciszka witali lankijscy katolicy, wielu z nich było ubranych w tradycyjne kolorowe stroje. Papamobile co chwila się zatrzymywał. Papież z girlandą kwiatów na szyi brał w ramiona dzieci, całował je i błogosławił. Przed świątynią powitała go grupa dzieci i młodzieży. Zgromadzeni modlili się w trzech językach, po syngalesku, tamilsku i angielsku.

Tłum. za: Radio Vaticana

PIELGRZYMKA DO BOŚNI I HERCEGOWINY, 06.06.2015

6 czerwca br. papież Franciszek przybył z pielgrzymką do Sarajewa. W stolicy Bośni i Hercegowiny spędził 11 godzin. Z lotniska papież pojechał na spotkanie z trzyosobowym Prezydium Bośni i Hercegowiny. Później udał się na stadion Koševo, gdzie o godz.11 odprawił Mszę Świętą. Po południu spotkał się z biskupami i duchowieństwem w katedrze pw. Serca Jezusowego. O godz. 17.30 odbyło się spotkanie ekumeniczne i międzyreligijne w Centrum Franciszkańskim, a później spotkanie z młodzieżą w Młodzieżowym Ośrodku Diecezjalnym im. Jana Pawła II.Wizytę w Sarajewie papież Franciszek zakończył o godz. 20.

Hasłem pielgrzymki były słowa: *Mir vama* („Pokój wam").

Przed pielgrzymką papież skierował do mieszkańców Bośni i Hercegowiny przesłanie wideo, w którym powiedział, że celem jego pielgrzymki jest umocnienie katolików w wierze, zwrócenie uwagi na dialog ekumeniczny i międzyreligijny, a nade wszystko zachęta do pokojowego współistnienia mieszkańców. Zwrócił się do katolików, aby wraz z innymi obywatelami kraju byli świadkami wiary i miłości Boga, działając na rzecz społeczeństwa dążącego do pokoju w braterstwie i wzajemnej współpracy.

HOMILIA WYGŁOSZONA NA STADIONIE KOŠEVO

Drodzy Bracia i Siostry,

W usłyszanych przez nas czytaniach biblijnych kilkakrotnie zabrzmiało słowo „pokój". Jest to jak najbardziej słowo prorocze! Pokój jest marzeniem Boga, jest planem Boga dla ludzkości, dla historii, wraz z całym stworzeniem. Jest to projekt, który zawsze napotyka sprzeciw człowieka, a także sprzeciw ze strony złego. Także w naszych czasach pragnienie pokoju i trud, aby go budować konfrontują się z faktem, że na świecie ma miejsce wiele konfliktów zbrojnych. Jest to rodzaj trzeciej wojny światowej, prowadzonej „w kawałkach", i w efekcie, jaki stworzyły media odczuwana jest atmosfera wojny.

Istnieją ludzie, którzy chcą celowo tworzyć ten klimat i podsycają tę atmosferę, zwłaszcza ci, którzy dążą do konfliktu różnych kultur i cywilizacji, a także ci, którzy spekulują na wojnie, by sprzedawać broń. Ale wojna pociąga za sobą to, że dzieci, kobiety i osoby starsze muszą szukać schronienia w obozach dla uchodźców; oznacza przymusowe wysiedlenia; oznacza zniszczenie domów, dróg i fabryk; oznacza przede wszystkim wiele złamanych istnień. Dobrze to znacie, bo sami tego tutaj doświadczyliście: ileż cierpienia, ile zniszczenia, ile bólu! Dzisiaj, drodzy bracia i siostry, ponownie wznosi się z tego miasta wołanie ludu Bożego i wszystkich ludzi dobrej woli: nigdy więcej wojny!

W tym klimacie wojny jak promień słońca przenikający chmury rozbrzmiewa słowo Jezusa z Ewangelii: „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój" (Mt 5,9). Jest to wezwanie zawsze aktualne, adresowane do każdego pokolenia. Jezus nie mówi: „Błogosławieni głosiciele pokoju": wszyscy potrafią go głosić, nawet w sposób obłudny czy wręcz kłamliwy. Nie, powiada: „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój", to znaczy ci, którzy go czynią. Wprowadzanie pokoju jest pracą wymagającą osobistego wysiłku: wymaga pasji, cierpliwości, doświadczenia, wytrwałości. Błogosławieni są ci, którzy sieją pokój poprzez swoje codzienne działania, swoje postawy i gesty służby, braterstwa, dialogu, miłosierdzia... Tak, „oni będą nazwani synami Bożymi", ponieważ Bóg sieje pokój, zawsze, wszędzie; w pełni czasu posłał na świat swojego Syna, abyśmy mieli pokój! Czynienie pokoju jest pracą, którą trzeba prowadzić każdego dnia, krok po kroku, nigdy nie ulegając zmęczeniu.

A jak się to czyni, jak się buduje pokój? Przypomniał nam o tym w sposób fundamentalny prorok Izajasz: „Dziełem sprawiedliwości będzie pokój, (32:17). *Opus iustitiae pax* – według wersji Wulgaty, która stała się słynnym mottem, podjętym także proroczo przez papieża Piusa XII. Pokój jest dziełem sprawiedliwości. Także i w tym przypadku: nie sprawiedliwości głoszonej z emfazą, teoretycznie, planowanej..., ale sprawiedliwości prak-

tykowanej, przeżytej. A Ewangelia uczy nas, że wypełnieniem sprawiedliwości jest miłość: „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego" (Mt 22,39; Rz 13,9). Kiedy, dzięki Bożej łasce wypełniamy to przykazanie, jakże bardzo wszystko się zmienia! Ponieważ my się zmieniamy! Ta osoba, naród, których postrzegałem jako wroga, ma w istocie moją twarz, serce, duszę. Mamy tego samego Ojca w niebie. Tak więc prawdziwą sprawiedliwością jest czynienie tej osobie, temu narodowi tego, co chciałbym, aby mnie czyniono, mojemu narodowi (por. Mt 7,12).

Święty Paweł w drugim czytaniu wskazał nam postawy niezbędne do czynienia pokoju: „obleczcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, znosząc jedni drugich i wybaczając sobie nawzajem, jeśliby miał ktoś zarzut przeciw drugiemu: jak Pan wybaczył wam, tak i wy!"(Kol 3,12-13).

Oto postawy potrzebne, aby czynić pokój w życiu codziennym, wszędzie tam, gdzie żyjemy. Nie łudźmy się jednak, że to zależy tylko od nas! Popadlibyśmy bowiem w iluzoryczny moralizm. Pokój jest darem Boga, nie w sensie magicznym, ale dlatego, że On wraz ze Swoim Duchem może wypisać te postawy w naszych sercach i w naszym ciele, czyniąc nas prawdziwymi narzędziami Jego pokoju. A Apostoł zmierzając ku głębi powiada, że pokój jest darem Boga, ponieważ jest owocem Jego pojednania z nami. Człowiek może czynić pokój tylko wtedy, kiedy pozwala się pojednać z Bogiem.

Drodzy bracia i siostry, dziś wspólnie prośmy Pana, za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny o łaskę posiadania serca prostego, o łaskę cierpliwości, łaskę zmagania się i działania na rzecz sprawiedliwości, by być miłosiernym, działać na rzecz pokoju, by siać pokój, a nie wojnę i niezgodę. To jest droga, która czyni nas szczęśliwymi, która czyni nas błogosławionymi.

Tłum. za: Radio Vaticana
Opracował ks. dr Piotr Odziemczyk

Wytyczne KEP dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu *Dekalogu* z osobą niepełnoletnią poniżej 18 roku życia

Kościół jako wspólnota wiernych troszczy się o zbawienie każdego człowieka i dobro wspólne społeczności, wśród której realizuje swoją misję. Ze względu na Chrystusa jest wrażliwy na wszystko, co służy prawdziwemu dobru człowieka i nie jest obojętny na to, co mu zagraża (por. Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis"*, nr 13).

Zadaniem wszystkich, którzy pełnią posługę we wspólnotach Kościoła, w sposób szczególny biskupów, prezbiterów, diakonów oraz ich współpracowników i współpracowniczek jest pomagać ludziom, którym służą, by w swoim codziennym życiu znaleźli Boga. Podstawową zasadą tej posługi jest poszanowanie godności każdej osoby na wzór Chrystusa Pana. Szczególnym wymogiem tej zasady jest uznanie i respektowanie prawa wszystkich dzieci oraz młodzieży do tego, by były otoczone troską i szacunkiem oraz wzrastały w środowisku bezpiecznym, wolnym od wykorzystania, manipulacji i przemocy. Każde dziecko, przyjęte z wdzięcznością przez wspólnotę Kościoła jako dar od Boga, jest podmiotem tego niezbywalnego prawa zakorzenionego głęboko w nauczaniu Jezusa. Zobowiązuje to do nieskazitelnie bezinteresownej służby na rzecz duchowego, fizycznego i emocjonalnego rozwoju dzieci i młodzieży oraz wyklucza, aby ktokolwiek z posługujących w Kościele w jakikolwiek sposób naruszał fizyczną lub psychiczną integralność dzieci i młodzieży. Równocześnie zobowiązuje do zaangażowania na rzecz przejrzystości w wyjaśnianiu wszelkich podejrzeń o niewłaściwe zachowania oraz do zapewnienia, że osoby winne naruszeń praw dzieci i młodzieży, niezależnie od pełnionej funkcji lub urzędu, zostaną pociągnięte do odpowiedzialności zgodnie z obowiązującymi normami ustanowionymi przez kompetentną władzę kościelną przy poszanowaniu prawa obowiązującego w Polsce.

Wśród ważnych zadań, które mają na celu zabezpieczenie dobra wspólnego wiernych, w szczególności zaś ochronę dzieci i młodzieży, znajduje

się przyjęcie właściwej postawy wobec przypadków nadużyć seksualnych popełnionych przez duchownych wobec osób małoletnich. W nauczaniu Kościoła, w jego praktyce duszpasterskiej i wychowawczej oraz w jego rozstrzygnięciach dyscyplinarnych, bezpieczeństwo dzieci i młodzieży jest jego szczególną troską oraz integralną częścią dobra wspólnego. Kościół pragnie być przykładem stosowania najlepszych praktyk zarówno w ochronie dzieci i młodzieży, jak i w odpowiedzi na krzywdy wyrządzone przez duchownych. Jedyną możliwą reakcją Kościoła na bolesne zjawisko wykorzystania seksualnego osób małoletnich jest rzetelne poszukiwanie prawdy i sprawiedliwości oraz trwanie na ich gruncie. Nadużycia seksualne Kościół uznaje za ciężkie grzechy, domagające się jednoznacznych reakcji także o charakterze dyscyplinarnym, wobec osób, którym udowodniono popełnienie takich czynów, podjęcia uzdrawiającego dzieła pokuty, zarówno przez sprawcę, jak i całą wspólnotę Kościoła, naprawienia wyrządzonych krzywd wobec ofiary i wspólnoty oraz dołożenia wszelkich starań, aby podobne sytuacje nie miały miejsca w przyszłości.

Oskarżenia duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu z osobą małoletnią poniżej osiemnastego roku życia mogą również otwierać łatwe pole do nadużyć, z uwagi na wyjątkowe trudności, zarówno w dowodzeniu winy, jak i w wykazaniu niewinności. Kontekstem koniecznym do uwzględnienia w tych sprawach jest ponadto łatwość medialnego wykorzystywania takich faktów, niezależnie od ich udowodnienia lub nie, do podważania autorytetu Kościoła. Powyższe okoliczności sprawiają, że sami duchowni powinni mieć świadomość wyjątkowości każdej z tych sytuacji. Nie może to jednak powodować jakiejkolwiek chęci ukrywania bądź tuszowania takich faktów. Chodzi tu bowiem o czyn zakazany w porządku moralnym, naruszający nadto porządek dyscyplinarny Kościoła, a także stanowiący przestępstwo w prawie polskim.

W porządku prawnym Kościoła rozstrzyganie w sprawach przestępstw seksualnych popełnionych przez duchownych wobec osób niepełnoletnich jest zastrzeżone dla Kongregacji Nauki Wiary (*Motu Proprio Sacramentorum sanctitatis tutela* z 21 maja 2010 r., art. 6 § 1). Do najcięższych przestępstw tego rodzaju prawo Kościoła zalicza:

1° przestępstwo przeciw szóstemu przykazaniu *Dekalogu*, popełnione przez duchownego z niepełnoletnim poniżej osiemnastego roku życia (z niepełnoletnim zrównana jest osoba, która trwale jest niezdolna posługiwać się rozumem);

2° nabywanie albo przechowywanie, lub upowszechnianie w celach satysfakcji seksualnej obrazów pornograficznych, przedstawiających mało-

letnich poniżej czternastego roku życia, przez duchownego – w jakikolwiek sposób i za pomocą jakiegokolwiek urządzenia.

Z zastrzeżeniem prawa Kongregacji Nauki Wiary do uchylenia przedawnienia w indywidualnych przypadkach, przestępstwo przeciwko szóstemu przykazaniu, popełnione przez duchownego z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia, ulega przedawnieniu po upływie dwudziestu lat od dnia, w którym niepełnoletni ukończył osiemnasty rok życia.

Ponadto kan. 1395 *Kodeksu prawa kanonicznego* przewiduje sankcje karne dla duchownych także za inne czyny popełnione w sferze seksualności, niepodlegające specjalnym regulacjom.

Natomiast w rozumieniu prawa polskiego przestępstwo stanowi m.in. obcowanie seksualne z osobą małoletnią poniżej lat piętnastu (art. 200 § 1 kk), udostępnianie treści pornograficznych małoletniemu poniżej lat piętnastu (art. 200 § 3-5), zgwałcenie osoby poniżej lat piętnastu (art. 197 § 3 ust. 2), wykorzystanie seksualne osoby upośledzonej umysłowo (art. 198 kk), wytwarzanie, rozpowszechnianie i posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego poniżej lat piętnastu (art. 202 § 3-4c kk), nawiązywanie przy pomocy sieci teleinformatycznych kontaktu z małoletnim poniżej lat piętnastu w celu wykorzystania seksualnego (art. 200a kk), a także nadużycie stosunku zależności lub zaufania wobec małoletniego albo w zamian za udzielenie lub obietnicę korzyści majątkowej lub osobistej wobec małoletniego w celu wykorzystania seksualnego (art. 199 kk). Przestępstwa tego typu ścigane są na wniosek osoby pokrzywdzonej bądź z urzędu i ulegają przedawnieniu nie wcześniej niż po ukończeniu przez ofiarę 30 roku życia.

Zgodnie z art. 16 *Motu Proprio Sacramentorum sanctitatis tutela*, do zadań ordynariusza (kan. 1717 KPK) lub hierarchy (kan. 1468 KKKW) należy przeprowadzenie wstępnego dochodzenia kanonicznego, którego celem jest potwierdzenie prawdopodobieństwa zaistnienia przestępstwa, czyli zasadności oskarżenia, a w przypadku uzyskania takiego potwierdzenia przekazanie dokumentacji Stolicy Apostolskiej.

W celu przyjścia z pomocą osobom, mającym prowadzić wstępne dochodzenie kanoniczne, Konferencja Episkopatu Polski wydała 20 czerwca 2009 roku *Wytyczne*, które – po uwzględnieniu doświadczeń Kościoła powszechnego z ostatnich kilku lat, a szczególnie *Wytycznych Prefekta Kongregacji Nauki Wiary* z dnia 16 maja 2011 roku – niniejszym dokumentem zostają na nowo ogłoszone jako obowiązujące w Kościele katolickim w Polsce.

1. Celem wstępnego dochodzenia kanonicznego jest zbadanie faktów i okoliczności oraz poczytalności domniemanego sprawcy czynu przeciwko szóstemu przykazaniu wobec osób niepełnoletnich poniżej osiemnastego

roku życia, a także poznanie i formalne opisanie prawdy, przygotowanie właściwej dokumentacji oraz uniemożliwienie ewentualnej kontynuacji przestępstwa (jeżeli zostałoby uprawdopodobnione) i ułatwienie naprawienia zła.

2. Kompetentnym do przyjęcia i prowadzenia sprawy jest właściwy przełożony kościelny, który – zapoznawszy się osobiście ze sprawą – powinien powierzyć jej prowadzenie odpowiedniemu kapłanowi lub powołanej przez siebie komisji. Osoba oskarżająca może zgłosić się zarówno do przełożonego osoby oskarżanej, jak i – jeśli zachodzi ku temu odpowiednia racja (np. odległość) – do biskupa diecezjalnego swego miejsca zamieszkania. W takiej sytuacji biskup diecezjalny miejsca zamieszkania podejmie stałą współpracę z przełożonym osoby oskarżanej, którego kompetencje pozostają nienaruszone.

3. Ofiarę seksualnego wykorzystania, jak i jej bliskich, należy otoczyć właściwą troską duszpasterską, zapewniając poczucie bezpieczeństwa, wolę życzliwego wysłuchania i przyjęcia prawdy, ułatwienie – jeśli jest taka potrzeba – uzyskania specjalistycznej pomocy duchowej i psychologicznej, w przekonaniu, że osoba ta, ujawniając swoje cierpienie, również pomaga Kościołowi w uzdrowieniu naruszonego ładu moralnego. Przełożony kościelny powinien okazywać gotowość udzielenia pomocy duchowej i psychologicznej, o czym mowa w *Aneksie I* do niniejszego dokumentu nt. pomocy ofiarom.

4. Osobie oskarżającej należy wyraźnie przypomnieć o jej prawie do złożenia doniesienia do organów ścigania, zgodnie z wszystkimi przepisami prawa polskiego.

5. Pierwszą informację na temat zarzucanego duchownemu czynu należy dokładnie zweryfikować z zachowaniem tajności. Otrzymywane w tego rodzaju sprawie listy, także korespondencja elektroniczna, a szczególnie informacje telefoniczne itp., powinny stanowić jednak podstawę do zaproszenia osoby oskarżającej na bezpośrednią rozmowę, z uwzględnieniem, czy w danej sprawie toczy się postępowanie przed organami państwowymi. Szczegółowe zasady prowadzenia rozmów umieszczone są w *Aneksie II* do niniejszego dokumentu nt. procedury postępowania.

6. Na podstawie tak otrzymanej i zweryfikowanej informacji właściwy przełożony rozstrzyga, czy rozpoczynać natychmiast wstępne dochodzenie kanoniczne. Jeśli decyduje o rozpoczęciu wstępnego dochodzenia kanonicznego zleca jego przeprowadzenie odpowiedniemu kapłanowi lub komisji (kan. 1717).

7. Jeśli ujawnione fakty dotyczyłyby bieżących wydarzeń i wydawały się prawdopodobne, ordynariusz ma prawo do nakazania tego, co jest postanowione w kan. 1722 *Kodeksu Prawa Kanonicznego*. Jeżeli natomiast ujawnione fakty dotyczyłyby niedalekiej przeszłości i wydawałyby się prawdopodobne, lecz obecnie nie ma bezpośredniego zagrożenia, przełożony rozstrzyga, czy zastosować wobec duchownego środki zapobiegawcze, czy odsunąć go od pracy z dziećmi i młodzieżą do czasu wyjaśnienia sprawy. Jeśli chodzi o oskarżenia o czyny sprzed wielu lat, zasada ta powinna być stosowana z zachowaniem odpowiedniej słuszności. W przypadkach tych przełożony powinien zachęcić duchownego do wyrażenia uprzedniej, wyraźnej, świadomej i wolnej zgody na poddanie się specjalistycznej diagnozie, czy też, jeśli byłoby to konieczne, także terapii. Do czasu wyjaśnienia zarzutów duchowny nie może być dopuszczony do posługi ani nie może zostać przeniesiony do pracy w innej diecezji.

8. Gdyby oskarżenie zostało wniesione przeciwko zmarłemu duchownemu, nie należy wszczynać dochodzenia kanonicznego, chyba że zasadnym wydałoby się wyjaśnienie sprawy dla dobra Kościoła. Osobę wnoszącą oskarżenie należy powiadomić o tych okolicznościach.

9. Oskarżony duchowny aż do momentu udowodnienia mu winy korzysta z domniemania niewinności. W żadnym wypadku nie może być pozbawiony prawa do obrony. Należy mu również ułatwić uzyskanie pomocy psychologicznej i prawnej. Gdyby podejrzenia nie zostały potwierdzone, powinno się uczynić wszystko, aby zostało przywrócone jego dobre imię, które ucierpiało na skutek bezpodstawnego oskarżenia.

10. Zwyczajnym sposobem działania w trakcie wstępnego dochodzenia kanonicznego jest gromadzenie informacji poprzez przesłuchania, zebranie dokumentów, w tym opinii lekarskich i psychologicznych, i – o czym szczegółowo mówi *Aneks II* do niniejszego dokumentu.

11. Po stwierdzeniu wiarygodności oskarżenia właściwy przełożony przekazuje sprawę Kongregacji Nauki Wiary.

12. Za każdym razem, kiedy ordynariusz otrzymuje wiadomość, przynajmniej prawdopodobną, o przestępstwie, przeprowadza dochodzenie wstępne, a następnie, powiadamia o tym Kongregację Nauki Wiary. Kongregacja, jeśli nie zastrzega sobie sprawy z powodu szczególnych okoliczności, poleca ordynariuszowi dalsze postępowanie. Kompetentny przełożony jest zobowiązany poinformować Kongregację także, jeśli z przeprowadzonego dochodzenia wynikałoby, że w oskarżeniu nie istnieje *fumus delicti.* Jeżeli oskarżenia nie znalazły potwierdzenia we wstępnym dochodzeniu kanonicznym, i zostało to potwierdzone przez Kongregację, należy fakt ten

stwierdzić na piśmie i zamknąć sprawę, akta natomiast złożyć w tajnym archiwum kurii (kan. 1719).

13. Wstępne dochodzenie kanoniczne jednoznacznie odróżnia się od postępowania prowadzonego według prawa polskiego. W przypadku, gdy wcześniej zostało wszczęte postępowanie przez organy państwowe, nie rozpoczyna się dochodzenia kanonicznego, a już rozpoczęte ulega zawieszeniu do czasu zakończenia tego pierwszego.

14. Odpowiedzialność karną oraz cywilną za tego rodzaju przestępstwa ponosi sprawca jako osoba fizyczna.

15. Przełożony kościelny ma obowiązek zapoznania się z rozstrzygnięciami organów państwowych i uwzględnić je w swoich decyzjach.

16. Wszelka dokumentacja wstępnego dochodzenia kanonicznego jest z zasady przeznaczona jedynie do wewnętrznego użytku przełożonych kościelnych, prowadzących sprawę. Przełożony winien jednak rozważyć, czy dokumentacja ta stanowi podstawę do złożenia odrębnego doniesienia do właściwych organów państwowych, zgodnie z prawem polskim.

17. Mając na uwadze przepisy prawa polskiego, dotyczące złożenia zawiadomienia o przestępstwie organom ścigania, jego treścią nie mogą być w żadnym wypadku wiadomości uzyskanie z sakramentalnego forum wewnętrznego (tajemnica spowiedzi). Analogicznie należy traktować wiedzę uzyskaną w ramach kierownictwa duchowego.

18. W sposób analogiczny, *mutatis mutandis*, należy postępować w przypadkach nadużyć przeciwko szóstemu przykazaniu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia popełnionych przez osoby konsekrowane lub innych świeckich, działających w strukturach Kościoła.

19. W celu zapobiegania nadużyciom, o których mówi ten dokument, należy zadbać o właściwą formację duchownych i kandydatów do stanu duchownego, o czym szerzej mówi *Aneks III* do niniejszego dokumentu nt. zasad formacji i profilaktyki tych osób.

Powyższy tekst został przyjęty podczas 366. zebrania plenarnego KEP, które odbyło się w Warszawie w dniach 7-8 października 2014 roku.

Aneks nr 1. Pomoc ofiarom

Troska o ofiary nadużyć seksualnych to podstawowy akt sprawiedliwości ze strony wspólnoty Kościoła, odczuwającej ból i wstyd z powodu krzywdy wyrządzonej dzieciom i młodzieży.

Art. 1

Przełożony kościelny, którym jest odpowiednio biskup diecezjalny lub wyższy przełożony zakonny, w związku z uzyskaniem informacji o przypadku nadużycia seksualnego wobec niepełnoletniego, zobowiązany jest do:

1) udzielenia pomocy duchowej i psychologicznej ofierze nadużycia seksualnego, a w razie potrzeby także konsultacji prawnej;
2) podjęcia działań zmierzających do uniemożliwienia ewentualnej kontynuacji przestępstwa i zapewnienia ofierze poczucia bezpieczeństwa;
3) podjęcia działań mających na celu uzdrowienie zaufania i przywrócenie właściwego klimatu dla kontynuacji pracy duszpasterskiej we wspólnocie kościelnej, zranionej niegodnym postępowaniem osoby duchownej.

Art. 2

Duszpasterze winni być gotowi do podejmowania rozmów i spotkań z wiernymi, zwłaszcza w pierwszym okresie po ujawnieniu nadużycia seksualnego, jakie miało miejsce w ich wspólnotach. W sposób szczególny troską duszpasterską należy objąć dzieci i młodzież.

Art. 3

1. Przełożony kościelny realizuje obowiązek udzielenia pomocy duchowej i psychologicznej oraz konsultacji prawnej ofierze nadużycia seksualnego, działając przez osobę lub komisję, o której mowa w 5 ust. 1 *Aneksu nr 2*. Procedura postępowania.
2. Ofierze należy się informacja, że jej podstawowym prawem jest złożenie doniesienia do organów ścigania, o czym szczegółowo w 5 ust. 2 *Aneksu nr 2*. Procedura postępowania.
3. Postępowanie względem ofiary nadużycia seksualnego ze strony osób działających w imieniu przełożonego kościelnego powinno być zawsze inspirowane poczuciem sprawiedliwości oraz troską o dobro ofiary i o wspólnotę kościelną.

Art. 4

1. Pomoc ofierze nadużycia seksualnego i jej bliskim rozpoczyna się od przyjęcia zgłoszenia o popełnieniu przez duchownego czynu przeciwko szóstemu przykazaniu *Dekalogu* z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia.
2. Osoba lub komisja, o której mowa w 5 ust. 1 *Aneksu nr 2*. Procedura postępowania, wskazana do przeprowadzenia rozmowy lub rozmów z osobą albo osobami zgłaszającymi nadużycie seksualne, ma zapewnić maksymalne poczucie bezpieczeństwa, okazać wolę życzliwego

wysłuchania i przyjęcia prawdy oraz upewnić w przekonaniu, że osoby, ujawniając swoje cierpienie, pomagają też Kościołowi w przywróceniu naruszonego ładu moralnego.

Art. 5

1. Ofierze nadużycia seksualnego, którą jest osoba niepełnoletnia poniżej osiemnastego roku życia pomoc duchowa i psychologiczna powinna być udzielana w ścisłej współpracy z rodzicami (opiekunami prawnymi), a w przypadku ofiary poniżej 15 roku życia za wyraźną ich zgodą.
2. Ofiary nadużyć, zarówno małoletnie, jak i dorosłe, mają prawo do tego, by przy czynnościach wyjaśniających i procesowych towarzyszyła wybrana przez nich osoba zaufana.
3. Mają także prawo do informacji, jakie środki zapobiegawcze zostały podjęte w odniesieniu do osoby oskarżanej o nadużycia.

Art. 6

Pomoc duchowa i psychologiczna powinna obejmować także osoby z najbliższego otoczenia ofiary nadużycia seksualnego, w szczególności członków rodziny. Ich też należy poinformować, w jaki sposób mogą skorzystać z pomocy duchowej i psychologicznej.

Art. 7

Proponując pomoc psychologiczną przełożony kościelny może sięgać do specjalistów także spoza struktur związanych z Kościołem katolickim.

Powyższy tekst został przyjęty podczas 366. zebrania plenarnego KEP, które odbyło się w Warszawie w dniach 7-8 października 2014 roku.

Aneks nr 2. Procedura postępowania

Wszelkie działania podejmowane przez przełożonego kościelnego, w związku z uzyskaniem informacji o przypadkach nadużycia seksualnego wobec osoby niepełnoletniej poniżej osiemnastego roku życia, mające na celu zabezpieczenie dobra wspólnego wiernych i dochodzenie do poznania prawdy – powinny odzwierciedlać kodeksową zasadę: *salus animarum suprema lex*.

Ofiarę nadużycia seksualnego należy otoczyć opieką, zgodnie z postanowieniami *Aneksu nr 1. Pomoc ofierze*.

Oskarżonemu o popełnienie czynu przeciwko szóstemu przykazaniu *Dekalogu* z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia przysługuje fundamentalne prawo do obrony, z zachowaniem zasady domniemania niewinności, aż do czasu udowodnienia winy.

Art. 1

W przypadku, kiedy przełożony kościelny, którym jest odpowiednio biskup diecezjalny lub wyższy przełożony zakonny, otrzyma przynajmniej prawdopodobną wiadomość o popełnieniu przez duchownego czynu przeciwko szóstemu przykazaniu *Dekalogu* z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia, zobowiązany jest do wszczęcia wstępnego dochodzenia kanonicznego.

Art. 2

Czynności i działania podejmowane przez przełożonego kościelnego wobec podejrzanego duchownego mogą obejmować:

1) odsunięcie od obowiązków wynikających z powierzonych urzędów, posług lub zadań celem uniemożliwienia ewentualnej kontynuacji przestępstwa;
2) zapewnienie odpowiedniej opieki psychologiczno-terapeutycznej;
3) wskazanie miejsca przebywania i zapewnienie niezbędnych środków materialnych do życia.

Art. 3

Celem wstępnego dochodzenia kanonicznego jest:

1) zbadanie faktów i okoliczności;
2) sporządzenie dokumentacji.

Art. 4

Wstępne dochodzenie kanoniczne obejmuje:

1) przyjęcie zgłoszenia;
2) procedurę związaną z badaniem faktów, okoliczności i zbieraniem dowodów;
3) procedurę związaną z gromadzeniem dokumentacji.

Art. 5

1. Przełożony kościelny wskazuje odpowiednią osobę lub komisję uprawnioną do przyjęcia zgłoszenia.
2. Przyjmujący zgłoszenie, po życzliwym wysłuchaniu osoby skarżącej, zachowując postanowienia *Aneksu nr 1*. Pomoc ofierze, powinien:
   1) poinformować osobę skarżącą o tym, że ma prawo złożenia doniesienia do organów ścigania, zgodnie z przepisami prawa polskiego;
   2) wyjaśnić, że postępowanie kanoniczne ma charakter wewnątrzkościelny.
3. Osoba składająca zgłoszenie, po uzyskaniu informacji, o których mowa w pkt 2, powinna sformułować zgłoszenie na piśmie. Jeżeli tego nie

uczyni, podstawą do podjęcia dalszych czynności staje się protokół z odbytej rozmowy, podpisany w miarę możliwości przez wszystkich jej uczestników.

4. W przypadku, gdy zgłoszenie dotyczy osoby poniżej 15 roku życia, osoba pokrzywdzona może być przesłuchiwana tylko za zgodą rodziców i w obecności psychologa. Jeżeli zaś zgłoszenie odnosi się do osoby pomiędzy 15 a 18 rokiem życia, osoba pokrzywdzona powinna być przesłuchiwana w obecności psychologa.
5. Po rozmowie, o której w ust. 4, do podjęcia kolejnych czynności potrzebna jest opinia biegłego psychologa.
6. W sytuacji, gdy ani ofiara, ani rodzice (opiekunowie prawni) nie są zainteresowani złożeniem doniesienia do organów ścigania, kwestię tę rozstrzyga w uzgodnieniu z psychologiem osoba lub komisja uprawniona do przyjęcia zgłoszenia.

Art. 6

W celu uzyskania niezbędnych informacji, dotyczących domniemanego przestępstwa, przełożony kościelny, działając poprzez osobę lub komisję, o których mowa w art. 5 ust. 1, powinien podjąć niezbędne czynności, zmierzające do zbadania okoliczności i zebrania dowodów. Mogą nimi być:

1) wezwanie duchownego i przesłuchanie go w siedzibie kurii;
2) przesłuchanie osób posiadających wiedzę na temat domniemanego przestępstwa;
3) przeprowadzenie wizji lokalnej.

Art. 7

1. W celu przeprowadzenia procedury kanonicznej niezbędne jest zgromadzenie i opracowanie następujących dokumentów:
   1) sformułowanego na piśmie zgłoszenia lub protokołu, o którym mowa w art. 5 ust. 3;
   2) protokołu odbytej rozmowy, o którym mowa w art. 5 ust. 4;
   3) protokołu przeprowadzonej rozmowy z duchownym;
   4) protokołu przeprowadzonej wizji lokalnej;
   5) protokołów rozmów z osobami posiadającymi wiedzę na ten temat;
   6) opinii biegłego;
   7) wszelkich innych dokumentów, zarówno publicznych, jak i prywatnych, które wydają się pożyteczne do rozpoznania sprawy.
2. Dokumenty opracowane na okoliczność prowadzonej procedury kanonicznej należy przechowywać w archiwum tajnym kurii biskupiej.

Art. 8

1. Po zakończeniu wstępnego dochodzenia kanonicznego, w którego wyniku stwierdzono wiarygodność zgłoszenia, o którym mowa w 5 ust. 3, przełożony kościelny przekazuje sprawę do Kongregacji Nauki Wiary.
2. Po zakończeniu wstępnego dochodzenia kanonicznego, w którego wyniku nie stwierdzono wiarygodności zgłoszenia, o którym mowa w art. 5 ust. 3, przełożony kościelny zobowiązany jest przywrócić niesłusznie podejrzewanego duchownego w obowiązkach i czynnościach, w których został zawieszony i uczynić wszystko, aby przywrócić mu utracone dobre imię.

Art. 9

W przypadku zatrzymania lub podjęcia przez sąd decyzji o zastosowaniu wobec duchownego tymczasowego aresztowania lub innego środka zapobiegawczego, w związku z postawieniem zarzutu popełnienia czynu opisanego w rozdziale XXV kodeksu karnego – przełożony kościelny powinien powiadomić o tym fakcie Sekretarza Generalnego Konferencji Episkopatu Polski.

Art. 10

We wszystkich przypadkach informacji dla mediów udziela wyłącznie rzecznik prasowy lub inna osoba wyznaczona przez przełożonego kościelnego.

Powyższy tekst został przyjęty podczas 366. zebrania plenarnego KEP, które odbyło się w Warszawie w dniach 7-8 października 2014 roku.

Aneks nr 3. Zasady formacji i profilaktyki

Fundamentem formacji do kapłaństwa lub życia zakonnego jest budowanie osobistej relacji z Bogiem. W formacji nie może zabraknąć właściwego traktowania i przeżywania sfery seksualnej oraz umiejętnego przygotowania do życia w czystości i celibacie. Niezbędna jest współpraca kandydata z kierownikiem duchowym, spowiednikiem i przełożonymi. Szczególnym zadaniem formatorów jest ukazywanie, przy pomocy różnorodnych form i środków, pozytywnego wymiaru sfery seksualnej, niezbędnego w dojrzałym budowaniu relacji międzyludzkich. Kształtowanie właściwej tożsamości seksualnej powinno dokonywać się przez świadomą akceptację tej sfery i ukierunkowanie jej na głębszą integrację ze sferą emocjonalną i duchową. W przekazie formatorów powinno akcentować się wartości życia w czystości i celibacie jako radosnego daru z siebie, składanego Bogu i ludziom.

I. ZASADY FORMACJI

Art. 1

Przed dopuszczeniem kandydata do święceń lub profesji zakonnej, przełożeni są zobowiązani do zbadania zdatności kandydata, zawsze z poszanowaniem prywatności osoby.

Art. 2

1. Droga rozeznania ewentualnych trudności w sferze seksualnej powinna rozpoczynać się w momencie przyjmowania kandydata do seminarium lub zakonu.
2. Zgłaszający się kandydat do seminarium lub zakonu powinien przejść stosowne badanie psychologiczne oraz pogłębiony wywiad, który pozwoli formatorom zorientować się co do poziomu dojrzałości seksualnej oraz występowania ewentualnych zaburzeń. Badania takie powinien przeprowadzić psycholog respektujący antropologię chrześcijańską.
3. W celu dokonania właściwej oceny osobowości kandydata biegły winien przeprowadzić badanie zarówno w formie wywiadu, jak i poprzez test, zawsze za uprzednią, wyraźną, świadomą i dobrowolną zgodą kandydata.
4. Tematyka dojrzałości w sferze seksualnej kandydata do kapłaństwa lub życia zakonnego powinna znaleźć swoje miejsce w rozmowach prowadzonych przez formatorów, zwłaszcza ojców duchownych, którzy uczestniczą w procesie przyjmowania kandydatów do seminarium lub zakonu. Ojcowie duchowni i spowiednicy nie mogą wyrażać swojej opinii o kandydacie na forum zewnętrznym.
5. W przypadku występowania u kandydata do kapłaństwa lub życia zakonnego wyraźnych braków w dojrzałości seksualnej, zadaniem przełożonych jest rozpoznanie i ocena występujących trudności.
6. Do seminarium duchownego lub instytutu zakonnego nie należy przyjmować kandydata, u którego stwierdzono występowanie zaburzeń w sferze seksualnej, w tym głęboko zakorzenionej orientacji homoseksualnej.

Art. 3

Przedmiotem wykładów i konferencji dla przygotowujących się do kapłaństwa lub życia zakonnego powinna być tematyka związana z kształtowaniem dojrzałej seksualności. Należy ją uwzględnić również w kierownictwie duchowym oraz w innych działaniach służących rozwojowi życia duchowego.

Kandydaci do kapłaństwa lub życia zakonnego powinni otrzymać konieczną wiedzę w zakresie odpowiedzialności, na forum kościelnym i państwowym, za przestępstwa przeciwko szóstemu przykazaniu *Dekalogu*, w szczególności popełnione z osobami niepełnoletnimi, a także w zakresie obowiązujących procedur przewidzianych w prawie powszechnym i w prawie lokalnym w odniesieniu do kontaktu z ofiarami nadużyć seksualnych, popełnionych przez duchownych.

Art. 4

1. Skuteczna prewencja w zakresie popełniania przestępstw seksualnych przez osoby duchowne swym zasięgiem powinna obejmować grupę formatorów.
2. Ewentualne nadużycia, nawet najmniejsze, w sferze seksualnej popełnione przez formatorów seminaryjnych lub zakonnych winny skłaniać ich przełożonych do szybkiej interwencji, łącznie, gdy zachodzi tego potrzeba, z odsunięciem od pełnienia funkcji.

Art. 5

1. Duszpasterze pracujący z dziećmi i młodzieżą powinni być przeszkoleni do profesjonalnego kontaktu z tymi grupami.
2. W ramach konferencji i spotkań dla księży i osób konsekrowanych katechizujących powinno się ich uwrażliwiać na wszelkiego rodzaju nadużycia seksualne, które mogą być popełnione w stosunku do niepełnoletniego.

II. ZASADY PROFILAKTYKI

Art. 6

1. Prewencja nadużyć seksualnych wobec niepełnoletnich stanowi integralną część zaangażowania Kościoła w pracę z dziećmi i z młodzieżą.
2. Prewencja ma na celu wyeliminowanie ryzyka nadużyć seksualnych w ścisłym tego słowa znaczeniu; ma pomóc uniknąć psychicznych i fizycznych przekroczeń granic intymności oraz przyczynić się do promocji ochrony dzieci i młodzieży przed różnymi formami przemocy i wykorzystania również poza środowiskiem kościelnym.

Powyższy tekst został przyjęty podczas 366. zebrania plenarnego KEP, które odbyło się w Warszawie w dniach 7-8 października 2014 roku.

KEP

KEP o zmianach ustawodawczych w Polsce

OŚWIADCZENIE PREZYDIUM KEP

Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej wymienia w rozdziale 1. podstawowe zasady ustroju naszego państwa. Jedną z nich, wyrażoną w art. 18, jest założenie, że: „małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej". Przepis ten wskazuje na instytucję małżeństwa i związane z nim wartości, takie jak rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo.

Mimo tak oczywistego brzmienia przytoczonego przepisu obserwujemy dzisiaj agresywne próby zafałszowania jego znaczenia. Na próby reinterpretacji narażone są nie tylko konstytucyjne gwarancje odnoszące się do małżeństwa, lecz także te, które dotyczą pozostałych wartości. Takie próby, pojawiające się w ostatnich miesiącach już nie tylko w debacie politycznej i publicystyce, ale również w decyzjach Ministra Zdrowia, pomysłach Pełnomocnika Rządu ds. Przeciwdziałania Przemocy oraz inicjatywach legislacyjnych, polegają na rozrywaniu funkcjonalnego i aksjologicznego zespolenia pojęć małżeństwa, rodziny, macierzyństwa i rodzicielstwa. To, że kobiety i mężczyźni łączą się na stałe w heteroseksualne, prawnie sformalizowane pary, oparte na ścisłej więzi osobowej partnerów, by dać życie wspólnym dzieciom i razem je wychować, a potem mieć w nich podporę, nie jest już rzekomo ideałem społecznym, przyświecającym ustrojodawcy i stanowiącym cel polityki rodzinnej państwa, lecz – jak się w tych próbach reinterpretacyjnych podnosi – w pluralistycznym społeczeństwie jest najwyżej jedną z równoprawnych opcji dotyczących intymnych więzi i prokreacji.

Polski system prawny gwarantuje instytucję małżeństwa zawartego między kobietą i mężczyzną o wskazanych wyżej zasadach konstrukcyjnych w przekonaniu, że ich związek ma do spełnienia ważną funkcję społeczną, związaną z założeniem rodziny, macierzyństwem i rodzicielstwem. Nawet jeśli pewne udogodnienia przysługują małżonkom z samej tylko racji pozostawania w związku małżeńskim, bez względu na realizowanie tej funkcji, są wyrazem jednolitego traktowania każdego małżeństwa ze względu na jego otwartość na jej realizację i zachętą do wkroczenia na drogę małżeństwa przez innych. Oczywiście nie oznacza to lekceważenia przez prawo tej wartości, jaką jest osobowa i emocjonalna więź samych małżonków, ani tego, że więź ta może być owocna dla społeczeństwa także wtedy, gdy małżonkowie z takich czy innych powodów nie mają naturalnych ani adoptowanych dzieci.

Z tych wszystkich powodów z uznaniem dostrzegamy każdą inicjatywę, która wspiera małżeństwo, pozwala na urzeczywistnienie rodzicielstwa bez nadmiernego lęku o pracę czy wspiera rodziny wielodzietne, które są darem dla społeczeństwa. Zaliczyć do nich należy cenną zmianę prawa pracy w postaci wydłużenia urlopów rodzicielskich, objęcia nimi zarówno matek i ojców czy promowanie udogodnień wynikających z *Karty Dużych Rodzin*. Niestety, polityka naszego państwa nie jest konsekwentna. Obok wskazanych działań pojawiają się takie inicjatywy, które prowadzą do destrukcji ideału małżeństwa i rzeczywistości rodziny. Budzą one nasz zdecydowany sprzeciw, także dlatego, że są oparte na kłamstwie, według którego nowe rozwiązania prawne mają służyć dobru jednostki, podmiotowości kobiet czy promocji przysługującym każdemu z nas przyrodzonych praw. Wspierają one budowanie relacji międzyludzkich pozbawionych trwałości i wzajemnej odpowiedzialności, przekonują do atrakcyjności pozostawania poza związkami małżeńskimi, co skutkuje ostatecznie samotnością, poczuciem pustki i niepokoju u wielu ludzi.

Do działań negatywnych tego rodzaju należy wprowadzenie do sprzedaży bez recepty wczesnoporonnego środka farmaceutycznego. Już samo dopuszczenie do szerokiej dystrybucji środka, który ma działanie nie tylko zapobiegające rozwojowi ciąży, ale także prowadzące wprost do śmierci zarodka jest sprzeczne z prawem do ochrony życia człowieka od chwili jego poczęcia w łonie matki. Stanowczy sprzeciw budzi fakt dostępności środka wczesnoporonnego dla osób niepełnoletnich, w przeciwieństwie choćby do alkoholu. Tymczasem korzystanie z tego środka stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia fizycznego, psychicznego i duchowego kobiet, tworząc m.in. ryzyko zaburzeń płodności.

Poważnym zagrożeniem dla przyszłości polskich rodzin są podejmowane na nowo przez Sejm RP prace na rzecz ratyfikacji *Konwencji Rady Europy o przeciwdziałaniu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*. Już 5 lutego br. połączone komisje sejmowe mają zająć ostateczne stanowisko w sprawie ustawy ratyfikującej tę *Konwencję*. Z całą mocą podkreślamy, że przemoc – zarówno wobec kobiet, jak i dzieci czy mężczyzn – jest sprzeczna z zasadami wiary chrześcijańskiej i powinna być eliminowana z relacji międzyludzkich. Wspomniana *Konwencja* nie wnosi jednak żadnych nowych rozwiązań prawnych przeciwdziałających przemocy. Natomiast wiąże ona zjawisko przemocy z tradycją, kulturą, religią i rodziną, a nie z błędami czy słabościami konkretnych ludzi. W zmianie modelu społecznego z tego, który nawiązuje do tradycji i kultury chrześcijańskiej, na pełen swobody i samorealizacji model wynikający z kultury lewicowo-laickiej dostrzega możliwość likwidacji przyczyn przemocy do-

mowej i przemocy wobec kobiet. Najbardziej zdumiewający jest tymczasem fakt, że to właśnie w takich społeczeństwach w Europie odnotowuje się najwyższy poziom stosowania tego rodzaju przemocy.

Konwencja nie promuje zwalczania realnych przyczyn przemocy, którymi są: alkoholizm, coraz szersze upowszechnianie brutalnej przemocy i pornografii w dostępnej kulturze masowej. Jej założenia wynikają ze skrajnej, neomarksistowskiej ideologii *gender*. Narusza także suwerenność Polski w sprawach etyki i ochrony rodziny przez nadanie uprawnień kontrolnych pozbawionemu jakiejkolwiek legitymacji demokratycznej komitetowi tzw. ekspertów, który ma określać, jakie standardy w polityce prawnej, edukacyjnej i wychowawczej ma realizować Polska oraz rozliczać nasz kraj z opieszałości w zmianie wciąż jeszcze obecnego tradycyjnego modelu społeczeństwa.

Nasz poważny niepokój budzą również ataki na przedmiot nauczania „Przygotowanie do życia w rodzinie" realizujący w szkołach edukację seksualną, która promuje wychowanie do abstynencji, czystości i wierności. Coraz wyraźniejsze są próby zastąpienia tych treści programem promującym swobodę korzystania z wolności seksualnej, uczącym technik antykoncepcyjnych zamiast odpowiedzialnej dojrzałości za swoją seksualność i przyjaźń z innymi, w końcu odzierającym sferę życia seksualnego z kontekstu małżeństwa i rodziny.

Innym zagrożeniem dla polskich rodzin jest kolejna zapowiedź przygotowania ustawy o związkach partnerskich. Jej ideą jest nadanie wszelkim innym związkom, także osób tej samej płci, takiego samego statusu prawnego, jakim cieszy się małżeństwo. Nie można tego rozumieć jako naszego potępienia ludzi nawiązujących relacje pozamałżeńskie, w tym osób homoseksualnych, ani jako zaprzeczenia potrzeby ochrony ich intymności. Jednakże do ustanowienia racjonalnych i sprawiedliwych udogodnień prawnych, które pomagałyby tym ludziom prowadzić ich sprawy prywatne nie potrzeba instytucjonalizacji związków niemałżeńskich na bazie schematu małżeństwa. Wystarczą istniejące instytucje prawne nieznające płci ani orientacji seksualnej, mające o wiele bardziej uniwersalny zakres zastosowania: pełnomocnictwo, współwłasność, umowa spółki, przydatna w razie wspólnego prowadzenia gospodarstwa, testament itp.

Wymienione działania są sprzeczne z obowiązkiem władz publicznych do realizowania zamysłu konstytucyjnego wyrażonego w jednej z zasad ustroju Rzeczpospolitej Polskiej, jaką jest małżeństwo kobiety i mężczyzny, otwarte na rodzicielstwo, macierzyństwo i stanowiące bazę budowy rodziny. Nie jest to subiektywny pogląd Kościoła katolickiego. Przecież polski Trybunał Konstytucyjny wyraźnie podkreśla, że „ochrona

rodziny realizowana przez władze publiczne musi uwzględniać przyjętą w *Konstytucji* wizję rodziny jako trwałego związku mężczyzny i kobiety nakierowanego na macierzyństwo i odpowiedzialne rodzicielstwo" (art. 18 *Konstytucji*). Celem regulacji konstytucyjnych odnoszących się do statusu rodziny jest bowiem nałożenie na państwo, a zwłaszcza na ustawodawcę, obowiązku podejmowania takich działań, które umacniają więzi między osobami tworzącymi rodzinę, a zwłaszcza więzi istniejące między rodzicami i dziećmi oraz między małżonkami. Nie zaś odwrotnie.

Wymienione działania budzą nasz niepokój zwłaszcza w kontekście poważnego osłabienia polskich rodzin, o czym świadczy dramatyczna sytuacja demograficzna, rosnąca liczba rozwodów, a także wzrastająca liczba dzieci wychowywanych przez samotnych rodziców. Ponadto osłabieniu rodzin sprzyja wysokie bezrobocie i emigracja milionów naszych obywateli, szczególnie młodych, w poszukiwaniu pracy. W tej sytuacji bardzo potrzebna jest autentyczna polityka prorodzinna, która powinna znaleźć się w centrum zainteresowania państwa, samorządu lokalnego, obywateli i mediów.

Decyzją Sejmu RP obecny rok 2015 został ogłoszony „Rokiem Jana Pawła II", papieża, który dokonał przewrotu kopernikańskiego w etyce seksualnej, opartej na miłości i wzajemnej odpowiedzialności, koncepcji innowacyjnego duszpasterstwa rodziny oraz nowoczesnego feminizmu akcentującego wyjątkowość i prawdziwą podmiotowość kobiet. Taka proklamacja jest niczym innym jak zobowiązaniem do podążania za ideałem życia, jaki pozostawił nam nasz Wielki Rodak. Pragniemy, by dla polskiego ustawodawcy powoływanie się na Jana Pawła II nie stało się jedynie pustym, pozbawionym choćby odpowiedzialności za słowo, gestem. Liczymy na to, że nauczanie Papieża Polaka, obrońcy rodziny i ludzkiego życia, stanie się inspiracją do podejmowania mądrych oraz odpowiedzialnych działań zmierzających do ochrony rodziny i jej praw.

† Abp Stanisław Gądecki
Metropolita Poznański
Przewodniczący KEP

† Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny KEP

† Abp Marek Jędraszewski
Metropolita Łódzki
Zastępca Przewodniczącego KEP

Warszawa, 4 lutego 2015 roku

KEP

Decyzja KEP w sprawie tzw. spowiedzi furtkowej

Decyzja nr 2/368/2015
z dnia 12 marca 2015 roku

Konferencja Episkopatu Polski podczas 368. zebrania plenarnego, które odbyło się w Warszawie w dniach 11-12 marca 2015 r., po zapoznaniu się z opinią komisji teologicznej w sprawie tzw. spowiedzi furtkowej, na podstawie art. 9 *Statutu KEP*, podjęła decyzję o zakazie stosowania tej praktyki. Właściwą formą jest wypróbowana i przyjęta w Kościele praktyka spowiedzi generalnej, sprawowana zgodnie z obowiązującymi przepisami, dotyczącymi sakramentu pokuty i pojednania.

Decyzja wchodzi w życie z dniem podjęcia.

† Stanisław Gądecki
Arcybiskup Metopolita Poznański
Przewodniczący KEP

† Artur Miziński
Sekretarz Generalny KEP

Opinia teologiczna Komisji Nauki Wiary KEP w sprawie tzw. spowiedzi furtkowej

1. W ostatnim czasie jesteśmy świadkami pojawienia się nowej formy sprawowania sakramentu pokuty w postaci tzw. spowiedzi furtkowej. Jej geneza nie jest do końca jasna. Jak dotąd nikt nie podaje jasno sprecyzowanej definicji „spowiedzi furtkowej", a praktyka się upowszechnia. Sama nazwa jest niejasna i tajemnicza. Niektórzy mówią tu o spowiedzi generalnej połączonej z modlitwą o uwolnienie. Takie określenie jest jednak mylące i może wprowadzać w błąd. Jak wynika z dostarczonych komisji materiałów, istota tej spowiedzi polega na zamykaniu „furtek" (stąd nazwa „furtkowa"), które grzech (osobisty lub „pokoleniowy") otwarł przed szatanem, dając mu w ten sposób pewną władzę nad człowiekiem. Cechą charakterystyczną „spowiedzi furtkowej" jest wysoce rozbudowany, aczkolwiek ograniczony do pierwszego przykazania *Dekalogu* (stąd nie jest to spowiedź generalna), rachunek sumienia oraz modlitwa o uwolnienie, czasem przybierająca formę uroczystego egzorcyzmu. Tego rodzaju praktyka domaga się pogłębionej refleksji oraz oceny teologicznej i pastoralnej.

2. Różne opisy „spowiedzi furtkowej" sugerują, że mamy tu do czynienia z pewnego rodzaju synkretyzmem, polegającym na łączeniu sakramentu pokuty z elementami psychoterapii i egzorcyzmu. Te trzy elementy należy

wyraźnie od siebie oddzielić, gdyż stanowią one trzy różne płaszczyzny niesienia pomocy człowiekowi. Ich przekraczanie jest w większości przypadków przekraczaniem granic własnych kompetencji, co może prowadzić do poważnej szkody psychicznej i duchowej penitenta. W tym aspekcie „spowiedź furtkowa" jawi się jako prawdziwe zagrożenie duchowe. Trzeba ponadto zauważyć, że przyzwolenie na wprowadzenie nowej formy sakramentu pokuty, i to bez zgody kompetentnych władz kościelnych (!), może uruchomić lawinę kolejnych pomysłów na „ulepszanie" tego sakramentu. Przykładem tego może być praktykowana już spowiedź połączona z uzdrawianiem obrazu ojca. Taka sytuacja grozi chaosem, a ostatecznie rozbiciem jednego Sakramentu Pokuty i Pojednania. W pogoni za nadzwyczajnością wierni mogą nie chcieć „zwykłej" spowiedzi jako w ich przekonaniu bezwartościowej. Grozi to pojawieniem się księży-specjalistów, namaszczonych lub samozwańczych „guru", dysponujących monopolem na sprawowanie takiej czy innej formy sakramentu pokuty.

3. Istotną kwestią w praktykowaniu tzw. spowiedzi furtkowej jest badanie poprzez bardzo obszerny zestaw pytań, aż na trzech poziomach (penitent, rodzina, przodkowie), czy w przeszłości popełnione grzechy nie są nadal otwartymi „furtkami" dla złego ducha, które należy zamknąć. W takim rozumowaniu sugeruje się, że potomstwo ponosi konsekwencje za grzechy przodków, co byłoby nawiązaniem do przekonania Starego Testamentu o odpowiedzialności zbiorowej. Potwierdza go powiedzenie w formie przysłowia: „Ojcowie jedli zielone winogrona, a zęby ścierpły synom" (Jr 31,29; Ez 18,2). Cytujący go prorocy Jeremiasz i Ezechiel jednomyślnie twierdzą, że zasada odpowiedzialności zbiorowej jest jednak błędna i nie należy się nią posługiwać (Jr 31,30; Ez 18,3-4). Nikt nie ponosi odpowiedzialności za winy przodków. Wprawdzie historia ludzi, całego narodu, jest historią grzechu, ale o śmierci czy życiu duchowym rozstrzyga postawa każdego człowieka w danej sytuacji (por. Pwt 24,16). W duchu odpowiedzialności indywidualnej każdy osobiście odpowiada za swoje postępowanie przed Bogiem. W całej pełni potwierdza to Nowy Testament, w którym nie spotykamy się z jakimś przypadkiem odwoływania się do grzesznej przeszłości przodków, aby w ten sposób uzasadnić aktualną obecność demonicznych związań.

4. Poważnym nadużyciem jest wprowadzanie w ryt sakramentu pokuty modlitwy o uwolnienie, której tekst przyjmuje czasem formę uroczystego egzorcyzmu. Dodatkowa modlitwa o uwolnienie podważa skuteczność wcześniej udzielonego sakramentalnego rozgrzeszenia. Należy pamiętać, że sama spowiedź jest już egzorcyzmem, a uwolnienie od winy jest owocem doświadczenia absolutnego usprawiedliwienia, jakie otrzymuje się w roz-

grzeszeniu. To samo dotyczy innych elementów „spowiedzi furtkowej", których nie przewidują *Obrzędy pokuty*. Trzeba stanowczo podkreślić, że sakramenty są dobrem Kościoła i żaden kapłan nie ma prawa samowolnego wprowadzania nowych elementów do rytu sakramentalnego ustalonego przez kompetentną władzę kościelną. Wszelkie innowacje w tym zakresie, czynione bez wiedzy i zgody odpowiednich instancji, są nadużyciem.

5. Groźne jest również szukanie nowych spowiedników, by zlokalizować „furtkę" i ją zamknąć ostatecznie. Wiąże się z tym wielokrotne powtarzanie tej samej spowiedzi aż do skutku. Tego rodzaju praktyka może doprowadzić do skrupułów oraz osłabienia wiary w nieograniczoną moc Bożego miłosierdzia. Ponadto zakłada ona, że jakiś grzech niewyznany bez winy penitenta (np. wskutek zapomnienia) pozostaje nieodpuszczony i nadal może stanowić „furtkę" dla złego ducha. Jest to niezgodne z nauką Kościoła, wedle której do ważności spowiedzi wymagana jest zawsze i koniecznie zupełność formalna wyznania grzechów, niekoniecznie zaś materialna.

6. Nieuzasadnione jest także przekonanie, że tylko określone wykroczenia otwierają „furtkę" dla złego ducha. W konsekwencji rachunek sumienia w „spowiedzi furtkowej" ogranicza się do jednego (zwykle pierwszego) przykazania, co po-ważnie narusza integralność tego sakramentu. Do tego dochodzi spowiadanie się z cudzych grzechów (tzw. grzechów pokoleniowych). Kościół nie zna takiej praktyki. Wręcz przeciwnie, zgodnie z nauczaniem kościelnym wszystkie przykazania *Dekalogu* stanowią integralną całość, w związku z czym przekroczenie jednego z nich jest także naruszeniem pozostałych (por. Jk 2,10-11; KKK 2069). *Katechizm Kościoła Katolickiego* idąc za Soborem Trydenckim stwierdza wyraźnie, że podczas spowiedzi winno się wyznać wszystkie grzechy śmiertelne, „chociaż byłyby najbardziej skryte i popełnione przeciw dwu ostatnim przykazaniom *Dekalogu*, ponieważ niekiedy ciężej one ranią duszę i są bardziej niebezpieczne niż te popełnione jawnie" (KKK 1456).

7. Zastrzeżenia budzi również sposób, w jaki przy okazji „spowiedzi furtkowej" przeprowadzany jest rachunek sumienia. Spowiednik nie może zapominać, że podstawą sakramentu pokuty jest wolność penitenta i świadomość jego sumienia. Przygotowując się do spowiedzi, penitent sam powinien dokonać aktu samooceny, a następnie wyrazić żal za swoje grzechy i postanowienie poprawy. Owszem, spowiednik powinien wesprzeć penitenta we właściwym przeżyciu spowiedzi, aby nie odchodził od konfesjonału z wątpliwościami, m.in. co do integralności spowiedzi. Nie może jednak penitenta zastępować w szukaniu prawdy o własnym życiu. Robienie z penitentem monstrualnie rozbudowanego rachunku sumienia,

i to wyłącznie pod kątem grzechów, które miałyby otworzyć „furtki" dla szatana, jest koncentrowaniem się na nim jako głównym sprawcy zła, a nie na pełnej prawdzie o człowieku. Sama spowiedź to nie pora na robienie rachunku sumienia z penitentem. Dodatkowe pytania mają służyć między innymi uściśleniu materii grzechu, wyjaśnieniu kwestii wątpliwych, niejasno czy zdawkowo sformułowanych. Nie należy więc w trakcie spowiedzi czynić notatek (np. dotyczących grzechów, nazw demonów itp.), zagrażających naruszeniem tajemnicy spowiedzi.

8. Miejscem uwrażliwiania wiernych na różnego rodzaju zagrożenia duchowe jest szeroko rozumiane nauczanie kościelne. Dobrym miejscem ku temu jest wspólnotowe słuchanie słowa Bożego w obrzędzie pojednania wielu penitentów z indywidualną spowiedzią czy też nabożeństwa pokutne w ramach dalszego przygotowania wiernych do sakramentu pojednania. Przed indywidualną spowiedzią, w homilii lub kierowanym przez celebransa rachunku sumienia, jest stosowny moment, by uwrażliwiać wiernych na niebezpieczeństwa różnych zniewoleń. Wierni świadomi owych zagrożeń, pouczeni jak przygotowywać się do spowiedzi i w jaki sposób wyznawać grzechy, będą się dobrze i owocnie spowiadać.

9. W przypadku spraw trudnych i patologicznych ich rozwiązanie nie jest możliwe w konfesjonale. Istnieją też problemy życiowe, które nadają się na dłuższą rozmowę poza konfesjonałem, czy może wymagałyby kierownictwa duchowego. W samej spowiedzi, zamiast tracić czas na szukanie szatańskich „furtek", należy otwierać wiernych na słowo Boże, na zaufanie w moc Bożej łaski, na przemianę w myśleniu, by żyć Ewangelią w realiach swego życia i powołania. W takiej perspektywie „spowiedź furtkowa" jawi się nawet jako szatańska prowokacja. Sakrament pokuty zamiast stać się miejscem spotkania człowieka z miłosierną miłością Boga, która uzdrawia i leczy, staje się napawającą lękiem konfrontacją z siłami zła. Dlatego zamiast zamykać „furtki" przed szatanem, należy jeszcze bardziej otwierać penitenta na Chrystusa, a w Nim na nowość życia chrześcijańskiego, by trwało w nim „nasienie Boże" (słowo Boże, łaska, Duch Święty), bo tylko taki człowiek nie może grzeszyć (por. 1 J 3,9).

10. „Spowiedź furtkowa" budzi również szereg zastrzeżeń o charakterze dogmatycznym i religiologicznym. Z punktu widzenia duszpasterskiego warto zapytać, na czym polega jej „sukces"? Dlaczego wierni chcą się w ten sposób spowiadać? Wydaje się, iż głównym motywem jest tutaj doświadczenie zniewolenia jakimś konkretnym złem. Człowiek ma poczucie, że nie panuje nad swoim życiem; wydaje mu się, że jakaś mroczna siła trzyma go na uwięzi i ściąga w dół. W takiej perspektywie „spowiedź furtkowa" jawi

się jako konkretna oferta wyzwolenia. Trzeba jednak zauważyć, iż źródła zniewolenia człowieka mogą być bardzo różne. Niekoniecznie mają one charakter demoniczny, o czym zdają się zapominać zwolennicy „spowiedzi furtkowej". Zgodnie ze świadectwem biblijnym, pierwszym i podstawowym źródłem zniewolenia jest grzech (*hamartía*). Nie jest on tylko aktem nieposłuszeństwa względem Boga, ale także mocą, która bierze człowieka w niewolę i nim zawłada: „każdy, kto popełnia grzech, jest niewolnikiem grzechu" (J 8,34; por Ga 4,3). Tej zniewalającej mocy grzechu nie należy identyfikować z mocą złego ducha. Biblia ukazuje wprawdzie związek między nim a grzechem, jednak nie ma on charakteru koniecznościowego (jeśli w rycie chrzcielnym jest mowa o szatanie, „który jest głównym sprawcą grzechu", to sformułowanie to odnosi się do faktycznego porządku zbawienia). Człowiek mógł był zgrzeszyć także bez pomocy szatana. Właściwe źródło grzechu nie leży więc poza człowiekiem, ale w nim samym. Jest nim wolność – jedyna „furtka", przez którą zło ma do niego przystęp: „(...) grzech leży u wrót i czyha na ciebie, a przecież ty masz nad nim panować" (Rdz 4,7). Błędem jest zatem nazywanie grzechu „furtką", przez którą szatan niepostrzeżenie wkrada się w życie człowieka i staje się jego cichym reżyserem. Wizja taka może stać się niebezpieczną strategią spychania winy na innych, a nawet postrzegania siebie w kategoriach ofiary: „Wąż mnie zwiódł i zjadłam" (Rdz 3,23). W konsekwencji demonizowanie rzeczywistości może prowadzić do wymawiania się od odpowiedzialności za zło, u którego początku stoją nasze osobiste decyzje i czyny. W Sakramencie Pokuty i Pojednania człowiek otrzymuje szansę stanięcia w prawdzie i doświadczenia wyzwalającej mocy Bożego miłosierdzia. Wciąż jednak pozostaje w nim „zarzewie grzechu" (*fomes peccati*), które Sobór Trydencki nazywa także „pożądliwością" (*concupiscentia*). Określenia te wskazują na pewną skłonność ludzkiej woli do zła. Jest ona skutkiem grzechu pierworodnego i pozostaje także w człowieku usprawiedliwionym przez Chrystusa – a więc po chrzcie świętym. Do tego dochodzą różne skłonności naturalne, których źródła tkwią w konkretnych uwarunkowaniach biologicznych, społecznych i kulturowych. Swoją rolę mogą odgrywać także różnego rodzaju zranienia w sferze psychicznej i duchowej, sięgające nieraz głębokich pokładów ludzkiej osobowości. W takiej perspektywie staje się jasne, że sakramentu pokuty nie można traktować w sposób magiczny. Uzdrowienie/wyzwolenie, które rzeczywiście się w nim dokonuje, jest procesem, gdyż ma ono zawsze na uwadze ludzką wolność i respektuje całą złożoną strukturę ludzkiej osoby. Niestety, przy okazji „spowiedzi furtkowej" element ten niemal wcale nie dochodzi do głosu. W konsekwencji zachodzi niebezpieczeństwo składania penitentowi nierealnych obietnic, których niespełnienie spotęguje w nim

tylko poczucie rozczarowania i frustracji. W życiu duchowym nie ma automatyzmu. Nie można w jednym momencie przekreślić dwudziestu lat życia w nałogu lub zmagania się z jakimś bolesnym problemem i zacząć wszystko od nowa. Nie taka jest biblijna wizja człowieka i zbawienia. Łaska Boża nie jest jakimś „dobrym fatum", które niejako za plecami człowieka wszystko prowadzi ku dobremu. *Gratia supponit naturam*. Bóg nie łamie natury, ale respektuje prawa, które sam jej nadał.

11. W ostatnim czasie spotykamy się z przesadnym podkreślaniem roli szatana w życiu jednostek i całych społeczności. Mówi się nawet o „złu pokoleniowym", którego destruktywna moc może przetrwać nawet wody chrztu świętego. Nietrudno dostrzec w tym pewne tendencje dualistyczne, które nie znajdują żadnego uzasadnienia w chrześcijańskiej wizji Boga, świata i człowieka. Kościół od samego początku głosił, że całe stworzenie jest dobre, gdyż ma swoje źródło w Bogu, który jest dobrem absolutnym (por. Rdz 1,18; Mdr 1,14; Dz 11,5-10). Nie ma zatem jakiejś złej energii (duchowej lub materialnej), która przenikałaby rzeczywistość, i którą można by wykorzystać w dobrym bądź złym celu (np. przy pomocy magicznych zaklęć, radiestezji itd.). Także szatan jest ontologicznie dobry, a zło, które czyni, wynika z wolności jego decyzji. Zło jest brakiem należnego dobra (*privatio boni*), w związku z czym nie może być ani bytem substancjalnym, ani żadnym pozytywnym stanem rzeczy (wszystko co jest, jest dobre: *ens et bonum convertuntur*). W przeciwnym razie należałoby przyjąć istnienie dwóch pryncypiów, będących źródłem dobra i zła, co jednak pozostaje w głębokiej sprzeczności z chrześcijańską nauką o stworzeniu. Jeśli mówi się czasem o „złu metafizycznym" (Leibniz), to akcentuje się jedynie egzystencjalną i istotową ograniczoność bytu na tle bytu absolutnego. Teologia chrześcijańska nie wyklucza wprawdzie działań szatańskich i demonicznych, uznając je za jedno ze źródeł grzechu, jednak ich nie wyolbrzymia. Chrześcijanin żyje świadomością, że Chrystus pokonał moce szatańskie, i że to Jego zwycięstwo ma charakter ostateczny i nieodwołalny (por. J 12,31; Ef 1,20-22; Kol 2,15; Ap 12,9). Szatan w żadnym wypadku nie jest równym przeciwnikiem Boga. Nie przysługuje mu też żadna władza nad człowiekiem. Dzięki zwycięstwu Chrystusa na krzyżu człowiek odzyskał utraconą wolność i może stać się uczestnikiem królestwa Bożego. To wyzwolenie człowieka jest wyzwoleniem „od", a jednocześnie wyzwoleniem „ku"; wyzwoleniem, umożliwiającym podejmowanie czynów prowadzących do zbawczego zjednoczenia z Bogiem i ukazujących w świecie Chrystusowe zwycięstwo na krzyżu. W kontekście „spowiedzi furtkowej" oznacza to: samo zamykanie „furtek" nie wystarczy; o wiele bardziej trzeba otwierać człowieka na Boga i Jego zbawcze słowo (por. Mt 12,43-45; Łk 11,24-26).

12. Charakterystyczne dla zwolenników „spowiedzi furtkowej" demonizowanie rzeczywistości wiąże się ze zdecydowanie negatywną oceną religii niechrześcijańskich, zwłaszcza religii Wschodu. Należy stanowczo stwierdzić, iż nie jest to stanowisko Kościoła katolickiego. Sobór Watykański II stwierdza wyraźnie: „Kościół katolicki nic nie odrzuca z tego, co w religiach owych prawdziwe jest i święte. Ze szczerym szacunkiem odnosi się do owych sposobów działania i życia, do owych nakazów i doktryn, które chociaż w wielu wypadkach różnią się od zasad przez niego wyznawanych i głoszonych, nierzadko odbijają promień owej Prawdy, która oświeca wszystkich ludzi" (DRN, 2).

13. Mając na uwadze wszystkie poczynione uwagi, postuluje się, by władza kościelna oficjalnie zakazała praktyki tzw. spowiedzi furtkowej. Jej potrzebę dobrze spełnia wypróbowana i przyjęta w Kościele praktyka spowiedzi generalnej, którą dla uniknięcia nieporozumień należy nazywać „generalną", a nie „furtkową" czy jakąkolwiek inną. Duszpasterzom należy zalecić częstsze sprawowanie sakramentu pokuty i pojednania w drugiej formie (pojednanie wielu penitentów z indywidualnym wyznaniem grzechów i rozgrzeszeniem), zwłaszcza w dni Adwentu i Wielkiego Postu oraz podczas rekolekcji parafialnych. Warto również zachęcać wiernych do korzystania z kierownictwa duchowego oraz różnego rodzaju rekolekcji. Tam, gdzie zachodzi uzasadniona konieczność, należy zachęcać do skorzystania z pomocy psychoterapeuty lub diecezjalnego egzorcysty.

KEP

List gratulacyjny Prezydium KEP do Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Szanowny Panie Prezydencie!

Prosimy o przyjęcie serdecznych gratulacji z okazji wyboru na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Pierwsze informacje medialne mówią o przeważeniu szali zwycięstwa w dużej mierze przez ludzi młodych. Większość rodaków, w tym także młodzi, łączy z Pańską prezydenturą wiele nadziei. Spełnienie płynących z tej funkcji zadań – z Bożą pomocą – będzie możliwe, jeśli da się osiągnąć porozumienie w obliczu najtrudniejszych wyzwań. Ufamy, że wysiłek wszystkich Rodaków w czasie Pańskiej prezydentury będzie umacniany świadomością wspólnej odpowiedzialności za Ojczyznę, Europę i świat.

Życzymy Panu Prezydentowi skutecznego jednoczenia Polaków wokół spraw najważniejszych dla Polski oraz darów Ducha Świętego w sprawo-

waniu najwyższego urzędu w Państwie. Niech światło Ducha Świętego towarzyszy Panu Prezydentowi w podejmowaniu ważnych decyzji i w codziennej służbie dla Rzeczypospolitej.

W imieniu Konferencji Episkopatu Polski

† Abp Stanisław Gądecki
Metropolita Poznański
Przewodniczący KEP

† Abp Marek Jędraszewski
Metropolita Łódzki
Zastępca Przewodniczącego KEP

† Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny KEP

Warszawa, 25 maja 2015 roku

Szanowny Pan
Andrzej Duda
Prezydent Rzeczpospolitej Polskiej
Warszawa

KEP

Komunikat Rady ds. Rodziny w sprawie internetowych kursów przedmałżeńskich

W związku z tym, że pojawiają się grupy osób, które próbują oferować narzeczonym przygotowanie do zawarcia sakramentu małżeństwa w formie różnych warsztatów i kursów internetowych Rada ds. Rodziny Konferencji Episkopatu Polski przypomina, że zgodnie z ustaleniami *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* przyjętym podczas 322. zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie dnia 1 maja 2003 roku osoby, które prowadzą katechezy przedmałżeńskie bądź katechezy przedślubne, powinny posiadać misję kanoniczną, a treści przekazywane podczas warsztatów *imprimatur* Biskupa Diecezjalnego. Szczególny niepokój duszpasterzy budzą ostatnio środowiska zebrane wokół platformy internetowej: nauki.pl, które próbują oferować swoje kursy wyłącznie przez internet. Praktyka taka jest sprzeczna z obowiązującymi metodami prowadzenia katechez i uniemożliwia narzeczonym, w okresie przygotowania do małżeństwa, bezpośredni kontakt z kapłanem i doradcami życia rodzinnego. Środowisko to nie uzyskało *imprimatur* żadnego Biskupa na przekazywanie treści zawartych w naukach internetowych. W związku

z tym, certyfikaty ukończenia internetowych nauk przedmałżeńskich, nie mogą być w żadnym razie podstawą do zaliczenia katechez przedmałżeńskich czy przedślubnych, obowiązujących w Kościele w Polsce. Prosimy o przekazanie tej informacji Czcigodnym Księżom Proboszczom.

W imieniu Rady ds. Rodziny KEP

† Bp Jan Wątroba
Biskup rzeszowski
Przewodniczący Rady do Spraw Rodziny KEP

Jak powinno wyglądać przygotowanie do małżeństwa, można dowiedzieć się na stronach Duszpasterstwa Rodzin Archidiecezji Warszawskiej: http://www.duszpasterstworodzin.pl/przygotowanie-do-sakramentu-malzenstwa.html.

KEP

Nowy rzecznik Episkopatu Polski

Po 12 latach pracy na stanowisku rzecznika prasowego ksiądz Józef Kloch poprosił w liście do sekretarza generalnego KEP o wybór nowego rzecznika. Wybór osoby, która będzie pełnić to stanowisko nastąpił 9 czerwca 2015 r. podczas 369. zebrania plenarnego KEP. Jest nim ksiądz Paweł Rytel-Andrianik, 38-letni kapłan diecezji drohiczyńskiej, który święcenia kapłańskie przyjął 14 lat temu. Dotychczas mieszkał w Rzymie, gdzie wykłada biblistykę na Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża. Jest także wykładowcą w drohiczyńskim seminarium duchownym i WSKSiM w Toruniu.

Ksiądz Paweł Rytel-Andrianik urodził się 9 sierpnia 1976 r. w Sokołowie Podlaskim. Po święceniach przez dwa lata pracował jako wikariusz w parafii Ostrożany, po czym został skierowany na studia w Rzymie. Jest magistrem teologii, licencjuszem teologii biblijnej, licencjuszem nauk biblijnych i archeologii, mistrzem w studiach orientalnych, nauczycielem tytularnym w zakresie Biblii i archeologii, doktorem nauk biblijnych oraz doktorem studiów orientalnych. Licencjat z teologii zdobył na Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża w Rzymie. Ukończył studia z zakresu nauk biblijnych i archeologii na Papieskim Uniwersytecie Antonianum – Studium Biblicum Fraciscanum w Rzymie, a później studia w Jerozolimie z zakresu Biblii i archeologii w École Biblique et Archéologieue Française de Jérusalem z równoczesnymi studiami z zakresu nauk orientalnych (biblistyka) na uniwersytecie w Oxfordzie. Ponadto studiował język hebrajski

w Jerusalem Institute for Education – Milah, w Hebrew Union College w Jerozolimie oraz w Hebrew University w Jerozolimie. Posługuje się 16 językami obcymi, szczególnie angielskim, włoskim, hiszpańskim, francuskim i współczesnym hebrajskim.

Nowy rzecznik prasowy KEP jest zastępcą redaktora naczelnego „Niedzieli" i jej delegatem ds. Europy Zachodniej i Bliskiego. Redaguje „Wiadomości Diecezjalne. Pismo Urzędowe Kurii Diecezjalnej w Drohiczynie". Autor trzech książek i ponad 300 artykułów z dziedziny życia Kościoła, biblistyki oraz judaistyki.

Został odznaczony Medalem Powstania w Getcie Warszawskim, Krzyżem Papieskim Diecezji Drohiczyńskiej oraz godnością kanonika nadliczbowego Drohiczyńskiej Kapituły Katedralnej.

P.O., na podst. informacji KEP

Kazimierz kardynał Nycz otrzymał godność baliwa zakonu maltańskiego

W rzymskiej siedzibie Zakonu Maltańskiego 2 lutego Kazimierz kard. Nycz otrzymał z rąk wielkiego mistrza Matthew Festinga godność baliwa Wielkiego Krzyża Honoru i Dewocji.

Jak podkreślił w laudacji zwierzchnik Suwerennego Rycerskiego Zakonu Szpitalników Świętego Jana Jerozolimskiego, kardynał został uhonorowany za wybitne osiągnięcia w zakresie teologii i katechetyki. Uważany jest za człowieka, którego cechuje głębokie zrozumienie natury człowieka, a w dzisiejszym Kościele odgrywa kluczową rolę.

Kardynał Kazimierz Nycz powiedział dla Radia Watykańskiego po przyjęciu odznaczenia: „Kiedy kilka miesięcy temu dowiedziałem się od pana ambasadora, że takie przyjęcie do Zakonu Maltańskiego jest przewidywane, to pierwsze pytanie, które mi się nasunęło, to za jakie moje zasługi miałbym być u Maltańczyków. Ale by to przyjąć pokornie, to sobie powiedziałem, że widocznie jest to odznaczenie dla zdobycia zasług. I tak to traktuję.

Bardzo doceniam, a miałem okazję obserwować to ponad 20 lat w Krakowie, gdzie byłem księdzem i biskupem, potem na północy, w tej skromniejszej części Polski, teraz w Warszawie, Poznaniu, jak Maltańczycy wiele czynią dzisiaj dla Polski, dla ludzi biednych, dla chorych. A równocześnie, jak ogromnie dużo pomagali w czasie stanu wojennego w Polsce. Obecność Maltańczyków przy wszystkich pielgrzymkach papieża Jana Pawła II zawsze była absolutnie wielka, znacząca i pewnie w tamtym czasie trudno by było sobie te wydarzenia bez niej wyobrazić. Tak samo wiele innych uroczystości kościelnych czy świeckich było wspomaganych i jest nadal wspomaganych przez Maltańczyków. Kościół, w sensie duchownych, nie powinien i nie ma prawa kłaść ręki na to, w czym Maltańczycy są i chcą być samodzielni jako ludzie świeccy w Kościele. Ja bardzo sobie cenię tę autonomię, doceniam ich inicjatywę i dostrzeganie problemów, zwłaszcza na tym odcinku ubogich i chorych, którym trzeba pomagać".

P.O., na podst.: http://www.archidiecezja.warszawa.pl

Kapłani Archidiecezji Warszawskiej odznaczeni godnościami kościelnymi, Wielki Czwartek, 02.04.2015

PRZYWILEJ ROKIETY I MANTOLETU W KOLORZE CZARNYM

Ks. dr Piotr Burgoński, duszpasterz parlamentarzystów, kapelan w kaplicy sejmowej; rezydent w parafii Najświętszego Zbawiciela w Warszawie, w dek. śródmiejskim.

Ks. dr Marek Makowski, sędzia w Sądzie Metropolitalnym Warszawskim; rezydent w parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Warszawie, w dek. ursynowskim.

Ks. Ireneusz Pasiak, proboszcz parafii św. Urszuli Ledóchowskiej w Chylicach, w dek. konstancińskim.

Ks. dr Krzysztof Siwek, prefekt w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym św. Jana Chrzciciela w Warszawie.

Ks. Zbigniew Suchecki, proboszcz parafii św. Mikołaja Biskupa w Grójcu, w dek. grójeckim.

Ks. Wojciech Tomczyszyn, proboszcz parafii Matki Bożej Fatimskiej w Warszawie, w dekanacie ursuskim.

Ks. Krzysztof Woźniak, proboszcz parafii NMP Wspomożenia Wiernych w Kostowcu, w dek. raszyńkim..

Ks. Robert Wyszomirski, dyrektor Domu Księży Emerytów w Otwocku.

KAPITUŁA KAMPINOSKO-BIELAŃSKA

KANONIK PROTEKTOR

Ks. Ryszard Laskowski, proboszcz parafii Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Warszawie; w dek. ursuskim.

KAPITUŁA OPATRZNOŚCI BOŻEJ W WILANOWIE

KANONIK HONOROWY

Ks. Paweł Bekus, kierownik Referatu Finansowo-Księgowego Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, rezydent w parafii NMP Matki Kościoła w Warszawie, w dek. mokotowskim.

KANONIK GREMIALNY

Ks. Edward Nowakowski, proboszcz parafii Ofiarowania Pańskiego w Warszawie, w dek. ursynowskim; dziekan tego dekanatu (dotychczas kanonik honorowy).

DZIEKAN KAPITUŁY

Ks. dr Jan Szubka, proboszcz parafii Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych w Warszawie, w dek. bielańskim, dziekan tego dekanatu (dotychczas kanonik gremialny).

KANONICY HONOROWI, GREMIALNI I PRAŁACI KAPITUŁY METROPOLITALNEJ WARSZAWSKIEJ

Ks. Jan Zieliński, proboszcz parafii NMP Matki Kościoła w Warszawie, w dek. mokotowskim, wicedziekan dekanatu – ustanowiony kanonikiem honorowym.

KANONICY GREMIALNI

Ks. dr Grzegorz Ostrowski, wykładowca w Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie, proboszcz parafii św. Jana Kantego w Warszawie, w dek. żoliborskim, wicedziekan dekanatu.

Ks. dr Zbigniew Zembrzuski, dyrektor „Caritas" Archidiecezji Warszawskiej.

PRAŁACI

Ks. prałat dr Janusz Bodzon, kanclerz Kurii Metropolitalnej Warszawskiej – ustanowiony prałatem kanclerzem.

Ks. dr Wojciech Bartkowicz, rektor Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego św. Jana Chrzciciela w Warszawie (dotychczas kanonik gremialny) – ustanowiony prałatem archidiakonem Kapituły.

Ks. prałat prof. dr hab. Krzysztof Pawlina, rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie (dotychczas prałat kanclerz) – ustanowiony prałatem dziekanem Kapituły.

Opracował ks. prałat dr Janusz Bodzon

Zasłużeni dla Archidiecezji Warszawskiej, 10.01.2015

L.p.	Tytuł	Nazwisko	Imię	Parafia	Kto zgłasza
1.	dr	Głogowska	Marianna	Archidiecezjalny Zespół Domowej Opieki Paliatywnej przy parafii św. Zygmunta w Warszawie	Ks. kanonik Władysław Duda
2.	dr	Kulicka	Krystyna	Archidiecezjalny Zespół Domowej Opieki Paliatywnej przy parafii św. Zygmunta w Warszawie	Ks. kanonik Władysław Duda
3.		Wróbel	Barbara	Archidiecezjalny Zespół Domowej Opieki Paliatywnej przy parafii św. Zygmunta w Warszawie	Ks. kanonik Władysław Duda
4.		Marek	Maria	Archidiecezjalny Zespół Domowej Opieki Paliatywnej przy parafii św. Zygmunta w Warszawie	Ks. kanonik Władysław Duda

Siostra Beata Sykulska

Medale „Za zasługi dla Archidiecezji Warszawskiej", 28.06.2015

Kard. Kazimierz Nycz wręczył 28 czerwca br. medale „Za zasługi dla Archidiecezji Warszawskiej". To wyróżnienie otrzymują osoby wybitnie zaangażowane w życie Kościoła.

ODZNACZENI MEDALAMI:

Stanisław Karnacewicz z Pułtuska, diecezja płocka,
Ryszard Smereczyński z parafii Bogurodzicy Maryi w Warszawie,

Wiesław Dojlidko z parafii św. Zygmunta w Warszawie,
Agnieszka Denkiewicz z parafii w Międzylesiu, diecezja warszawsko-praska,
Władysław Ulicki z parafii św. Kazimierza w Warszawie,
Hanna Materzyńska z parafii św. Anny w Wilanowie,
Leszek Bojaczuk z parafii św. Wojciecha i św. Marcina w Lewiczynie,
Ryszard Kalbarczyk z parafii św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Gołąbkach,
Łucja Kamińska z parafii św. Tomasza Apostoła w Warszawie,
Lucjan Szydłowski z parafii Najczystszego Serca Maryi, diecezja warszawsko-praska,
Elżbieta Murawska z parafii Matki Bożej Saletyńskiej w Warszawie,
Siostra Marzena Kudlińska z parafii św. Tomasza Apostoła w Warszawie,
Siostra Iwona Siewkowska z parafii św. Tomasza Apostoła w Warszawie,
Hilary Jerzy Paradowski z parafii św. Tomasza Apostoła w Warszawie,
Andrzej Bański z parafii NMP Matki Kościoła w Warszawie,
Genowefa Zwolińska z parafii Nawiedzenia NMP w Zaborowie,
Marek Parzyszek z parafii MB Różańcowej w Piasecznie,
Jolanta Włodarska z parafii Świętej Bożej Rodzicielki Maryi w Klarysewie,
Tadeusz Kobierecki z parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Warszawie,
Stanisław Kalinowski z parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Warszawie,
Wacław Katner z parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Warszawie,
Stanisław Gronek z parafii Ofiarowania NMP w Ostrołęce n. Pilicą,
Jadwiga Janucik z parafii św. Jana Kantego w Warszawie,
Jerzy Zieliński z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Warszawie,
Czesław Bicki z parafii św. Augustyna w Warszawie,
Wojciech Kohutnicki z parafii św. Augustyna w Warszawie,
Teresa Sęk z parafii św. Augustyna w Warszawie,
Barbara Donat-Kopiczyńska z parafii św. Augustyna w Warszawie,
Ireneusz Matras z parafii św. Augustyna w Warszawie,
Marian Siwek z parafii św. Augustyna w Warszawie,
Jerzy Niedźwiecki z parafii św. Augustyna w Warszawie,
Jerzy Szewczyk z parafii św. Augustyna w Warszawie,
Jerzy Żabicki z parafii św. Augustyna w Warszawie,
Siostra Iwona Gryglik z parafii św. Augustyna w Warszawie,
Andrzej Szymborski z parafii św. Augustyna w Warszawie,
Siostra Anna z. Róża Olszewska z parafii bł. Edmunda Bojanowskiego w Warszawie,
Anna Żak z parafii św. Stanisława BM w Warszawie,
Jolanta Gąsiorowska-Nóżka z parafii św. Aleksandra w Warszawie,
Zdzisława Marasek z Warszawy, diecezja warszawsko-praska,

Siostra Teresa Wińska z parafii św. Aleksandra w Warszawie,
Krzysztof Głowacki z parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Konstancinie- Jeziornie,
Michał Kaliciński z parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Konstancinie--Jeziornie,
Tomasz Młyńczak z parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Konstancinie--Jeziornie.

Siostra Beata Sykulska

Poświęcenie kaplicy w ośrodku duszpasterskim pw. św. Jana Pawła II

Metropolita warszawski Kazimierz kardynał Nycz poświęcił kaplicę w ośrodku duszpasterskim pw. św. Jana Pawła II na Bemowie. Uroczystość miała miejsce w 1. rocznicę kanonizacji papieża Polaka. W kaplicy umieszczono relikwiarz z krwią świętego patrona.

Najważniejszym wydarzeniem była Msza św., którą koncelebrowało kilkunastu kapłanów z dekanatu bemowskiego i księża zaangażowani w Drogę Neokatechumenalną.

P.O.

Homilia Kazimierza kardynała Nycza wygłoszona podczas rekolekcji Akcji Katolickiej dla obu diecezji warszawskich

Kościół kamedulski Niepokalanego Poczęcia NMP w Lesie Bielańskim, 15.03.2015

Umiłowani Bracia i Siostry,

Ojciec Święty Franciszek, którego 2. rocznicę pontyfikatu wspominaliśmy wczoraj, ciągle nas czymś zaskakuje. Spodziewaliśmy się, że przyszły rok, związany ze Światowymi Dniami Młodzieży, będzie rokiem, który przeżywać będziemy pod hasłem: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią", takie jest bowiem orędzie Światowego Dnia Młodzieży, który odbędzie się w Krakowie. Wydawało nam się, że papież w ten sposób chce zrobić jakiś ukłon ku Polsce, siostrze Faustynie, ku papieżowi Janowi Pawłowi II. Wczoraj dowiedzieliśmy się, że cały rok 2016 będzie rokiem szczególnym, rokiem świętym, skupionym wokół Miłosierdzia Boga. Data rozpoczęcia jest bardzo wymowna, albowiem właśnie 50 lat temu, 8 grudnia, zakończył się Sobór Watykański II.

Kolejny rok przeżyjemy więc pod znakiem miłosierdzia Bożego. Wówczas odbędzie się Światowy Dzień Młodzieży w Krakowie, niedaleko miejsca, gdzie św. siostra Faustyna przypomniała światu o Bożym Miłosierdziu, w wieku XX, w przededniu okrutnej II wojny światowej.

Kraków jest tym miejscem, z którym związany był papież miłosierdzia, Jan Paweł II, który w 1981 roku napisał encyklikę poświęconą miłosierdziu, zatytułowaną – w nawiązaniu do słów z Listu św. Pawła do Efezjan, który przed chwilą słyszeliśmy: „Bogaty w miłosierdzie Bóg".

Bogaty w miłosierdzie Bóg w Jezusie Chrystusie zbawił nas przez to, że bardzo nas ukochał, że stał się człowiekiem. Jego miłosierdzie objawiło się w całej pełni, gdy wziął swój krzyż na ramiona, gdy zawisł na nim, między niebem a ziemią, aby złożyć Bogu ofiarę zastępczą, naszą. Jako Bóg i człowiek jest pośrednikiem naszego zbawienia.

Św. Paweł głosi: „Łaską jesteście zbawieni, a nie dobrymi uczynkami". Słowa te oznaczają ogromną zmianę w myśleniu ówczesnych. Zmianę tę przyniosło chrześcijaństwo.

Wydaje się, że dzisiaj, po dwóch tysiącach lat, nasze myślenie jest czasem bardzo sprawiedliwościowe. Bardzo często wydaje nam się, że spełniając dużo dobrych uczynków, możemy wymóc na Panu Bogu nasze zbawienie. Właśnie wtedy przypomina nam Kościół, przypomina nam św. Paweł – że zbawić się możemy tylko łaską Boga w Jezusie Chrystusie, który stał się człowiekiem właśnie po to, by zbawić każdego z nas.

Poprzez ogłoszenie kolejnego roku Rokiem Miłosierdzia papież Franciszek przypomina wielką prawdę o miłosierdziu Boga. To nie znaczy, że dobre uczynki nie są ważne. Powinny być one owocem, efektem tego, jak powie św. Paweł, że „już jesteśmy zbawieni przez Jezusa Chrystusa". Owocem powinno być też piękne życie, zjednoczenie z Jezusem Chrystusem.

Słowa św. Pawła zapoczątkowują nowe myślenie w sprawach wiary, to prawdziwy przewrót kopernikański. Tak samo papież Franciszek – każe nam iść głosić Ewangelię, radosną nowinę o zbawieniu, głosić Boże miłosierdzie. Chce przypomnieć wszystkim o wielkiej łasce miłosierdzia Bożego – nam, naszym rodzinom, całemu światu – bardzo „pokręconemu" światu.

Naszą rzeczywistość można porównać z niepewnymi latami, w których żyła św. siostra Faustyna, tuż przed II wojną światową. Nas również nękają niepokojące myśli, kiedy widzimy, co dzieje się na Bliskim Wschodzie, wśród chrześcijan i nie tylko, wśród ludzi wierzących. Mamy wrażenie, że zbliża się jakaś wielka konfrontacja. Nie tyle konfrontacja cywilizacji międzyreligijnej, ale wielka konfrontacja cywilizacji laickiej z cywilizacją religijną. Dlatego mamy otworzyć nasze serca i wołać – o miłosierdzie Boże dla całego świata. To wołanie jest bardzo na czasie.

Pan Jezus w dzisiejszej Ewangelii, czytanej w czasie Wielkiego Postu, przypomina nam o swoim krzyżu, ukrzyżowaniu, śmierci. Apostołowie Go nie rozumieją. Wydawało im się, że będzie królował na sposób ludzki. Tymczasem miejscem królowania Jezusa jest krzyż: „Trzeba, aby wywyższono Syna Człowieczego, tak jak wywyższono węża na pustyni". Aby ten wywyższony Król wszechświata, Zbawiciel, prowadził nas wszystkich przez swoje zmartwychwstanie.

I słowa Jezusa trzeba wziąć sobie do serca w czasie odprawiania rekolekcji, waszych rekolekcji, Akcji Katolickiej – „Nie przyszedłem świata sądzić, ale zbawić". Ich następstwem są inne słowa Jezusa: „Nie sądźcie, a nie będziecie sądzeni".

Skoro Syn Boży mówi: „Nie przyszedłem sądzić, ale zbawić", to o ileż bardziej jest to zadanie dla nas, chrześcijan, którzy tak łatwo osądzamy. Nawet idąc do świata z Ewangelią, jesteśmy gotowi wydawać takie czy inne sądy. Przypominają się znów słowa papieża Franciszka: „Kimże ja jestem, żebym miał sądzić?". Czy papież się pomylił, wypowiadając je? Nie. To nawiązanie do Chrystusowych słów o sądzeniu. Sąd polega na tym, że światło przyszło na świat i każdy, kto wchodzi w przestrzeń tego światła, zaczyna widzieć swoje życie. Człowiek, który chce się zmieniać, nawracać, nie boi się tego światła. Bo kiedy w tym świetle, którym jest Chrystus, zobaczy swoje niedoskonałości, to będzie bił się w piersi. Przyjmujemy słowa Jezusa z głęboką wiarą, że sąd polega na tym, że światło przyszło na świat i w tym świetle Bóg sądzi człowieka. Nie możemy myśleć, że nie będzie sądu. Bóg jest miłosierny i sprawiedliwy, i osądza nasze czyny, i ma do tego prawo.

Dziękujemy, Bracia i Siostry, za ten Rok Miłosierdzia, który jest przed nami. Bardzo dobrze wiemy, jak każdy z nas potrzebuje Bożego miłosierdzia, jak bardzo współczesny człowiek potrzebuje miłosierdzia Boga. Jak bardzo potrzebują go rodziny chrześcijańskie, które przeżywają tyle trudności, problemów – dla nich papież Franiczek zwołuje dwa synody, po to, aby pochylić się nad tą najważniejszą komórką życia. Po to, aby rodzinie pomóc wejść w światło Chrystusa, tak żeby rodzina ujrzała swoje zadania, zobaczyła świętość, stała się otwarta na każdego młodego człowieka.

W świetle Chrystusa można dostrzec małżeńską miłość, która jest podstawą nierozerwalności małżeńskiej. U podstaw nierozerwalności leży związek mężczyzny i kobiety, pobłogosławiony przez Boga, przez Kościół, będący sakramentem, znakiem miłości Chrystusa do Kościoła.

Moi Drodzy, nawiązując do tego, co nas czeka w Roku Świętym Miłosierdzia w Światowy Dzień Młodzieży, chciałbym serdecznie Wam podziękować – Akcji Katolickiej – za to wszystko, co robicie, by się przygotować do przyjazdu papieża, by przygotować Światowy Dzień Młodzieży w pa-

rafiach archidiecezji. Również za Waszą pomoc w przygotowaniu każdego Dnia Dziękczynienia, w nawiązywaniu kontaktu z ludźmi, którzy chcą włączyć się w budowanie Świątyni Opatrzności – szczególnego miejsca, ważnego dla Warszawy i dla całej Polski, miejsca, które Polacy obiecali Panu Bogu przeszło dwieście lat temu. A dzisiaj, także dzięki Waszej pomocy, jesteśmy w tym dziele obecni, macie w nim swój ważny, znaczący udział.

Niech Pan Bóg błogosławi i wspiera wszelkie Wasze prace, zadania, które podejmujecie w Akcji Katolickiej dla naszej archidiecezji, dzieło formacji ludzi, aby byli otwartymi i gotowymi iść i głosić Boże miłosierdzie. Niech temu wszystkiemu towarzyszy zawsze pokorna modlitwa, zwłaszcza w okresie Wielkiego Postu, a szczególnie w tym czasie rekolekcji.

Homilia Kazimierza kardynała Nycza wygłoszona podczas Mszy Świętej w 5. rocznicę katastrofy smoleńskiej

Bazylika archikatedralna św. Jana Chrzciciela w Warszawie, 10.04.2015

Umiłowani Bracia i Siostry,

Dokładnie pięć lat temu także była oktawa Wielkiej Nocy. Kościół zbliżał się do Święta Miłosierdzia Bożego. W sobotni poranek dowiedzieliśmy się po raz pierwszy, potem wiadomości dopływały, że dokonała się rzecz straszna – samolot wiozący Pana Prezydenta Polski i członków delegacji, jadącej na obchody 65. rocznicy zbrodni katyńskiej, rozbił się pod Smoleńskiem.

Ludzie płakali, byliśmy smutni, byliśmy przygniecieni. W Niedzielę Miłosierdzia Bożego na lotnisku Okęcie witaliśmy pierwsze Ciała przywożone spod Smoleńska. Nie rozumieliśmy tego, co się stało. Zapłakani i smutni wiedzieliśmy, że stało się coś niezwykle wielkiego i groźnego dla Polski i jej przyszłości. Coś niezwykle groźnego dla rodzin tych, którzy zginęli w katastrofie. W tamtą Niedzielę Miłosierdzia siostra Faustyna podpowiadała nam, abyśmy modlili się tak, jak ona się modliła: „Miej miłosierdzie dla nas…". Miej miłosierdzie dla Polski, miej miłosierdzie dla tych, którzy zginęli i dla ich rodzin.

Potem przychodziły kolejne smutne dni, nasze gromadzenie się na modlitwie, w ciszy i zadumie. Wreszcie ta pamiętna Msza Święta na placu Piłsudskiego, w obecności wszystkich rodzin i całego zgromadzenia liturgicznego. Każdy z nas nosi w swoim sercu obraz tego wydarzenia.

Mija pięć lat. Wiemy, jak wiele wydarzyło się w Kościele, w Polsce. Wspomnę tylko, jak gromadziliśmy się licznie na modlitwie, na Krakowskim Przedmieściu czy na pogrzebie Pana Prezydenta w Krakowie. Później miała miejsce beatyfikacja kapelana Solidarności – męczennika – księdza Jerzego Popiełuszki. Następnie – w Rzymie – beatyfikacja wielkiego papieża Polaka, Jana Pawła II. Kolejne trzy lata później, także w Rzymie, kanonizacja Jana Pawła II, tego papieża, który w najtrudniejszych momentach naszej powojennej historii potrafił nas umacniać, pocieszać, podnosić na duchu, dodawać odwagi. Niestety, zabrakło go wtedy, kiedy byliśmy pogrążeni w wielkim smutku, kiedy przeżywaliśmy te tragiczne, traumatyczne zdarzenia, jakie Pan dopuścił na naszą Ojczyznę, na nas, którzy przeżywaliśmy to wszystko.

Dzisiaj znów jesteśmy w przededniu Święta Miłosierdzia. Przeżywamy wydarzenie krzyża, wydarzenie Wielkiego Piątku i wydarzenie poranka wielkanocnego, ponieważ tych wydarzeń nie wolno nigdy rozłączać. Nie wolno zakończyć opowiadania o krzyżu i krwi Chrystusa bez historii zbawienia, bez poranka wielkanocnego. Krzyż bez pustego grobu, krzyż bez spotkań z Chrystusem ukrzyżowanym i zmartwychwstałym, nie miałby żadnego sensu. Zmartwychwstanie nadaje nowy wymiar i znaczenie męce i śmierci Chrystusa. Może najbardziej dostrzegamy tę prawdę, gdy bierzemy pod uwagę postawę apostołów, kiedy słyszymy o Świętym Piotrze. Był odważny – potrafił rozmawiać z faryzeuszami i uczonymi w Piśmie, mówić: *non possumus* – „nie możemy", bardziej słuchał Boga niż ludzi. Czy zawsze był Piotr taki? Czy pamiętamy Piotra, kiedy Jezus zapowiadał mu swoją mękę na krzyżu? Przecież Jezus przygotowywał Apostołów do wydarzenia swojej śmierci na krzyżu. Ale kiedy Piotr staje się taki mocny?

Wspomnijmy Abrahama, jak został poproszony przez Boga, aby złożył swojego syna, Izaaka, w ofierze na Górze Moria – co za nieprawdopodobne wymaganie Boga! Wiemy, jak się to skończyło – Bóg oszczędził syna Abrahama. Ojciec złożył ofiarę zastępczą w postaci baranka.

Swojego Syna Bóg nie oszczędził.

Święty Piotr, kiedy przestał budować na swoich zdolnościach, odwadze, zaczął budować na wierze w Chrystusa zmartwychwstałego. Z trudem, bo to nie przychodzi nagle jak olśnienie. Św. Piotr musiał dostrzec w Jezusie zmartwychwstałego, Chrystusa, który umarł, lecz żyje. I tak stał się mocny, potrafił zrozumieć krzyż, który jest objawieniem Bożego miłosierdzia. A jeszcze bardziej objawieniem Bożego Miłosierdzia jest Chrystusowe zmartwychwstanie. Chrystus dźwiga człowieka z grzechu, ze śmierci, zmartwychwstaje jako pierwszy. Spojrzenie na krzyż musi być spojrzeniem przez zmartwychwstanie Pana Jezusa, i tego nauczył się św. Piotr.

Dlatego siostra Faustyna w swoim obrazie, w widzeniu mistycznym, widziała Chrystusa zmartwychwstałego. Chrystusa z Wieczernika, z ósmego dnia po śmierci. Chrystusa z przebitymi rękoma, z przebitym bokiem, z którego wypłynęła krew i woda. Ona widziała promienie.

Jezus przychodził do Wieczernika i mówił: „Pokój wam!". A przecież, gdyby postępował tak jak ludzie, mógłby powiedzieć: „Zostawiliście mnie w Ogrójcu, zostawiliście mnie na drodze krzyżowej". Pan Jezus mówi apostołom: „Pokój wam" – bo widzi ich skruszonych.

Gdy Bóg widzi skruszonego człowieka, przychodzi do niego ze swoim miłosierdziem. Nie inaczej było, gdy po zmartwychwstaniu spotkał Piotra. Zapytał go trzy razy: „Czy Mnie miłujesz?" Nie powiedział: „Przecież ty się Mnie trzy razy zaparłeś", lecz zapytał trzy razy o miłość. Piotr zrozumiał. Jaka jest odpowiedź człowieka na Boże Miłosierdzie? Taka jak św. Piotra: „Ty Panie wszystko wiesz. Ty wiesz, że ciebie kocham". Miłość jest odpowiedzią na Miłosierdzie Boga. Jeżeli Chrystus w postawie człowieka dostrzeże skruchę i miłość, wtedy przychodzi ze swoim miłosierdziem.

Istnieje jeszcze inny aspekt, który może pomóc nam w zrozumieniu wydarzenia katastrofy smoleńskiej. Zwróćmy uwagę na to, co Jezus mówi do niewiast – aby skierowały prośbę do uczniów: „Niech idą do Galilei, tam Mnie zobaczą. Tam Mnie spotkają". Galilea w tamtym czasie miała swojego osobnego króla, Heroda. Była jakby osobnym państwem. Właśnie w Galilei wszystko się zaczęło. Tam było zwiastowanie, tam Jezus żył 30 lat życiem ukrytym, tam powołał ich wszystkich, dwunastu. Tam nauczał, tam miało miejsce *Kazanie na Górze*, pierwsze cuda. Co oznacza to, że Jezus każe uczniom iść do Galilei? – że czasem w życiu są takie sytuacje, które są trudne, które są prawdziwym krzyżem, bólem, doświadczeniem.

Jezus mówi: tam mnie zobaczycie, wróćcie do początków, tam, gdzie was powołałem, do miejsca, w którym wszystko się zaczęło. Wtedy z innej perspektywy spojrzycie na krzyż, na wydarzenia Wielkiego Piątku, a także na spotkanie ze Mną, Zmartwychwstałym.

Musimy czasem nabrać dystansu do jakiegoś wydarzenia w życiu. Na przykład zmartwychwstanie Chrystusa pozwala zrozumieć sens śmierci krzyżowej. Każda sytuacja, w której uczestniczymy, śmierć kogoś bliskiego lub ciężka choroba, wymaga powrotu do tożsamości, do źródeł, spojrzenia z dystansu, aby z mniejszym emocjonalnym zapałem i z większym, chłodnym rozumieniem próbować pojąć, co Pan Bóg chce powiedzieć. Także to trudne, traumatyczne wydarzenie, jakim była katastrofa smoleńska sprzed pięciu lat, możemy łączyć z cierpieniem Chrystusa na krzyżu. Możemy na nią spojrzeć w perspektywie zmartwychwstania, Jego i naszego, w perspektywie wieczności.

Jest jeden grób, przy którym ludzie nie płaczą, to jest grób Jezusa w Jerozolimie. Tam tysiące ludzi przychodzi i modli się do zmartwychwstałego Pana. Dla nas, tu obecnych, dzisiaj, jest to propozycja Boga. Moi kochani, bez takiego spojrzenia oczyma wiary, bez perspektywy zmartwychwstania, bez tego budzenia w sobie ciągle na nowo ducha wiary, że Chrystus zmartwychwstał, po to, abym i ja mógł zmartwychwstać, aby zmartwychwstał ten, który zginął 10 kwietnia 2010 roku, bez tego spojrzenia, nic nie zrozumiemy. Owszem, potrzebne są ludzkie działania. Zostawmy je tym, którzy są do tego powołani. Potrzebne są one nie zmarłym, lecz nam, żyjącym, dla upamiętnienia wydarzenia katastrofy, w Smoleńsku i w Warszawie. Godne upamiętnienie. Ile jest takich miejsc w Polsce, gdzie ludzie upamiętniają tamtą katastrofę? Sam bardzo często uczestniczę w uroczystościach związanych z pamięcią o katastrofie. To wszystko jest dobre. Potrzebujemy upamiętniać – to godne i wielkie, potrzebne jest, byśmy pamiętali. A równocześnie, żeby nasi następcy wiedzieli, że to wydarzenie, które przejdzie do historii polski jako niezwykle trudne, ale również bardzo obciążające Polskę w danym momencie i przyszłości, żeby pozostało ważne w ludzkiej pamięci.

I potrzebne jest, Bracia i Siostry, wyjaśnianie wszystkich przyczyn, wszystkich okoliczności, żebyśmy nie byli świadkami tego, że ciągle coś nowego wychodzi na jaw, i ciągle żyjemy w napięciu, stale są sprawy niewyjaśnione. Lecz chcę na nowo powiedzieć: to nie przywróci życia naszym zmarłym. Łatwiej jednak będzie nam w tym przeżywaniu traumy – długiej i ciężkiej, jeśli doświadczymy podstawowego, elementarnego, poczucia sprawiedliwości.

Dlatego módlmy się, Bracia i Siostry, w tej Mszy Świętej przede wszystkim za 96 osób, razem z Panem Prezydentem na czele, które zginęły pięć lat temu pod Smoleńskiem.

Módlmy się za ich rodziny, aby czas, a przede wszystkim miłosierny Bóg, zasklepiał te rany, ciągle świeże rany serc ludzi, którzy kogoś stracili.

I módlmy się za naszą Ojczyznę, żebyśmy potrafili w trudnych i radosnych momentach być razem, jak byliśmy razem przy okazji uroczystości związanych z Janem Pawłem II, czy z księdzem Jerzym, czy przy wydarzeniach roku 2010. Zanośmy tę modlitwę do Boga przez wstawiennictwo błogosławionego ks. Jerzego, a jeszcze bardziej przez wstawiennictwo Świętego Jana Pawła II. Amen.

KURIA METROPOLITALNA WARSZAWSKA

Biskup Józef Górzyński mianowany koadiutorem Archidiecezji Warmińskiej

Komunikat

Ojciec Święty Franciszek

mianował arcybiskupem koadiutorem Archidiecezji Warmińskiej dotychczasowego biskupa pomocniczego Archidiecezji Warszawskiej Józefa Górzyńskiego, zwalniając go jednocześnie ze stolicy tytularnej Lentini.

† Celestino Migliore
Nuncjusz Apostolski

Warszawa, 10 lutego 2015 roku

Biskup Józef Górzyński urodził się 5 marca 1959 roku w Żelechowie. W roku 1979 wstąpił do Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego św. Jana Chrzciciela w Warszawie, gdzie odbył 6-letnie studia filozoficzno-teologiczne. Święcenia kapłańskie przyjął 2 czerwca 1985 roku z rąk Józefa kard. Glempa. Przez dwa lata pracował jako wikariusz w parafii św. Mikołaja w Grójcu.

W 1987 roku wyjechał do Rzymu, gdzie studiował liturgikę w Papieskim Instytucie Liturgicznym św. Anzelma. Pracę doktorską obronił w 1996 roku. Po powrocie ze studiów został prefektem Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Zaczął też wykładać liturgikę na Papieskim Wydziale Teologicznym. W roku 2003 został wyniesiony do godności opata Kapituły Kolegiackiej Kampinosko-Bielańskiej, a rok później mianowany proboszczem parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Warszawie na Wrzecionie.

W 2012 roku Kazimierz kard. Nycz mianował ks. Józefa Górzyńskiego moderatorem wydziałów duszpasterskich oraz dyrektorem Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego Kurii Metropolitalnej Warszawskiej. Jest moderatorem nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej w Archidiecezji Warszawskiej. Z racji specjalizacji w dziedzinie liturgii od lat uczestniczy w pracach wielu komisji diecezjalnych i krajowych.

Święcenia biskupie przyjął 7 grudnia 2013 roku w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela na Starym Mieście w Warszawie. Głównym jego konsekratorem był Kazimierz kard Nycz, arcybiskup, metropolita warszawski, współkonsekratorami – arcybiskup Celestino Migliore, Nuncjusz Apostolski w Polsce oraz biskup Kazimierz Romaniuk, biskup senior Diecezji Warszawsko-Praskiej. Pełnił posługę biskupa pomocniczego i wikariusza generalnego w Archidiecezji Warszawskiej.

W Kurii Metropolitalnej Warszawskiej do lutego 2014 roku pozostawał na stanowiskach moderatora wydziałów duszpasterskich i dyrektora Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego. W tym czasie nadzorował przygotowanie peregrynacji Obrazu Matki Bożej w archidiecezji.

Był ponadto odpowiedzialny za przygotowanie i przebieg kursu formacyjnego dla kandydatów na nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej obu warszawskich diecezji. W ramach tego kursu prowadził wykłady z liturgiki. W jego kompetencjach znalazło się nadzorowanie spraw prowadzonych przez wydziały: Duszpasterstwa Ogólnego, Duszpasterstwa Rodzin oraz Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego Kurii Metropolitalnej Warszawskiej. Ponadto zostały mu przydzielone sprawy personalne księży o stażu kapłańskim do 15 lat.

W lutym 2014 r. uczestniczył w wizycie *Ad limina* polskich biskupów w Stolicy Apostolskiej. Nadzorował przygotowanie dnia formacyjnego księży proboszczów i rektorów, kongregacji dziekanów i wicedziekanów, a także Rady Duszpasterskiej i Rady Kapłańskiej w Archidiecezji Warszawskiej, których jest członkiem z urzędu. Był odpowiedzialny za prowadzenie tych spotkań. Przewodniczył także zespołowi przygotowującemu „Katechezy Warszawskie" w kościele św. Anny. Koordynował przygotowania „Wielkopostnych Kościołów Stacyjnych" w Warszawie.

Sukcesywnie przeprowadzał wizytacje kanoniczne parafii, podczas których m.in. wizytował w szkole nauczycieli religii, a w parafii udzielał młodzieży sakramentu bierzmowania. Przewodniczył świątecznym spotkaniom dekanalnym księży. Jako przewodniczący diecezjalnej Komisji Liturgicznej nadzorował przygotowanie i przebieg Święta Dziękczynienia, projekty związane z architekturą ołtarzy na centralną procesję Bożego Ciała. Nadzorował prace związane z renowacją archikatedry warszawskiej oraz prace związane z budową Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie. Przewodniczył pracom Komisji ds. Księży, Studentów i Kandydatów na Studia Specjalistyczne oraz pracom Diecezjalnego Komitetu Światowych Dni Młodzieży 2016. W Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym św. Jana Chrzciciela w Warszawie wykładał liturgikę.

HERB BISKUPI

HERB ARCYBISKUPI

W herbie misja biskupia, a teraz arcybiskupia, ukazana jest poprzez umieszczony w centrum znak Jezusa Chrystusa, który na krzyżu dokonał dzieła odkupienia. Krzyż Chrystusa stoi na szczycie, z którego jak ze źródła wypływa siedem strumieni, siedem sakramentów. W ten sposób przez apostolską posługę Kościoła podejmowaną przez jego pasterzy, Chrystus włącza nas w swoje Misterium, czyli obdarza nowym życiem, którego znakiem jest liczba osiem, wyrażona ośmioma gwiazdami wskazującymi na niebo. Wieniec z gwiazd i niebieskie tło przywołują Maryję. Po mianowaniu na arcybiskupa w herbie został umieszczony krzyż podwójny oznaczający godność arcybiskupią.

Pożegnanie biskupa Józefa Górzyńskiego w Archidiecezji Warszawskiej

Uroczystości pożegnalne w Domu Arcybiskupów Warszawskich miały miejsce 10 lutego 2015 r. O godz. 12 Kazimierz kard. Nycz odczytał dekret, w którym Nuncjusz Apostolski powiadamia o decyzji papieża Franciszka o mianowaniu arcybiskupem koadiutorem Archidiecezji Warmińskiej dotychczasowego biskupa pomocniczego Archidiecezji Warszawskiej Józefa Górzyńskiego.

W pożegnalnych uroczystościach wzięli udział warszawscy biskupi oraz biskup polowy Józef Guzdek, pracownicy Kurii, księża i dziennikarze. Kardynał Nycz powiedział, że Olsztyn otrzymuje biskupa przygotowanego i wykształconego. Przypomniał, że abp Górzyński ma za sobą wszechstronne doświadczenia, bo był proboszczem, wykładowcą seminaryjnym i pracownikiem Kurii. Ocenił, że dzisiejsza nominacja jest niewątpliwie dużym wzmocnieniem dla Episkopatu i Kościoła w Polsce.

W krótkim wystąpieniu abp Górzyński powiedział, że papieską nominację przyjął z ogromną pokorą i respektem. Archidiecezja, w której będzie posługiwał, ma bowiem piękną i bardzo głęboką tradycję. „Cieszę się, że będę koadiutorem, ponieważ dla mnie, nie dość jeszcze doświadczonego biskupa, jest to okazja do przyjrzenia się archidiecezji pod okiem bardzo

doświadczonego arcybiskupa Ziemby" – powiedział abp Górzyński. Przyznał, że nie spodziewał się kolejnej nominacji po zaledwie 14 miesiącach posługi biskupa pomocniczego w Archidiecezji Warszawskiej. Do nowej diecezji przeniesie się szybko, ponieważ czeka go tam wiele zadań.

Bp Górzyński wyznał, że pomimo rzymskich studiów, całe życie związany był z Warszawą i czuł się warszawiakiem, dlatego wyjazd ze stolicy będzie dla niego dużym przeżyciem. „Odtąd całym sercem muszę być człowiekiem Warmii. Wiem, że tak piękna tradycja, jaką ma archidiecezja warmińska, zasługuje na to, aby była kochana. Mam nadzieję, że będę do tego zdolny" – powiedział biskup.

Rzecznik metropolity warszawskiego ks. Przemysław Śliwiński podkreślił, że bp Górzyński będzie na Warmii arcybiskupem po tak wielkich, historycznych postaciach jak abp Ignacy Krasicki, kard. Hozjusz czy kard. Sylwiusz Piccolomini, który został (w połowie XV w.) papieżem, Piusem II.

Jak mówi *Prawo kanoniczne* biskup-koadiutor, podobnie jak biskup pomocniczy, jest nominowany po to, aby pomagać biskupowi diecezjalnemu. Jego funkcja różni się jednak tym, że posiada prawo następstwa, czyli sukcesji, oraz ma specjalne kompetencje. Obejmie diecezję z chwilą *sede vacante*.

We wrześniu ub. roku metropolita warmiński abp Wojciech Ziemba zapowiedział w komunikacie do wiernych, że papież Franciszek powoła biskupa-koadiutora, który będzie wspomagał metropolitę do czasu złożenia przez niego rezygnacji z urzędu z racji ukończenia 75. roku życia.

Na podst. wiadomości KAI, ACI,
ze strony http://www.archidiecezja.warszawa.pl przygotowała B.G.

Biskup Piotr Jarecki wraca do pełnienia obowiązków biskupa pomocniczego Archidiecezji Warszawskiej

Kazimierz kard. Nycz poinformował 2 kwietnia 2015 r. o czasowym powrocie biskupa Piotra Jareckiego do pełnienia posługi biskupa pomocniczego Archidiecezji Warszawskiej. Taką decyzję podjęła Stolica Apostolska po ponad dwóch latach zawieszenia ks. P. Jareckiego w pełnieniu obowiązków biskupich w konsekwencji wypadku samochodowego spowodowanego pod wpływem alkoholu. Jak poinformował w liście do biskupa P. Jareckiego Nuncjusz Apostolski abp Celestino Migliore, Sekretariat Stanu Stolicy Apostolskiej „postara się znaleźć taką biskupią posługę duszpasterską, która będzie również odpowiadała licznym zdolnościom" biskupa.

Za: ks. Przemysław Śliwiński
rzecznik prasowy Archidiecezji Warszawskiej,
http://www.archidiecezja.warszawa.pl

KOMUNIKAT NUNCJUSZA APOSTOLSKIEGO SKIEROWANY DO BISKUPA PIOTRA JARECKIEGO

Komunikat

Ekscelencjo,

W nawiązaniu do rozmowy Księdza Biskupa z prefektem Kongregacji ds. Biskupów, odbytej w pierwszych dniach tego miesiąca, kard. Marc Ouellet poprosił mnie o ponowne przekazanie Waszej Ekscelencji wyrazów bliskości i wsparcia w niełatwej sytuacji, w jakiej Ksiądz Biskup się znalazł.

Jednocześnie kardynał-prefekt, przyjmując do wiadomości zdecydowaną wolę Księdza Biskupa trwania w osiągniętej trzeźwości i powrotu do wykonywania posługi biskupiej, prosi, aby Wasza Ekscelencja, w uzgodnieniu z arcybiskupem warszawskim, kard. Kazimierzem Nyczem, zechciał czasowo podjąć na nowo obowiązki biskupa pomocniczego archidiecezji warszawskiej w zakresie posługi duszpasterskiej.

W tym czasie Sekretariat Stanu, w porozumieniu z Księdzem Biskupem metropolitą warszawskim i Nuncjaturą Apostolską, postara się znaleźć taką biskupią posługę duszpasterską, która będzie również odpowiadała licznym zdolnościom Waszej Ekscelencji.

Łączę wyrazy szacunku w Panu

† Celestino Migliore
Nuncjusz Apostolski

Warszawa, 28 marca 2015 roku

Ksiądz prałat Michał Janocha biskupem pomocniczym Archidiecezji Warszawskiej

Nuncjatura Apostolska w Polsce
N. 5642/15

Komunikat

Ojciec Święty Franciszek

Mianował ks. prał. Michała Janochę, profesora Uniwersytetu Warszawskiego i dyrektora biblioteki Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie, biskupem pomocniczym Archidiecezji Warszawskiej, przydzielając mu stolicę tytularną Barica.

† Celestino Migliore
Nuncjusz Apostolski

Warszawa, 9 maja 2015 roku

Ks. Michał Janocha urodził się 27 października 1959 roku w Warszawie. Ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Batorego. W latach 1978-1982 studiował historię sztuki na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie i tam uzyskał tytuł magistra teologii. Po ukończeniu studiów, w 1983 roku, wstąpił do Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego św. Jana Chrzciciela w Warszawie.

Święcenia prezbiteratu przyjął 28 maja 1987 roku w archikatedrze warszawskiej z rąk Józefa kard. Glempa. Pracował najpierw jako wikariusz w parafii podwarszawskiej w Izabelinie. Następnie podjął pracę w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej, a w 1990 r. został kapelanem w Zakładzie dla Niewidomych w Laskach.

W 1994 roku ks. Michał Janocha obronił pracę doktorską w zakresie historii sztuki, a w 2002 roku uzyskał habilitację. W latach 1994-2010 pracował w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (wcześniej ATK) jako adiunkt, a następnie profesor, kierownik Katedry Historii Kultury Chrześcijańskiego Wschodu. Od 2010 roku pracował na Uniwersytecie Warszawskim, na Wydziale Artes Liberales, w komisji Speculum Byzantinum.

Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół historii sztuki i tradycji bizantyjskiej w perspektywie porównawczej Wschodu i Zachodu, a także teologii kultury. Przez wiele lat organizował wyjazdy naukowo-dydaktyczne śladami Wschodu i Zachodu. Ich uczestnikami byli studenci oraz klerycy.

Opublikował szereg artykułów i pięć książek, w tym *„Missa in arte polona". Ikonografia mszy świętej w średniowiecznej i nowożytnej sztuce polskiej* (Warszawa 1998), *Polonika artystyczne w zbiorach watykańskich* (współautor: Janusz St. Pasierb, Warszawa 2000) oraz *Ikony w Polsce. Od średniowiecza do współczesności* (Warszawa 2008). Za tę ostatnią otrzymał m.in. nagrodę główną XVII Wrocławskich Promocji Dobrych Książek „Pióro Fredry 2008" oraz Nagrodę Stowarzyszenia Wydawców katolickich Feniks.

W latach 2009-2013 był ojcem duchownym w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Warszawie. W 2013 roku kard. Kazimierz Nycz mianował go dyrektorem biblioteki WMSD.

Sakrę biskup nominat przyjął 14 czerwca 2015 r. o godz. 15 w archikatedrze warszawskiej. Jako motto swojej posługi wybrał słowa: *Marana tha* („Przyjdź, Panie").

Na stronie: http://archidiecezja.warszawa.pl/retransmisja-z-sakry-biskupa-michala-janochy/ można obejrzeć nagranie z Mszy św., podczas której ks. Michał Janocha przyjął święcenia biskupie.

Za: http://www.archidiecezja.warszawa.pl

List gratulacyjny do biskupa nominata Michała Janochy

Ekscelencjo,
Najdostojniejszy Księże Biskupie Nominacie,

z wielką radością przyjąłem informację, że Ojciec Święty Franciszek mianował Ekscelencję Biskupem Pomocniczym Archidiecezji Warszawskiej, przydzielając stolicę tytularną Barica.

Jako przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski już dziś zapraszam Waszą Ekscelencję do współpracy w ramach polskiego episkopatu.

Warszawa obchodzi dziś uroczystość Najświętszej Maryi Panny Łaskawej – głównej patronki miasta. Jej to właśnie osobę i posługę Księdza Biskupa Nominata polecam, wzywając Bożego błogosławieństwa.

Łączę wyrazy szacunku i braterskich pozdrowień w Chrystusie,

† Stanisław Gądecki
Arcybiskup Metropolita Poznański
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, 9 maja 2015 roku

Jego Ekscelencja
Ks. prof. dr hab. Michał Janocha
Biskup Nominat

Życzenia od Akcji Katolickiej AW dla biskupa Michała Janochy

Ekscelencjo,
Najdostojniejszy Księże Biskupie,

z wielką radością przyjęliśmy wiadomość o nominacji Księdza na Biskupa Pomocniczego Archidiecezji Warszawskiej. Cieszymy się i wspominamy rekolekcje głoszone w parafiach przez Księdza Biskupa, których byliśmy wiernymi słuchaczami.

W imieniu Akcji Katolickiej Archidiecezji Warszawskiej składamy serdeczne gratulacje i życzenia obfitości Bożych darów, zdrowia i sił potrzebnych do wypełnienia tej misji, jaką Pan Bóg Ekscelencji powierzył.

Ad multos plurimos que annos!

Z wyrazami szacunku,

Ks. dr Piotr Odziemczyk
Diecezjalny Asystent Kościelny
Akcji Katolickiej

Elżbieta Olejnik
Prezes zarządu Akcji Katolickiej
Archidiecezji Warszawskiej

Warszawa, 12 maja 2015 roku

J.E. Ksiądz Biskup Michał Janocha
ul. Krakowskie Przedmieście 52/54
00-322 Warszawa

Przyjęcie sakry biskupiej przez ks. prałata Michała Janochę

Uroczystość odbyła się w niedzielę w stołecznej archikatedrze św. Jana Chrzciciela. Mszy św. przewodniczył metropolita warszawski Kazimierz kard. Nycz, główny konsekrator nowego biskupa pomocniczego archidiecezji warszawskiej. Współkonsekratorami byli nuncjusz apostolski w Polsce abp Celestino Migliore i metropolita przemyski abp Józef Michalik.

Na uroczystość przyjęcia sakry biskupiej przybyli biskupi, przedstawiciele władz rządowych i samorządowych, rektorzy wyższych uczelni warszawskich oraz członkowie rodziny biskupa-nominata. Obecna była również delegacja duchowieństwa Kościoła prawosławnego oraz Kościoła ewangelicko-augsburskiego.

Metropolita warszawski Kazimierz kard. Nycz wyraził swoją wdzięczność Bogu za osobę nowego biskupa. W homilii przypomniał, że do najważniejszych powołań, a jednocześnie zadań biskupa, należy głoszenie Słowa Bożego, uświęcanie i prowadzenie ludu Bożego oraz budowanie Kościoła wraz z innymi kapłanami. Mówił o powinności kapłana: „musi umieć zostawić swoje misterne plany i programy, które sobie przygotował" i rozpocząć służbę gdzie indziej. Oznacza to gotowość oddania siebie i całego życia Panu Bogu. Wskazał, że wszystkie dotychczasowe ścieżki życia nowego biskupa będą służyły mu w nowej misji, będą jakby „dopływami tej wielkiej rzeki, którą będzie posługa biskupia".

„Bycie biskupem to nie zaszczyt, ale święty obowiązek" – przypomniał kard. Nycz. Dostrzegł, że z racji wykształcenia i dotychczasowego doświadczenia ważna w posłudze biskupiej bpa Michała Janochy będzie „ewangelizacja kultury i przez kulturę". I właśnie w tej dziedzinie bp Janocha, m.in. w odniesieniu do zadań w Konferencji Episkopatu Polski, będzie miał wiele do powiedzenia. Na zakończenie życzył nowemu biskupowi, by jego posługa oznaczała wielkie bogactwo tak dla Kościoła archidiecezji warszawskiej, jak i samej stolicy oraz dla wszystkich, którzy bpa Janochę znają, cenią i szanują.

Po Eucharystii bp Rafał Markowski odczytał list gratulacyjny przewodniczącego Episkopatu Polski abpa Stanisława Gądeckiego. Arcybiskup zaprosił bpa Michała Janochę do pracy w różnych gremiach KEP. Powiedział, że biskupia posługa „bez krzyża, bez ofiarowania swego życia za owce, bez codziennego umierania, bez trudu i poświęcenia, byłaby zwykłym oszustwem". Życzył nowemu biskupowi, by ten zawsze czuł się napełniony Bożą mocą do głoszenia Ewangelii tym, którzy jej potrzebują.

Biskup Janocha swoje słowa skierował do biskupów pomocniczych Archidiecezji Warszawskiej, mówiąc, że chce się od nich uczyć „trudnej sztuki sterowania okrętem w czasach nadciągających burz".

Na zakończenie Mszy św. bp Janocha złożył serdeczne podziękowania swoim duchowym przewodnikom, nauczycielom, współpracownikom i rodzinie: „Bracia i siostry, dobrzy znajomi i ci nieznajomi jeszcze, do których będę posłany jako biskup! Z waszych dobrych twarzy aniołowie układają wielobarwną mozaikę. Niech otula ołtarz, na którym Słowo Ciałem się staje. Ten ołtarz stoi na posadzce, w którą wsiąkło tyle krwi chłopców i dziewcząt z Powstania, na posadzce, na której leżało krzyżem tyle pokoleń kapłanów. U jezuitów Matka Boża Łaskawa, patronka stolicy: Jej się oddaję".

MSZE ŚWIĘTE PRYMICYJNE BISKUPA MICHAŁA JANOCHY

18 czerwca, godz. 18.30	kościół seminaryjny pw. Wniebowzięcia NMP i św. Józefa Oblubieńca;
20 czerwca, godz. 18	parafia św. Dominika na Służewie, przed Mszą Świętą ksiądz biskup wygłosił wykład w ramach Studium Chrześcijańskiego Wschodu pt. „Duchowość Wschodnia w Kościele Zachodnim";
21 czerwca, godz. 20	parafia św. Zygmunta na Bielanach;
28 czerwca, godz. 11	kościół Monastycznych Wspólnot Jerozolimskich pw. Matki Bożej Jerozolimskiej.

Na podst. wiadomości KAI i informacji prasowych przygotował P.O.

Dokumentacja małżeńska przygotowywana w Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii (PMK)

1. KOMPETENCJA CO DO PRZYGOTOWANIA DOKUMENTACJI MAŁŻEŃSKIEJ

Gdy przynajmniej jedno z narzeczonych należy do Lokalnej Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, przygotowanie do małżeństwa, łącznie ze spisaniem Protokołu Kanonicznego Badania Narzeczonych, powinno odbyć się w Lokalnej Polskiej Misji Katolickiej. Dokumentacja jest wtedy przesyłana do Biura Centralnego Polskiej Misji Katolickiej, gdzie dokumenty są sprawdzane, odpowiednie pozwolenia i dyspensy wydane przez Wikariusza dla Polaków w Anglii i Walii, łącznie z uznaniem stanu wolnego narzeczonych. Dokumenty przesyłane są do odpowiedniej Kurii, która przesyła je do parafii ślubu po udzieleniu NIHIL OBSTAT.

Niestety Księża Proboszczowie zmuszają narzeczonych do spisywania Protokołów Kanonicznego Badania Narzeczonych w Polsce, mimo iż narzeczeni mieszkają w Anglii od wielu lat, z całkowitym pominięciem polskiej parafii w Anglii, do której narzeczeni należą, lub żądając od polskich księży, pracujących w PMK, wystawienia licencji, której księża nie mogą udzielić.

Czasem stawiane są wymagania, by dokumentację małżeńską przesyłać bezpośrednio do parafii ślubu z pominięciem Kurii, gdyż jest to zdaniem Księży „strata czasu".

W tym roku spotkaliśmy się z przypadkami, w których Księża Proboszczowie przygotowywali sami dokumentację małżeńską związków mieszanych, a nawet *Disaparitas Cultus*, bez odwoływania się do Kurii i błogosławili związki małżeńskie bez pozwolenia na małżeństwo mieszane czy dyspensy od różnicy religii.

Mieliśmy do czynienia nawet z przypadkami, w których Księża Proboszczowie w Polsce błogosławili małżeństwa, pomimo iż nieochrzczona strona była po ślubie cywilnym i rozwodzie.

Były przypadki, gdy Księża Proboszczowie zapewniali narzeczonych, z których jedna strona była nieochrzczona i po związku cywilnym, iż nie ma żadnych przeszkód do zawarcia małżeństwa sakramentalnego, na rok przed ślubem. Dopiero, gdy Ksiądz Proboszcz żądał przywiezienia Licencji od Księdza z Anglii na krótko przed ślubem, sprawa wyszła na jaw i ślub musiał być odwołany.

2. ZAPOWIEDZI

Księża Proboszczowie parafii ślubu w Polsce często żądają, by wygłosić zapowiedzi w Anglii. Oczekują także, iż dokumenty małżeńskie danej pary narzeczonych dotrą do parafii ślubu w terminie pozwalającym na wygłoszenie trzech zapowiedzi.

Konferencja Episkopatu Anglii i Walii zniosła zapowiedzi wiele lat temu, wychodząc z założenia, iż w dzisiejszych czasach nie ma to żadnego sensu. Zapowiedzi zostały zastąpione specjalną przysięgą, tak zwanym *Statutory Declaration*, składanym przed Commissioner for Oath przez wszystkich narzeczonych.

3. REJESTRACJA (UMIEJSCOWIENIE) CYWILNEGO KONTRAKTU ZAWARTEGO W WIELKIEJ BRYTANII W PRAWIE POLSKIM

Coraz częściej narzeczeni mieszkający w Wielkiej Brytanii zawierają tu śluby cywilne, lecz pragną zawrzeć związek sakramentalny w Polsce. Dotyczy to przede wszystkim par, w których jedna ze stron nie jest Polką / Polakiem, ze względów praktycznych i łatwych, w porównaniu z wymogami polskimi, procedur obowiązujących w Wielkiej Brytanii. Zauważamy jednak także wzrost ślubów cywilnych zawieranych w Wielkiej Brytanii przez narzeczonych – Polaków tutaj mieszkających.

W ubiegłym roku mieliśmy do czynienia z wypadkami, gdy osoby, które usiłowały zataić kontrakt cywilny zawarty poza Polską, wychodząc z założenia, że skoro nie został on zarejestrowany w Polsce i w prawie polskim uchodzą za kawalera / pannę, mogą zawrzeć nowy związek małżeński, nie mając rozwodu. Prawda wyszła przy składaniu *Statutory Declaration.*

Nigdy nie uniknie się prób oszustw. Może jednak dobrze by było wprowadzić obowiązek rejestracji kontraktów cywilnych zawartych poza Polską w prawie polskim przed ślubem kościelnym lub przynajmniej rozpoczęcia procedur rejestracji w wypadkach, gdy kontrakt cywilny zawierany jest krótko przed ślubem kościelnym.

4. TERMIN OTRZYMANIA DOKUMENTACJI MAŁŻEŃSKIEJ PRZEZ PARAFIĘ ŚLUBU

Do Polskiej Misji Katolickiej często docierają skargi narzeczonych i ich rodzin, iż księża proboszczowie parafii ślubu straszą ich, iż ślub się nie odbędzie, jeśli dokumenty nie dotrą do parafii na co najmniej trzy tygodnie przed ślubem. Były nawet przypadki, gdy ostateczny termin otrzymania dokumentów w parafii podany był jako trzy miesiące. Polska Misja Katolicka stara się przygotować dokumentację małżeńską jak najsprawniej, lecz czasem terminy wyznaczane przez Księży Proboszczów są nieosiągalne.

Chciałbym zaproponować możliwe rozwiązanie tego problemu: Ksiądz spisujący *Protokoły Kanonicznego Badania Narzeczonych* wydawaliby potwierdzenie, że dokumentacja małżeńska danej pary została przez Nich przyjęta; będzie przesłana do Polskiej Misji Katolickiej, która skontaktuje się z parafią ślubu, gdyby – po sprawdzeniu dokumentów – okazało się, że ślub nie może się odbyć.

W przeciwnym przypadku parafia ślubu interweniuje w odpowiedniej Kurii, gdy dokumenty nie dotrą na tydzień przed ślubem.

† Ks. Stefan Wylężek
Rektor PMK w Anglii i Walii

Londyn, 1 lutego 2015 roku

Dyrektorium Krajowe Unii Apostolskiej Duchownych Diecezjalnych w Polsce

WSTĘP

Statuty Unii Apostolskiej Duchownych Diecezjalnych, zatwierdzone przez Kongregację ds. Duchowieństwa w dniu 18 października 1995 r., nakładają na federacje krajowe (por. pkt 51) obowiązek opracowania własnego *Dyrektorium*. *Dyrektorium Krajowe Unii Apostolskiej Duchownych Diecezjalnych w Polsce* zawiera te elementy, które nie występują w jej aktualnych statutach międzynarodowych, a które powinny być zachowane przez diecezjalne wspólnoty Unii Apostolskiej w Polsce, zgodnie z ich tradycjami i potrzebami.

Unia Apostolska Duchownych Diecezjalnych w obecnej postaci, wywodząca się od francuskiego kapłana, ks. Wiktora Lebeuriera, i ukonstytuowana w 1862 roku zaistniała w Polsce na przełomie XIX i XX wieku. Rozwijała się stopniowo w różnych diecezjach, pomimo wielkich trudności związanych z sytuacją kościelną i polityczną kraju. Dyrekcja Krajowa Unii w Polsce została powołana w 1925 roku.

Dyrektorami Krajowymi Unii Apostolskiej w Polsce byli kolejno: ks. Józef Marciniak (1925-1931), sługa Boży bp Konstanty Dominik (1931-1936), sługa Boży bp Leon Wetmański (1936-1941), bp Kazimierz Kowalski (1946–1972), sługa Boży bp Piotr Gołębiowski (1972-1980), bp Paweł Socha (1981-1997), bp Gerard Bernacki (1997–2006), ks. Tomasz Rusiecki (od 2006).

W tym czasie powstały w Polsce trzy swego rodzaju dyrektoria Unii: pierwsze, ogłoszone wraz z listem pasterskim przez kard. Aleksandra Kakowskiego, pt.: *Ustawa Unii Apostolskiej Kapłanów Świeckich Archi-*

diecezji Warszawskiej (Warszawa 1933), drugie, wydane przez bpa Kazimierza Kowalskiego w formie instrukcji pt.: *Dyrektor Diecezjalny Unii Apostolskiej Kleru* (1947) i trzecie, opracowane i opublikowane przez bpa Pawła Sochę, także w postaci instrukcji, pt.: *Struktura Organizacyjna Unii Apostolskiej Kleru* (w: *Apostolski sposób życia kapłana diecezjalnego*, Gorzów Wlkp. 1986, s. 43-51).

Dyrektorium niniejsze bierze pod uwagę wymienione wyżej dyrektoria, a zwłaszcza dwa ostatnie.

A. POSTANOWIENIA DOTYCZĄCE DUCHOWOŚCI

I. Dążenie do świętości

Członkowie Unii w Polsce:

1. Świadomi, że przez uczestnictwo w kapłaństwie Chrystusa są sakramentalnym uobecnieniem Jego samego jako Głowy, Pasterza i Oblubieńca Kościoła (por. *Pastores dabo vobis*, nr 15n), zobowiązują się do większej troski o świętość i wierność ideałowi życia kapłańskiego, ukazanemu w dokumentach Magisterium Kościoła.

Osobistą więź, opartą na wierze, przyjacielskiej miłości z Chrystusem, wyrażają szczególnym kultem Najświętszego Serce Jezusa oraz upodabnianiem się do Dobrego Pasterza stylem życia i pasterskiej posługi.

2. Zgodnie z narodową tradycją pielęgnują kult Najświętszej Maryi Panny, przyjmując Ją od Jezusa Konającego jako swoją Matkę (por. J 19,26n) i oddają się Jej osobiście za wzorem św. Maksymiliana Kolbego, szerząc cześć Jej Niepokalanego Serca, praktykując modlitwę różańcową i otaczając specjalnym pietyzmem sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej, której kaplica z łaskami słynącym obrazem Królowej Polski na Jasnej Górze stanowi siedzibę Unii w Polsce.

3. Idąc za doświadczeniami poprzednich generacji kapłańskich, karmią swe życie duchowe owocami wypróbowanych praktyk życia wewnętrznego, ze zwróceniem szczególnej uwagi na jakość ich wykonania:

a. Starają się o godne sprawowanie codziennej Ofiary Eucharystycznej z odpowiednim przygotowaniem i dziękczynieniem.
b. W poszczególne części *Liturgii Godzin*, sprawowanej w miarę możności o właściwej porze, włączają nie tylko sprawy Kościoła powszechnego, ale także własne zadania duszpasterskie dnia bieżącego, łącząc w ten sposób modlitwę z działalność apostolską.
c. Przynajmniej 15-minutową, codzienną modlitwę myślną cenią jako doniosły środek pogłębiania więzi z Bogiem i rozwoju miłości pasterskiej.

W *Modlitwie codziennej Unii* proszą Boga o błogosławione owoce osobistej świętości i posługi apostolskiej dla wszystkich członków Unii.

d. W tabernakulum widzą najważniejsze i najświętsze miejsce w świątyni, z którego promieniują łaski na całą wspólnotę Ludu Bożego, a codzienne dłuższe nawiedzenie Chrystusa Eucharystycznego uważają za znak i sprawdzian przyjaźni ze Zbawicielem.
e. Zachętę do częstego i owocnego korzystania z sakramentu pokuty i pojednania oraz do jego gorliwego szafarstwa czerpią z nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego. Korzystają przy tym z kierownictwa duchowego, najlepiej u stałego spowiednika i sami chętnie służą takim kierownictwem kapłanom i świeckim.
f. Lekturę Pisma św., dokumentów Stolicy Apostolskiej, dzieł teologicznych i literatury ascetycznej podejmują nie tylko jako środek rozwoju życia duchowego, ale również jako ważną pomoc w działalności apostolskiej, w kaznodziejstwie, katechezie i innych formach duszpasterstwa.
g. Zgodnie z wieloletnią tradycją biorą udział w dorocznej krajowej pielgrzymce Unii na Jasną Górę w Częstochowie oraz w organizowanych co roku rekolekcjach dla członków Unii.

4. Odprawiają codzienny rachunek sumienia, dla którego pomocą może być miesięczna karta samokontrolna, zwana „ratio mensis", jako wypróbowany środek w umacnianiu wierności podjętym zadaniom.

II. Kapłańska wspólnotowość

Realizując wskazania *Statutu Unii*, dotyczące międzykapłańskiej wspólnotowości, członkowie Unii w Polsce:

5. Utrzymują głęboką, pełną szacunku i zaufania więź z biskupem i zapraszają go na swoje ważniejsze spotkania.

6. Pielęgnują międzykapłańską miłość braterską wyrażającą się w przyjaźni, gościnności i pomocy. Starają się uczestniczyć w kapłańskich spotkaniach towarzyskich, np. z okazji imienin i rocznic i wnoszą w nie atmosferę serdecznej bliskości i szlachetnego radowania się w Panu. Okazują szczególną troskę kapłanom chorującym, osamotnionym i przeżywającym duchowe kryzysy.

7. W *Modlitwie codziennej Unii* proszą Boga o błogosławione owoce osobistej świętości i posługi pasterskiej dla siebie i wszystkich jej członków.

8. Uczestniczą w spotkaniach modlitewnych i formacyjnych Unii, takich jak: „Wieczerniki", narady, pielgrzymki itp. Program „Wieczerników" zawiera zwykle koncelebrowaną Mszę św. z homilią, prelekcję i dyskusję na ważne tematy kapłańskie i duszpasterskie, dłuższą adorację Chrystusa

Eucharystycznego w ciszy lub z odpowiednim rozważaniem, okazję do sakramentu Pokuty i Pojednania oraz braterską agapę.

9. Biorą czynny udział w innych spotkaniach duchowieństwa, np. dekanalnych dniach skupienia, różnych konferencjach i chętnie służą wszelkiego rodzaju pomocą.

10. Otwarci na wszelkie autentyczne dobro, popierają, inne zrzeszenia kapłańskie działające zgodnie zasadami Kościoła.

III. Działalność apostolska

Członkowie Unii:

11. Starają się być wzorowymi duszpasterzami i pracownikami na powierzonych im przez władzę kościelną stanowiskach.

12. Wierni wypróbowanym metodom apostolstwa, są równocześnie otwarci na działanie Ducha Świętego odnawiającego oblicze ziemi i aktywnie współdziałają w poszukiwaniach nowych dróg ewangelizacji i w opracowywaniu różnych programów duszpasterskich.

13. Dzielą się chętnie z innymi kapłanami doświadczeniami pastoralnymi.

14. Popierają wszelkie uznane w Kościele wspólnoty i ruchy odnowy, korzystają z ich charyzmatów i w miarę możności współdziałają z nimi dla wspólnego dobra.

15. Zgodnie ze wskazaniami Magisterium Kościoła, zwłaszcza *Adhortacji „Christifideles laici"*, zabiegają o apostolskie uaktywnienie świeckich, a zwłaszcza o właściwą z nimi współpracę.

16. Starają się tak reprezentować Unię, by nie tylko słowem, ale przede wszystkim własną postawą i działalnością kapłańską pociągać innych kapłanów, szczególnie młodych, do wstępowania w jej szeregi.

B. POSTANOWIENIA PRAWNO-ORGANIZACYJNE

I. Ustanowienie Unii Diecezjalnej

17. Biskup diecezjalny zleca zorganizowanie Unii Apostolskiej Duchownych Diecezjalnych na terenie swojej diecezji odpowiedniemu kapłanowi, należącemu do Unii, a przynajmniej dobrze znającemu duchowość tego Stowarzyszenia. Gdy wspólnota diecezjalna Unii liczy przynajmniej pięciu członków, tymczasowy dyrektor ustala z biskupem termin i program formalnego jej ustanowienia (erekcji) w diecezji. Aktem ustanowienia Unii w diecezji jest wydany przez biskupa dekret erekcyjny z określeniem kościoła lub kaplicy, jako stałej jej siedziby oraz wybranego dla niej patrona.

18. Zebranie erekcyjne Unii powinno się odbyć pod przewodnictwem biskupa lub wyznaczonego przez niego zastępcy. Zebranie ma następujący porządek:

a. Odczytanie aktu erekcyjnego.
b. Dokumentu nominacji na dyrektora diecezjalnego, wybór zastępcy dyrektora, sekretarza oraz skarbnika.
c. Dyrektor diecezjalny przesyła odpis powyższych dokumentów do dyrektora krajowego.

II. Zasady przyjmowania członków

19. Księża zgłaszają swoją kandydaturę do dyrektora diecezjalnego i podpisują deklarację wyrażającą ich pragnienie wstąpienia do Unii. Kandydat zostaje wpisany na specjalną listę, jego zaś deklaracja przechowywana jest w archiwum Unii.

20. Kandydaci, którzy złożyli wymienioną deklarację, są zobowiązani do przestrzegania wymagań członka Unii. Powinni także otrzymać odpowiednie materiały, a zwłaszcza *Statut Unii*, *Dyrektorium Krajowe*, *Notitiae* i *Modlitwę codzienną Unii*.

21. Przygotowanie kandydatów przed przyjęciem do Unii trwa sześć miesięcy. W tym czasie, przynajmniej dwukrotnie, uczestniczą oni w dniu skupienia. Na jego program składają się: medytacja, wspólna *Liturgia Godzin*, Msza św. koncelebrowana z homilią oraz wykład dotyczący *Statutu*, *Dyrektorium Krajowego* i duchowości Unii.

22. Jest rzeczą wskazaną, ażeby przyjęcie nowych członków do Unii odbywało się w większym gronie kapłanów, np. przy okazji konferencji rejonowej czy rekolekcji. Zaleca się, aby akt przyjęcia do Unii dokonał się w czasie Mszy św. po homilii lub w podczas wspólnej kapłańskiej adoracji Najświętszego Sakramentu, według następującego porządku:

a. Przemówienie biskupa lub dyrektora Unii.
b. Przedstawienie kandydatów.
c. Wspólna recytacja *Przyrzeczenia stałości* przez kandydatów i członków Unii.
d. Podpisanie *Przyrzeczenia stałości.*
e. Odnowienie *Aktu poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu* (według *Księgi nabożeństw*).

23. Przyjęcie na członka Unii może odbyć się również w formie prywatnej. Po okresie próby, za zgodą dyrektora diecezjalnego, kandydaci składają *Przyrzeczenie stałości*, wypowiadając je przed Najświętszym Sakramentem i podpisując się pod jego tekstem. O złożonym przyrzeczeniu powiadamia-

ją dyrektora diecezjalnego, który wpisuje nowych członków na specjalną listę, a tekst przyrzeczenia włącza do archiwum Unii diecezjalnej.

24. Przynależność do Unii diecezjalnej może ustać:

a. Na prośbę członka Unii o przedstawioną na piśmie dyrektorowi diecezjalnemu.
b. W przypadkach przewidzianych przez kan. 316 KPK.
c. W sytuacji nieusprawiedliwionej nieobecności członka w spotkaniach Unii w ciągu trzech lat działalności Unii kierownictwu diecezjalnemu przysługuje prawo weryfikacji jego członkostwa.

III. Zakładanie i działalność Unii w seminarium duchownym

25. W wyższych seminariach duchownych można zakładać sekcje Unii dla alumnów V i VI roku studiów. Inicjatywa w tej dziedzinie należy w zasadzie do ojców duchownych, którzy powinni wcześniej uzyskać na to zgodę biskupa i rektora seminarium.

26. Ojcowie duchowni zakładający Unię w seminarium winni być członkami Unii Apostolskiej lub przynajmniej dobrze znać *Statut* tego Stowarzyszenia. W ramach swych konferencji, skierowanych do alumnów starszych roczników, powinni ukazywać Unię Apostolską jako jeden z bardzo pomocnych środków w formowaniu duchowości kapłańskiej oraz w umacnianiu jedności i braterstwa sakramentalnego wśród kapłanów.

27. Alumni, zgłaszający się do swego ojca duchownego jako kandydaci do Unii, podpisują określoną deklarację. Do obowiązków kandydatów – alumnów należy: gorliwa praca nad samowychowaniem w duchu Unii.

28. Po rocznym okresie przygotowania alumni mogą za zgodą ojca duchownego złożyć *Przyrzeczenia stałości*. Czynią to jednak dopiero jako diakoni.

29. Jeżeli ojciec duchowny w seminarium nie jest członkiem Unii własnej diecezji, wówczas kieruje on seminaryjnych członków Unii do dyrektora diecezjalnego, celem włączenia ich w poczet ogółu jej członków.

C. OCZEKIWANE OWOCE

30. Unia Apostolska w Polsce żywi przekonanie, że jej działalność przyniesie kapłanom i Kościołowi w kraju błogosławione owoce.

a. Pierwszym z nich jest nadzieja na gorliwsze dążenie kapłanów do właściwej ich świętości, połączonej z doskonaleniem cnót, zwłaszcza tych, o które każdy członek Unii prosi Chrystusa w *Modlitwie codziennej Unii*, a mianowicie: wiary i czystości, posłuszeństwa i pokory, szczerej pobożności i miłości, a nadto wytrwałości i cierpliwości, połączonych

z umacnianiem się postawy umartwienia, zamiłowania do porządku i dobrego gospodarowania darem czasu.

b. Przynależność do odnowionej Unii daje również uzasadnione nadzieje na pogłębienie międzykapłańskich więzi opartych na braterstwie sakramentalnym, a wyrażających się w serdecznym otwarciu na każdego kapłana, w pogłębiającej się przyjaźni i wzajemnej pomocy duchowej i materialnej.

c. Dzięki ciągłej formacji pastoralnej popieranej przez Unię można oczekiwać stałego doskonalenia działalności apostolskiej kapłanów, a zwłaszcza dobrych rezultatów nowej ewangelizacji .

d. Można też mieć nadzieję, że wskazane wyżej owoce działalności Unii w Polsce przyczynią się do wzrostu liczby powołań kapłańskich dla diecezji i dla pracy misyjnej.

Główne praktyki kapłanów Unii Apostolskiej

1. Samowychowanie przez codzienny rachunek sumienia przy pomocy formularza „autopedagogiki kapłańskiej".

Przy okazji odprawiania *Liturgii godzin* na zakończenie dnia należy każdego dnia zrobić rachunek sumienia i wzbudzić szczery żal za winy i zaniedbania.

Systematycznie odprawiany rachunek sumienia:

- formuje wrażliwe i delikatne sumienie,
- pozwala realnie widzieć siebie oczyma Jezusa Chrystusa,
- pomaga w nabywaniu cnót kapłańskich, szczególnie pokory, posłuszeństwa, gorliwości pasterskiej, miłości braterskiej, umartwienia i wytrwałości w znoszeniu trudności...,
- budzi zamiłowanie do ładu i porządku oraz dokładności w spełnianiu obowiązków,
- budzi ducha pokuty,
- nadaje sens kierownictwu duchownemu i czyni je bardziej owocnym,
- w obliczu miłości miłosiernej Chrystusa ukrzyżowanego wyzwala ze złudzeń i pomaga żyć w prawdzie.

2. Modlitwa za kapłanów

Wielu kapłanów diecezjalnych boleśnie przeżywa samotność. Najbardziej skutecznym sposobem przezwyciężania samotności jest jedność z braćmi w modlitwie.

Kapłani Unii mają duchowy obowiązek:

- codziennie odmawiać modlitwę o świętość kapłanów, przez którą w Chrystusie łączą się z wszystkimi braćmi w komunii sakramentalnej,

- ofiarować jedną z godzin *Liturgii godzin* za kapłanów, którzy przeżywają trudności duchowe i o powołania,
- ofiarować przynajmniej jedną Mszę św. w intencji zmarłego kapłana diecezji,
- wykorzystywać spotkania koleżeńskie z konfratrami na chwilę wspólnej modlitwy przez odmówienie *Liturgii godzin* lub wspólną adorację Najśw. Sakramentu.

3. Rozmyślanie

Kapłani Unii Apostolskiej uważają, że nie można przemieniać się duchowo i owocnie głosić słowa Bożego bez codziennego trwania na rozważaniu tajemnic Zbawienia.

Każdy członek Unii Apostolskiej obowiązany jest do odprawiania przynajmniej półgodziny medytacji.

Wskazanym jest, aby przedmiotem medytacji stała się liturgia słowa Bożego przeznaczona na dany dzień lub teksty z *Liturgii godzin.*

4. Spotkania modlitewne – wieczerniki kapłańskie

W ustalonym dniu miesiąca lub przynajmniej co dwa miesiące kapłani Unii Apostolskiej gromadzą się wspólnie w celu odnowienia i pogłębienia komunii kapłańskiej.

Na spotkanie takie zazwyczaj składają się:
- wspólnie odprawiana *Liturgia godzin,*
- odczytanie i rozważanie tekstu z Pisma św. lub z dokumentów Kościoła na określony temat,
- adoracja Najśw. Sakramentu i korzystanie z sakramentu pojednania,
- agapa, w ramach której dokonuje się dzielenie się doświadczeniami duszpasterskimi.

5. Udział w rekolekcjach kapłańskich organizowanych dla kapłanów Unii

Kapłani Unii mają obowiązek każdego roku uczestniczyć w rekolekcjach kapłańskich. Jeśli biskup diecezjalny nie zarządzi rekolekcji we własnej diecezji, to kapłani Unii winni każdego roku, a przynajmniej co dwa lata, korzystać z rekolekcji kapłańskich organizowanych przez Krajową Radę Unii.

FORMULARZE

Modlitwa codzienna o dar świętości kapłańskiej

Panie Jezu, mimo naszej niegodności powołałeś nas do świętej służby dla Twego ludu. Ożywieni gorącym pragnieniem służenia Tobie, usilnie Cię

prosimy, udziel nam wytrwania w naszych postanowieniach i każdego dnia wpajaj w nas obficie ducha naszego powołania: ducha wiary i czystości, posłuszeństwa i pokory, ducha umartwienia i ubóstwa, odwrócenia się od kłamstwa i nienawiści oraz wyrzeczenia, ducha gorliwości pasterskiej i szczerej pobożności, a nade wszystko ducha miłości, abyś Ty, o Chryste, został w nas ukształtowany i aby każdy z nas mógł powiedzieć: żyję ja, już nie ja, żyje we mnie Chrystus.

O łaskawa, o miłościwa, słodka Maryjo Dziewico, wspomagaj nas w urzeczywistnieniu tego rodzaju apostolskiego życia do dnia, w którym z Tobą zażywać będziemy chwały niebieskiej.

Święci Aniołowie Stróżowie, Święty Józefie, proście Boskie Serce Pana Jezusa, byśmy z wszystkimi kapłanami świata tworzyli Unię prawdziwie Apostolską, coraz więcej żywotną i promieniującą. Amen.

Święty Piusie X, Protektorze Unii Apostolskiej,
módl się za nami!
Święty Janie Maria, módl się za nami!
Święty Janie Kanty, módl się za nami!
Święty Maksymilianie Maria, módl się za nami!

Autopedagogika kapłańska – rachunek sumienia

Wszystko na cześć Najświętszego Serca Pana Jezusa przez Niepokalane Serce Maryi.

W rachunku sumienia prowadzonym według tzw. karty miesięcznej można dowolnie uzupełniać takie tematy, które uważa się za szczególnie pilne w życiu duchowym.

Ramowy zakres karty miesięcznej obejmuje:

- Wstanie o oznaczonej godzinie,
- Przygotowanie do Mszy św.,
- Dziękczynienie po Mszy św.,
- Rozmyślanie,
- Modlitwa z współbraci kapłanów,
- Rachunek sumienia,
- *Liturgia godzin* w oznaczonym czasie,
- Czytanie duchowne
- Studium i przygotowanie słowa Bożego,
- Nawiedzenie Najśw. Sakramentu,
- Różaniec i nabożeństwo do Matki Najśw.,
- Uczciwość w sprawach materialnych,

- Wystarczający sen,
- Spowiedź św. (w którym dniu),
- Spotkanie miesięczne – wieczernik.

Deklaracja

Zgłaszam moje pragnienie wstąpienia do stowarzyszenia Kapłanów Unii Apostolskiej Duchowieństwa Diecezjalnego Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Datę podpisania niniejszej deklaracji proszę uważać za dzień rozpoczęcia mojego przygotowania do wejścia na stałe do wyżej wspomnianej wspólnoty. Zobowiązuję się od dnia dzisiejszego spełniać obowiązki członkowskie Unii Apostolskiej Kapłanów Diecezjalnych.

_____

(podpis)

_____ dnia _____ 200 ____

Mój adres: _____

_____

Przyrzeczenie stałości (*Promissio stabilitatis*)

Ja _____

w obliczu Boga w Trójcy Świętej Jedynego, po zapoznaniu się ze *Statutem Unii Apostolskiej Duchowieństwa Diecezjalnego*, przystępuję dobrowolnie do wyżej wspomnianego stowarzyszenia kapłanów i z całego serca siebie samego Bogu oddaję i ofiaruję.

Ufając Sercu Jezusa, przez Niepokalane Serce Maryi, przyrzekam zachowywać wiernie wyżej wspomniany Statut Unii Apostolskiej.

_____

(podpis)

_____ dnia _____ 200 ____

_____

(Dyrektor Diecezjalny Unii Apostolskiej)

Statuty Unii Apostolskiej Kleru

Zatwierdzone w 1995 r., z modyfikacjami z 1998 r. i 2007 r.

WSTĘP

Sobór Watykański II przypomniał doniosłość Kościoła lokalnego, „w którym realnie jest obecny i działa Kościół Chrystusowy, jeden, święty, katolicki i apostolski" (CD, 11). Biskup jest jego pasterzem. Swój urząd wykonuje wspomagany przez prezbiterium i diakonów.

„W prezbiterium każdy jest związany z innymi członkami szczególnymi więzami miłości apostolskiej, posługi i braterstwa" (PO, 8). Wszyscy pracują dla tej samej sprawy, tj. dla budowania Ciała Chrystusowego.

Z samej natury ich posługiwania wyświęceni szafarze powinni być przeniknięci i ożywieni głębokim duchem misyjnym (PO, 8 i 10; PdV, 18; DMV, 26).

Unia Apostolska Kleru przyjmuje te wymogi i służy ich realizacji.

Jest ona Unią: gromadzi duchownych diecezjalnych, którzy pragną żyć we wzajemnej życzliwości i świadczyć sobie wzajemną pomoc.

Jest Apostolska: przyjęcie do tego stowarzyszenia ma na celu popieranie życia apostolskiego, czyli życia prowadzonego przez wyświęconego szafarza, na wzór życia apostolskiego, zakorzenionego w Chrystusie i oddanego posłannictwu.

Jest Unią Kleru: otwartą zatem na tych, którzy przyjęli Sakrament Święceń – diakoni, prezbiterzy i biskupi – aby służyć, każdy w swoim zakresie, Kościołowi Jezusa Chrystusa.

Unia Apostolska Kleru powstała w 1862 r. z potrzeby udzielania pomocy duchowej, jaką dostrzegali niektórzy kapłani francuscy, belgijscy, niemieccy i włoscy, i zorganizowała się według reguł życia, jakie ukształtowały się w miarę dokonujących się reform kościelnych.

Ostatecznie została ona zatwierdzona przez Papieża Benedykta XV, 17 kwietnia 1921 r., na mocy *Breve „Romanorum Pontificum"* [AAS, 13 (1921), 302–305], jako stowarzyszenie macierzyste w randze stowarzyszenia głównego, z siedzibą kanoniczną w oratorium św. Dionizego w Bazylice Montmartre w Paryżu, z dyrektorem generalnym, który ją prawnie reprezentował i mógł legalnie przyłączać Unie diecezjalne całego świata, już uznane i erygowane przez właściwego Ordynariusza, zgodnie z *Kodeksem Prawa Kanonicznego* (kan. 721–723).

Unia Apostolska Kleru dokonywała wielu korekt swoich statutów i samej struktury prawnej, z których ostatnia – w 1976 r. – była mocno inspirowana przez *aggiornamento* Soboru Watykańskiego II.

Aby na nowo pogłębić związane ze stanem duchownym wymogi i wyzwania, w służbie których angażuje się całe stowarzyszenie, oraz uwzględnić nowe elementy tej posługi, jak przywrócenie jej trwałego wymiaru diakonalnego, Unia ponownie zrewidowała swoje statuty, które podają fundament i zasady organizacyjne jej życia wewnętrznego.

Nowa norma życia stowarzyszenia, uwzględniając aktualną sytuację Kościoła, winna bardziej wyrażać duchowy i wspólnotowy aspekt życia duchowieństwa diecezjalnego i nadać Unii Apostolskiej bardziej czytelny charakter misyjny, pobudzając jej członków do stawiania czoła nowym sytuacjom kościelnym z ufnością i dynamizmem apostolskim.

Aby osiągnąć te cele, Unia Apostolska Kleru podkreśla:

- Sakrament Święceń przez nieustanne ożywianie go zaangażowaniem w stałej formacji i zwracaniem szczególnej uwagi na każdy jego stopień;
- formę stowarzyszeniową:
  „Duchowni diecezjalni powinni w sposób szczególny doceniać te stowarzyszenia, które – mając statuty zatwierdzone przez kompetentną władzę – przez odpowiedni i właściwie zatwierdzony sposób życia oraz braterską pomoc, pobudzają własną świętość w wykonywaniu posługi, jak również sprzyjają pogłębianiu więzi między sobą i z własnym biskupem" (KPK, kan. 278, § 2);
- grupę lub „Wieczernik":
  Przynależność do Unii Apostolskiej jest drogą osobistego uświęcenia przez braterskie spotkania mające na uwadze równowagę życiową i odpowiedzialność ewangelizacyjną. Uprzywilejowanym środkiem do jego realizacji jest grupa lub „Wieczernik" (Mt 26,20), w którym członkowie gromadzą się w regularnych odstępach czasu w celu doświadczania miłości braterskiej, dokonywania rewizji życia i uzyskiwania ze spotkania wsparcia i bodźców do pracy apostolskiej;
- Eucharystię i wielorakie formy modlitwy, które powinny stawać się coraz bardziej kontemplacją tajemnic Boga, obecnego w życiu Kościoła i w życiu osobistym;
- zapał obecności profetycznej w prezbiterium dla popierania jego „zasadniczej formy wspólnotowej" (PdV, 17; DMV, 27-29), sakramentalnego i pasterskiego braterstwa oraz powołań do stanu duchownego.

Statut, który jest proponowany jako podstawowa norma dla grup i członków Unii Apostolskiej, dzieli się na dwie części:

- „Fundamenty", czyli podstawowe zasady, które są drogowskazami w realizacji jej celów oraz w jej działalności, ukierunkowania, według

których członkowie określają swoje zadania jako wyświęconych szafarzy, konkretne cele, jakie Unia sobie wyznacza;

- „Ustrój prawny", który winien odzwierciedlać jej ducha oraz podstawowe ukierunkowania.

W każdym kraju, aby odpowiedzieć na szczególne wymagania lokalnych Unii, *Statut* winien zostać uzupełniony przez *Dyrektorium*.

Unia Apostolska zamierza w ten sposób wspomagać swoich członków w realizacji osobistego projektu życia według tego, co proponują dokumenty papieskie i własne diecezje oraz we wzrastaniu w tej przyjaźni z Bogiem i ze współbraćmi, której Chrystus domaga się od szafarzy swojego Kościoła.

STATUTY

FUNDAMENTY

A. Zasady konstytutywne

1. Unia Apostolska Kleru jest stowarzyszeniem otwartym na duchownych diecezjalnych, którzy zobowiązują się, wzajemnie się wspierając, realizować w pełni życie według Ducha, poprzez pełnienie posługiwania. Jej cechą charakterystyczną jest uprzywilejowanie braterstwa, wypływającego z Sakramentu Święceń, w celu popierania wśród duchowieństwa i w Kościele życia wspólnotowego, kształtowanego na wzór więzi, jaka istniała między Apostołami a Chrystusem, które zanurzone jest we wspólnocie Trójcy i wyraża się w miłości pasterskiej.

2. W każdym Kościele partykularnym biskup, wraz ze swoimi prezbiterami i diakonami, we wspólnocie z kolegium apostolskim, jest żywym znakiem Chrystusa: Głowy, Pasterza i Sługi. Na tej rzeczywistości zasadza się szczególny obowiązek wyświęconych szafarzy do coraz pełniejszego upodabniania się do Niego przez Ducha Świętego w życiu ludzkim, duchowym i pasterskim, będącym służbą ludowi Bożemu. Unia Apostolska przez wzajemny wkład każdego, przyczynia się do popierania takiego stylu życia.

3. Członkowie Unii Apostolskiej Kleru świadomi tego, że stan duchowny ma zasadniczą formę wspólnotową, budują wspólnotę kościelną bądź na płaszczyźnie diecezjalnej, tworząc klimat wzajemnej zażyłości między współbraćmi oraz zaufania i posłuszeństwa wobec biskupa, bądź na płaszczyźnie powszechnej – okazując wierność Ojcu Świętemu, widzialnej podstawie jedności Kościoła.

4. Członkowie Unii Apostolskiej, poświęceni i posłani jak wszyscy wyświęceni szafarze dla służby Ludowi Bożemu, podzielają trudy i nadzieje świata, wzbudzając i rozwijając odpowiedzialny udział świeckich we wspólnym i jedynym posłannictwie Chrystusa, ponieważ także oni są aktywnymi podmiotami nowej ewangelizacji.

5. Unia Apostolska Kleru zaprasza swoich członków do przeżywania Sakramentu Święceń poprzez duchowość, czyli doświadczanie i kroczenie w Duchu Kościoła partykularnego, do którego są inkardynowani, w przekonaniu, że w przynależności i poświęceniu się własnej wspólnocie diecezjalnej, odnajdą źródło zrozumienia własnego życia i posługiwania.

6. Z tej racji, że każdy Kościół partykularny jest ze swej natury włączony w Kościół powszechny i w ewangelizację świata, członkowie Unii Apostolskiej przeżywają głęboko jego wymiar ekumeniczny i misyjny, z nową wrażliwością zabiegając o jedność chrześcijan, komunię z ich pasterzami i głoszenie Ewangelii wszystkim narodom.

7. W przeżywaniu miłości pasterskiej każdy członek Unii Apostolskiej Kleru pozwala prowadzić się Duchowi Świętemu, żywiąc te same uczucia co Chrystus wobec Ojca i ludzi oraz przyjmując za swoją własną, pokorną i dyspozycyjną wiarę Maryi, Matki i Dziewicy, złączoną z tajemnicą i posłannictwem Chrystusa.

B. Model życia

8. Członkowie Unii Apostolskiej Kleru, dla rozwoju swej miłości pasterskiej, ze wszystkich sił trwają przy Chrystusie i w Jego Kościele, wspierając się wzajemnie między sobą oraz w gronie wszystkich współbraci, tak by życie komunii wyrażało się w prawdziwym braterstwie sakramentalnym i duszpasterskim.

9. Z tej racji, że dla wyświęconego szafarza zasadniczą sprawą jest ciągłe odnawianie i pogłębianie świadomości bycia sługą Chrystusa i Kościoła, członkowie Unii Apostolskiej Kleru zobowiązują się do ustawicznego pogłębiania własnej formacji, będącej wsparciem wiary i nieodzownym środkiem dla skutecznego pełnienia posługi.

10. Członkowie Unii Apostolskiej Kleru wezmą sobie do serca obowiązek karmienia własnego życia duchowego przy podwójnym stole Słowa Bożego i Eucharystii.

11. Dlatego, wiedząc, że jedynie Słowo przeżyte ma w sobie moc przekonywania, członkowie Unii jako pierwsi zatroszczą się o to, by żyć Ewangelią, aby później wiarygodnie przekazywać ją Ludowi Bożemu. Pozwa-

lając kształtować się przez to Słowo, każdego dnia będą, o ile to możliwe wspólnotowo, sprawować *Liturgię Godzin*, oddadzą się modlitwie myślnej, karmiąc ją chętnie czytaniami *Liturgii Godzin* i Mszy św.

12. Ponadto sprawowanie Eucharystii będą uważać za centrum życia własnego oraz życia Kościoła, gdyż w niej ponownie uobecnia się tajemnica Chrystusa umarłego i zmartwychwstałego. Eucharystia bowiem, jako źródło i szczyt wspólnoty, gromadzi i buduje Kościół; z tego powodu będą znajdować, zwłaszcza w codziennym sprawowaniu Eucharystii, najpełniejszą realizację i wsparcie miłości pasterskiej.

13. Z radością będą rozwijać w swoim życiu postawę kontemplacyjną, rezerwując codziennie specjalny czas na słuchanie i przyjmowanie Słowa Bożego oraz adorację, najlepiej przed Najświętszym Sakramentem.

14. Będą praktykować drogę rewizji życia, badając często własne sumienie. Nierzadko będą przystępować do sakramentu pojednania, jako okazji do przywrócenia w nas Bożego planu. Wielkie znaczenie będą przywiązywać do kierownictwa duchowego oraz ćwiczenia ducha pokuty i każdego roku znajdą stosowny czas na rekolekcje.

15. Za podstawowy wymóg zażyłej wspólnoty życia z Chrystusem i dyspozycyjności wobec Kościoła członkowie Unii Apostolskiej uważają również radykalizm ewangeliczny, wyrażony szczególnie w „radach ewangelicznych", które Jezus proponuje w *Kazaniu na Górze*. Wśród nich znajdują się rady posłuszeństwa, ubóstwa i czystości, które członkowie Unii są zobowiązani zachowywać zgodnie ze sposobami, celami i pierwotnym znaczeniem, jakie wynikają z tożsamości właściwej wyświęconemu szafarzowi diecezjalnemu.

§ 1. Naśladując Chrystusa posłusznego, oddanego, w powierzonej mu misji, jedynie pełnieniu woli Ojca, przeżywać będą swoje posłuszeństwo, przyjmując z wiarą i głębokim zmysłem kościelnym wskazania swojego biskupa i papieża.

§ 2. Naśladować będą ubóstwo Chrystusa, żyjąc skromnie, praktykując gościnność, dzieląc się z innymi, w miarę możliwości, własnymi dobrami, ofiarując chętnie swój czas, okazując poważanie i szacunek wobec osób, akceptując je w ich odmienności oraz używając należycie rzeczy, zgodnie z ich własnym przeznaczeniem, zaświadczając w ten sposób prostotę i przejrzystość.

§ 3. Przeżywać będą czystość, jako dojrzałość uczuciową, wierność własnemu stanowi życia i bodziec miłości pasterskiej wobec Chrystusa i Kościoła. Ci, którzy wybrali celibat, według niezmiennej dyscypliny Kościoła,

przeżywać będą ten charyzmat jako dar Boży, szczególne upodobnienie do Chrystusa, źródło duchowej płodności oraz jako profetyczną wartość dla dzisiejszego świata.

16. Kult Maryi Dziewicy, Matki Chrystusa i Kościoła, będzie ich wspierać w „nasycaniu" własnego życia i posługi synowską ufnością. Pobożność tę będą wyrażać zwłaszcza poprzez liturgię i modlitwy maryjne wnoszone przez rodzimą tradycję.

17. Członkowie Unii Apostolskiej Kleru będą wykazywać swoją przynależność do stowarzyszenia, uczestnicząc aktywnie zarówno w diecezjalnych spotkaniach duchowieństwa, jak i w spotkaniach własnych.

18. Odwiedzanie współbraci, zwłaszcza odczuwających większą potrzebę solidarnej obecności, wsparcia czy przyjaźni, będzie uprzywilejowanym sposobem wyrażania ducha stowarzyszenia.

19. Potraktują jako obowiązek duszpasterski zarezerwowanie odpowiedniego czasu na studiowanie nauk teologicznych i humanistycznych, co stanowi nieodzowny wymiar stałej formacji i sposób bycia na bieżąco, w zakresie problemów duszpasterskich i społecznych.

20. Nie będą zaniedbywać należnego odpoczynku i wytchnienia, jako sposobu do koniecznego odzyskania równowagi psychofizycznej, ascetycznej i pasterskiej.

21. Corocznie w jednej Mszy św. wspominać będą w szczególny sposób żywych i zmarłych członków Unii.

22. W duchu solidarności i współuczestnictwa w celach i dziełach Unii, zapłacą każdego roku składkę członkowską określoną przez *Dyrektorium Krajowe*.

C. Oferowane posługi

23. Unia Apostolska Kleru, z racji ducha diecezjalności, który ją ożywia, działa w łączności z biskupem w służbie duchowieństwa.

24. W tej perspektywie Unia w każdej diecezji, w której jest obecna, służy pomocą, aby można było osiągnąć głębsze zrozumienie Sakramentu Święceń, w celu lepszego dowartościowania różnorodności posług i bogactwa komunii w budowaniu Kościoła.

25. Unia w szczególności wspiera stałą formację – ludzką, duchową, intelektualną i duszpasterską – duchowieństwa własnej diecezji, przyczyniając się do jej ożywienia, jeśli jest do tego wezwana.

26. W nowym klimacie współpracy między Kościołami, Unia Apostolska zachęca swoich członków do oddania się swemu biskupowi dla służby pozadiecezjalnej, zwłaszcza na terenach misyjnych, w diecezjach o niewystarczającej ilości duchowieństwa oraz – jeśli byliby o to proszeni – dla pracy formacyjnej w seminariach.

27. Unia Apostolska bierze twórczy udział w każdej formie diecezjalnej działalności duszpasterskiej związanej z jakościowym i ilościowym rozwojem powołań do stanu duchownego.

28. Jako nowy znak czasów coraz bardziej rozwijają się w diecezjach grupy modlitewne, medytacyjne, dyskusyjne, przyjacielskie i prowadzące życie wspólne. Unia Apostolska zwraca uwagę na te nowe formy wspólnotowe, które odpowiadają potrzebom wielu współczesnych duchownych diecezjalnych i proponuje ze swej strony doświadczenie grup lub „Wieczerników".

29. Członkowie Unii Apostolskiej, chcąc popierać życie duchowe wyświęconych szafarzy, angażują swoją animacyjną działalność w służbie diecezji:

- w przypominaniu wartości celebracji eucharystycznej i konieczności przedłużonego czasu codziennej modlitwy;
- w popieraniu Sakramentu Pojednania;
- w zaoferowaniu kierownictwa duchowego współbraciom i tym wszystkim, którzy poszukują własnego programu życia;
- w ożywianiu lub, gdzie trzeba, popieraniu dni skupienia, rekolekcji i spotkań odnowy, przybliżając i zapraszając tych, którzy skłaniają się do ich zaniedbywania;
- w podsuwaniu i rozpowszechnianiu publikacji i czasopism dotyczących duchowości kapłańskiej.

30. Wierni własnemu szczególnemu charyzmatowi, popierają również ducha wspólnoty i braterstwa:

- podtrzymując i wspierając współbrata znajdującego się w kryzysie, w sytuacjach niedostatku lub ekonomicznej niepomyślności;
- współpracując z instytucjami i stowarzyszeniami, którym wyraźnie leży na sercu życie i posługa biskupów, prezbiterów i diakonów;
- popierając wzajemną gościnność i podejmując nowe drogi komunii, które Duch Święty będzie podpowiadać, także z duchownymi innych wyznań.

31. Wszyscy angażują się w zaznajamianie innych z Unią Apostolską.

32. Unia Apostolska Kleru jest stowarzyszeniem publicznym i międzynarodowym zrzeszającym duchownych, zatwierdzonym przez Stolicę Świętą 17 kwietnia 1921 r.

33. Po Soborze, aby móc lepiej realizować swoje cele, Unia Apostolska Kleru ukonstytuowała się i została zatwierdzona jako Międzynarodowa Federacja Unii Diecezjalnych prawomocnie przyłączonych. Obecnie jest ukonstytuowana jako Konfederacja Międzynarodowa.

Ma ona siedzibę w Rzymie i jest prawnie reprezentowana przez swego Dyrektora Międzynarodowego.

Organami Konfederacji są Zgromadzenie, Rada Międzynarodowa i Zarząd Międzynarodowy.

34. Unie diecezjalne tego samego kraju, wyjąwszy szczególne przypadki, w których Rada Międzynarodowa uzna za stosowne uchylenie zasady, tworzą Federację Krajową.

35. Gdy istnieje Federacja Krajowa, przyłączenie grupy diecezjalnej kanonicznie erygowanej dokonuje się jedynie przez Federację. W przypadku sporu między Federacją i grupą proszącą o przyłączenie, można odwołać się do Zarządu Międzynarodowego.

36. Gdy brak jest Federacji Krajowej, wówczas do Konfederacji Międzynarodowej mogą przyłączyć się diecezjalne grupy duchownych, zatwierdzone przez własnych Ordynariuszy, lub większe grupy, uznane przez odpowiednie Konferencje biskupów, które by posiadały cele i akceptowały statuty Konfederacji.

37. Przyłączenie dokonuje się przez urzędowy list dyrektora międzynarodowego, na wniosek dyrektora grupy, zatwierdzony przez odpowiednie Zgromadzenie.

38. Dla utrzymywania łączności między swoimi członkami, ich formacji i rozpowszechniania swoich celów, Unia Apostolska wydaje własne publikacje na poziomie międzynarodowym, krajowym i diecezjalnym.

A. Unia Diecezjalna

39. Unia Diecezjalna jest zakorzeniona w Kościele partykularnym dla służenia całemu jego klerowi, w łączności z własnym biskupem.

40. Unia Diecezjalna może powstać już z minimalną liczbą pięciu członków. Zostaje legalnie ustanowiona, jeżeli jest erygowana i zatwierdzona przez biskupa i prawomocnie przyłączona do Federacji.

41. Zostaje się członkiem Unii Diecezjalnej, przestrzegając warunków określonych przez *Dyrektorium Krajowe*, akceptując cele i sposób życia wyrażone w *Statucie* oraz podejmując zobowiązania aktem przystąpienia [do UAK], przyjętym przez właściwego dyrektora.

42. W niektórych przypadkach Unia Diecezjalna tworzy jedną grupę miejscową; w innych – wiele grup miejscowych, stanowiących jednakże część tej samej Unii.

43. Unia Diecezjalna kształtuje się według swojej liczebności i konstytuując się w Zgromadzenie, wybiera dla własnej posługi dyrektora, wspomaganego przez przynajmniej jednego z członków oraz skarbnika. Tworzą oni Zarząd Diecezjalny, który jest wybierany co trzy lata lub według zwyczajów każdej diecezji i nie może pełnić funkcji dłużej niż 12 lat. Dyrektor diecezjalny winien być zatwierdzony przez własnego ordynariusza i zgłoszony dyrektorowi krajowemu.

44. Dyrektor inicjuje spotkania grupy, dba o relacje z biskupem, prezbiterami, diakonami i świeckimi, zwłaszcza z tymi, którzy pełnią odpowiedzialne zadania i utrzymuje kontakty z Zarządem Krajowym lub na innym poziomie, zgodnie z podziałami organizacyjnymi każdego kraju.

45. Tam, gdzie grupa miejscowa byłaby międzydiecezjalna, po osiągnięciu przez nią określonego stanu liczebnego, należy zatroszczyć się o jej podział na Unie Diecezjalne, które lepiej wyrażają tożsamość Kościołów partykularnych.

46. Członkowie spotykają się regularnie w sposób zaproponowany przez dyrektorium każdego kraju.

47. Zaniechanie działalności Unii diecezjalnej jest regulowane przez *Dyrektorium Krajowe*, ze zwróceniem szczególnej uwagi na przeznaczenie dóbr oraz na archiwum, w przewidywaniu jej wznowienia.

Podpisujący akt zaniechania działalności zakomunikuje o nim zarządowi krajowemu i międzynarodowemu.

Dyrektorium Krajowe reguluje również wydalenie członka.

B. Unia krajowa

48. Krajową Unię Apostolską tworzy Federacja wszystkich Unii Diecezjalnych istniejących w danym kraju, uznanych zgodnie ze *Statutem*. Dla jej utworzenia wymagane są przynajmniej dwie Unie Diecezjalne i 15 członków. Organami Federacji Krajowej są Zgromadzenie, Zarząd i Rada.

49. W każdym kraju dyrektorzy diecezjalni lub ich delegaci zbierają się w regularnych odstępach czasu, tworząc Zgromadzenie Krajowe. Spotkania te, doroczne lub przynajmniej co trzy lata, są czasem modlitwy, refleksji i dzielenia się problemami dotyczącymi stowarzyszenia i duchowieństwa własnego kraju.

50. Zgromadzenie kształtuje się według konkretnych możliwości i – oprócz wyjątków dozwolonych przez Radę Międzynarodową w tym, co dotyczy dyrektora – co trzy lata wybiera, dla posługi Uniom Diecezjalnym, Zarząd Krajowy składający się z dyrektora i skarbnika, oraz Radę, ukonstytuowaną według wskazań własnego *Dyrektorium*. Sprawują urząd przez trzy lata i mogą być ponownie wybierani przez 12 lat.

Dyrektor krajowy, po konsultacji z Radą, mianuje sekretarza krajowego, który będzie wchodził w skład Zarządu Krajowego i będzie posiadał prawo głosu. Wszyscy winni być członkami Unii Apostolskiej Kleru.

51. Wybór dyrektora krajowego zostaje potwierdzony przez odpowiednią Konferencję Biskupów i zakomunikowany dyrektorowi międzynarodowemu.

52. Zatwierdzenie dyrektora krajowego zakłada uznanie Federacji Krajowej przez dyrektora międzynarodowego i niesie ze sobą obowiązek sformułowania przez odpowiednie Zgromadzenie własnego *Dyrektorium* w celu dostosowania podstaw i układu statutu Unii do własnych sytuacji kościelnych i kulturowych.

53. *Dyrektorium* uzyskuje moc prawną z chwilą zatwierdzenia przez Radę Międzynarodową oraz przez właściwą Konferencję Biskupów.

54. Rada i ci wszyscy, którzy pełnią funkcje kierownicze w Unii Krajowej, poszukują tego, co pożyteczne i stosowne dla popierania grup diecezjalnych i ułatwiają ich powstawanie w diecezjach, gdzie nie istnieją. Mogą proponować programy i wytyczne dla zgromadzeń i wyszukiwać inicjatorów dla regionów i diecezji, gdzie – jak się mniema – mogłyby powstać nowe Unie.

55. Dyrektor zwołuje Zgromadzenie i Radę Krajową, aktualizuje programy krajowe, odpowiada za wydawnictwa krajowe, wizytuje grupy diecezjalne, troszczy się o relacje jedności i współpracy z Konferencją Biskupów, z biskupami, prezbiterami, diakonami oraz świeckimi, którzy działają na poziomie diecezjalnym. W szczególności troszczy się o więź z Dyrekcją Międzynarodową, przesyłając jej na piśmie sprawozdanie dotyczące sytuacji Unii w swoim kraju na trzy miesiące przed każdym Zgromadzeniem Międzynarodowym.

56. Zaniechanie działalności Federacji Krajowej jest regulowane przez odpowiednie *Dyrektorium*, które winno przewidywać zabezpieczenie dóbr i archiwum z możliwością reaktywowania.

W okresie zaniechania działalności, zarząd i opieka nad tymi dobrami i archiwum zostają przejęte lub zagwarantowane przez dyrektora międzynarodowego, za pośrednictwem jego delegata.

C. Unia międzynarodowa

57. Dyrektorzy Unii Krajowych z całego świata gromadzą się, tworząc Zgromadzenie Międzynarodowe. To spotkanie staje się czasem modlitwy, refleksji, wymiany poglądów oraz podejmowania żywotnych decyzji dla całego Stowarzyszenia. Zgromadzenie Międzynarodowe studiuje wówczas problemy dotyczące duchownych [= wyświęconych szafarzy] i periodycznie uaktualnia statut Unii.

Zwyczajne Zgromadzenie Międzynarodowe zbiera się co pięć lat. W tym okresie organizuje się międzynarodowe spotkanie UAK w każdej strefie kontynentalnej.

58. Zgromadzenie Międzynarodowe wybiera dla posługi całej Unii dyrektora międzynarodowego i skarbnika, którzy stanowią Zarząd Międzynarodowy; wybiera także radnych, a spośród nich pierwszego radnego. Ustanawia liczbę radnych wybieralnych lub dobieralnych, mając na uwadze reprezentatywność kontynentalną, językową i stowarzyszeniową. Radni międzynarodowi, reprezentujący całą UAK, są mianowani przez Zgromadzenie Międzynarodowe, jeden dla każdego kontynentu (każdy ze swoim zastępcą, który w głosowaniu otrzymał najwięcej głosów spośród niewybranych dla kontynentu). Należy wybierać takie osoby, które dają gwarancję uczestnictwa w posiedzeniach Rady Międzynarodowej i skutecznego wypełniania swoich obowiązków.

Kadencja dyrektora międzynarodowego, skarbnika międzynarodowego i radnych międzynarodowych trwa pięć lat i mogą być wybrani tylko na drugą kadencję.

59. Zgromadzenie Międzynarodowe określa roczną składkę każdego członka Unii; zatwierdza sprawozdanie dyrektora oraz bilans i budżet przedstawione przez skarbnika; sprawdza i programuje działalność Unii Międzynarodowej.

60. Dyrektor międzynarodowy, po konsultacji z Radą, wybiera spośród członków Unii, sekretarza międzynarodowego i dyrektora siedziby międzynarodowej, którzy będą wchodzić w skład Zarządu Międzynarodowego.

61. Wybrany dyrektor międzynarodowy winien zostać urzędowo zatwierdzony przez Stolicę Świętą pismem Kongregacji ds. Duchowieństwa.

62. Dyrektor i radni międzynarodowi, którzy powinni odzwierciedlać różne regiony, języki, kultury i uwarunkowania świata, poszukują tego wszystkiego, co jest użyteczne i stosowne dla wspomagania Unii Krajowych, do ustanawiania nowych grup w krajach, gdzie Unia Apostolska jest nieobecna i wzbudzania tam jej inicjatorów.

63. Uwzględniając języki i regiony, Rada Międzynarodowa wybiera delegatów dla skutecznego wspierania dyrektora międzynarodowego.

64. Rada Międzynarodowa składa się z dyrektora międzynarodowego, który ją zwołuje i jej przewodniczy, z radnych międzynarodowych, ze skarbnika międzynarodowego i sekretarza międzynarodowego. Rada Międzynarodowa, aby mogła wypełniać swoje zadania, zbiera się przynajmniej każdego roku.

Zadania Rady Międzynarodowej są następujące: analizować całą działalność Stowarzyszenia; zatwierdzać plan działania, roczny bilans i budżet Międzynarodowego Zarządu UAK; wydawać zalecenia dotyczące rozwiązania spraw pilnych, jakie się pojawiają. Do jego kompetencji należy również mianowanie na pozostający czas statutowy zastępcy skarbnika międzynarodowego i radnych międzynarodowych, gdyby powstał wakat na skutek zrzeczenia, śmierci czy innej przyczyny.

65. Dyrektor zwołuje Międzynarodowe Zgromadzenie i Radę, wizytuje Unie Krajowe, odpowiada za wydawnictwa międzynarodowe, pobudza inicjatywy pożyteczne dla Unii, dba o relacje z Kongregacją ds. Duchowieństwa, z innymi instytucjami kościelnymi i z dyrektorami generalnymi innych Stowarzyszeń, uzgadnia ze skarbnikiem i zatwierdza operacje finansowe, przedstawia wobec Zgromadzenia Międzynarodowego sprawozdanie z działalności Unii. Radni międzynarodowi współpracują z takimi samymi celami i pilnością we własnym zakresie. Mają oni następujące obowiązki:

- uczestniczyć aktywnie w pracach Rady Międzynarodowej;
- ożywiać Unie krajowe we własnym sektorze;
- współpracować w promowaniu UAK w krajach, w których jeszcze nie istnieje;
- współpracować w wydawaniu publikacji międzynarodowych;
- utrzymywać dobre relacje ze stowarzyszeniami kapłańskimi, z międzynarodowymi instytucjami kościelnymi, we własnym sektorze;
- sporządzać odpowiedni raport z działalności Rady Międzynarodowej i Zgromadzenia Międzynarodowego.

66. Skarbnik zarządza dobrami Unii i troszczy się o ich wzrost, pobiera od Unii Krajowych roczne składki należne od członków, uzgadnia operacje finansowe z dyrektorem międzynarodowym, przedstawia Zgromadzeniu do zatwierdzenia pięcioletni bilans i budżet.

67. Sekretarz działa ściśle zjednoczony z dyrektorem międzynarodowym we wszystkich inicjatywach ożywiających Unię; w szczególności koordynuje działalność i zarządzanie sekretariatu międzynarodowego, troszczy się o publikacje; aktualizuje i utrzymuje w porządku archiwum, redaguje protokoły z posiedzeń Zgromadzenia i Rady oraz współpracuje z dyrektorem Siedziby celem wspólnego działania.

68. Dyrektor Siedziby Międzynarodowej na podstawie upoważnienia udzielonego przez dyrektora międzynarodowego, zarządza samą Siedzibą, a w Rzymie zajmuje się działalnością ożywiającą Stowarzyszenie.

69. Pierwszy radny obejmuje urząd dyrektora międzynarodowego w przypadku jego śmierci, niezdatności lub ustąpienia z urzędu.

W takim wypadku jest zobowiązany zwołać Zgromadzenie Międzynarodowe przed wygaśnięciem bieżącego mandatu.

70. Wybory przeprowadza się według przepisów *Kodeksu Prawa Kanonicznego* i specjalnego regulaminu dołączonego do *Statutu*. Na ten regulamin mogą się powoływać Unie Diecezjalne i Krajowe przy wyborze odpowiednich osób do pełnienia powierzanych im urzędów.

71. Ci wszyscy, którzy troszczą się o żywotność Unii Apostolskiej Kleru, niech utrzymują częste wzajemne kontakty i niech traktują swój urząd jako posługę należną wszystkim współbraciom.

72. Wszyscy i poszczególni członkowie, którzy – na różnych szczeblach Unii Apostolskiej Kleru – winni partycypować w jej zobowiązaniach finansowych, wspomagają każdego roku także Międzynarodową Unię Apostolską w sposób ustalony przez Zgromadzenie.

73. W tym, co nie zostało wyraźnie określone w niniejszym statucie, odsyła się do norm *Kodeksu Prawa Kanonicznego*.

74. Zmiany, wniesione do statutu z 1995 r., zostały zatwierdzone przez Zgromadzenie Międzynarodowe Unii Apostolskiej Kleru, odbywające się w Rzymie od 19 do 23 października 1997 r. i przedstawione Stolicy Świętej do zatwierdzenia, zgodnie z kan. 314 *Kodeksu Prawa Kanonicznego*.

ZGROMADZENIE MIĘDZYNARODOWE

REGULAMIN WYBORÓW

1. Głosowania Międzynarodowej Unii Apostolskiej Kleru odbywają się zgodnie z kan. 119, § 1 *Kodeksu Prawa Kanonicznego* oraz według ustaleń niniejszego regulaminu.

2. W wyborze Zarządu i członków Rady Międzynarodowej prawo głosu przysługiwać będzie członkom ustępującej Rady Międzynarodowej, dyrektorom krajowym lub ich delegatom, którzy we własnym kraju będą mogli liczyć na przynajmniej 15 członków rzeczywistych, należących do więcej niż jednej Unii diecezjalnych, i tym, którzy z Międzynarodową Unią Apostolską Kleru uregulowali roczne składki członkowskie.

3. Funkcje w Unii Apostolskiej mogą otrzymać wszyscy, i wyłącznie, członkowie prawidłowo zapisani.

4. Radni międzynarodowi, reprezentujący całą UAK, są mianowani przez Zgromadzenie Międzynarodowe, jeden dla każdego kontynentu (każdy ze swoim zastępcą, który w czasie głosowania otrzymał najwięcej głosów spośród niewybranych dla każdego kontynentu). Należy wybierać takich, którzy dają gwarancję uczestnictwa w posiedzeniach Rady Międzynarodowej i skutecznego wypełniania swoich obowiązków.

Zgromadzenie Międzynarodowe może pozostawić dyrektorowi międzynarodowemu możliwość dołączenia dwóch członków; jednakże – dla poważnych powodów – Zgromadzenie, przed wyborem, może zmienić liczbę radnych dla każdego kontynentu i sposób ich prezentacji.

5. Po zweryfikowaniu tożsamości członków Zgromadzenia Międzynarodowego i większości absolutnej wymaganej dla ważności swoich aktów, zostanie ustanowiona komisja wyborcza, złożona z najstarszego członka Zgromadzenia, który będzie pełnił funkcję przewodniczącego, z dwóch skrutatorów wybranych przez Zgromadzenie i z sekretarza międzynarodowego, który będzie pełnił funkcję protokolanta.

6. Głosowania odbywać się będą tajnie, w celu odrębnego wyboru dyrektora, skarbnika, radnych i pierwszego radnego.

7. Po obliczeniu kartek z głosami i ogłoszeniu przez przewodniczącego komisji wyników, tenże odbierze zgodę od wybranych kandydatów.

8. Na koniec głosowania zostanie sporządzony protokół, który zostanie podpisany przez członków komisji i będzie przechowywany w archiwum Unii.

9. Wyniki wyborów winny zostać zgłoszone kompetentnym władzom w celu dokonania wymaganych zatwierdzeń.

CHWAŁA CHRYSTUSOWI PASTERZOWI I MARYI, MATCE KOŚCIOŁA

Akt osobistego przystąpienia do Unii Apostolskiej Kleru

Ja ..... oświadczam przed Bogiem, że znam *Statuty Unii Apostolskiej Kleru* (UAK) i dobrowolnie do niej przystępuję, aby żyć „jak Apostołowie z Jezusem", w braterskiej komunii i właściwą mojemu posłannictwu miłością pasterską, w służbie mojego Biskupa, współbraci Prezbiterów, Diakonów, mojej Diecezji i całego świata.

Imię i nazwisko .....

Diecezja ..... Kraj .....

Data .....

Podpis.....

Dekret Kongregacji ds. Duchowieństwa zatwierdzający zmiany w *Statutach Unii Apostolskiej Kleru*

Dekret

Kongregacja ds. Duchowieństwa
Prot. 20080079

Biorąc pod uwagę prośbę przedstawioną przez Dyrektora Unii Apostolskiej Kapłanów (UAK), z datą 10 stycznia 2008 r. (Pro. 08/21, Allegato 1), o zatwierdzenie niektórych zmian w *Statutach* niżej nazywanego Stowarzyszeniem;

Biorąc pod uwagę zatwierdzenie *Statutów* przez tę Kongregację, dnia 14 kwietnia 1998 r.;

Biorąc pod uwagę Artykuły nr 57 i 74 *Statutów UAK*.

Zważywszy, że dotyczy to niewielkich zmian, które nie naruszają istoty normy dotąd obowiązującej;

Zważywszy, że zostały zatwierdzone przez Zgromadzenie Międzynarodowe 2007 r. i dostrzegając stosowność zmian dla lepszego funkcjonowania Stowarzyszenia;

Biorąc to wszystko pod uwagę,

Kongregacja ds. Duchowieństwa, zgodnie z prośbą Dyrektora Stowarzyszenia (Prot. 08/21, 15 novembris 2007), ZATWIERDZA zmiany *Statutów* zgodnie z normami prawa, które należy zachować.

† Claudio Card. Hummes
Prefekt

† Mauro Piacenza
Sekretarz

Dano w Rzymie, dnia 26 lutego 2008 roku

Dekret mianujący diecezjalnego dyrektora Unii Apostolskiej Kleru

Nr 25/AP/2015

Dekret

Mając na względzie potrzeby duchowe kapłanów Archidiecezji Warszawskiej, a także troskę o zapewnienie ciągłości Unii Apostolskiej Kleru, niniejszym, w oparciu o *Statut* 43 UAK oraz *Statut* 43 § 1 IV Synodu AW, mianuję z dniem wydania dekretu, Wielebnego Księdza Józefa Stacherę, Diecezjalnym Dyrektorem Unii Apostolskiej Kleru w Archidiecezji Warszawskiej.

Wielebnemu księdzu na trud nowych zadań z serca błogosławię.

† Kazimierz Kardynał Nycz
Arcybiskup metropolita Warszawski

Ks. dr Piotr Odziemczyk
Wicekanclerz Kurii

Warszawa, 9 stycznia 2015 roku

Zmiany personalne w Archidiecezji Warszawskiej

KSIĘŻA PROBOSZCZOWIE, KTÓRZY W 2015 ROKU ODCHODZĄ NA EMERYTURĘ:

Ks. Ryszard Lewandowski, dotychczasowy proboszcz parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezusa w Warszawie, w dek. śródmiejskim, przechodzi na emeryturę z zamieszkaniem w tejże parafii jako rezydent.

Ks. Władysław Nowicki, dotychczasowy proboszcz parafii św. Franciszka z Asyżu w Warszawie, w dek. ochockim, przechodzi na emeryturę z zamieszkaniem w tejże parafii.

Ks. Bogusław Pasternak, dotychczasowy proboszcz parafii św. Marii Magdaleny w Warszawie, w dek. bielańskim, przechodzi na emeryturę z zamieszkaniem w tejże parafii jako rezydent.

Ks. Józef Tchórz, dotychczasowy proboszcz parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Pruszkowie, w dek. pruszkowskim, przechodzi na emeryturę z zamieszkaniem w tejże parafii jako rezydent.

NOMINACJE NA URZĄD PROBOSZCZA:

Ks. Tadeusz Aleksandrowicz, dotychczasowy proboszcz parafii Opatrzności Bożej w Warszawie, w dek. ochockim, mianowany proboszczem parafii Opatrzności Bożej w Warszawie, w dek. wilanowskim oraz kustoszem powstającego Sanktuarium Opatrzności Bożej.

Ks. Roman Borkowski, dotychczasowy proboszcz parafii Świętej Trójcy w Konarach, w dek. wareckim, mianowany proboszczem parafii Zwiastowania Pańskiego w Warszawie, w dek. ochockim.

Ks. Piotr Fołtyn, dotychczasowy proboszcz parafii Zwiastowania Pańskiego w Warszawie, w dek. ochockim, mianowany proboszczem parafii św. Marii Magdaleny Warszawie, w dek. bielańskim.

Ks. Paweł Gwiazda, dotychczasowy proboszcz parafii Opatrzności Bożej w Warszawie, w dek. wilanowskim, mianowany proboszczem par. Opatrzności Bożej w Warszawie, w dek. ochockim.

Ks. Mirosław Kreczmański, dotychczasowy rezydent w parafii MB Wspomożycielki Wiernych w Warszawie, w dek. bielańskim, mianowany proboszczem parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Warszawie, w dek. śródmiejskim.

Ks. Piotr Liber, dotychczasowy wikariusz parafii Bogurodzicy Maryi w Warszawie, w dek. jelonkowskim, mianowany proboszczem parafii Świętej Trójcy w Konarach, w dek. wareckim.

Ks. Marek Makowski, dotychczasowy rezydent w parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Warszawie, w dek. ursynowskim, mianowany proboszczem parafii św. Franciszka z Asyżu w Warszawie, w dek. ochockim.

Ks. Bogdan Przegaliński, dotychczasowy proboszcz parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Konstancinie-Jeziornie, w dek. konstancińskim oraz dziekan tego dekanatu, mianowany proboszczem parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Pruszkowie, w dek. pruszkowskim.

Ks. Robert Tomasik, dotychczasowy wikariusz parafii św. Mikołaja Biskupa w Warce, w dek. wareckim, mianowany proboszczem parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Konstancinie-Jeziornie, w dek. konstancińskim.

Ks. Francesco Andolfatto, dotychczasowy wikariusz parafii Zwiastowania Pańskiego w Warszawie, w dek. ochockim, mianowany rektorem Seminarium „Redemptoris Mater" w Użgorodzie.

Ks. Claudio Bonavita, dotychczasowy wikariusz parafii Wniebowstąpienia Pańskiego w Warszawie, w dek. ursynowskim, skierowany do pracy na misji *ad gentes* (Ryga – Łotwa), we współpracy w inicjatorami Drogi Neokatechumenalnej.

Ks. Paweł Daszczyński, dotychczasowy wikariusz parafii MB Wspomożycielki Wiernych w Warszawie, w dek. bielańskim, skierowany do pracy duszpasterskiej w ramach Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii.

Ks. Marcin Falkowski, dotychczasowy wikariusz parafii św. Jadwigi Śląskiej w Milanówku, w dek. brwinowskim, skierowany do odbycia studiów specjalistycznych w zakresie katechetyki w Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie.

Ks. Maciej Jaszczołt, dotychczasowy wikariusz parafii św. Mikołaja w Tarczynie, w dek. tarczyńskim, mianowany rezydentem w parafii MB Wspomożycielki Wiernych w Warszawie, w dek. bielańskim i skierowany na studia biblijne w UKSW.

Ks. Rafał Kaniecki, dotychczasowy wikariusz parafii Nawiedzenia NMP w Warszawie, w dek. staromiejskim, skierowany do odbycia studiów specjalistycznych w zakresie prawa kanonicznego w Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie.

Ks. Mateusz Klech, dotychczasowy wikariusz parafii św. Anny w Piasecznie, w dek. piaseczyńskim, skierowany do posługi misyjnej we współpracy z inicjatorami Drogi Neokatechumenalnej.

Ks. Patryk Miller, dotychczasowy wikariusz parafii bł. Władysława z Gielniowa w Warszawie, w dek. ursynowskim, skierowany do odbycia studiów specjalistycznych w zakresie patrologii na Papieskim Instytucie Augustinianum w Rzymie.

Ks. Maciej Raczyński-Rożek, po powrocie ze studiów w Rzymie, mianowany rezydentem w parafii św. Anny w Warszawie, w dek. wilanowskim, pracownikiem PWTW i wykładowcą w WMSD.

Ks. dr Janusz Strojny, odwołany z funkcji rezydenta parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie, w dek. żoliborskim i skierowany na zamieszkanie w domu rodzinnym.

Ks. Michał Szymański, dotychczasowy wikariusz parafii św. Tomasza Ap. w Warszawie, w dek. ursynowskim, skierowany do posługi misyjnej we współpracy z inicjatorami Drogi Neokatechumenalnej.

Ks. Battista Tronchin, dotychczasowy wikariusz parafii Wszystkich Świętych w Warszawie, w dek. śródmiejskim, skierowany do posługi misyjnej we współpracy z inicjatorami Drogi Neokatechumentalnej.

Ks. Bartłomiej Urbanowicz, dotychczasowy wikariusz parafii Narodzenia NMP w Komorowie, w dek. pruszkowskim, skierowany do odbycia studiów specjalistycznych w zakresie prawa kanonicznego w Instytucie DiReCom w Lugano (Szwajcaria).

Ks. Paweł Walkiewicz, dotychczasowy rezydent parafii św. Mikołaja w Tarczynie, w dek. tarczyńskim, mianowany opiekunem Domu Rekolekcyjnego Wyższego Seminarium Duchownego Świętego Jana Chrzciciela w Podkowie Leśnej.

Ks. Michał Wudarczyk, dotychczasowy wikariusz parafii św. Prokopa w Błędowie, w dek. mogielnickim, mianowany rezydentem w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Laskach Warszawskich, w dek. laseckim i skierowany na studia liturgiczne na UKSW.

POZOSTALI KSIĘŻA

Ks. Czesław Aulich, dotychczasowy rezydent parafii św. Franciszka z Asyżu w Warszawie, w dek. ochockim, skierowany na zamieszkanie w Domu Księży Emerytów w Kiełpinie Poduchownym.

Ks. Adam Bednarek, dotychczasowy wikariusz parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Warszawie, w dek. śródmiejskim, mianowany wikariuszem parafii Świętej Rodziny w Warszawie, w dek. ursuskim.

Ks. Przemysław Bogusz, dotychczasowy wikariusz parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Warszawie, w dek. ursuskim, mianowany wikariuszem parafii św. Mikołaja w Warce, w dek. wareckim.

Ks. Piotr Borys, dotychczasowy wikariusz parafii MB Królowej Pokoju w Warszawie, w dek. bielańskim, mianowany wikariuszem parafii Chrystusa Króla Wszechświata w Piastowie, w dek. pruszkowskim.

Ks. Paweł Conder, dotychczasowy wikariusz parafii NMP Matki Kościoła w Warszawie, w dek. mokotowskim, mianowany wikariuszem parafii Wniebowstąpienia Pańskiego w Warszawie, w dek. ursynowskim.

Ks. Konrad Dmochowski, dotychczasowy wikariusz parafii Ofiarowania Pańskiego w Warszawie, w dek. ursynowskim, mianowany wikariuszem parafii MB Częstochowskiej w Warszawie, w dek. śródmiejskim.

Ks. Marek Dobrzeniecki, dotychczasowy rezydent w parafii św. Anny w Warszawie, w dek. wilanowskim, mianowany rezydentem w parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie, w dek. żoliborskim.

Ks. Krzysztof Dowalewski, dotychczasowy wikariusz parafii MB Częstochowskiej w Warszawie, w dek. śródmiejskim, mianowany wikariuszem parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Warszawie, w dek. wolskim.

Ks. Marcin Duchna, dotychczasowy wikariusz parafii św. Mikołaja w Grójcu, w dek. grójeckim, mianowany wikariuszem parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Pruszkowie, w dek. pruszkowskim.

Ks. Mariusz Figura, dotychczasowy wikariusz parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Pruszkowie, w dek. pruszkowskim, mianowany wikariuszem parafii MB Królowej Pokoju w Warszawie, w dek. bielańskim.

Ks. Piotr Frydrych, dotychczasowy wikariusz parafii Świętej Trójcy w Błoniu, w dek. błońskim, mianowany wikariuszem parafii św. Ojca Pio w Warszawie, w dek. ursynowskim.

Ks. Andrzej Gos, dotychczasowy wikariusz parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Pruszkowie, w dek. pruszkowskim, mianowany wikariuszem parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Warszawie, w dek. śródmiejskim.

Ks. Sławomir Hermanowicz, dotychczasowy wikariusz parafii Narodzenia Pańskiego w Błoniu, w dek. błońskim, mianowany wikariuszem parafii św. Floriana w Mogielnicy, w dek. mogielnickim.

Ks. Mirosław Janusz, dotychczasowy rezydent w parafii Świętej Trójcy w Warszawie, w dek. śródmiejskim, odwołany z funkcji kapelana Aresztu Śledczego Warszawa-Służewiec i mianowany rezydentem w parafii św. Ojca Pio w Warszawie, w dek. ursynowskim.

Ks. Jarosław Januszewski, dotychczasowy rezydent w parafii bł. Edwarda Detkensa w Warszawie, w dek. bielańskim, mianowany rezydentem parafii św. Katarzyny w Warszawie, w dek. ursynowskim i kapelanem Aresztu Śledczego Warszawa-Służewiec.

Ks. Vitaliy Kashchuk, dotychczasowy wikariusz parafii MB Częstochowskiej w Warszawie, w dek. śródmiejskim, mianowany wikariuszem parafii Zwiastowania Pańskiego w Warszawie, w dek. ochockim.

Ks. Piotr Kieliszek, dotychczasowy wikariusz parafii Zesłania Ducha Świętego w Warszawie, w dek. żoliborskim, mianowany wikariuszem parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Warszawie, w dek. ursuskim.

Ks. Marcin Klotz, dotychczasowy wikariusz parafii św. Franciszka z Asyżu w Warszawie, w dek. ochockim, mianowany wikariuszem parafii Wniebowstąpienia Pańskiego w Warszawie, w dek. ursynowskim.

Ks. Piotr Kodym, odwołany z urzędu wikariusza parafii Wniebowstąpienia Pańskiego w Warszawie, w dek. ursynowskim.

Ks. Adam Kołakowski, dotychczasowy wikariusz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Warszawie, w dek. jelonkowskim, mianowany wikariuszem parafii Świętej Trójcy w Błoniu, w dek. błońskim.

Ks. Marek Kołodziejski, dotychczasowy wikariusz parafii św. Floriana w Mogielnicy, w dek. mogielnickim, mianowany wikariuszem parafii św. Ignacego Loyoli w Warszawie, w dek. bielańskim.

Ks. Marcin Kowalczyk, dotychczasowy duszpasterz młodzieży w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Laskach Warszawskich, w dek. laseckim, mianowany wikariuszem parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Konstancinie-Jeziornie, w dek. konstancińskim.

Ks. Jerzy Król, mianowany wikariuszem parafii św. Prokopa w Błędowie, w dek. mogielnickim.

Ks. Andrzej Kucharczyk, dotychczasowy wikariusz parafii Świętej Rodziny w Warszawie, w dek. ursuskim, mianowany wikariuszem parafii MB Królowej Pokoju w Warszawie, w dek. bielańskim.

Ks. Paweł Kulpiński, dotychczasowy wikariusz parafii Bogurodzicy Maryi w Warszawie, w dek. jelonkowskim, mianowany wikariuszem parafii św. Mikołaja w Grójcu, w dek. grójeckim.

Ks. Łukasz Lewandowski, dotychczasowy wikariusz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Warszawie, w dek. jelonkowskim, mianowany wikariuszem parafii Ofiarowania Pańskiego w Warszawie, w dek. ursynowskim.

Ks. Marcin Loretz, dotychczasowy wikariusz parafii św. Anny w Warszawie, w dek. wilanowskim, mianowany rezydentem w parafii MB Królowej Meksyku w Laskach Warszawskich, w dek. laseckim i moderatorem diecezjalnym Ruchu Światło-Życie Archidiecezji Warszawskiej.

Ks. Krzysztof Łuniewski, dotychczasowy wikariusz parafii św. Jana Kantego w Warszawie, w dek. żoliborskim, mianowany wikariuszem parafii Bogurodzicy Maryi w Warszawie, w dekanacie jelonkowskim.

Ks. Michał Markowicz, dotychczasowy wikariusz parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Warszawie, w dek. bielańskim, mianowany wikariuszem parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Warszawie, w dek. jelonkowskim.

Ks. Tomasz Mazurkiewicz, dotychczasowy wikariusz parafii Bogurodzicy Maryi w Warszawie, w dek. jelonkowskim, mianowany rezydentem w tejże parafii.

Ks. Tomasz Michałowski, dotychczasowy wikariusz parafii Świętej Trójcy w Błoniu, w dek. błońskim, mianowany wikariuszem parafii św. Edwarda w Tworkach, w dek. pruszkowskim.

Ks. Robert Mikos, dotychczasowy wikariusz parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Warszawie, w dek. ursuskim, mianowany wikariuszem parafii św. Anny w Warszawie, w dek. wilanowskim.

Ks. Mariusz Miodek, dotychczasowy wikariusz parafii św. Edwarda w Tworkach, w dek. pruszkowskim, mianowany wikariuszem parafii św. Mikołaja w Grójcu, w dek. grójeckim.

Ks. Norbert Mojżyn, odwołany z urzędu wikariusza parafii MB Królowej Pokoju w Warszawie, w dek. bielańskim i skierowany do diecezji drohiczyńskiej.

Ks. Piotr Musiej, odwołany z urzędu wikariusza parafii św. Marii Magdaleny w Magdalence, w dek. raszyńskim.

Ks. Jarosław Nowakowski, dotychczasowy wikariusz parafii MB Różańcowej w Piasecznie, w dek. piaseczyńskim, mianowany wikariuszem parafii Świętej Trójcy w Błoniu, w dek. błońskim.

Ks. Ludwik Nowakowski, dotychczasowy wikariusz parafii św. Katarzyny w Warszawie, w dek. ursynowskim, mianowany rezydentem w parafii Dzieciątka Jezus w Warszawie, w dek. żoliborskim.

Ks. Szymon Nowicki, dotychczasowy wikariusz parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Konstancinie-Jeziornie, w dek. konstancińskim, mianowany wikariuszem parafii Świętej Trójcy w Błoniu, w dek. błońskim.

Ks. Paweł Olejarz, dotychczasowy wikariusz parafii św. Mikołaja w Grójcu, w dek. grójeckim, mianowany wikariuszem parafii Narodzenia Pańskiego w Błoniu, w dek. błońskim.

Ks. Wojciech Pietrusiak, dotychczasowy wikariusz parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Warszawie, w dek. śródmiejskim, mianowany wikariuszem parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Warszawie, w dek. jelonkowskim.

Ks. Jacek Robak, dotychczasowy wikariusz parafii Ofiarowania Pańskiego w Warszawie, w dek. ursynowskim, mianowany wikariuszem parafii Bogurodzicy Maryi w Warszawie, w dek. jelonkowskim.

Ks. Stefan Roguski, dotychczasowy rezydent parafii św. Franciszka z Asyżu w Warszawie, w dek. ochockim, skierowany na zamieszkanie w Domu Księży Emerytów w Kiełpinie Poduchownym.

Ks. Zbigniew Sawiak, dotychczasowy wikariusz parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie, w dek. żoliborskim, mianowany wikariuszem parafii bł. Władysława z Gielniowa w Warszawie, w dek. ursynowskim.

Ks. Artur Sobótka, dotychczasowy wikariusz parafii św. Tadeusza Apostoła w Warszawie, w dek. wilanowskim, mianowany rezydentem w parafii św. Anny w Piasecznie, w dek. piaseczyńskim.

Ks. Paweł Sokal, mianowany wikariuszem parafii św. Mikołaja w Tarczynie, w dek. tarczyńskim.

Ks. Jacek Sołtyka, dotychczasowy wikariusz parafii Świętej Trójcy w Błoniu, w dek. błońskim, mianowany wikariuszem parafii św. Tadeusza Ap. w Warszawie, w dek. wilanowskim.

Ks. Józef Stachera, dotychczasowy rezydent w parafii Dzieciątka Jezusa w Warszawie, w dek. żoliborskim, mianowany rezydentem w parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Warszawie, w dek. śródmiejskim z zadaniem prowadzenia Unii Apostolskiej Kleru.

Ks. Daniel Szafarz, mianowany wikariuszem parafii NMP Królowej Świata w Warszawie, w dek. ochockim.

Ks. Arkadiusz Szczepanik, dotychczasowy opiekun Domu Rekolekcyjnego Wyższego Seminarium Duchownego Świętego Jana Chrzciciela w Podkowie Leśnej, mianowany rezydentem w parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie, w dek. żoliborskim.

Ks. Andrzej Tokarski, dotychczasowy wikariusz parafii Zesłania Ducha Świętego w Warszawie, w dek. żoliborskim, mianowany rezydentem w tejże parafii.

Ks. Marek Traczyk, dotychczasowy wikariusz parafii św. Małgorzaty DM w Łomiankach, w dek. kampinoskim, mianowany wikariuszem parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie, w dek. żoliborskim.

Ks. Jarosław Wasielewski, dotychczasowy rezydent w parafii Zwiastowania Pańskiego w Warszawie, w dek. ochockim, mianowany rezydentem w parafii MB Częstochowskiej w Warszawie, w dek. śródmiejskim.

Ks. Paweł Witkowski, dotychczasowy rezydent parafii MB Królowej Meksyku w Laskach, w dek. laseckim, mianowany wikariuszem parafii MB Bolesnej w Milanówku, w dek. brwinowskim i moderatorem diecezjalnym Ruchu Światło-Życie Archidiecezji Warszawskiej.

Ks. Tomasz Zdeb, dotychczasowy wikariusz parafii MB Bolesnej w Milanówku, w dek. brwinowskim, mianowany wikariuszem parafii św. Katarzyny w Warszawie, w dek. ursynowskim.

Przygotował ks. dr Piotr Odziemczyk

Akt święceń diakonatu

1212/S/2015

W sobotę, w uroczystość św. Andrzeja Boboli, Kapłana i Męczennika, 16 maja 2015 roku, w kościele seminaryjnym pw. Wniebowzięcia NMP i św. Józefa Oblubieńca Bogarodzicy, podczas liturgii mszalnej, Święta

Matka Kościół przedstawia Jego Eminencji Kazimierzowi Kardynałowi Nyczowi, Arcybiskupowi Metropolicie Warszawskiemu, następujących akolitów, kandydatów Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie, do święceń DIAKONATU:

1. Mateusz Michał Ambroży	syn	Krzysztofa i Anny
2. Filip Augustyniak	„	Sylwestra i Aleksandry
3. Mateusz Grzegorz Kielarski	„	Gerarda i Bogusławy
4. Michał Maciej Lubowicki	„	Macieja i Doroty
5. Michał Stanisław Misiuda	„	Stanisława i Teresy
6. Mateusz Dominik Oborzyński	„	Kazimierza i Jadwigi
7. Paweł Andrzej Paliga	„	Zbigniewa i Mirosławy
8. Marcin Maciej Piecyk	„	Jacka i Elżbiety
9. Piotr Andrzej Powałka	„	Andrzeja i Beaty
10. Mariusz Waldemar Słowik	„	Waldemara i Anny
11. Bartosz Wawrzyniec Strzemiński	„	Waldemara i Anny
12. Marcin Łukasz Ziajkowicz	„	Jana i Bożeny

Wszystkie przepisy prawa kanonicznego, obowiązujące przy przedstawianiu kandydatów do święceń, zostały zachowane.

***

Święcenia diakonatu zostały udzielone z zachowaniem obowiązujących przepisów prawa kanonicznego.

† Kazimierz Kardynał Nycz
Arcybiskup Metropolita Warszawski

Ks. dr Piotr Odziemczyk
Wicekanclerz Kurii

Warszawa, 16 maja 2015 roku

Akt święceń prezbiteratu

1209/S/2015
1213/S/2015

W sobotę, w przeddzień uroczystości Trójcy Przenajświętszej, 30 maja 2015 roku, w Bazylice Archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie, podczas liturgii mszalnej, Święta Matka Kościół przedstawia Jego Eminencji Kazimierzowi Kardynałowi Nyczowi, Arcybiskupowi Metropolicie Warszawskiemu, następujących diakonów, kandydatów z Archidiecezji Warszawskiej, do święceń PREZBITERATU:

1. Dk. Matteo Barausse	syn	Angelino i Marii
2. Dk. Daniele Antonio Bonavolontà	„	Giuseppe i Paoli

3. Dk. Krystian Jan Bondarowski	„	Grzegorza i Grażyny
4. Dk. Łukasz Dominik Czubla	„	Sławomira i Jadwigi
5. Dk. Mikołaj Jan Dobosz	„	Michała i Marii
6. Dk. Wojciech Józef Kowalski	„	Jana i Teresy
7. Dk. Krzysztof Zbigniew Kucharski	„	Zbigniewa i Elżbiety
8. Dk. Paweł Cezary Mazurek	„	Ireneusza i Małgorzaty
9. Dk. Piotr Miazek	„	Krzysztofa i Anny
10. Dk. Jarosław Robert Młot	„	Edwarda i Marii
11. Dk. Łukasz Dominik Mroczek	„	Tadeusza i Bożenny
12. Dk. Dariusz Grzegorz Nogański	„	Mariana i Alfredy
13. Dk. Kamil Piaszczak	„	Tadeusza i Beaty
14. Dk. Krystian Sacharczuk	„	Jana i Heleny
15. Dk. Bartosz Piotr Skawiński	„	Piotra i Krystyny
16. Dk. Jan Skibiński	„	Andrzeja i Krystyny
17. Dk. Jarosław Śledź	„	Mirosława i Haliny
18. Dk. Tomasz Śliwiński	„	Włodzimierza i Małgorzaty
19. Dk. Maciej Lech Tarnowski	„	Marka i Ewy
20. Dk. Rafał Mariusz Urbiak	„	Edwarda i Rity
21. Dk. Franciszek Piotr Urmański	„	Andrzeja i Wandy
22. Dk. Marcin Łukasz Żugaj	„	Janusza i Barbary

Wszyscy wymienieni diakoni ukończyli studia w Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie. Diakoni inkardynowani do Archidiecezji Warszawskiej przyjmują święcenia tytułem służby Bogu i Kościołowi w swojej diecezji, natomiast pięciu z nich, którzy otrzymali formację w Archidiecezjalnym Seminarium Misyjnym „Redemptoris Mater", tytułem służby także tam, gdzie zostaną posłani przez Arcybiskupa Warszawskiego.

Wszystkie przepisy prawa kanonicznego, obowiązujące przy przedstawianiu kandydatów do święceń, zostały zachowane.

***

Święcenia prezbiteratu zostały udzielone z zachowaniem obowiązujących przepisów prawa kanonicznego.

† Kazimierz Kardynał Nycz
Arcybiskup Metropolita Warszawski

Ks. dr Piotr Odziemczyk
Wicekanclerz Kurii

Warszawa, 30 maja 2015 roku

Życiorysy nowo wyświęconych kapłanów Archidiecezji Warszawskiej

Matteo Barausse, ur. 11.08.1985 r. w Vicenza we Włoszech, syn Angelino i Marii Berici Dellai. Ma ośmioro rodzeństwa (sześciu braci i dwie siostry). Rodzice należeli do pierwszej wspólnoty Drogi Neokatechumenalnej w parafii pw. św. Marcello ai Filipini w Vicenza, Włochy. Od 1999 r. na Drodze Neokatechumenalnej. Po maturze został zaproszony na konwiwencję i posłany do Seminarium Misyjnego „Redemptoris Mater" w Warszawie. W 2004 r. rozpoczął studia w PWTW. Cztery lata wędrował z Drogą Neokatechumenalną po Ukrainie (do 2011 r.). Święcenia diakonatu przyjął 23.10.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Daniele Bonavolontà, ur. 07.01.1985 r. w Latisana we Włoszech, syn Giuseppe i Paoli. Ma trzy siostry, Maddalenę, Alice i Beatrice. Przed maturą ukończył konserwatorium muzyczne G. Tartini w Trieste, a później zaliczył I semestr studiów muzycznych (saksofon). Należał do Drogi Neokatechumenalnej w parafii San Giorgio di Nogaro we Włoszech, w Warszawie do wspólnoty Neokatechumenatu przy parafii Nawiedzenia NMP. W 2005 r. wstąpił do Międzynarodowego Seminarium Misyjnego „Redemptoris Mater", a rok później zaczął naukę w PWTW. Po II roku studiów odbył praktykę misyjną na Mazurach, później w Gdańsku. Święcenia diakonatu przyjął 23.10.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Krystian Jan Bondarowski, ur. 18.03.1989 r. w Warszawie, syn Grzegorza i Grażyny, z domu Michalskiej. Ma młodszego brata, Huberta. Po maturze wstąpił do WMSD w Warszawie. Studiował również w PWTW. Święcenia diakonatu przyjął 10.05.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Łukasz Dominik Czubla, ur. 25.05.1985 r. w Krynicy Zdroju, syn Sławomira i Jadwigi, z domu Święs. Ma młodszą siostrę, Dagmarę. Magister Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW. Doktoryzował się na WDiNP UW (stosunki międzynarodowe) w 2012 r. Od 2008 r. studiował w WMSD i jednocześnie w PWTW. Święcenia diakonatu przyjął 08.12.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Mikołaj Jan Dobosz, ur. 12.08.1984 r. w Warszawie, syn Michała i Marii, z domu de Mezer. Ma starszą siostrę, Magdalenę oraz młodsze rodzeństwo: Małgorzatę, Maksymiliana i Marię. Ukończył Archidiecezjalne Męskie Liceum Ogólnokształcące im. bł. Ks. R. Archutowskiego w Warszawie i rozpoczął studia pedagogiczne na UKSW w Warszawie (ukończył je tytułem magistra pedagogiki resocjalizacyjnej i opiekuńczo-wychowawczej w 2009 r.). W 2008 r. wstąpił do WMSD w Warszawie. W 2012/2013 uczestniczył w kursie formacji ewangelizatorów – Emmanuel School of Mission w Rzymie. Święcenia diakonatu przyjął 10.05.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Wojciech Józef Kowalski, ur. 08.01.1974 r. w Warszawie, syn Jana i Teresy, z domu Sądel. Ma starszą siostrę, Agnieszkę. Po liceum skończył studia magisterskie na UW, Wydział Lingwistyki Stosowanej i Filologii Wschodniosłowiańskich, kierunek – filologia rosyjska z rozszerzonym nauczaniem jęz. angielskiego. W 2002 r. ukończył Studium Ekonomii i Biznesu w Warszawie (kierunek: technik informatyk, specjalność: programowanie i bazy danych), a w 2004 r. Podyplomowe Studium Informatyki dla Nauczycieli, UW. Od 2008 r. studiował w WMSD w Warszawie. Święcenia diakonatu przyjął 08.12.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Krzysztof Zbigniew Kucharski, ur. 09.07.1977 r. w Warszawie, syn Zbigniewa i Teresy, z domu Lubińskiej. Ma młodszego brata, Piotra. Po liceum ukończył studia na Wydziale Elektroniki i Technik Informacyjnych PW (mgr inż. ze specjalnością mikro- i optoelektronika). W 2002 r. podjął studia doktoranckie na tym samym wydziale. Pracę doktorską obronił w 2006 r. (dr inż. informatyk). Od 2006 do 2010 r. mieszkał w Anglii, gdzie pracował w laboratorium badawczym jako *research engineer*. W 2010 r. wstąpił do WMSD w Warszawie. Święcenia diakonatu przyjął 08.12.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Paweł Mazurek, ur. 22.08.1990 r. w Gliwicach, syn Ireneusza i Małgorzaty, z domu Mazurek. Ma starszego brata. W latach 2006-2009 uczęszczał do Niższego Seminarium Duchownego w Częstochowie, gdzie zdał egzamin maturalny. W 2009 r. decyzją biskupa polowego Wojska Polskiego, gen. Tadeusza Płoskiego, został przyjęty do seminarium warszawskiego jako

kleryk Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego. Po II roku przeniesiony do diecezji warszawskiej z przeznaczeniem dla Ordynariatu Polowego. W 2011 r. przyjął kandydaturę i strój duchowny. Od lipca 2014 r. na praktykach diakońskich w Katedrze Polowej WP. Święcenia diakonatu przyjął 10.05.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Piotr Miazek, ur. 13.04.1988 r., syn Krzysztofa i Anny, z domu Mikurenda. Ma starszego brata, Marcina. Po liceum rozpoczął formację w Wyższym Seminarium Duchownym w Łowiczu. Od 2013 r. był alumnem WMSD w Warszawie. Święcenia diakonatu przyjął 08.12.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Jarosław Robert Młot, ur. 06.10.1973 r. Prudniku, syn Edwarda i Marii, z domu Sorokowskiej. Ma starszą siostrę. Po technikum w Głuchołazach (technik technologii drewna) ukończył studia na Uniwersytecie Opolskim o kierunku politologia i nauki społeczne. Pracował w rozgłośniach radiowych i w prasie regionalnej. W 2002 r. ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Wrocławskim. Od 1999 r. do 2007 r. pracował zawodowo. W 2005 r. rozpoczął aplikację prokuratorską, którą przerwał w 2007 r. Od 2005 r. na Drodze Neokatechumenalnej (parafia Przemienienia Pańskiego w Opolu). W 2007 r. przyjęty do Archidiecezjalnego Seminarium Misyjnego „Redemptoris Mater" w Warszawie oraz do PWTW. Odbył praktykę ewangelizacyjną (wędrowanie) w archidiecezji częstochowskiej i w diecezji sosnowieckiej. Święcenia diakonatu przyjął 23.10.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Łukasz Mroczek, ur. 12.05.1985 r. w Warszawie, syn Tadeusza i Bożeny, z domu Dalmata. Ma młodszą siostrę, Ewelinę. Studiował stosunki międzynarodowe w UW (2004--2009). Od 2009 r. odbywał formację w WMSD w Warszawie i studiował w PWTW. Święcenia diakonatu przyjął 10.05.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Dariusz Grzegorz Nogański, ur. 11.05.1970 r., syn Mariana i Alfredy, z domu Wiśniewskiej. Ma brata, Tadeusza. Ukończył Technikum Elektryczne w Warszawie i studia na Wydziale Pedagogicznym UW. W 2008 r. skończył studia podyplomowe zarządzania nieruchomościami w Wyższej Szkole Ekologii i Zarządzania w Warszawie. Przed wstąpieniem do

WMSD w Warszawie zajmował się pośrednictwem w obrocie nieruchomościami i jako członek załogi statków pasażerskich u zagranicznych armatorów. Święcenia diakonatu przyjął 10.05.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Kamil Piaszczak, ur. 05.05.1989 r. w Pruszkowie, syn Tadeusza i Beaty, z domu Zawadzkiej. Ma młodsze rodzeństwo: Urszulę, Przemysława oraz Kacpra. Po skończeniu technikum samochodowego wstąpił do WMSD w Warszawie, studiował również w PWTW. Święcenia diakonatu przyjął 08.12.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Krystian Sacharczuk, ur. 27.04.1986 r. w Oleśnicy, woj. dolnośląskie, syn Jana i Heleny, z domu Chrąchol. Po maturze podjął pracę w teatrze. Studiował w Szkole Wyższej im. B. Jańskiego na kierunku politologia (licencjat). W 2009 r. wstąpił do WMSD w Warszawie. Święcenia diakonatu przyjął 10.05.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Bartosz Piotr Skawiński, ur. 03.03.1980 r. w Warszawie, syn Piotra i Krystyny, z domu Wilczak. Studiował w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, kierunek stosunki międzynarodowe – ekonomiczne (1999-2004), a następnie w latach 2001-2006 na Wydziale Prawa i Administracji UW. Obronił prace magisterskie na obu uczelniach. Był prezesem Zarządu Głównego Stowarzyszenia „Soli Deo". Od 2005 r. do 2010 r. pracował w ministerstwach. W 2010 r. wstąpił do WMSD w Warszawie. Święcenia diakonatu przyjął 10.05.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Jan Skibiński, ur. 01.04.1985 r. w Warszawie, syn Andrzeja i Krystyny, z domu Ołdachowskiej. Ma młodszą siostrę i starszego brata. Po maturze przez jeden semestr studiował w Zamiejscowym Wydziale Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej, później przeniósł się na studia do Warszawy i kontynuował naukę w trybie dziennym na kierunku turystyka i rekreacja w Akademii Wychowania Fizycznego. Po obronie pracy licencjackiej, w 2007 r. wstąpił do Archidiecezjalnego Seminarium Misyjnego „Redemptoris Mater" w Warszawie. Studiował również w PWTW. Od 1997 r. na Drodze Neokatechumenalnej (parafia św. Tomasza w War-

szawie). Święcenia diakonatu przyjął 23.10.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Jarosław Śledź, ur. 04.09.1990 r. w Międzyrzeczu Podlaskim, syn Mirosława i Haliny, z domu Mikiciuk. Ma starszego brata, Krzysztofa i młodszą siostrę, Julię. Po maturze wstąpił do WMSD w Warszawie. Studiował również w PWTW. Święcenia diakonatu przyjął 08.12.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Tomasz Śliwiński, ur. 04.12.1987 r. w Warszawie, syn Włodzimierza i Małgorzaty, z domu Rutkowskiej. Ma czworo rodzeństwa. Po maturze studiował w WMSD w Warszawie.

Maciej Lech Tarnowski, ur. 20.09.1986 r. w Warszawie, syn Ryszarda i Ewy, z domu Miller. Ma młodszą siostrę, Aleksandrę. Po maturze został przyjęty na studia teologiczne w UKSW, ale postanowił wstąpić do seminarium misyjnego „Redemptoris Mater". W 2005 r. rozpoczął studia w Międzynarodowym Interrytualnym Seminarium Misyjnym „Redemptoris Mater" w Bejrucie (Liban). Uczył się jęz. arabskiego i francuskiego. Naukę kontynuował od 2006 r. w Archidiecezjalnym Seminarium Misyjnym „Redemptoris Mater" w Warszawie. W tym samym czasie zaczął studia w PWTW w Warszawie. Po II roku studiów odbył praktykę misyjną, wędrowanie (przez trzy lata). Po powrocie kontynuował naukę. Święcenia diakonatu przyjął 23.10.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Rafał Marian Urbiak, ur. 06.01.1988 r. w Głogowie na Dolnym Śląsku, syn Edwarda i Rity, z domu Habura. Ma młodszą siostrę, Karolinę Katarzynę i dwóch braci, Sebastiana Fabiana i Michała Mikołaja. Po maturze wstąpił do Wyższego seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej. Po I roku przeniósł się na WMSD w Warszawie. Święcenia diakonatu przyjął 08.12.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Franciszek Piotr Urmański, ur. 16.09.1990 r. w Warszawie, syn Andrzeja i Wandy, z domu Kuropatwińskiej. Ma czworo rodzeństwa: Jana, Marię, Stanisława i Antoniego. Po maturze wstąpił do WMSD w Warszawie. Studiował też w PWTW. Święcenia diakonatu przyjął 10.05.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Marcin Łukasz Żugaj, ur. 24.06.1982 r. w Staszowie, woj. świętokrzyskie, syn Janusza i Barbary, z domu Grabowskiej. Ma młodszego brata, Damiana. Ukończył technikum o profilu energetyka cieplna. Studiował w WMSD i w PWTW w Warszawie. Święcenia diakonatu przyjął 10.05.2014 r. z rąk Kazimierza kard. Nycza.

Opracował ks. dr Piotr Odziemczyk

MIEJSCA POSŁUGI NEOPREZBITERÓW:

Ks. Matteo Barausse (RM) – parafia Wszystkich Świętych w Warszawie;
Ks. Daniele Bonavolontà (RM) – parafia NMP Matki Kościoła w Warszawie;
Ks. Krystian Bondarowski – parafia św. Józefa Oblubieńca NMP w Pruszkowie;
Ks. Łukasz Czubla – parafia św. Marii Magdaleny w Magdalence;
Ks. Mikołaj Dobosz – parafia Niepokalanego Poczęcia NMP w Warszawie;
Ks. Wojciech Kowalski – parafia MB Częstochowskiej w Warszawie;
Ks. Krzysztof Kucharski – parafia Ofiarowania Pańskiego w Warszawie;
Ks. Paweł Mazurek – parafia Zesłania Ducha Świętego w Warszawie;
Ks. Piotr Miazek – parafia św. Wincentego Ferreriusza w Borzęcinie;
Ks. Jarosław Robert Młot (RM) – rektorat Jana Pawła II w Warszawie;
Ks. Łukasz Mroczek – parafia Nawiedzenia NMP w Warszawie;
Ks. Dariusz Nogański – parafia św. Franciszka z Asyżu w Warszawie;
Ks. Kamil Piaszczak – św. Jana Kantego w Warszawie;
Ks. Krystian Sacharczuk – parafia św. Małgorzaty w Łomiankach;
Ks. Bartosz Skawiński – parafia Narodzenia NMP w Komorowie;
Ks. Jan Skibiński (RM) – parafia św. Tomasza Apostoła w Warszawie;
Ks. Jarosław Śledź – parafia św. Mikołaja w Tarczynie;
Ks. Tomasz Śliwiński – parafia MB Różańcowej w Piasecznie;
Ks. Maciej Lech Tarnowski (RM) – parafia św. Anny w Piasecznie;
Ks. Rafał Urbiak – parafia św. Józefa Oblubieńca NMP w Ursusie;
Ks. Franciszek Urmański – parafia św. Jadwigi Śląskiej w Milanówku;
Ks. Marcin Żugaj – parafia MB Wspomożycielki Wiernych w Warszawie.

Ks. prałat dr Janusz Bodzon

List kleryków Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego św. Jana Chrzciciela na Niedzielę Dobrego Pasterza

„On już Cię zna – tylko pozwól się znaleźć"

1. OWCE SIĘ GUBIĄ, ALE BÓG ROBI SWOJE

Podobno coraz więcej osób boryka się z kryzysem tożsamości, z poczuciem bezsensu i bezcelowości swojego życia. Podobno coraz mniej znamy siebie, własne pragnienia i możliwości. Podobno coraz bardziej boimy się decyzji, które wiążą na całe życie. Pewnie nie jest to cała prawda o nas. Trudno jednak zaprzeczyć, że często bywamy zagubieni. Wśród takich ludzi staje dziś Jezus. On także został skrzywdzony, odepchnięty, niezrozumiany. A mimo to przychodząc dzisiaj, przedstawia się jako Dobry Pasterz. On nadal wierzy, że pogubiony człowiek jest w stanie przyjąć dobroć Boga i samemu być dobrym. Ma moc takimi nas czynić.

On jest Dobrym Pasterzem. Zna swoje owce – każdą po imieniu. Zna je lepiej niż one siebie. Zna prawnika, marynarza, wodzireja weselnego, podchorążego, biologa, wykładowcę akademickiego, maturzystów z ostatnich lat, pianistę jazzowego. Ludzi z Warszawy i z całej Polski. Kleryków, którzy do Was dzisiaj piszą. Owszem, jest to mieszanka wybuchowa, ale zarazem treściwa – jak zupa, którą w Adwencie i Wielkim Poście pomagamy gotować w jadłodajni dla bezdomnych. Nie zdziwcie się zatem, jeśli w tym liście pobrzmiewać będą różne tony. Ale właśnie z takich różnych tonów i dźwięków Pan Jezus komponuje swoją muzykę.

2. WŁAŚCIWY CZAS, WŁAŚCIWE MIEJSCE

Wspólnota seminaryjna to żywy dowód tego, że praktycznie z każdego środowiska może wyjść powołanie. Powołując, Jezus nie patrzy na nasze predyspozycje, ale na serce, które chce kształtować. Jednym z pierwszych etapów tego kształtowania jest wyjście z rodzinnego domu. Nie polega ono jedynie na spakowaniu się i przeprowadzce do seminarium. To także czas, jakiego my i nasi bliscy potrzebujemy, by zrozumieć tę decyzję i aby się na nią zgodzić. Dla każdego z nas zgoda najbliższych jest czymś bardzo ważnym. Zawsze jesteśmy im ogromnie wdzięczni za to szczególne wsparcie, które często tak wiele ich kosztuje.

Dla wielu z nas droga do seminarium rozpoczęła się od zetknięcia ze zwykłym księdzem pracującym w rodzinnej parafii. Niejeden z nich, przez konfesjonał czy zwykłą rozmowę, towarzyszył nam w rozpoznawaniu głosu Pana. Im także jesteśmy wdzięczni. Podobnie jak i tym, których

spotykamy obecnie – już jako klerycy. Za przykład tego, jak być dobrym pasterzem dzisiaj i na co dzień.

Część z nas odkrywała swoją drogę życia w różnych wspólnotach i grupach. Wspólnota to dobre miejsce, by rozpoznać swoje powołane – nie tylko kapłańskie. W pewnym sensie seminarium jest po prostu kolejną taką wspólnotą. Nie przychodzi się tutaj z gotową decyzją. Nie trzeba mieć stuprocentowej pewności, aby tu przyjść, i nie od razu się jej nabiera. Bardziej nawet chodzi tu o zaufanie niż o pewność. Jak je zdobywamy? Ono powoli kształtuje się – a raczej On je w nas kształtuje – przez najprostsze codzienne zajęcia. Wykłady, prace domowe, praktyki w najróżniejszych miejscach i o bardzo różnym charakterze. A przede wszystkim przez modlitwę. Bo to podczas modlitwy odkrywamy, że jesteśmy słabi, ubodzy, potrzebujący – że wciąż potrzebujemy zwracać się o pomoc do Boga i do ludzi. I temu też służyć ma nasz list.

3. TO NIE BANAŁ: POTRZEBUJEMY SIĘ NAWZAJEM

Drogie Rodziny! Potrzebujemy Waszej modlitwy. Ona ma ogromną moc, gdy podejmujecie ją wspólnie – rodzice i dzieci, prawdziwy Domowy Kościół. Potrzebujemy Waszego świadectwa wiary w szarej codzienności. Prostych gestów i jednoznacznych wyborów. Pamiętając o własnych doświadczeniach, chcemy Was też prosić – bądźcie otwarci na powołania, które być może już dziś budzą się między bezpiecznymi ścianami Waszego domu.

Rówieśnicy naszych babć i dziadków! Wy, którzy macie już swoje lata i swoje doświadczenia. Dla wielu z nas byliście pierwszymi nauczycielami wiary. Wasza wytrwałość, wierność modlitwie i życiowa mądrość były i nadal są dla nas czymś bezcennym. Tak bardzo potrzebujemy Waszej życzliwej rady i Waszej cierpliwej miłości.

Chorzy i Wy, którzy niedomagacie w jakikolwiek sposób! Nieustannie jesteście dla nas świadectwem, jak zrosnąć się z krzyżem i pozwolić działać w sobie Ukrzyżowanemu. Każda ofiara z własnego cierpienia, którą składacie za nas i za tylu innych ludzi, ma naprawdę nieoszacowaną wartość. Nie próbujemy się nawet domyślać, ile powołań i dobrych Bożych rzeczy zostało w ten sposób wymodlonych lub uratowanych. To dlatego tak bardzo cenimy sobie każdą możliwość spotkania z Wami w szpitalu, w hospicjum, w domu opieki. Chcielibyśmy, gdy przyjdzie na to czas, umieć być tacy jak Wy.

Kiedy dziękujemy za modlitwę, nie możemy nie wspomnieć też o siostrach zakonnych. Wam także chcielibyśmy wyrazić, wyśpiewać ogromną wdzięczność. Za Waszą ofiarność i życzliwość, a często także za prawdziwie matczyną troskę.

Nasi duchowi ojcowie i starsi bracia – księża, duszpasterze, katecheci! Być może wielu z nas nie byłoby w seminarium, gdyby nie Wasza modli-

twa, przykład i mądrość. Teraz i my chcemy wziąć udział w tej sztafecie – podać dalej dobro, które od Was otrzymaliśmy.

Maturzyści i studenci! Nasi serdeczni koledzy z piaskownicy, przyjaciele ze szkoły i znajomi z podwórka! Za miesiąc dwudziestu dwóch z nas otrzyma święcenia i zostanie księżmi. Ale niewykluczone, że Jezus nadal chciałby powoływać ludzi z naszych roczników. Kościół i świat bardzo potrzebują – zarówno świętych księży, jak i świętych małżonków. Dobry Pasterz zna swoje owce i one Go znają. Wciąż próbują poznawać. Niech nigdy nie gaśnie w Was tęsknota za Dobrym Pasterzem, ani pragnienie tego „Czegoś Więcej".

Każdego i każdą z Was pozdrawiamy serdecznie, obejmując modlitwą i już ciesząc się na myśl o wszystkich naszych możliwych spotkaniach w przyszłości!

Klerycy
Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego
Św. Jana Chrzciciela w Warszawie

26 kwietnia 2015 roku

Terminy rekolekcji kapłańskich w roku 2015

W roku 2015 do rekolekcji wspólnotowych zobowiązani są księża wyświęceni w latach nieparzystych.

- 2-5 listopada (Konstancin-Jeziorna)
- 8-12 listopada 2015 (Konstancin-Jeziorna) – rekolekcje w całkowitym milczeniu, 5-dniowe, prowadzi ks. Krzysztof Grzywocz
- 22-25 listopada (Warszawa-Bielany) – ks. Ryszard Andrzejewski CSMA
- 27-30 grudnia (Warszawa-Bielany) – ks. Zbigniew Kucharczyk

Rekolekcje rozpoczynają się kolacją o godz. 18, pierwsza nauka rekolekcyjna o godz. 20.

Rekolekcje kończą się Mszą Świętą o godz. 12, a następnie obiadem.

Formularz zgłoszeniowy znajduje się na stronie internetowej naszej archidiecezji: www.archidiecezja.warszawa.pl – zakładka „Księża" (w lewym górnym rogu), dalej „Formacja kapłańska". Następnie należy wybrać odpowiedni termin rekolekcji – pokaże się formularz.

Zaświadczenia o odbytych rekolekcjach należy dostarczać do dekanalnych ojców duchownych do 31 stycznia 2016 roku.

P.O.

Z ŻYCIA ARCHIDIECEZJI

Kalendarium wydarzeń pierwszego półrocza 2015 r. w archidiecezji warszawskiej

15 stycznia – VIII dyskusja z cyklu „Myśląc o Wojtyle" w Domu Arcybiskupów Warszawskich. Dyskutujący skupili się na podobieństwach i różnicach między pontyfikatami papieży Franciszka i Jana Pawła II. Na zaproszenie Kazimierza kard. Nycza w debacie głos zabrali: bp Grzegorz Ryś, ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej Piotr Nowina-Konopka oraz publicyści Paweł Lisicki i Adam Szostkiewicz.

15 stycznia – XVIII Dzień Judaizmu w Kościele Katolickim w Polsce. Celem obchodów Dnia Judaizmu jest rozwój dialogu chrześcijańsko-żydowskiego, modlitwa i refleksja. Tegoroczny Dzień obchodzony był pod hasłem: „Szukałem Pana, a On mnie wysłuchał i uwolnił od wszelkiej trwogi" (Ps 32,5). Organizatorami Dnia Judaizmu byli: Komitet ds. Dialogu z Judaizmem Konferencji Episkopatu Polski, Diecezja Bielsko-Żywiecka, Gmina Wyznaniowa Żydowska z Bielska-Białej i Prezydent Miasta Bielsko-Biała.

18 stycznia – obchody 101. Światowego Dnia Migranta i Uchodźcy w Kościele Katolickim w Polsce. Eucharystia pod przewodnictwem Kazimierza kard. Nycza w parafii św. Szczepana. Po Mszy św. odbyło się m.in. spotkanie metropolity warszawskiego z grupą uchodźców.

23 stycznia – 2. rocznica śmierci Prymasa Polski Józefa kard. Glempa. Msza św. pod przewodnictwem Kazimierza kard. Nycza w krypcie Świątyni Opatrzności Bożej przy sarkofagu kardynała, Msza św. w archikatedrze warszawskiej, sympozjum na UKSW, współorganizator SGGW.

23 stycznia – 15. rocznica istnienia stowarzyszenia „Effatha" oraz podpisania *Deklaracji o wzajemnym uznaniu chrztu świętego*. Uroczyste modlitewne spotkanie ekumeniczne w kościele Dzieciątka Jezus w Warszawie. Uczestniczyli w nim biskupi Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej, kard. Kazimierz Nycz i przedstawiciel Kościoła greckokatolickiego.

18-25 stycznia – Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Chrześcijanie różnych wyznań spotkali się na całym świecie na ekumenicznych nabożeństwach, modlitwach, konferencjach, koncertach i innych spotkaniach.

W Polsce w przygotowywaniu i obchodach Tygodnia uczestniczyli Polska Rada Ekumeniczna (PRE) i Kościół Rzymskokatolicki.

25 stycznia – 62. Światowy Dzień Trędowatych. Z tej okazji w polskich kościołach zbierano pieniądze na rzecz ośrodków dla trędowatych i modlono się w intencji chorych na trąd.

26 stycznia – 15. Dzień Islamu w Kościele Katolickim w Polsce. Tematykę tegorocznego Dnia wyznaczyło oświadczenie Rady Wspólnej Katolików i Muzułmanów, w którym Rada potępiła z całą stanowczością wszelkie ataki na ludzkie życie, szczególnie te, które motywowane są rzekomymi pobudkami religijnymi. Hasłem Dnia było: „Ku prawdziwemu braterstwu między chrześcijanami a muzułmanami". Główne obchody miały miejsce na UKSW.

2 lutego – święto Ofiarowania Pańskiego i Dzień Życia Konsekrowanego. Msza św. osób konsekrowanych w archikatedrze warszawskiej, odnowienie przyrzeczeń i ślubów.

11 lutego – 23. Światowy Dzień Chorego. Biskup Rafał Markowski udzielił sakramentu namaszczenia 40 chorym w Zakładzie Opiekuńczo-Leczniczym „Caritas". Warszawscy biskupi odwiedzili także inne szpitale: bp Marek Solarczyk był w Szpitalu Dziecięcym im. prof. Bogdanowicza, abp Henryk Hoser – w Centrum Zdrowia Dziecka, a abp Józef Górzyński – w Centralnym Szpitalu Klinicznym przy ul. Banacha. W przeddzień Światowego Dnia Chorego abp Henryk Hoser SAC złożył wizytę duszpasterską w Powiatowym Centrum Zdrowia w Otwocku. Spotkał się z pracownikami szpitala, udzielił sakramentu namaszczenia chorych oraz odwiedził Interwencyjny Ośrodek Preadopcyjny.

15 lutego – XII Zjazd Związku Gmin Kolbiańskich w Niepokalanowie. Samorządy należące do związku to: Zduńska Wola, Pabianice, Oświęcim oraz Teresin.

15-21 lutego – 48. Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu pod hasłem: „Abstynencja dzieci troską rodziny, Kościoła i narodu".

21 lutego – rozdanie nagród w turnieju tenisa stołowego o „Puchar Arcybiskupa Warszawskiego"; najlepsi ministranci i lektorzy wraz z rodzinami i księżmi gościli w Domu Arcybiskupów Warszawskich.

28 lutego – debata pt. „Świeckość państwa i jej różne modele" w Domu Arcybiskupów Warszawskich. Spotkanie będące próbą oceny polskich rozwiązań ustrojowych w zakresie miejsca Kościoła w życiu publicznym i relacji państwo – Kościół; pierwsze spotkanie z cyklu „Debat o dobro wspólne";

stanowi przygotowanie do cyklu spotkań w ramach „Dziedzińca Dialogu", którego nowy etap rozpocznie się w Warszawie jesienią tego roku. Organizatorami „Debat o dobro wspólne" są Centrum Myśli Jana Pawła II oraz KAI.

1 marca – Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami.

2 marca – centralne obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Msza św. w intencji pomordowanych w katedrze warszawskiej. Eucharystię poprzedziły uroczystości na pl. Piłsudskiego. Apel poległych przy Grobie Nieznanego Żołnierza, marsz do archikatedry św. Jana Chrzciciela. W obchodach uczestniczyły m.in. poczty sztandarowe środowisk kombatanckich, NZS i Federacji Rodzin Katyńskich.

3 marca – obchody 25-lecia Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów oraz 50. rocznicy *Deklaracji „Nostra aetate"* podczas VI Bliskich Spotkań Chrześcijan i Żydów (synagoga im. Zalmana i Rywki Małżonków Nożyków, przy ulicy Twardej).

12 marca – 197. rocznica podniesienia diecezji warszawskiej do rangi archidiecezji.

13 marca – w przeddzień 2. rocznicy wyboru kard. Jorge Bergogliego na papieża polscy hierarchowie odprawili Eucharystię w jego intencji w bazylice Świętego Krzyża.

16 marca – w 100. rocznicę ludobójstwa Ormian w warszawskim kościele pw. Ducha Świętego została odprawiona uroczysta ormiańskokatolicka Msza św. w intencji ofiar zagłady. Wspomnienie tragicznego wydarzenia, jakim była rzeź Ormian w Turcji, pierwsze wielkie ludobójstwo w XX wieku, na obrzeżach kontynentu europejskiego. Kazanie wygłosił Kazimierz kard. Nycz, który jest ordynariuszem katolików obrządku ormiańskiego w Polsce. Głównym celebransem Mszy św. był abp Rafael Minassian, ordynariusz Armenii, Gruzji, Rosji i Europy Wschodniej dla Ormian katolików.

18 marca – debata pt. „Myśląc z Wojtyłą... o kobiecie" w Domu Arcybiskupów Warszawskich. Kontynuacja spotkań „Dziedziniec dialogu". Prelegentkami były: socjolog Karolina Wigura z „Kultury Liberalnej", historyk idei Magdalena Gawin z „Teologii Politycznej", Agnieszka Graff z „Krytyki Politycznej" oraz socjolog i pisarka Aneta Gawkowska.

19-27 marca – IV Tydzień dla Życia pod hasłem „Bądźmy solidarni z życiem" (św. Jan Paweł II). Tydzień związany jest z obchodami Dnia Świętości Życia, który przypada 25 marca, w uroczystość Zwiastowania Pańskiego.

20-22 marca – II Kongres Rodziny na UKSW pt. „Miłość i życie". Organizatorzy: Stowarzyszenie „Fides et Ratio", Wydział Filozofii Chrześcijańskiej UKSW oraz Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie.

21 marca – II Konferencja Rad Parafialnych, spotkanie w PWTW, w którym uczestniczyło ponad 200 osób, członków parafialnych rad duszpasterskich z archidiecezji warszawskiej.

22 marca – Droga Krzyżowa ulicami Warszawy w intencji prześladowanych chrześcijan. Organizator: Instytut „Ordo Caritatis".

29 marca, Niedziela Palmowa – XXX Światowe Dni Młodzieży w Archidiecezji Warszawskiej.

2-5 kwietnia – centralne uroczystości Triduum Paschalnego i Zmartwychwstania Pańskiego w archidiecezji warszawskiej.

2 kwietnia – 10. rocznica śmierci Jana Pawła II, czuwanie modlitewne na pl. Piłsudskiego.

10 kwietnia – 5. rocznica tragedii smoleńskiej. Uroczysta Msza św. w Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie pod przewodnictwem metropolity warszawskiego.

W katastrofie zginęło czterech księży Archidiecezji Warszawskiej: ks. prof. Ryszard Rumianek, ks. Roman Indrzejczyk, ks. Andrzej Kwaśnik, ks. Zdzisław Król.

11 kwietnia – relikwie bł. Stanisława Papczyńskiego, założyciela Zgromadzenia Księży Marianów zostały złożone w Panteonie Wielkich Polaków w Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie.

12 kwietnia – 75. rocznica zbrodni katyńskiej; Msza św. w bazylice w Niepokalanowie; uroczystości patriotyczne przy Dębie Katyńskim.

16 kwietnia – „Dziedziniec Dialogu": inauguracja 2. cyklu spotkań „Dziedziniec Pogan".

17 kwietnia – konferencja „Rodzina i społeczeństwo – razem na rzecz małżeństwa i rodziny". Organizatorzy: KAI i Europejska Federacja Stowarzyszeń Rodzin Katolickich FAFCE.

17-19 kwietnia – XXI Targi Wydawców Katolickich. Kazimierz kard. Nycz wręczył kard. Gianfranco Ravasiemu, przewodniczącemu Papieskiej Rady ds. Kultury, nagrodę „Feliksa Specjalnego" za wydaną przez wydawnictwo „Jedność" książkę *Navigare. Przewodnik dla poszukujących.* W targach uczestniczyło ponad 160 wydawców. Gościem specjalnym była Stolica Apostolska i Państwo Watykan. „Feniksami" zostały nagrodzone

książki: *Biblia Aramejska*, przetłumaczona przez ks. Mirosława Wróbla, wyd. „Gaudium"; *Biblia z komentarzami Jana Pawła II* w tłumaczeniu bpa Romaniuka; *Dzieła zebrane C.K. Norwida* wydane przez Towarzystwo Naukowe KUL oraz *Jak żyć chrześcijaństwem?* ks. Jana Sochonia.

19 kwietnia – X Marsz Świętości Życia pod hasłem „Solidarni z życiem". Marsz rozpoczął się Mszą Świętą w archikatedrze warszawskiej o godz. 12.30, a następnie przeszedł ulicą Krakowskie Przedmieście do bazyliki Świętego Krzyża. Bezpośrednio po marszu w bazylice odbył się koncert zespołu „Moja Rodzina".

Od godz. 13 na Placu Zamkowym trwała akcja „Pielucha dla Malucha", podczas której zbierano pieluchy, mleko i środki higieny dla niemowląt z Domu Samotnej Matki w Chyliczkach.

25-26 kwietnia – 1. rocznica kanonizacji Ojca Świętego Jana Pawła II. 25 kwietnia – uroczysta Msza Święta pod przewodnictwem Kazimierza kard. Nycza na terenie parafii przy ul. Obrońców Tobruku 48 na Bemowie, poświęcenie kaplicy parafialnej, wprowadzenie do niej relikwii Świętego. Wcześniej spotkanie modlitewno-ewangelizacyjne. 26 kwietnia, od godz. 9.30 do 17 – festyn dla rodzin z piknikiem, atrakcjami dla dzieci i koncertem.

26 kwietnia – VII Bliskie Spotkanie Chrześcijan i Żydów w kościele św. Andrzeja i św. Alberta Chmielowskiego na pl. Teatralnym.

26 kwietnia – sympozjum na UKSW poświęcone tematowi seksualności.

30 kwietnia – 3 maja – nieustanna adoracja z okazji Roku Życia Konsekrowanego. Inicjatywa sióstr i braci monastycznych w kościele przy ul. Łazienkowskiej. Intencja adoracji: o dar rozeznania powołania według serca Bożego dla młodych stojących przed wyborem drogi życiowej.

30 kwietnia – zbiórka w Kościołach na rzecz poszkodowanych w Nepalu. Trzęsienie ziemi w Nepalu w sobotę 25 kwietnia br. było najsilniejszym od 81 lat. Liczba ofiar śmiertelnych kataklizmu w Nepalu doszła do wielu tysięcy.

9 maja – finał Biblijnej Akademii Najmłodszych (BAN). W konkursie, którego celem jest pogłębienie wiedzy biblijnej i znajomości Pisma Świętego, uczestniczyło 107 uczniów ze szkół podstawowych.

11 maja – patronalna uroczystość odpustowa w sanktuarium Matki Bożej Łaskawej. Pierwszy raz od 185 lat w stolicy odbyła się procesja z zabytkową figurą Matki Bożej Łaskawej, patronki Warszawy.

16 maja – wspomnienie św. Andrzeja Boboli, patrona Archidiecezji Warszawskiej. Wieczornej Eucharystii w sanktuarium św. Andrzeja Boboli na warszawskim Mokotowie przewodniczył metropolita warszawski

wraz z nuncjuszem apostolskim w Polsce abpem Celestino Migliore, przełożonym prowincji wielkopolsko-mazowieckiej jezuitów Tomaszem Kotem i jego współbraćmi, delegacją jezuitów ze Słowacji oraz rektorami warszawskich uczelni teologicznych.

17 maja – święcenia diakonatu. Kazimierz kard. Nycz udzielił pierwszego stopnia święceń kapłańskich 12 klerykom seminarium warszawskiego.

19 maja – 95. urodziny św. Jana Pawła II. Na UKSW zorganizowano II międzynarodową konferencję, w której wzięli udział m.in. Szewach Weiss, George Weigel, abp Mieczysław Mokrzycki i Arturo Mari.

24 maja – 150-lecie urodzin św. Urszuli Ledóchowskiej. Biskup warszawsko-praski abp Henryk Hoser przewodniczył uroczystej Mszy św. w kościele środowisk twórczych pw. Świętego brata Alberta i Świętego Andrzeja Apostoła, po której odbył się koncert poetycko-muzyczny zatytułowany „Miłować – dokąd idę".

25 maja – Srebrny jubileusz święceń kapłańskich. Msza św. w archikatedrze warszawskiej.

27 maja – Złoty jubileusz święceń kapłańskich. Uroczysta Msza św. w archikatedrze warszawskiej. 50 lat temu 33 kapłanów zostało wyświęconych przez Sługę Bożego Stefana kard. Wyszyńskiego.

28 maja – 34. rocznica śmierci Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Uroczysta Msza św. dziękczynna za dar życia i posługi Prymasa Tysiąclecia w Archidiecezji Warszawskiej.

30-31 maja – Dzień otwarty w Domu Arcybiskupów Warszawskich. Kilka tysięcy osób odwiedziło siedzibę metropolity warszawskiego. Po pałacu przy ulicy Miodowej (dawnym pałacu Borchów) oprowadzali przewodnicy.

30 maja – święcenia 22. neoprezbiterów w archikatedrze św. Jana Chrzciciela. Na zakończenie Mszy św. metropolita warszawski ogłosił aplikaty i wręczył neoprezbiterom dekrety posyłające ich do pierwszych parafii.

30 maja – „Noc Świadectw" w parafii św. Michała Archanioła. Wydarzenie ewangelizacyjne zorganizowane przez Odnowę w Duchu Świętym.

1 czerwca – 100. rocznica urodzin ks. Jana Twardowskiego. W kościele sióstr wizytek na Krakowskim Przedmieściu została odprawiona Msza św. w intencji księdza – poety. Po Eucharystii Teatr Mazowiecki zaprezentował jubileuszowy spektakl poetycki pt. „Miłość", przygotowany na podstawie wierszy ks. Twardowskiego.

4 czerwca – uroczystość Bożego Ciała. Centralną procesję warszawską poprowadził Kazimierz kard. Nycz. Rozpoczęła się uroczystą Mszą Świętą odprawioną w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela na warszawskiej Starówce.

6 czerwca – XVIII Parafiada Archidiecezji Warszawskiej.

7 czerwca – VIII Święto Dziękczynienia. Msza św., spotkania i wydarzenia kulturalne przed Świątynią Opatrzności Bożej w Wilanowie. Dzień wdzięczności Panu Bogu za Jego łaski. Po homilii Kazimierz kard. Nycz odczytał *Akt Zwierzenia i Dziękczynienia Bożej Opatrzności polskich rodzin, młodzieży oraz całej Ojczyzny.*

Zakończenie peregrynacji obrazu ikony Jasnogórskiej po parafiach archidiecezji warszawskiej.

12-14 czerwca – IV Krajowy Kongres Misyjny w Warszawie.

14 czerwca – przyjęcie sakry biskupiej przez ks. prałata Michała Janochę. Uroczystość w archikatedrze warszawskiej.

12-14 czerwca – IV Krajowy Kongres Misyjny w Warszawie. Jedno z najważniejszych wydarzeń dla środowisk misyjnych i całego Kościoła w Polsce. Liczne spotkania, przedsięwzięcia kulturalne, ewangelizacja i modlitwa za posługujących na misjach.

21 czerwca – uroczystość 550-lecia parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Zaborowie. Msza Święta pod przewodnictwem Kazimierza kard. Nycza o godz. 10. Złożenie relikwii św. Placyda w murach kościoła.

Przygotowała Beata Gołkowska

Koronacja obrazu Matki Bożej Dobrej Śmierci, 22.01.2015

Dziewięciodniowa nowenna stanowiła przygotowanie do uroczystości koronacji obrazu, który znajduje się w kościele seminaryjnym w Warszawie. 22 stycznia 2015 roku kardynał Kazimierz Nycz dokonał uroczystej koronacji obrazu MB Dobrej Śmierci. Maryja i Dzieciątko Jezus otrzymali korony dekorowane cennymi kamieniami.

Kardynał powiedział, że Maryja jest Królową Świata, Kościoła, a dla Polaków – Królową Polski. „Matka Boża uczy nas, w jaki sposób pochylić głowę i przyjąć niepojęte rzeczy usłyszane od posłańca Bożego. Ona dojrzale powiedziała swoje *fiat*. Nie mogło być inaczej, bo Ta, która stała się matką wcielonego Słowa i dała Chrystusowi ziemskie ciało, była i jest matką Jego nowego ciała mistycznego, Kościoła – mówił metropolita warszawski podczas homilii.

Tytuł obrazu stanowi pewien paradoks, ponieważ Matka Boża Dobrej Śmierci zabiega bardzo o życie ludzkie, wysłuchując próśb o dar nowego życia, a często również o uwolnienie z różnych nałogów, z niewiary czy grzechu.

Obraz MB Dobrej Śmierci pochodzi prawdopodobnie z XVI wieku z kościoła w Moskwie. Otrzymał go w darze Jan Kazimierz. Do Warszawy trafił w 1664 roku i początkowo nazywany był wizerunkiem MB Łaskawej. Za sprawą działającego w kościele Bractwa Dobrej Śmierci zaczął być czczony jako obraz MB Dobrej Śmierci. Podczas wojny został schowany w piwnicy seminarium. Spłonął w Powstaniu Warszawskim. Obecny obraz jest jego kopią, wykonaną przez Mariana Paciorka. Obraz został otoczony kultem od 1990 roku; w tym czasie świątynia została podniesiona do rangi sanktuarium MB Dobrej Śmierci.

W dzień koronacji do kościoła seminaryjnego przybyli czciciele Matki Bożej Dobrej Śmierci.

Kardynał podzielił się z wiernymi, jak odbiera przesłanie obrazu: „Gdy patrzymy na ten obraz, prawa ręka Maryi oddalona jest od szat, gotowa przyjąć każdego, kto chce się zmieścić w jej objęcia, by zostać nakierowanym na Chrystusa, Jej Syna, a naszego Zbawiciela. To jest istota dobrej śmierci: być przyjętym przez Chrystusa w domu naszego Ojca w niebie. Ten obraz jest znakiem. Przychodzimy do niego, bo wierzymy, że śmierć jest częścią życia, które będzie trwać u Boga. Moment śmierci jest niełatwy w sensie duchowym i czysto ludzkim. Potrzebujemy Tej, która by nas przeprowadziła przez ten moment. O taką śmierć trzeba się modlić, ale na taką śmierć trzeba zapracowywać swoim życiem. I trzeba być na to gotowym na to przejście" – tłumaczył.

Mszę św. koncelebrowało blisko stu kapłanów. Miała niezwykłą oprawę muzyczną, ponieważ orkiestra, chór i soliści Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina, pod dyrekcją ks. Piotra Markisza, wykonali „Mszę Koronacyjną" Wolfganga Amadeusza Mozarta.

Każdego 22 dnia miesiąca w kościele seminaryjnym odprawiana jest Msza św. wotywna o Matce Bożej Dobrej Śmierci.

P.O., na podst.: „Gość Niedzielny", 22.01.2015

Dzień Życia Konsekrowanego, 02.02.2015

Dzień Życia Konsekrowanego, zwłaszcza w tym roku – Roku Życia Konsekrowanego, był szczególnym czasem dziękczynienia Dobremu Bogu za łaskę konsekracji wraz z prośbą o nowe powołania kapłańskie, zakonne i do życia konsekrowanego.

Triduum poprzedzające święto Ofiarowania Pańskiego:

31 stycznia w kościele rektorskim Matki Bożej Jerozolimskiej przy ul. Łazienkowskiej 14, w godz. 17-17.45 – medytacja prowadzona przez Wspólnotę Monastyczną Braci i Sióstr Jerozolimskich; godz. 18 – wspólne *Nieszpory*; godz. 18.30 – Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem Kazimierza kard. Nycza; wspólna agapa.

1 lutego w Bazylice św. Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu 3, godz. 9 – Msza św. radiowa. Przewodniczył jej biskup Kazimierz Gurda, biskup siedlecki.

2 lutego, godz. 15 – osoby konsekrowane spotkały się w kościele seminaryjnym przy Krakowskim Przedmieściu 52/54, odmówiły *Koronkę do Miłosierdzia Bożego*, po czym procesjonalnie, ze świecami i śpiewem, przeszły do bazyliki archikatedralnej św. Jana Chrzciciela; godz. 16 – uroczysta Msza św. pod przewodnictwem biskupa Józefa Górzyńskiego. Homilię wygłosił o. Gabriel Bartoszewski OFMCap. Oprawa liturgiczna – klerycy Seminarium Duchownego Księży Pallotynów z Ołtarzewa i zakonny chór sióstr pod dyrekcją ks. dra Dariusza Smolarka SAC i siostry Dolores Nowak; na zakończenie Mszy św. – podziękowanie przedstawicieli rodzin zakonnych.

W uroczystościach wzięły udział osoby konsekrowane: kapłani, bracia zakonni, siostry zakonne oraz przedstawiciele instytutów świeckich, dziewice i wdowy konsekrowane. Kazimierz kard. Nycz w tym czasie przebywał w Rzymie, towarzyszyła mu modlitwa osób zgromadzonych w katedrze.

B.G., na podst.: http://www.archidiecezja.warszawa.pl

Nowy dom dla niepełnosprawnych w Brwinowie

Katolickie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych AW uruchomiło w Brwinowie nowy dom, w którym zamieszka 50 niepełnosprawnych osób.

Poświęcenia i otwarcia domu dokonał 10 lutego 2015 r., czyli w wigilię wspomnienia liturgicznego Matki Bożej z Lourdes i Światowego Dnia Chorych, kard. Kazimierz Nycz. Dom Opieki Społecznej Katolickiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych Archidiecezji Warszawskiej w Brwinowie – taka jest jego pełna nazwa – usytuowany jest przy ul. Wiosennej 21.

Metropolita warszawski w słowach skierowanych do uczestniczących w wydarzeniu powiedział, że miłość – *Caritas* jest nieodłącznym elementem tożsamości chrześcijańskiej.

Odprawił Mszę Świętą, a po niej została podpisana umowa na zlecenie prowadzenia Domu Opieki Społecznej pomiędzy starostą pruszkowskim, reprezentowanym przez p. Zdzisława Sieperę i członkiem zarządu p. Ewą Borodzic, a Katolickim Stowarzyszeniem Niepełnosprawnych Archidiecezji Warszawskiej, reprezentowanym przez ks. Stanisława Jurczuka. W uroczystości brali udział przedstawiciele samorządu i przedstawiciele wojewody mazowieckiego, rodzice i opiekunowie przyszłych mieszkańców, a także mieszkańcy Brwinowa. Zwieńczeniem uroczystości był koncert w wykonaniu artystów zaprzyjaźnionych z Katolickim Stowarzyszeniem Niepełnosprawnych.

B.G., na podst.: http://www.archidiecezja.warszawa.pl

Nowa siedziba Akcji Katolickiej AW

Ks. abp Józef Górzyński poświęcił 11 lutego 2015 r. nową siedzibę Akcji Katolickiej AW mieszczącą się w starej plebanii kościoła św. Michała Archanioła na Mokotowie. W słowach powitania Elżbieta Olejnik, prezes zarządu Akcji Katolickiej, skierowała na ręce księdza arcybiskupa podziękowanie dla kardynała Kazimierza Nycza za przyznanie tego lokalu na działalność stowarzyszenia.

Ksiądz arcybiskup życzył, aby nowy lokal dobrze służył jego użytkownikom i był miejscem tworzenia się dobrych i potrzebnych inicjatyw. Spotkanie było okazją do złożenia księdzu arcybiskupowi gratulacji i życzeń z okazji otrzymanej nominacji.

Ks. dr Piotr Odziemczyk
Diecezjalny Asystent Akcji Katolickiej AW

XXX Diecezjalne Światowe Dni Młodzieży w archidiecezji warszawskiej

Przed Niedzielą Palmową przeżywaliśmy XXX Diecezjalne Światowe Dni Młodzieży, w tym roku pod hasłem: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą" (Mt 5,8). Tego dnia, podobnie jak w latach ubiegłych, młodzież spotkała się z księżmi biskupami w wyznaczonych kościołach na terenie archidiecezji:

- Kościół Wszystkich Świętych w Warszawie (dekanaty: staromiejski, jelonkowski, śródmiejski, ursuski, wilanowski, wolski);
- Kościół Ofiarowania Pańskiego w Warszawie (dekanaty: ursynowski, mokotowski);
- Kościół św. Franciszka z Asyżu w Warszawie (dekanaty: raszyński, ochocki);

- Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP w Warszawie (dekanaty: kampinoski, lasecki, bielański, żoliborski);
- Kościół Miłosierdzia Bożego w Grodzisku Mazowieckim (dekanaty: błoński, grodziski);
- Kościół św. Kazimierza w Pruszkowie (dekanaty: pruszkowski, brwinowski);
- Kościół Matki Bożej Różańcowej w Piasecznie (dekanaty: konstanciński, piaseczyński, czerski);
- Kościół Miłosierdzia Bożego w Grójcu (dekanaty: warecki, mogielnicki, grójecki, tarczyński).

Na powyższe spotkania zaproszona została młodzież ze wszystkich wspólnot parafialnych, zwłaszcza zaangażowani w przygotowania parafialne do Światowych Dni Młodzieży w 2016 r. Jak co roku podczas uroczystych Mszy Świętych młodzież złożyła uroczyście podania do bierzmowania.

B.G., na podst.: http://www.archidiecezja.warszawa.pl

Wielkopostne kościoły stacyjne

W obu diecezjach warszawskich wybrano na czas Wielkiego Postu 40 kościołów stacyjnych, tyle ile dni liczy Wielki Post: 25 kościołów z archidiecezji warszawskiej i 15 z diecezji warszawsko-praskiej. Codziennie jeden z kościołów był otwarty od godz. 6 do 21. Przez cały dzień istniała możliwość spowiedzi, do godz. 15 trwała adoracja Najświętszego Sakramentu. O godz. 12 miała miejsce wspólna modlitwa *Anioł Pański* i odmawiany był różaniec, o godz. 15 odmawiano *Koronkę do Miłosierdzia Bożego* bądź odprawiano nabożeństwo *Drogi krzyżowej*, a o godz. 19 *Gorzkie żale*. Na zakończenie dnia odprawiano Mszę św. o godz. 20.

Modlitwy w kościołach stacyjnych zakończyły się w Niedzielę Palmową w parafii Wniebowstąpienia Pańskiego przy al. Komisji Edukacji Narodowej 101.

B.G., na podst.: http://www.archidiecezja.warszawa.pl

List arcybiskupów diecezji warszawskich na Wielki Post

Umiłowani Siostry i Bracia,

W najbliższą środę rozpoczniemy Wielki Post – czas przygotowania do świąt Wielkiej Nocy. Jak co roku, wraz z wszystkimi wiernymi Kościoła, podejmiemy drogę duchowej przemiany i nawrócenia, które zawsze stanowią istotę tego czasu. W tym roku nasze przeżywanie Wielkiego Postu wpisuje się w program duszpasterski Kościoła w Polsce, będący przygotowaniem do obchodów 1050. rocznicy Chrztu Polski. To radosne wydarzenie pragniemy przeżywać w 2016 roku wraz z Ojcem Świętym Franciszkiem i młodzieżą z całego świata, którzy przybędą do naszej Ojczyzny. Przewodnikiem naszego przygotowania jest św. Jan Paweł II, patron tego roku.

Wielki Post wiąże się ściśle z Chrztem Świętym. W tradycji Kościoła czynnikiem bardzo mocno wpływającym na kształtowanie się tego okresu liturgicznego było bezpośrednie przygotowywanie dorosłych do przyjęcia sakramentu chrztu świętego w noc paschalną. Ukształtowane w ten sposób praktyki wielkopostne, podejmowane przez wiernych, pozwalają każdego roku odnawiać w sobie chrzcielny dar nowego życia w Chrystusie jako fundament naszego chrześcijańskiego życia. Do praktyk tych należą przede wszystkim: modlitwa, która najpełniejszy wyraz znajduje w niedzielnej Mszy św. przeżywanej we wspólnocie; słuchanie Słowa Bożego, do którego najlepszą okazję mamy uczestnicząc w wielkopostnych rekolekcjach; nawrócenie, poprzez przystąpienie do sakramentu pokuty i pojednania; postne wyrzeczenia, liczniejsze i bardziej znaczące w tym czasie; jałmużna, jako dzielenie się tym, co posiadam z potrzebującymi. Wszystkie te praktyki podejmujemy prowadzeni nauką i przykładem Pana Jezusa, szczególnie poprzez rozważanie Męki Pańskiej w tradycyjnych wielkopostnych nabożeństwach *Drogi krzyżowej* i *Gorzkich żali*.

Wiekową tradycją szczególnego przeżywania czasu Wielkiego Postu była specjalna praktyka, która narodziła się w Rzymie. Oto w poszczególne dni Wielkiego Postu wierni spotykali się każdego dnia w innym kościele miasta na specjalnej liturgii. Liturgia ta była wyrazem wspólnotowego przeżywania Wielkiego Postu, a zarazem stawała się wymownym znakiem wiary dla całego miasta. Dawała szansę pogłębionego przeżywania tych dni. Księgi liturgiczne aż do naszych czasów zaznaczały te kościoły przy poszczególnych dniach Wielkiego Postu. Tę rzymską tradycję podejmowało przez stulecia wiele innych miast. Pragnienie, aby tę praktykę podejmować i upowszechniać także dzisiaj, wyraził Kościół wielokrotnie w dokumentach dotyczących odnowionej liturgii. W *Liście okólnym Kongregacji Kultu Bożego „O przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschal-*

nych" (16 stycznia 1988) czytamy: „Cały wysiłek pokutny Przygotowania Paschalnego zmierza także do tego, aby w jaśniejszym świetle przedstawić życie Kościoła lokalnego i je rozwijać. Dlatego bardzo się zaleca, aby zachowano i rozwijano tradycyjną formę zebrań Kościoła lokalnego na wzór stacji rzymskich" (pkt 16).

Warto przypomnieć, że miasto Warszawa ma również swoją wspaniałą tradycję pasyjną. To tu powstało i upowszechniło się pasyjne nabożeństwo *Gorzkich żali*, które przez dziesięciolecia odprawiane było stacyjnie w poszczególnych kościołach Starego Miasta w kolejne dni tygodnia. To w stołecznym kościele św. Anny wygłaszał swoje słynne kazania pasyjne patron Warszawy – bł. Władysław z Gielniowa. Na naszych oczach powstała i rozwija się tradycja *Drogi krzyżowej* ulicami naszych dzielnic, z centralną *Drogą krzyżową* w Wielki Piątek.

Podejmując wezwanie Stolicy Apostolskiej i nawiązując do wielkopostnych pasyjnych tradycji Warszawy, pragniemy w tym roku rozpocząć warszawską liturgię stacyjną Wielkiego Postu. Zgodnie z tradycją celebrowana będzie w granicach miasta, czyli będzie obejmować i łączyć obie warszawskie diecezje. Przez kolejne 40 dni Wielkiego Postu, od Środy Popielcowej do Niedzieli Palmowej włącznie, w wyznaczonych kościołach obu diecezji na terenie miasta Warszawy, będziemy gromadzili się, aby uczestniczyć indywidualnie i wspólnotowo w przygotowanych na ten dzień specjalnych nabożeństwach. Centralnym wydarzeniem każdego dnia modlitwy stacyjnej będzie Msza Święta sprawowana o godz. 20, poprzedzona nabożeństwem *Gorzkich żali*. Program tych nabożeństw, jak i kolejność poszczególnych stacji, czyli kościołów, w których będziemy się modlić, podany jest na stosownych plakatach i na stronach internetowych obu warszawskich diecezji.

Zaczynamy tę praktykę z nadzieją, że będzie ona dojrzewać i rozwijać się, włączając coraz większą grupę wiernych, gotowych, by, naśladując tak wielu świętych i wybitnych ludzi Kościoła, podejmować praktykę wszystkich 40 dni liturgii stacyjnej. Zachęcamy gorąco wszystkich do udziału w tych spotkaniach, których bogaty program pozwoli każdemu, kto tego pragnie, wziąć udział w liturgii stacyjnej.

Na owocnie przeżyty czas Przygotowania Paschalnego wszystkim z serca błogosławimy.

† Kazimierz Kardynał Nycz
Arcybiskup Metropolita Warszawski

† Arcybiskup Henryk Hoser SAC
Ordynariusz Diecezji Warszawsko-Praskiej

197. rocznica Archidiecezji Warszawskiej

197 lat temu, 12 marca, papież Pius VII podniósł diecezję warszawską do rangi archidiecezji. Arcybiskup warszawski otrzymał wówczas tytuł prymasa Królestwa Polskiego.

Zmiany rozpoczęły się 16 października 1798 r., kiedy papież Pius VI wydał bullę *Ad universam agri Dominici curam* erygującą diecezję warszawską. Warszawa była wtedy pod zaborem rosyjskim. Bulla podnosiła miasto Warszawę do godności stolicy biskupiej, a kolegiacie nadawała rangę katedry, wytyczała też ramowe granice nowej diecezji i stwierdzała, że odtąd zostaje ona wyjęta spod władzy biskupa poznańskiego i będzie stanowiła samodzielną jednostkę kościelną, wyłączoną również spod jurysdykcji Gniezna i podlegającą bezpośrednio Stolicy Apostolskiej. W tamtych latach w skład diecezji wchodziło, oprócz Warszawy, siedem dekanatów: błoński, grójecki, gąbiński, mszczonowski, piaseczyński, sochaczewski i warecki. Na terenie diecezji istniało 108 kościołów, a zamieszkiwało ją ponad 150 tys. wiernych.

20 lat później, 12 marca, Pius VII, bullą *Militantis Ecclesiae regimini*, podniósł dotychczasowy kościół biskupi do godności kościoła metropolitalnego i zastrzegł sobie na przyszłość przydzielenie warszawskiemu kościołowi metropolitalnemu biskupich kościołów diecezjalnych. Kolejna bulla, *Ex imposita nobis*, z 30 czerwca 1818 r., wyznaczała diecezje, które wchodziły w skład nowej metropolii. Oprócz archidiecezji warszawskiej do metropolii należały diecezje: krakowska, lubelska, sandomierska, włocławska, płocka, podlaska i sejneńska. W takim stanie metropolia funkcjonowała do powstania styczniowego.

Arcybiskup warszawski, jako metropolita, otrzymał szereg praw i przywilejów. Na wniosek cara Pius VII przyznał mu tytuł prymasa Królestwa Polskiego i przywilej noszenia szat purpurowych na wzór kardynałów Kościoła rzymskiego. Oprócz uprawnień o charakterze kościelnym metropolia posiadała też niektóre prerogatywy o charakterze politycznym. Po powstaniu listopadowym uprawnienia polityczne arcybiskupów warszawskich zostały mocno ograniczone, w latach 60. zreorganizowane, a po powstaniu styczniowym zawieszone.

Powstała w 1818 r. metropolia warszawska właściwie cieszyła się poparciem tylko cara Aleksandra I, gdyż już jego następca, Mikołaj I, odnosił się do niej nieufnie. Brało się to stąd, że arcybiskupi warszawscy troszczyli się nie tylko o sprawy kościelne, ale i narodowe, a sama Warszawa była zbyt polska, by mogła cieszyć się poparciem carów. Dlatego też w ramach represji po powstaniu listopadowym rząd carski chciał znieść metropolię warszaw-

ską, a uprawnienia metropolitalne przekazać metropolicie mohylewskiemu. Podobnie rzecz wyglądała po powstaniu styczniowym. Tak w jednym, jak i w drugim przypadku Stolica Apostolska nie wyraziła na to zgody.

Za: http://www.archidiecezja.warszawa.pl

20-lecie istnienia Akcji Katolickiej Archidiecezji Warszawskiej

12 kwietnia 2015 r. mija 20 lat od powołania dekretem kard. Józefa Glempa Prymasa Polski, po 50. latach przymusowej przerwy, Akcji Katolickiej Archidiecezji Warszawskiej.

Akcja Katolicka Archidiecezji Warszawskiej jest obecna w 76 parafiach i liczy 700 członków zwyczajnych i około 300 wspierających. Diecezjalnym Asystentem Kościelnym jest ks. dr Piotr Odziemczyk, prezesem zarządu DIAK AW – Elżbieta Olejnik. Reaktywowanie Akcji Katolickiej dokonało się w czasie, kiedy przed Kościołem w Polsce stanęło zadanie nowej ewangelizacji. Było to zadanie, które Akcja Katolicka od początku swego istnienia przyjęła jako program działania i realizuje w miarę istniejących możliwości i rozeznania.

W ramach przyjętego programu organizuje comiesięczne spotkania formacyjne, sympozja, pielgrzymki, pomoc charytatywną dla osób potrzebujących, uczestniczy w organizowaniu Dnia Papieskiego, jest współorganizatorem Święta Dziękczynienia, współpracuje z Centrum Opatrzności Bożej oraz Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Stefana Wyszyńskiego. Ponadto od kilku lat uczestniczy w Sztafecie do Grobu bł. ks. Jerzego Popiełuszki, organizowanej przez górników z Kopalni „Wujek" z Knurowa i Akcję Katolicką. Z inicjatywy Akcji Katolickiej AW, przy współpracy z Akcją Katolicką z Suchowoli, powstał Szlak Rowerowy im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki" od Czarnej Białostockiej do Suchowoli. Od 13 lat Akcja Katolicka AW wydaje miesięcznik „Wierzyć Życiem". Ponadto organizuje okolicznościowe sesje związane z *Programem duszpasterskim Episkopatu Polski* i uczestniczy w wykładach przybliżających naukę społeczną Kościoła.

Akcja Katolicka Archidiecezji Warszawskiej jako pierwsza spośród 38. Diecezjalnych Instytutów, i jak do tej pory chyba jedyna, otrzymała na swoją prośbę od Stanisława kardynała Dziwisza relikwie Świętego Jana Pawła II. Uroczyste wprowadzenie relikwii do Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej – Patronki AK odbyło się 12 września 2014 r.

Jubileuszowe obchody 20-lecia Akcji Katolickiej odbędą się w październiku 2015 r. Rozpoczną się 22 października we wspomnienie św. Jana Pawła II i będą trwały trzy dni. Już dziś serdecznie zapraszamy.

Ks. dr Piotr Odziemczyk
Diecezjalny Asystent Kościelny

Elżbieta Olejnik
Prezes zarządu DIAK AW

Srebrne i złote jubileusze święceń kapłańskich

Uroczyste Msze św. zostały odprawione w bazylice archikatedralnej św. Jana w Warszawie z okazji 25-lecia i 50-lecie święceń kapłańskich. Z rąk Sługi Bożego Stefana kard. Wyszyńskiego święcenia kapłańskie przyjęło 27 maja 1965 roku 33 diakonów. Kapłanów świętujących w tym roku 25-lecie posługi duchownej święcił Józef kard. Glemp.

Po podziale archidiecezji warszawskiej kapłani posługują w trzech diecezjach: łowickiej, warszawsko-praskiej, warszawskiej.

25-LECIE KAPŁAŃSTWA OBCHODZĄ:

Ks. Janusz Bodzon
Ks. Piotr Borowski
Ks. Krzysztof Chojnacki
Ks. Jacek Dzikowski
Ks. Wojciech Gawryluk
Ks. Grzegorz Gołąb
Ks. Paweł Górniak
Ks. Zbigniew Grochal
Ks. Grzegorz Karolak
Ks. Andrzej Kinowski
Ks. Grzegorz Kozicki
Ks. Andrzej Kuflikowski
Ks. Roger Kutzner
Ks. Mirosław Lewaszkiewicz
Ks. Piotr Liber
Ks. Andrzej Luter
Ks. Marek Małkiewicz
Ks. Grzegorz Michalczyk
Ks. Mirosław Nowak
Ks. Sławomir Sobierajski
Ks. Jacek Sołtyka
Ks. Piotr Staniszewski

Ks. Zbigniew Świsłowski
Ks. Tomasz Trzciński
Ks. Tomasz Wielebski
Ks. Maciej Zakrzewski
Ks. Zbigniew Zambrzuski

50-LECIE KAPŁAŃSTWA OBCHODZĄ:

Ks. Jerzy Bors
Ks. Mariusz Dobrzyński
Ks. Witold Karpowicz
Ks. Leszek Kołoniecki
Ks. Tadeusz Kraszewski
Ks. Zygmunt Krysztop
Ks. Włodzimierz Kucharski
Ks. Witold Ladachowski
Ks. Jan Miazek
Ks. Witold Och
Ks. Kazimierz Płatek
Ks. Eugeniusz Petrykowski
Ks. Ryszard Płaszczyński
Ks. Józef Podstawka
Ks. Marian Rola
Ks. Sylwester Sienkiewicz
Ks. Franciszek Urbaniak
Ks. Wojciech Wierzbicki
Ks. Marian Wnuk
Ks. Tadeusz Wojdat
Ks. Bogusław Zawierucha
Ks. Edward Żmijewski

P.O.

Senat uhonorował księdza Jana Twardowskiego

UCHWAŁA SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
z dnia 21 maja 2015 r.
w setną rocznicę urodzin Księdza Jana Twardowskiego

1 czerwca 2015 r. upłynie sto lat od urodzin Księdza Prałata Jana Twardowskiego, wybitnego, lirycznego poety religijnego.

Był synem warszawskiego kolejarza, absolwentem warszawskiego gimnazjum im. Tadeusza Czackiego, uczestnikiem Powstania Warszawskiego, w 1947 r. ukończył polonistykę na Uniwersytecie Warszawskim,

w 1948 r. przyjął święcenia kapłańskie. Był katechetą, rektorem kościoła sióstr wizytek w Warszawie, wykładowcą w warszawskim seminarium. Całe życie Księdza Jana Twardowskiego wiązało się ze stolicą; tu również został po śmierci w 2006 r. pochowany w Świątyni Opatrzności Bożej w Panteonie Wielkich Polaków.

Jego wiersze zyskały wielką popularność. Uczył mądrej życzliwości – „śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą" – i pokory: „Być nie zauważonym by spotkać się z Tobą". Pisał: „wdzięczność jest najbardziej religijnym uczuciem", a także: „Tylko ten, kto trwa w miłości Boga, jest spokojny". Uczył wiary i patriotyzmu; uczył liryką i swoim przykładem.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej w setną rocznicę urodzin honoruje pamięć Księdza Prałata Jana Twardowskiego. Senat zwraca się do uczelni, szkół, organizacji społecznych i mediów z apelem o upowszechnianie twórczości Księdza Prałata Jana Twardowskiego. Niech pogodna, nieraz żartobliwa, życzliwa i mądra liryka warszawskiego kapłana stanie się jednym ze źródeł dumy z narodowej, polskiej kultury.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski".

Marszałek Senatu: B. Borusewicz

Zakończenie peregrynacji ikony Jasnogórskiej po parafiach archidiecezji warszawskiej – VIII Święto Dziękczynienia

Eucharystia sprawowana przed świątynią Opatrzności Bożej w Wilanowie 7 czerwca 2015 roku stanowiła centralny punkt obchodów VIII Święta Dziękczynienia przebiegającego w tym roku pod hasłem: „Maryjo, Królowo Rodzin – zawierzamy i dziękujemy". Przewodniczył jej metropolita gnieźnieński abp Wojciech Polak (obchodzący tego dnia pierwszą rocznicę arcybiskupiej i prymasowskiej posługi).

Dzień Dziękczynienia stanowił też zakończenie peregrynacji kopii obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej po parafiach archidiecezji warszawskiej. Kardynał Kazimierz Nycz przyznał, że wielkim pragnieniem jego poprzednika, kard. Józefa Glempa, było, aby obraz pozostał na stałe w Świątyni Opatrzności Bożej. Być może po zakończeniu drugiej peregrynacji obrazu po polskich diecezjach obraz trafi do świątyni w Wilanowie. Wówczas zostanie umieszczony w kaplicy dedykowanej Matce Bożej Częstochowskiej. Metropolita warszawski wyraził nadzieję, że polski episkopat i wszyscy wierni – poprzez modlitwę – pomogą w realizacji tego zamiaru.

Prymas Polski zwrócił się w homilii do rodzin, wskazując, by w Matce Bożej odkrywały „przekonujące piękno, do jakiego zaproszone są chrześcijańskie rodziny".

Mówił o otwartości na życie i ochronie życia. Zwrócił też uwagę na piękno wspólnego małżeńskiego życia, opartego na miłości i wierności mężczyzny i kobiety, zdolnych do całkowitego i wyłącznego daru z siebie samych – jeden dla drugiej, jedna dla drugiego. Wezwał, by nie pozwolić na ustawodawcze próby, które zrównują małżeństwo i rodzinę z innymi formami wspólnego życia.

„Wobec Królowej Rodzin dziękujemy więc za rodzinę, która nie jest wyłącznie niedoścignym ideałem, ale pomimo całej swej kruchości pozostaje jednym z największych skarbów ludzkości" – kontynuował Prymas Polski. – „Dziękujemy za rodzinę, która jest skarbem przez swoją zdolność budowania trwałych więzi społecznych. Bez niej nie można liczyć na zaufanie, wychowanie i oddanie siebie do końca. To ona jest szkołą i gwarancją dobra wspólnego – czyli dobra każdej ludzkiej osoby, każdej kobiety i każdego mężczyzny, bez wyjątku. Gdy wszystko wokół zawodzi, ona jest dowodem na to, że sens życia polega na obietnicy, do której trzeba powracać i którą, zawierzając Bogu, można wypełnić".

Po homilii kard. Kazimierz Nycz odczytał *Akt Zawierzenia i Dziękczynienia Bożej Opatrzności polskich rodzin, młodzieży oraz całej Ojczyzny*.

Przy ołtarzu zgromadził się Episkopat z wiceprzewodniczącym abp. Markiem Jędraszewskim z Łodzi oraz metropolitą warszawskim kard. Kazimierzem Nyczem. Obecni byli przedstawiciele władz z prezydentem elektem Andrzejem Dudą, członkowie ruchów i organizacji kościelnych, poczty sztandarowe, przedstawiciele miast papieskich i różnych regionów Polski w strojach ludowych, a także żołnierze, harcerze, młodzież i dzieci, osoby świeckie i duchowne.

Dzień Dziękczynienia rozpoczął się poranną procesją, która wyruszyła z Placu Piłsudskiego i przeszła ulicami Warszawy, niosąc kopię cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. To było wielkie święto rodzin i święto wdzięczności. O godz. 15 zostały wypuszczone do nieba baloniki z napisem: „Dziękuję". Do wieczora trwały koncerty w ramach 1. Festiwalu Muzyki Chrześcijańskiej „Moc Dobra". Można było zapoznać się z postępami prac przy budowie Świątyni Opatrzności Bożej. Dla dzieci przygotowano atrakcyjny program edukacyjno-kulturalny.

Na podst. wiadomości KAI przygotował ks. dr Piotr Odziemczyk

Słowo metropolity warszawskiego na VIII Dzień Dziękczynienia

Umiłowani Siostry i Bracia!

Obchodzimy dziś po raz ósmy Święto Dziękczynienia. W tym roku pod hasłem: „Maryjo, Królowo Rodzin – zawierzamy i dziękujemy". Nie trzeba nikogo przekonywać o ważności rodziny i o potrzebie modlitwy w intencji rodzin. Okazja w tym roku jest wyjątkowa.

W Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie nasza Matka i Królowa, w ikonie Jasnogórskiej, kończy nawiedzenie wszystkich parafii archidiecezji warszawskiej. Jest to więc szczególne dziękczynienie za obecność wśród nas Matki, która jest blisko codziennych doświadczeń, naszych radości i bolączek. Obraz Jasnogórski w niezwykły sposób uzmysławiał nam na przestrzeni stuleci tę obecność Maryi w Kościele, zawsze troszczącej się o swoje dzieci.

W tym miejscu kierujemy nasze myśli ku Słudze Bożemu, Prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu. Gdy widoki na dobrą przyszłość wydawały się mało realne, a sytuacja Ojczyzny – beznadziejna, prymas Wyszyński zawierzył nasz kraj Maryi. Nawiedzenie Jasnogórskiego wizerunku Matki Bożej w miastach, miasteczkach i wioskach wzbudziło nadzieję i ufność w działanie Bożej Opatrzności. Wspominamy Jana Pawła II, jego nieustającą modlitwę do Pani Jasnogórskiej i jego zawierzenie Matce Odkupiciela wyrażone oddaniem: „Totus Tuus".

Patrząc na ostatnie kilkadziesiąt lat, możemy powiedzieć, że nie byłoby dziś naszego wolnego kraju bez opieki Boga, który dał nam Maryję na Królową i Orędowniczkę, a zarazem bez ofiary, wyrzeczeń wielu pokoleń Polaków. Nie byłoby wolnej Polski bez wspomnianych dwóch wielkich Polaków Świętego Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia, kardynała Stefana Wyszyńskiego. Dziś w Święto Dziękczynienia dziękujemy Opatrzności Bożej za opiekę i zawierzamy wszystkie nasze sprawy i troski. Pamiętamy tego dnia także o tych wielu czasem bezimiennych bohaterach historii i naszych najbliższych, naszych rodzinach. Im wszystkim mówimy: dziękuję.

Do rozważania tajemniczych dróg Bożej Opatrzności zachęcają nas także dzisiejsze czytania mszalne. Fragment z Księgi Rodzaju przypomina grzech pierwszych ludzi, a więc pierwszy zły wybór człowieka, który pociągnął za sobą zgubne skutki oddalenia od Boga, cierpienia i śmierci. Zło zostało w ten sposób wprowadzone w ludzkie losy, a człowiek w swojej pysze odrzucił Boże plany, chcąc realizować swoje pomysły na szczęście. Jednak nawet najgorszy wybór i odrzucenie Boga nie mogły zakwestionować planu Bożej Opatrzności. Już w samym momencie pojawienia się zła Bóg przekazuje człowiekowi orędzie nadziei o potomku Niewiasty, który „zmiażdży głowę węża".

Święty Paweł w swoim liście pokazuje, że nie można zrozumieć tego, co dzieje się w tym życiu i historii świata, jeżeli patrzy się tylko wzrokiem utkwionym w ziemi, nie dostrzegając celu, który przekracza ziemskość i ukryty jest w wieczności. Choćby zło wydawało się triumfować wokół nas, to możemy wołać z całą mocą, że „nie poddajemy się zwątpieniu"! Choć wyroki Bożej Opatrzności pozostaną dla nas niepojęte, a tajemnica zła nie znajdzie do końca wyjaśnienia, nasza nadzieja przyszłej nieśmiertelności będzie ciągle w nas wzrastać.

W dzisiejszej ewangelii widzimy Maryję, która w sposób doskonały wypełniła wolę Pana. Matka Boża to nie tylko wzór wypełniania woli Bożej. Jest ona także najbardziej niezwykłym potwierdzeniem pewności i niewzruszoności Bożych obietnic. To jeszcze bardziej wzmacnia naszą wiarę w to, że Opatrzność Boża nieustannie działa pośród nas. Ona właśnie jest tą, która miażdży głowę węża i na Niej spełnia się Boża zapowiedź. W niej Bóg szczególnie pokazuje nam swoją odpowiedź na zło, które grzech wprowadził na świat.

Pewność Bożych obietnic, pewność wiary, że Bóg zawsze dochowuje danego Słowa, musi obudzić w nas pytanie: czy inni mogą liczyć na nasze słowo, czy my dotrzymujemy naszych obietnic? To pytanie skierowane jest nie tylko do nas w wymiarze indywidualnym, ale również wspólnotowym, społecznym, narodowym.

Świątynia Opatrzności Bożej to wotum wdzięczności całego naszego narodu za wolną Polskę i za codzienną opiekę Boga nad każdym z nas. Nasi darczyńcy niosą trud i odpowiedzialność za obietnicę złożoną podczas Sejmu Wielkiego przed 200 laty. To wtedy nasi przodkowie zobowiązali się przed Bogiem i historią do budowy Świątyni jako wotum wdzięczności.

Świątynia powstaje w warszawskim Wilanowie dzięki wsparciu tysięcy ofiarodawców. Dziś mówimy im wielkie „dziękuję". W ciągu ostatnich 12 miesięcy nastąpił dzięki wam, naszym darczyńcom, znaczny postęp prac. Została zakończona elewacja Świątyni, wstawiono okna, położono granitowe płyty na placu przed Świątynią i przed jej wejściem. W planach na najbliższe półtora roku jest posadzka Świątyni, drzwi i oświetlenie. Zakres prac będzie jednak uzależniony od wielkości zebranych środków. Dlatego chciałbym pokornie prosić o pomoc i wsparcie w budowie tego naszego narodowego wotum Opatrzności Bożej.

Bracia i siostry,

Każdy z was może stać się uczestnikiem powstawania Świątyni Bożej Opatrzności w Warszawie Wilanowie. Budując wspólnie tę świątynię, dziękujmy samemu Bogu, a wierzymy, że wyroki Jego Opatrzności są

pewne i niewzruszone. Ufamy Jego obietnicy, którą złożył nam na Chrzcie Świętym, widzimy Bożą troskę o nas, o nasze rodziny i o cały nasz naród. Za to wszystko zawsze dziękujemy i zawierzamy wszystkich, a szczególnie polskie rodziny i sprawy pokoju w Europie i świecie.

† Kazimierz Kardynał Nycz
Arcybiskup Metropolita Warszawski

List należy odczytać w niedzielę, 7 czerwca br., na wszystkich Mszach Świętych.

† Biskup Rafał Markowski
Biskup Pomocniczy Archidiecezji Warszawskiej
Wikariusz Generalny

25. rocznica erygowania seminarium „Redemptoris Mater"

W tym roku, 10 czerwca, przypada 25. rocznica erygowania seminarium Drogi Neokatechumenalnej. Archidiecezjalne Seminarium Misyjne „Redemptoris Mater" w Warszawie powstało z inicjatywy Józefa kardynała Glempa Prymasa Polski jako piąte tego typu seminarium na świecie, a pierwsze w Europie Środkowo-Wschodniej.

Pierwszą siedzibą seminarium był dworek w Tarchominie. Po remoncie i niezbędnych adaptacjach zamieszkało tam 41 pierwszych seminarzystów: 25 Polaków i 16 obcokrajowców.

Od początku istnienia rektorem seminarium jest ks. Alojzij Oberstar, prezbiter Archidiecezji Lubljana (Słowenia), a posługę wicerektora pełni ks. Eugeniusz Andrzejewski z Archidiecezji Warszawskiej. Ojcem duchownym został ustanowiony ks. Walenty Królak. Z czasem grono to zostało poszerzone i posługę prefekta studiów w seminarium zaczął pełnić od 2000 r. ks. Andrzej Stępiński, a od 2007 r. ks. Marcos Nascimento Silva (Brazylia). Od 1998 r. w seminarium posługuje jako ojciec duchowny ks. Stanisław Guzek z Archidiecezji Warszawskiej.

W czasie formacji seminaryjnej alumni studiują w Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie, uczęszczając na zajęcia wraz z alumnami Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie.

Ratio studiorum obejmuje dwa lata filozofii i trzy lata teologii zakończone egzaminem *Ex Universa Theologiae*. Ostatni, szósty rok studiów, to tzw. rok pastoralny, który jest związany z przedmiotami bezpośrednio przygotowującymi do pracy duszpasterskiej. Studia kończą się obroną pracy magisterskiej. Klerycy uczą się języków obcych, ponieważ w pracy

misyjnej są one niezbędne. Seminarzyści przybywający do Polski z innych krajów rozpoczynają w pierwszym roku swojego pobytu naukę języka polskiego. Po zakończeniu intensywnego kursu językowego podejmują naukę, jak pozostali seminarzyści, dalej doskonaląc swoją znajomość języka polskiego w trakcie zajęć w seminarium.

Częścią studiów jest praktyka ewangelizacyjna. Seminarzyści przerywają studia i wyjeżdżają w różne części świata. Udają się do parafii, w których znajdują się rodziny w misji – *implantatio Ecclesiae* lub zostają przyłączeni do ekip ewangelizujących w Polsce i w krajach Europy Środkowej.

W 1992 r. Jan Paweł II wydał bullę *Totus Tuus Poloniae Populus*, na mocy której Kościół w Polsce przeszedł reorganizację, a seminarium „Redemptoris Mater" znalazło się w diecezji warszawsko-praskiej. Dzięki uprzejmości ordynariusza nowopowstałej diecezji, bpa Kazimierza Romaniuka, seminarium mogło jeszcze korzystać z zajmowanego obiektu przez ponad sześć lat. Później, przejściowo, zostało umieszczone w domu Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie przy ul. Dewajtis 3.

Szukano nowej siedziby po zachodniej stronie Wisły. Miejsce znalazło się na Młocinach: teren Strefy Ochronnej „Huty Warszawa" stanowił mienie odebrane Kościołowi przez władze komunistyczne i zwrócone przez państwo po 1989 roku. W maju 1993 roku Ksiądz Prymas poświęcił plac pod budowę nowej siedziby seminarium, która rozpoczęła się w 1994 roku. Dwa lata później Ksiądz Prymas dokonał aktu wmurowania kamienia węgielnego.

Poświęcenie nowej siedziby nastąpiło 18 maja 2000 r., ta data wpisała się w obchody Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 w Archidiecezji Warszawskiej. Było to ważne wydarzenie, na którym obecni byli biskupi, przedstawiciele Episkopatu Polski, ekipa Inicjatorów Drogi Neokatechumenalnej: Kiko Argüello i Carmen Hernandez oraz Ojciec Mario Pezzi, a także wszyscy prezbiterzy wyświęceni w seminarium warszawskim, katechiści wędrowni odpowiedzialni za Drogę Neokatechumenalną w Polsce i w krajach Europy Środkowej, przedstawiciele władz samorządowych oraz dobroczyńcy, którzy wspierali to dzieło od początku jego istnienia. Pod koniec września 2000 r. seminarium przeprowadziło się do nowej siedziby.

Pierwsze święcenia diakonatu odbyły się 18 października 1995 r. Z ręki Księdza Prymasa Józefa kardynała Glempa przyjęło je pięciu alumnów seminarium. Po święceniach rozpoczęli oni pracę w archidiecezji warszawskiej, a po kilku latach zostali skierowani przez Księdza Prymasa do posługi Nowej Ewangelizacji.

Prezbiterzy seminarium pracują w większości na terenie Archidiecezji Warszawskiej. Kilkoro z nich studiuje w Polsce i zagranicą, niektórzy przygotowują doktoraty z różnych dziedzin teologii. Z każdym rokiem poszerza

się grono pracujących poza diecezją, wielu pracuje w ekipach katechistów wędrownych odpowiedzialnych za Drogę Neokatechumenalną w różnych miejscach Polski i Europy.

Na podst.: http://www.redemptorismater.pl przygotował ks. dr Piotr Odziemczyk

Homilia Kazimierza kardynała Nycza wygłoszona podczas Eucharystii z okazji 25-lecia istnienia Archidiecezjalnego Seminarium Misyjnego „Redemptoris Mater" w Warszawie, 10.06.2015

Drodzy Bracia Biskupi!
Drodzy Księża, zwłaszcza wszyscy ci kapłani, którzy są absolwentami dzisiejszego jubilata – Seminarium „Redemptoris Mater"!
Bracia i Siostry! Drogi Księże Kardynale,

nie zapomniałem wymienić Cię [w uroczystościach brał udział kard. Stanisław Dziwisz] na początku, ale chciałem w tym miejscu podziękować za obecność i równocześnie powiedzieć, że nie do końca z tym zaproszeniem było tak, jak Ksiądz Kardynał na początku powiedział. Otóż w tym miejscu i w tym momencie w seminarium „Redemptoris Mater" Twoje słowo i Twoje przewodniczenie miałoby swoje wielkie uzasadnienie, dlatego staję w tym miejscu prawdziwie jako zastępca, ponieważ wszyscy wiemy, w tym gronie pewnie wszyscy wiemy, jak bardzo ważnym akuszerem byłeś 25 lat temu, przy tym szczególnie ważnym porodzie, jaki się dokonał, kiedy zostało powołane seminarium, pierwsze, rzymskie, „Redemptoris Mater". I wiemy także, jak to dziecko, które ma teraz 25 lat, warszawskie i tamte – wszystkie inne, w tym czasie pięknie urosły, rozwijają się, i da Bóg, wierzymy w to gorąco, będą się nadal rozwijać.

Słowa: „wdzięczność", „dziękczynienie", słowo „dziękuję" w takich chwilach jak ten dzień dzisiejszy przychodzą na myśl od razu. Każdy bowiem jubileusz jest okazją do dziękczynienia. Dziękczynienia Panu Bogu za niezbadane drogi Jego Opatrzności, ale także dziękczynienia ludziom, którzy na tych drogach Opatrzności się znajdują i dzięki nim powstają takie czy inne dzieła, niezwykle ważne dla Kościoła i zawsze będące owocem Ducha Świętego, który daje człowiekowi natchnienie, aby działał.

O tej wdzięczności, która jest słowem-syntezą do dzisiejszych czytań mszalnych, chciałbym dziś powiedzieć w czasie Mszy Świętej, którą odprawiamy w 25-lecie powstania seminarium „Redemptoris Mater".

Słyszymy słowo „dziękuję" też w pierwszym czytaniu, wypowiedziane przez proroka Izajasza: „Sławić będę dobrodziejstwa Pana za wszystko, co

mi wyświadczył, za całą dobroć domu Izraela" (por. Iz 63,7). Pan Bóg przypomina, że „To nie jakiś wysłannik ocalił lud, lecz Jego oblicze ich wybawiło. On sam ich wykupił" (por. Iz 63,9). W proroctwie Izajasza wybrzmiewa nie tylko wezwanie do wdzięczności, lecz także zapowiedź Zbawiciela, który wziął na siebie nasze grzechy i zaniósł je na krzyż. Jakże wielka jest miłość Boga do nas, jak wielka powinna być nasza wdzięczność!

Do wdzięczności zachęca nas także św. Paweł Apostoł: „Wybaczajcie sobie nawzajem, tak jak Pan wybaczył wam. Nade wszystko przyobleczcie się w miłość i bądźcie wdzięczni" (por. Kol 3,13-14).

Wreszcie Ewangelia dzisiejsza, która mówi o „nawiedzeniu Świętej Elżbiety", jest wspaniałym przykładem jak Maryja, wybrana przez Boga, przygotowana do tej roli, którą Pan Bóg dla Niej zamierzył, kiedy dowiaduje się, że za sprawą Ducha Świętego ma zostać Matką Zbawiciela – Mesjasza, nie tylko odpowiada wysłannikowi Boga swoje *fiat*: „Oto Ja służebnica Pańska" (Łk 1,38), lecz natychmiast, z pośpiechem, udaje się w góry. Po otrzymaniu tak ważnej wiadomości, po przyjęciu obdarowania, nie chce zatrzymać niczego dla siebie, chce podzielić się z innymi tym, co otrzymała, i po to jeszcze, żeby wyśpiewać Bogu wdzięczność za wielkie dzieła, jakich dokonał w Jej życiu, które są wielkimi dziełami w historii każdego człowieka – za Jej przyczyną, także w historii Kościoła i całego świata.

Magnificat Maryi jest dziś naszym *magnificatem*, dziś go wyśpiewujemy.

Nawiedzenie Elżbiety można rozumieć dwojako: można kogoś „nawiedzać", tak jak nawiedzała Maryja Świętą Elżbietę – prawdziwie, tylko Maryja tak mogła to uczynić; wniosła do domu Elżbiety Jezusa. Takie działanie powinno być najważniejszym celem wszystkich naszych nawiedzeń, jakie czynimy jako chrześcijanie. I wreszcie Jej nawiedzenie było do bólu związane z konkretem życia. Ona po prostu szła pomagać komuś, kto bardziej niż Ona potrzebował pomocy, starej Elżbiecie. Pozostała u niej kilka miesięcy. Trzeba, żeby w naszych uszach, ale przede wszystkim w naszym sercu i w naszych rękach pozostało to „pośpieszyła", „poszła z pośpiechem" w góry, aby wnosić Chrystusa, dziękować i żeby pomagać tym ludziom, których próbujemy nawiedzać. To jest nasze dzisiejsze magnificat, które przeżywamy w tym kościele – pięknym, poświęconym 5 lat temu, to jest nasze magnificat za wszystko, czym Pan Bóg nas ubogacił, w tym wypadku Polskę, Warszawę. Chciałoby się zapytać, za co chcemy dziękować nade wszystko? Nade wszystko dziękujemy za samą Drogę Neokatechumenalną, jako jedno z ważnych dzieł Ducha Świętego po Soborze Watykańskim II. Wiemy, jakie były początki, w 60. latach w Madrycie,

wiemy, jak zaczął się początek jakby ogólnokościelny w 1974 roku, kiedy Paweł VI zatwierdził Drogę. Parę lat później Droga była już w Polsce.

Znamienne są słowa Pawła VI, Papieża Błogosławionego, który przy tej okazji zatwierdzenia, prawie 41 lat temu powie: „Jaką radość i nadzieję daje wasza działalność i wasza obecność. Przeżywanie i rozwijanie tego przebudzenia jest tym, co nazywacie formą katechumenatu pochrzcielnego, który będzie mógł w dzisiejszych wspólnotach osiągnąć to, co osiągano w pierwotnym Kościele".

Nie da się przytoczyć słów, które o Drodze Neokatechumenalnej wypowiadał Jan Paweł II, bo to jest kilkaset rozmaitych myśli wypowiadanych przy różnych okazjach. Ale pozwólcie, że przytoczę jedną: „Dziękujemy za Drogę Neokatechumenatu jako *itinerarium* formacji katolickiej dla społeczeństwa i czasów dzisiejszych, wtajemniczenie chrześcijańskie na wzór Katechumenatu i oparte na trójnogu: Słowo, Sakramenty i Wspólnota, sposób tego wtajemniczenia".

Już na pierwszym etapie Drogi pojawiła się potrzeba prezbiterów uformowanych na potrzeby Drogi, a przede wszystkim na potrzeby rodzin, które zostawiają wszystko i idą na misję w nieznane, i idą razem z kapłanem. Znalezienie tego kapłana zawsze było i bywa problemem. W związku z tym zaczęto wtedy, w latach 80., myśleć o tym, żeby powołać, stworzyć seminarium na potrzeby misji, które na Drodze Neokatechumenalnej mają duże znaczenie. Wtedy, 25 lat temu czy 30, a zwłaszcza dzisiaj, kiedy widać potężne potrzeby misyjne, wielkie tereny *ad gentes*, ludzi nieznających Chrystusa – dość, kiedy się powie, że w ciągu ostatnich 50 lat liczba ludzi nieznających Chrystusa podwoiła się na świecie.

26 sierpnia 1987 roku w Castel Gandolfo zapadła decyzja o powołaniu w Rzymie pierwszego seminarium, w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej. Różne piękne nazwy dla tego seminarium były brane pod uwagę, nie bez udziału obecnego tutaj Kardynała, ale ponieważ był to rok wydania encykliki „Redemptoris Mater" została wybrana ta nazwa, którą się dzisiaj posługujemy i jest ona czytelna dziś dla wszystkich, a dotyczy ponad stu seminariów na całym świecie.

Pan Bóg działa w swojej Opatrzności w sposób zaskakujący. W 1990 roku przyjechała do Warszawy grupa pierwszych neoprezbiterów. Chcieli zobaczyć Polskę, kraj Papieża. Na spotkaniu powołaniowym w Warszawie, takim jakie i teraz mają miejsce co pewien czas, wstało ponad stu chłopaków. Mądrość Kardynała Glempa, mojego poprzednika, drogiego, polegała na tym, że potrafił te znaki czytać. I potrafił podejmować odważne decyzje – nie trzeba ukrywać, że pewnie nie wszyscy byli nastawieni entuzjastycz-

nie w tamtym czasie do takich pomysłów. Powołał – w październiku – seminarium, na nowy rok akademicki. Było to dokładnie 25 lat temu.

Wiemy, jakie były skromne początki działalności seminarium. Przez 8 lat siedziba na Tarchominie, potem przez 2 lata na 3. piętrze budynku seminaryjnego na Bielanach, wreszcie otwarcie pierwszej części, następnie drugiej, poświęcenie kościoła. Wymieniam to wszystko, abyśmy zobaczyli, za co mamy dziękować. Ale nade wszystko trzeba dziękować za ludzi. Za ponad 120 nowo wyświęconych na księży – jak mówił Ksiądz Rektor – z których prawie setka pracuje na misjach w różnych krajach świata, także na misjach na tak zwanym wędrowaniu. Za księży pracujących na terenie naszej archidiecezji, za których chciałem bardzo serdecznie podziękować, bo dzięki nim funkcjonuje Droga Neokatechumenalna – w kilkuset wspólnotach, łącząca kilkanaście tysięcy ludzi w całej Warszawie – to wielka zasługa kapłanów, którzy skończyli seminarium „Redemptoris Mater".

Profetyczne słowa wypowiedziane przez Jana Pawła II 9 czerwca w 1979 roku w Nowej Hucie także trzeba tutaj przywołać, bo miały spore znaczenie przy powoływaniu seminariów w ogóle, seminarium warszawskiego również. Profetyczność tych słów..., ile razy się nad tym zastanawiam, odkrywam, jak bardzo papież mógł być tak przewidujący. Mówił o dwóch krzyżach i o dwóch ewangelizacjach. Mówił o tym starym, mogilskim krzyżu, czczonym w Mogile od wielu setek lat: „To przyszła na teren Krakowa pierwsza ewangelizacja". Potem mówił o drugim krzyżu, w 1960 roku, tym, o który rozegrała się walka, w miejscu, gdzie miał być budowany kościół, a wybudowano szkołę Tysiąclatkę, i mówił: „To była druga ewangelizacja Huty", przeszło 250 tys. osób, już wówczas z całej Polski – południowej i nie tylko. Powiedział w tym kontekście: „Potrzeba nowej ewangelizacji".

Przecież wówczas kościoły w Polsce, w Krakowie, w Nowej Hucie też, były pełne. Nie myślał więc o tym, by jeszcze więcej osób przychodziło do kościoła, tylko myślał o tych ochrzczonych, czasem bierzmowanych, praktykujących jak mówimy, co zrobić, żeby poprowadzić ich dalej, w głąb wiary.

Nie ma nowej ewangelizacji bez wspólnoty. I to jest ten wymiar Drogi Neokatechumenalnej, o którym trzeba głośno mówić. Tylko w małej wspólnocie może dokonać się wtajemniczenie w Słowo Boże, w sakramenty, w Kościół, w modlitwę, w życie chrześcijańskie. Zwłaszcza wtedy, kiedy ta podstawowa wspólnota, jaką jest rodzina, w aspekcie wiary przeżywa swoje trudności. I dlatego potrzeba nowej ewangelizacji, o czym mówił Papież.

Dzisiaj rozmyślamy o różnych wymiarach ewangelizacji, o misyjności Kościoła, o ludziach, którzy nie znają Chrystusa – o reewangelizacji, zwłaszcza Europy i świata, gdzie żyją chrześcijanie dawniej wierzący,

a dziś niewierzący. Myślimy, że potrzebują takiego głębokiego wejścia w tajemnicę wiary i spotkania z Chrystusem. I to jest zadaniem wszystkich wspólnot w Kościele, a wśród nich także Drogi Neokatechumenalnej.

Pozwólcie, na zakończenie, że w formie osobistego świadectwa powiem o spotkaniu z Drogą Neokatechumenalną. Najpierw chciałbym podziękować za to, co jest owocem życia i pracy tego seminarium, a jest widoczne w osobach wyświęconych prezbiterów. Powołanie każdego księdza jest na pewno wymodlone, później wypracowane, jest czymś głęboko zakorzenionym w sercu. Jest też przyjęte przez sam wybór – ktoś mieszkający daleko od Warszawy nagle dowiaduje się, że idzie do seminarium do Warszawy, choć czasem nawet nie wie, gdzie leży Warszawa. I później studiuje w seminarium, powołanie wydaje owoc w postaci dyspozycyjności człowieka. Zadziwiająca i piękna jest ta dyspozycyjność, której nawet nie nazywam posłuszeństwem. Sprawia ona, że jeśli zaistnieje potrzeba, by księdza posłać do jakiegoś miejsca, jest gotowy tam pójść.

Chciałbym też wspomnieć o relacjach kapłanów ze świeckimi w Kościele. Jak one będą wyglądały, zależy w dużej mierze od rodziny, w której kapłan się wychował, od relacji w seminarium w ciągu tych 6-8 lat formacji, a także w diecezji.

Macie w swoich rękach wielki dar, czyli to, że wychodzicie ze wspólnot, w których byliście na co dzień przez kilkanaście lat, spotykaliście się kilka razy w tygodniu z osobami świeckimi. Jako klerycy wciąż spotykacie się w tych wspólnotach, modlicie się, mimo że nie pełnicie żadnych przywódczych ról. To broni was przed tym, żeby, broń Boże, nie wybijać się ponad wspólnotę, ponad Kościół, lecz pozostać w ludzie, dla ludu.

I sprawa, która także jest niesłychanie ważna, już w wymiarze polskiego Kościoła. Warszawa ma wielki skarb w postaci seminarium „Redemptoris Mater". Liczba wspólnot neokatechumenalnych w parafiach, w porównaniu do diecezji krakowskiej czy koszalińskiej, jest spora. A przecież nie jest łatwo przyciągnąć kogoś do wspólnoty.

Benedykt XVI w swojej książce *Nowe ruchy w Kościele* wymienia kilka wspólnot, które są potrzebne Kościołowi, żeby mógł pełnić swoją misję. Oczywiście, bardzo często przeszkodą do powstawania wspólnot jest brak przekonania, zwłaszcza u kapłanów, że wspólnoty są konieczne do tego, aby było wtajemniczenie. A nie ma wtajemniczania bez wspólnotowego życia Kościoła i nie ma ewangelizacji bez wspólnoty. Bo ktoś musi ewangelizatora uformować, posłać, zrobić z niego ucznia Chrystusa, a wspólnota musi przyjąć tego, którego chcemy do Chrystusa zbliżyć. Jeżeli nie ma wspólnoty, to sama ewangelizacja jest bezproduktywna.

Niektórzy nie mają przekonania do żadnej wspólnoty, wtedy jest to przeszkoda absolutna. Czasem nieco usprawiedliwioną przeszkodą jest przepracowanie, np. w Koszalinie czy w parafiach na wsiach księża posługują w trzech miejscach, jeżdżą po wsiach w sobotę i niedzielę, odprawiają dwie Msze św. w soboty i cztery w niedziele. Tłumaczyli mi, że nie mają dość sił, aby jeszcze prowadzić wspólnoty.

Chciałbym podziękować za działalność seminarium, które jest bardzo potrzebne Kościołowi warszawskiemu.

Niech ta Eucharystia będzie naszym *magnificat* za 25-lecie istnienia seminarium. Niech będzie hymnem *magnificat* za życie kleryków, za nowo wyświęconych księży, za księży przełożonych, rektora Alojzego Oberstara, księdza Eugeniusza Andrzejewskiego, ojców duchownych, wszystkich pracujących w seminarium, wszystkich świeckich, którzy stanowią mocne oparcie dla tego domu i dla tego miejsca.

Razem Bogu dziękujmy i prośmy, żeby następne lata, następne 25 lat, były dalszym, wspaniałym, pięknym rozwojem tego Bożego dzieła, którym jest seminarium „Redemptoris Mater".

P.O.

Słowo Stanisława kardynała Dziwisza podczas Eucharystii z okazji 25-lecia istnienia Archidiecezjalnego Seminarium Misyjnego „Redemptoris Mater" w Warszawie, 10.06.2015

SŁOWO WSTĘPNE

Ksiądz Kardynał pozwoli, że powiem teraz parę słów, a na zakończenie dodam jeszcze swoje wspomnienia.

Chciałbym bardzo serdecznie pozdrowić wszystkich zgromadzonych w imieniu Kościoła krakowskiego, którego jestem pasterzem.

Przybywam z relikwiami Waszego przyjaciela, ojca, można by powiedzieć nawet fundatora – Jana Pawła II. Może dlatego poprosił mnie Ksiądz Kardynał o przewodniczenie tej Mszy Świętej, a sam przepowiadał Słowo Boże.

Nie mogę nie wspomnieć o Kiko i Carmen. Przypuszczam, że są oni duchowo złączeni z nami w tym momencie.

Myślałem, że Rektor będzie mówił dłużej, ale powiedział krótko. (...) Jeszcze raz bardzo dziękuję za zaproszenie. Wielkim przywilejem było dla mnie to, że mogłem towarzyszyć Ojcu Świętemu w Rzymie przez 27 lat, a tak-

że przez wiele lat w Krakowie. Razem z Kiko i Carmen, don Mario w Rzymie dzieliłem troskę o Drogę Neokatechumenalną. Trzeba jeszcze wspomnieć innych wielkich założycieli Drogi w Polsce, zwłaszcza Ojca Cholewińskiego. Niech będą wszyscy z nami... Za żywych modlimy się o błogosławieństwo i dobre zdrowie, a za tych, którzy odeszli, o wieczny spoczynek w Panu.

SŁOWO PRZED BŁOGOSŁAWIEŃSTWEM

Powiem krótko, ponieważ Ksiądz Kardynał wyręczył mnie już w stu procentach. Szczerze go podziwiałem, jak zgłębił charyzmat Drogi. Nie tylko zgłębił, ale pokochał... Bo można znać, ale nie kochać. On kocha. To widać było dzisiaj w czasie jego przemówienia – na początku część historyczna, potem dziękczynienie, na końcu program. Myślę, że do tego trzeba wracać, do tego trzeba wracać... Także w naszym duszpasterstwie. Nie tylko w tym seminarium, ale w duszpasterstwie polskim. Jest to program Nowej Ewangelizacji, którą kiedyś przewidział, zapoczątkował, Ojciec Święty Jan Paweł II. A on z tą ideą jakoś się zmagał już od swojej młodości. Carmen gdzieś wyszukała jego artykuł z 1952 roku, w którym zawarte były tego rodzaju myśli. I tu się spotkali. Spotkali się na Drodze Neokatechumenalnej. Drodze, która prowadzi przez radykalizm ewangeliczny i poprzez katechumenat.

Bardzo dziękuję za tę piękną dzisiejszą liturgię, za zaproszenie.

Chcę jeszcze dodać, że te wszystkie idee Drogi przechodziły przez serca fundatorów, a także przez serce Ojca Świętego, były omadlane. Także idea seminariów. Ojciec Święty nie chciał, by świeccy zastępowali kapłanów, lecz żeby kapłani byli na służbę świeckich, tak jak to zostało już dzisiaj powiedziane.

Odnośnie refleksji na temat misji, na które wyjeżdżają całe rodziny. Pierwsze z nich pobłogosławił i wysłał w świat Ojciec Święty w Castel Gandolfo. Pamiętam, jak robił sobie zdjęcie z każdą rodziną.

26 sierpnia [1986 r.] przybyła do Castel Gandolfo Carmen i Kiko, i wtedy powstała idea seminariów. Carmen chciała, żeby powiązać ideę seminariów z osobą Ojca Świętego, dlatego zaproponowała, że te seminaria, właściwie – seminarium, gdyż wtedy mówiło się o jednym, będzie się nazywało Seminarium Matki Bożej Częstochowskiej. Ale otrzymała negatywną odpowiedź. Powiedziałem wówczas, że oskarżają Ojca Świętego o polonizację i będą mieli jeszcze jeden argument więcej. W związku z tym nazwano seminarium od tytułu encykliki Jana Pawła II *Redemptoris Mater*. W ten sposób zrodziło się pierwsze seminarium, które w tej chwili rozrosło się już na cały świat. I w Polsce mamy ten wspaniały owoc, także dzięki Kościołowi warszawskiemu. Bóg zapłać.

P.O

IV Krajowy Kongres Misyjny, 12-14.06.2015

„Aby Kościół w Polsce żył radością przepowiadania Ewangelii" – to życzenie przekazał uczestnikom IV Krajowego Kongresu Misyjnego prefekt Kongregacji Ewangelizacji Narodów, kard. Fernando Filoni, 13 czerwca na zakończenie Mszy św. w kościele Wszystkich Świętych.

Od 12 do 14 czerwca trwał w Warszawie IV Krajowy Kongres Misyjny pod hasłem: „Radość Ewangelii źródłem misyjnego zapału". Na program składały się liczne wykłady, debaty i imprezy ukazujące pracę misjonarzy w dziesiątkach krajów świata, specyfikę kultur i zwyczajów oraz problematykę animacji misyjnej i inkulturacji. Organizatorem wydarzenia były: Komisja Episkopatu Polski ds. Misji i Papieskie Dzieła Misyjne.

Pierwszego dnia Kongresu odbyła się konferencja naukowa w UKSW; której towarzyszyły spotkania w grupach tematycznych. Głos zabrali: rektor UKSW ks. prof. Stanisław Dziekoński; bp Jerzy Mazur SVD, przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji; Fernando kard. Filoni, Prefekt Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów („Aktualność misji *ad gentes*"); abp Henryk Hoser SAC, biskup warszawsko-praski („Odpowiedzialni za misje"); bp kielecki Jan Piotrowski („Animacja i współpraca misyjna"). Pierwszy dzień Kongresu zakończyła Msza św. w katedrze warszawsko-praskiej pod przewodnictwem abpa Celestino Migliore, Nuncjusza Apostolskiego w Polsce. O godz. 21, pod przewodnictwem bpa Adama Szala, biskupa pomocniczego archidiecezji przemyskiej, odmówiono *Apel Jasnogórski.*

Niedziela obfitowała w różne wydarzenia. Wykłady, modlitwy, świadectwa, filmy i śpiewy – składały się na program dla dorosłych uczestników. O. Jan Jacek Stefanów SVD mówił o aktualności misji *ad gentes* w III tysiącleciu, a ks. dr Grzegorz Wita, wikariusz biskupi ds. misji, o zapale misyjnym i roli misji w Kościele. Wystąpił też Szymon Hołownia, dziennikarz, publicysta, społecznik. Pierwszy dzień Kongresu zakończył się nabożeństwem misyjnym, dziesiątką różańca i *Litanią do Serca Pana Jezusa.* Później odprawiono Mszę św. Przewodniczył jej Fernando kard. Filoni, goszczący w Warszawie z okazji Kongresu, prefekt Kongregacji Ewangelizacji Narodów. Kazanie wygłosił metropolita warszawski Kazimierz kard. Nycz, który powiedział, że żywotność Kościoła jest wtedy, kiedy jest on misyjny. Po Mszy św. procesja z krzyżem i ikoną *Salus Populi Romani* – znakami Światowych Dni Młodzieży przeszła do bazyliki Świętego Krzyża. Odmówiono *Apel Jasnogórski*, podobnie jak w pierwszym dniu Kongresu, miała też miejsce adoracja Najświętszego Sakramentu.

Na niedzielę do Warszawy zjechały się dzieci i młodzież z całej Polski: pierwszokomunijne, ministranci, członkowie ognisk misyjnych, schole, bielanki, dzieci Maryi, koła biblijne, Szkolne Koła „Caritas" i z innych stowarzyszeń katolickich. Miały swoją „Dziecięcą Stację Kongresową" na Torwarze. Wielkim powodzeniem cieszyły się występ taneczno-muzyczny dzieci z Ghany, wystawa zdjęć misyjnych, koncert Joszko Brody, salon mody indyjskiej, Msza św. i *Różaniec misyjny*. Do udziału w Kongresie dzieci przygotowywały kilka miesięcy. W okresie Wielkiego Postu podjęły „modlitwę pięciu palców" papieża Franciszka, a także dobrowolne wyrzeczenie w intencji misjonarzy. W maju natomiast uczestniczyły w nabożeństwach ku czci Matki Bożej i odmawiały dziesiątek różańca w kongresowej intencji, tj. o ewangeliczną radość i misyjny zapał dla wszystkich ochrzczonych. Dowód swego zaangażowania – własnoręcznie wykonane papierowe dłonie i flagę misyjnego zapału przywiozły ze sobą na Torwar.

Trzeci dzień kongresu odbywał się we wszystkich diecezjach w Polsce, gdzie zaplanowano Msze św. kongresowe oraz festyny misyjne.

Bp Jerzy Mazur, przewodniczący Komisji ds. Misji KEP, poinformował, że polskie diecezje i zgromadzenia zakonne przygotowują specjalny „dar kongresowy", nawiązujący do zbliżającej się rocznicy 1050-lecia chrztu Polski. Ma być nim stu pięciu nowych misjonarzy: księży, zakonników, sióstr zakonnych i świeckich, pochodzących z całej Polski.

W 2015 r. przypadają rocznice związane z tematyką misji: 50-lecie dekretu o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes divinitus*, 40-rocznica adhortacji Pawła VI *Evangelii nuntiandi*, 25-rocznica encykliki Jana Pawła II *Redemptoris missio*. Ponadto Kongres wpisuje się w przygotowania do Światowych Dni Młodzieży i 1050. rocznicę chrztu Polski.

Obecnie 2065 polskich misjonarek i misjonarzy głosi Ewangelię w 97 krajach świata. Najwięcej misjonarzy, bo 840 pracuje w Afryce, głównie w takich krajach jak Kamerun, Zambia, Madagaskar, Tanzania, Republika Południowej Afryki, Demokratyczna Republika Konga i Rwanda. Wśród nich 374 to zakonnicy, 355 – siostry zakonne, 80 księży diecezjalnych i 31 osób świeckich.

Na podst. wiadomości prasowych przygotował ks. dr Piotr Odziemczyk

Studium dla animatorów spotkań małżeńskich w parafii

Na prośbę metropolity warszawskiego Kazimierza kard. Nycza od października w Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie będzie można podjąć naukę w Studium dla Animatorów Spotkań Małżeńskich w Parafii.

Celem Studium jest przygotowanie małżeństw, które byłyby wsparciem dla duszpasterstwa rodzin w konkretnej parafii, dekanacie czy diecezji.

Jest to odpowiedź na postępujący kryzys instytucji rodziny. Ksiądz prof. Krzysztof Pawlina, rektor PWTW, mówi: „Kapłani przygotowują się do przyjęcia święceń przez sześć lat, a następnie przechodzą przez piętnastoletnią formację permanentną. Tymczasem młodzi ludzie, którzy zawierają sakrament małżeństwa, wchodzą w tę nową rzeczywistość jakby z marszu. Krótki kurs przedmałżeński to za mało wobec wyzwań stojących współcześnie przed małżonkami. Chcemy stworzyć sieć wsparcia i formacji dla młodych małżonków".

W programie zajęć znalazły się: mediacje rodzinne, komunikacja interpersonalna, sposoby pomagania w kryzysie, udzielanie informacji zwrotnej, psychologia uzależnień i psychologia rozwojowa, współczesne zagrożenia płynące m.in. z mediów. Będą też wykłady na temat duchowości w małżeństwie, o tym, jaka moc płynie z sakramentu małżeństwa i jak dobrze z niej korzystać, jak się wspólnie modlić. Zajęcia będą miały głównie formę warsztatową.

Do udziału w Studium zaproszone są małżeństwa posiadające już pewien staż.

Studium rozpocznie się 1 października 2015 r. Potrwa dwa semestry. Zajęcia odbywać się będą w małych grupach, raz w miesiącu w sobotę. Zgłaszać się mogą jedynie małżeństwa. Wymagane jest skierowanie na kurs od proboszcza parafii. Zgłoszenia przyjmowane są do 1 września.

P.O., na podst.: http://www.archidiecezja.warszawa.pl

Przygotowania do Światowego Dnia Młodzieży w Krakowie 2016

Przy organizacji wizyty papieża Franciszka w Polsce w 2016 r. będą pracować zespoły: rządowy i kościelny, składające się z przedstawicieli rządu RP i Episkopatu Polski.

Powołano rządowy Zespół ds. Przygotowania Wizyty Jego Świątobliwości Papieża Franciszka w Rzeczypospolitej Polskiej w 2016 r. oraz wsparcia organizacji Światowych Dni Młodzieży Kraków 2016, na czele którego stanął min. Jacek Cichocki. Jego zastępcami są Minister Administracji i Cyfryzacji, Minister Spraw wewnętrznych i Minister Spraw Zagranicznych.

Komitetowi Organizacyjnemu ds. Wizyty Ojca Świętego w Polsce w 2016 r., powołanemu przez Episkopat, przewodniczy bp Artur Miziński, a jego zastępcą jest bp Damian Muskus.

Nad przygotowaniem spotkań Ojca Świętego z młodzieżą pracuje również Komitet Organizacyjny Światowych Dni Młodzieży w Krakowie pod przewodnictwem kard. Stanisława Dziwisza.

Na wniosek min. Cichockiego postanowiono powołać dwie grupy robocze, składające się z przedstawicieli rządu i Episkopatu. Pierwsza z nich, pod przewodnictwem wojewody krakowskiego Jerzego Millera, pracować będzie nad kwestiami bezpieczeństwa, finansów, zabezpieczenia medycznego, logistyki i transportu. Druga, pod przewodnictwem Rafała Baniaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu, koordynować będzie sprawy związane z obsługą medialną, promocją oraz ułatwieniami wizowymi dla pielgrzymów.

Potwierdzony został udział papieża w Światowych Dniach Młodzieży w Krakowie, ale jest on zaproszony także do Warszawy i Częstochowy oraz do udziału w obchodach 1050-lecia chrztu Polski, które odbędą się w Poznaniu i w Gnieźnie.

W Światowym Dniu Młodzieży weźmie udział ponad 2 mln młodych z całego świata. To wydarzenie stwarza szczególną okazję do promocji Polski.

Uroczystości będą transmitowane przez najważniejsze kanały telewizyjne na świecie i przybędzie znacznie więcej zagranicznych dziennikarzy niż na poprzednie papieskie pielgrzymki.

Wszystkie informacje związane z przygotowaniami można znaleźć na stronie: http://sdm2016.waw.pl.

P.O.

Obchody 15-lecia Instytutu Pamięci Narodowej

Instytut Pamięci Narodowej świętuje w tym roku swoje 15-lecie. Z tej okazji w archikatedrze warszawskiej odprawiono Mszę Świętą, której przewodniczył Kazimierz kardynał Nycz. W homilii kard. Nycz powiedział, że wezwanie Chrystusa: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują", to jeden z najtrudniejszych fragmentów *Kazania na Górze*. Przypomniał, że podobnie jak św. Szczepan, zamordowany w I wieku, Jan Paweł II też modlił się za swoich prześladowców, np. kiedy odwiedził w więzieniu swojego niedoszłego zabójcę. „To jest, chciałoby się powiedzieć, chrześcijaństwo pojęte radykalnie" – mówił kardynał. „A może jest to «zwyczajne» chrześcijaństwo, które wynika z Ewangelii?".

Zaznaczył, że przebaczenie i modlitwa za prześladowcę wcale nie przekreślają dążenia do sprawiedliwości.

Metropolita warszawski powiedział, że pracownicy IPN poświęcają się wielkiej i słusznej sprawie oraz wyraził uznanie dla ich działań. Wspomniał, że jego zdaniem IPN powstał „10 lat za późno" i żałuje, że w świadomości przeciętnego Polaka wszechstronna praca Instytutu jest redukowana wyłącznie do wymiaru lustracji.

Kard. Nycz podziękował IPN-owi za działalność podejmowaną na rzecz ukazania obecnym i przyszłym pokoleniom prawdy o czasach komunizmu, zwłaszcza zaś prawdziwej historii powojennego Kościoła i o wielu jego niezłomnych przedstawicielach. Podziękował też za różne formy współpracy z IPN, zwłaszcza za wielki wkład Instytutu w przebieg procesów beatyfikacyjnych ks. Jerzy Popiełuszki i Stefana kard. Wyszyńskiego.

Podczas Mszy św. modlono się m.in. „za ofiary niemieckiej i sowieckiej okupacji oraz komunistycznego reżimu w Polsce, aby poświęcenie ich życia w walce o wolną i niepodległą Polskę było zobowiązaniem dla obecnych i przyszłych pokoleń". Powierzano też opiece Boga „wszystkie narody, które pod ciężarem dyktatury zmagają się z prześladowaniami", prosząc o wolność dla wszystkich, którzy cierpią pod tyranią niesprawiedliwości.

Instytut Pamięci Narodowej powstał na mocy ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r.

Swoją działalność IPN rozpoczął 8 czerwca 2000 r. wraz z wyborem prof. Leona Kieresa na pierwszego prezesa. 9 grudnia 2005 r. Sejm wybrał na prezesa Instytutu prof. Janusz Kurtyka, który zginął w katastrofie smoleńskiej 10 kwietnia 2010 r. 10 czerwca 2011 r. prezesem IPN został dr. Łukasz Kamiński, którego biogram prezentujemy poniżej.

IPN jest archiwum XX-wiecznej historii Polski, placówką badawczą i centrum edukacyjnym. Zadaniem Instytutu jest kultywowanie pamięci o ofiarach i bohaterach walki z okupantami podczas II wojny światowej oraz walki o niepodległy byt państwa polskiego po jej zakończeniu. Zajmuje się ściganiem zbrodni przeciwko pokojowi, ludzkości i zbrodni wojennych. Bada też zgodność z prawdą oświadczeń lustracyjnych kandydatów na funkcje publiczne. Instytut opracował i wciąż aktualizuje internetowe katalogi funkcjonariuszy komunistycznych organów bezpieczeństwa, osób inwigilowanych, osób na kierowniczych stanowiskach w czasach PRL i ludzi sprawujących dziś najważniejsze funkcje publiczne.

Prezes IPN, Łukasz Kamiński, ur. 1973, absolwent Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego (1996). Od 2000 r. pracuje w IPN, początkowo jako naczelnik Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej we Wrocławiu, następnie kierownik Referatu Badań Naukowych, Dokumentacji i Zbiorów Bibliotecznych, od 2006 r. zastępca dyrektora Biura Edukacji Publicznej. 10 czerwca 2011 r. Sejm RP wybrał dra Łukasza Kamińskiego na prezesa Instytutu Pamięci Narodowej.

Pomysłodawca i kierownik Letniej Szkoły Historii Najnowszej. Członek redakcji półrocznika „Pamięć i Sprawiedliwość" i redakcji „Encyklopedii Solidarności", członek kolegium „Biuletynu Instytutu Pamięci Narodowej", Komitetu Redakcyjnego słownika biograficznego „Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944-1956", Rady Redakcyjnej kwartalnika „Soudobe Dejiny" (Republika Czeska), Rady Naukowej pisma „Caiatele CNSAS" (Rumunia). Członek Rady Naukowej Instytutu Badania Reżimów Totalitarnych (Republika Czeska). Autor i współautor ponad trzystu publikacji naukowych i popularnonaukowych. Stypendysta Fundacji dla Uniwersytetu Wrocławskiego, Fundacji z Brzezia Lanckorońskich i Fundacji na rzecz Nauki Polskiej. Laureat nagród im. J.J. Lipskiego (1997) i im. R. Gąsowskiego (2000).

Zainteresowania badawcze dra Łukasza Kamińskiego koncentrują się wokół problematyki opozycji i oporu społecznego wobec reżimu komunistycznego w latach 1944-1989. Jest autorem m.in. monografii *Strajki robotnicze w Polsce w latach 1945-1948* (1999), *Polacy wobec nowej rzeczywistości 1944-1948. Formy pozainstytucjonalnego, żywiołowego oporu społecznego* (2000) i *Drogi do wolności Zagłębia Miedziowego* (2006).

Z inicjatywy dra Kamińskiego i pod jego redakcją został opublikowany fundamentalny wybór dokumentów z archiwów wschodnioeuropejskich, pokazujący reakcję krajów bloku sowieckiego na kryzys 1980-1981 w Polsce (*Przed i po 13 grudnia: państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL 1980–1982*, t. 1-2). Wspólnie z dr. Grzegorzem Waligórą wydał zbiory dokumentów dotyczących działań organów bezpieczeństwa PRL wobec organizacji i środowisk opozycyjnych w latach 70. i 80. [*Solidarność Walcząca w dokumentach* (2007), *Kryptonim «Wasale»: Służba Bezpieczeństwa wobec Studenckich Komitetów Solidarności 1977-1980* (2007), *Kryptonim «Pegaz»: Służba Bezpieczeństwa wobec Towarzystwa Kursów Naukowych 1978-1980* (2008)].

Jest inicjatorem międzynarodowej współpracy naukowej dotyczącej najnowszych dziejów Europy Środkowo-Wschodniej. Jest pomysłodawcą seminariów i konferencji naukowych poświęconych problematyce kryzysów społeczno-politycznych w krajach bloku sowieckiego oraz międzynarodowych konferencji naukowych na temat systemu komunistycznego i komunistycznego aparatu represji współorganizowanych przez IPN, redaktorem naukowym tomów prezentujących dorobek tych konferencji. Jest współredaktorem monografii komunistycznego aparatu represji w krajach bloku sowieckiego: *A Handbook of the Communist Security Apparatus in East-Central Europe 1944-1989* (w jęz. niem.: *Handbuch der kommunistischen Geheimdienste in Osteuropa 1944-1991*).

Opracował ks. dr Piotr Odziemczyk na podst. informacji KAI,
biogram na podst.: IPN

Homilia księdza prałata Wiesława Kądzieli „Z ręki i karności Twojej, Panie, racz nas nie wypuszczać", archikatedra warszawska, 10.02.2015

Rdz 1,20-2.4a; Mk 7,1-13

Wysłuchaliśmy słowa Bożego przeznaczonego na dzień dzisiejszy.
Dzieje początków nieba i ziemi, całego wszechświata.
Patrzę na Twoje niebo, dzieło palców Twoich,
na księżyc i gwiazdy, któreś Ty utwierdził.
Owce i bydło wszelakie i dzikie zwierzęta,
ptaki niebieskie i ryby morskie,
wszystko, co szlaki mórz przemierza.

Nadziwić się nie mogę nad potęgą Stwórcy;
ile w tym dziele stworzenia harmonii i ładu,
porządku właściwego Bogu.
Wszystko ma swoje miejsce, swój czas i przeznaczenie.
A cóż dopiero powiedzieć o człowieku,
którego Bóg stworzył na swój obraz?

Dlatego, zdumiony, ciągle pytam:
Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz,
czym syn człowieczy, że troszczysz się o niego?
Uczyniłeś go niewiele mniejszym od aniołów,
uwieńczyłeś go czcią i chwałą…
wszystko złożyłeś pod jego stopy.

Bóg stwarzając świat, rozkazał roślinom przynosić owoc,
każdej według swego rodzaju.
Podobnie też nakazuje chrześcijanom, żywym roślinom swego Kościoła,
aby przynosili dobre owoce sumienności, pobożności,
odpowiednio do stanu i powołania.

Każdy w tym Bożym ogrodzie ma swoje zadania do wypełnienia.
Inne ojciec, matka, ksiądz, inne sędzia, robotnik czy prezydent.
Piękno człowieczeństwa objawia się właśnie wtedy,
gdy ktoś żyje według Bożego zamysłu i planu.
Gdy tego zabraknie – dziczeje człowiek,
wali się świat, kruszą fundamenty, a ludzie zaczynają rządzić po swojemu.

Stąd też słyszymy w przeczytanej dziś Ewangelii ostro brzmiące słowa
Pana Jezusa, skierowane do ludzi, którzy prawo stanowione
postawili ponad naturalnym prawem Boskim:

Umiecie dobrze uchylać przykazania Boże, aby swoją tradycję zachować…
Znosicie słowo Boże przez waszą tradycję, którąście sobie przekazali.
Wiele też innych tym podobnych rzeczy czynicie.

W kontekście tych Jezusowych słów patrzę dziś, 10 lutego Roku Pańskiego 2015
na ten maleńki skrawek globu ziemskiego, to Boże poletko,
które nazywamy Polską – naszą Ojczyzną.
Wmawiają nam ostatnio, że polskość – to nienormalność.
Chcę raczej wierzyć św. Janowi Pawłowi Drugiemu, Wielkiemu,
że Polska jest nam dana, i … zadana przez Boga.

Dlatego nie może być nam obojętne, jakie tu będą rządy, jakie sądy;
czy będą przyjazne dla ludzi tutaj żyjących, czy też przeciwko nim.
Nie może być nam obojętne niszczenie polskiej kultury, polskiej szkoły,
polskiej gospodarki, polskiej obronności, a przede wszystkim polskiej
rodziny.

W naszych czasach siłą ludzi złych jest lękliwość ludzi dobrych;
a cała żywotność królestwa Szatana, ma swoje korzenie w opieszałości
chrześcijan; tak uczył już na początku XX wieku św. Pius X.
Zatem nasza lękliwość, opieszałość i milczenie byłoby wielkim naszym
zaniedbaniem obowiązku patriotycznego.

Dlatego ku przestrodze powtarzamy słowa Pana Jezusa:
Umiecie dobrze uchylać Boże przykazania...
wiele też innych, podobnych rzeczy czynicie.

Czytania dzisiejsze uczą nas jednej oczywistej rzeczy,
że pokładanie ufności tylko w człowieku jest lekceważeniem Stwórcy,
głębokim afrontem w stosunku do Jego miłości.
Jest też przyczyną nieszczęścia człowieka.
Człowiek, który zlekceważy Stwórcę, stawiając na Jego miejscu siebie,
szybko ulega, jak twierdzi jeden ze współczesnych filozofów,
najgroźniejszemu z totalitaryzmów – totalitaryzmowi bezideowości.
Minione, XX-wieczne totalitaryzmy – hitleryzm, stalinizm –
pochłonęły miliony ofiar.
Ile ofiar pochłonie bezideowość?

Ulegają jej całe społeczeństwa starej, sytej Europy.
Pan Bóg odszedł z ich świadomości nie pozostawiając żadnych śladów.
Owszem, pozostało jedno – wielkie moralne spustoszenie.
Popatrzmy na chęć wymazania wszelkich śladów Boga
z europejskich konstytucji.

Popatrzmy na życie bez Boga w rodzinach, w planach życiowych młodych ludzi.
Przeraża wprost dramat targnięcia się na ludzkie życie od aborcji do eutanazji.
Zobaczmy obiektywnym okiem
podnoszące się w wielu miejscach wypalonej ideowo Europy,
nieprzebierające w środkach ataki na rzekomych wrogów wolności i równości,
w pierwszym rzędzie na Kościół katolicki.
W imię tzw. postępu głosi się całkowite wyzwolenie człowieka
od jakiejkolwiek religii, zwłaszcza katolickiej.
W naszych polskich domach też podlegamy takim podszeptom,
modnemu, „wyzwolonemu" stylowi życia.

Takiemu narzucanemu totalitaryzmowi bezideowości ulegamy,
otwarci na wszystkie nowości jak kosz na śmieci.
A zatem, czy polskość, to nienormalność???
Czy obrona polskiego fundamentu to psychiczna dewiacja???

Odwołajmy się do nauczania wielkiego Prymasa Tysiąclecia,
Stefana Kardynała Wyszyńskiego, głoszącego kazania z tego właśnie miejsca,
który w takich przypadkach mówił bezkompromisowe: „non possumus".
Oto fragment jego Przestróg dla Polaków:

„Prawo ludzkie nie może być nigdy przeciwne prawu Bożemu.
Gdyby było przeciwne, w sumieniu nie obowiązuje,
przestaje bowiem być prawem, choćby było uchwalone
przez wszystkie parlamenty świata.
Nie jest prawem, gdy sprzeciwia się prawu Bożemu, prawu natury,
prawu człowieka – dziecka Bożego,
a zwłaszcza Chrystusowemu prawu miłości Boga i ludzi".

Sięgnijmy po inny tekst nauczania wielkiego Prymasa:

„Polska jest jednością, Polska jest całością,
Polska jest jednym sercem, Polska jest jednym ramieniem.
Polska jest jak wielka rodzina, wspaniała mocą i siłą przedziwną.
Polska jest zespolona nie jednym węzłem, nie parcianym powrozem;
Polska jest zespolona sercem wiary.
Jej siłą jest wiara Chrystusowa!".

Czyśmy wszystko wypełnili, żeby taką moc i nadzieję czerpać z naszej wiary?
Na pewno ogrom pracy przed nami.
Wszystko w Ojczyźnie naszej jakby odsłonięte do fundamentu;
przed nami wręcz fundamentalna praca.

Wołajmy więc na koniec słowami wielkiego naszego rodaka,
księdza Piotra Skargi. Niech usłyszą naszą modlitwą Niebiosa,
niech będzie ją słychać w sejmie na Wiejskiej i w Brukseli.

Powstańcie więc, proszę i powtarzajcie za mną, Bracia i Siostry, głośno:

BOŻE, RZĄDCO I PANIE NARODÓW, //
Z RĘKI I KARNOŚCI TWOJEJ
RACZ NAS NIE WYPUSZCZAĆ, //
A ZA PRZYCZYNĄ NAJŚWIĘTSZEJ PANNY, KRÓLOWEJ NASZEJ, //
BŁOGOSŁAW OJCZYŹNIE NASZEJ, // BY TOBIE ZAWSZE WIERNA, //
CHWAŁĘ PRZYNOSIŁA IMIENIU TWEMU, //

A SYNY SWE WIODŁA KU SZCZĘŚLIWOŚCI. //
WSZECHMOGĄCY, WIECZNY BOŻE, //
SPUŚĆ NAM SZEROKĄ I GŁĘBOKĄ MIŁOŚĆ KU BRACIOM //
I NAJMILSZEJ MATCE, OJCZYŹNIE NASZEJ, //
BYŚMY JEJ I LUDOWI TWEMU, //
SWOICH POŻYTKÓW ZAPOMNIAWSZY, //
MOGLI ŻYĆ UCZCIWIE. //
ZEŚLIJ DUCHA ŚWIĘTEGO NA SŁUGI TWOJE, //
RZĄDY NASZEGO KRAJU SPRAWUJĄCE, //
BY WEDLE WOLI TWOJEJ //
LUDEM SOBIE POWIERZONYM //
MĄDRZE I SPRAWIEDLIWIE ZDOŁALI
KIEROWAĆ. PRZEZ CHRYSTUSA, PANA NASZEGO.
AMEN.

Niech tak się stanie. Amen.

70-lecie wyzwolenia obozu koncentracyjnego Dachau. Pielgrzymka duchowieństwa polskiego i Polonii w Niemczech do Dachau, 29.04.2015

KAZANIE ARCYBISKUPA STANISŁAWA GĄDECKIEGO, PRZEWODNICZĄCEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI

„Światło w ciemnościach"

1. Zazwyczaj pielgrzymka jest drogą do miejsca świętego, a nie do miejsca przeklętego. Do miejsca, które stanowi *sacrum*, a nie *misterium iniquitatis*. My zaś podjęliśmy dzisiaj pielgrzymowanie do miejsca, które stało się pierwowzorem i modelem dla innych obozów koncentracyjnych. A jednak również nasze dzisiejsze, wspólne pielgrzymowanie kapłanów i wiernych do Dachau ma swoje uzasadnienie. Przybyliśmy tam, by wyrazić nasz wielki szacunek dla tych, którzy tam cierpieli. By prosić Boga o pokój i pojednanie dla wszystkich, którzy w obecnej godzinie naszych dziejów wciąż cierpią pod panowaniem przemocy zrodzonej przez nienawiść.

a. Dachau to znaczący etap historii cierpienia w Europie w czasie II wojny światowej. Zaludnili go więźniowie z wszystkich krajów podbitej Europy. Z ok. 250 tys. osób uwięzionych, 148 tys. zostało zamordowanych. Jakże to miejsce przejmuje grozą, a zarazem porusza nasze serca, gdy przywołuje-

my na pamięć twarze poszczególnych osób, które zginęły w mrokach obozowych. Pojedyncze twarze tej wielkiej wspólnoty cierpienia: członków antynazistowskiej niemieckiej opozycji, komunistów, socjalistów i chadeków, potem Żydów, Romów i Sinti, Świadków Jehowy i homoseksualistów. Ludzie z różnych grup społecznych i różnych narodów.

A pośród nich duchowni z Kościołów chrześcijańskich. William W. Quinn, oficer U.S. Army napisał w sprawozdaniu z wyzwolenia obozu: „Dachau, 1933-1945, pozostanie na zawsze jako jeden z najstraszliwszych w historii symboli barbarzyństwa. (...) Za tymi słowami kryją się godziny i lata życia w tych warunkach, biografie młodych i dojrzałych kapłanów, kapłanów poddanych zwątpieniu i tych, co byli ostoją wiary dla innych. Podstawowym narzędziem pogardy dla człowieka jest ogołocenie, odarcie go ze wszystkiego. Znamy ten gest bardzo dokładnie jako poprzedzający ukrzyżowanie Chrystusa. W Dachau zabierano więźniom wszystko, ale oprócz rzeczy materialnych, zabierano im także imię, honor, poczucie wartości. Rodzaj prac, jakie wykonywali polscy kapłani, dobitnie świadczył o pogardzie hitlerowskich oprawców i o pozbawieniu księży – więźniów poczucia osobistej godności. Tym, co jednak szczególnie musiało sprawiać cierpienie – była próba zabrania im Boga. Nie wolno było im odprawiać Mszy Świętej, odmawiać brewiarza, modlić się i mieć przy sobie jakiegokolwiek przedmiotu kultu religijnego. Zakazano także posługi duchowej umierającym więźniom".

Było tam 2794 diakonów, zakonników, księży, biskupów różnych wyznań chrześcijańskich. W momencie wejścia na teren obozu usłyszeli: *Ihr seid ehrlos, wehrlos und rechtlos. Ihr habt hier zu arbeiten oder zu verrecken*! Aż 1780 spośród nich było duchownymi katolickimi. Byli oni najgorzej traktowanymi w obozie. Zakazano im odprawiania Mszy Świętych i nabożeństw. Z liczby 1780 – zamordowano 868 polskich duchownych. Kapłańska Golgota Zachodu. Prawdziwa szkoła męczenników.

Dlatego na zewnętrznej ścianie kaplicy „Śmiertelnego Lęku Pana Jezusa" umieszczono napis:

„Tu w Dachau, co trzeci zamęczony był Polakiem,
Co drugi z więzionych tu księży Polskich
złożył ofiarę życia".

b. Nie są to bynajmniej jedyne straty pośród duchowieństwa w czasie II wojny światowej. Ogółem straty Kościoła katolickiego w Polsce w czasie drugiej wojny światowej wynoszą 2801 osób duchownych (w tym 6 biskupów, 1863 kapłanów diecezjalnych i 63 kleryków oraz 289 kapłanów zakonnych, 86 kleryków i 205 braci i 289 zakonnic). Stanowiło to 28 proc. ówczesnego duchowieństwa polskiego.

W polskiej świadomości zbiorowej nie ma wiedzy o tym, iż to polskie duchowieństwo poniosło w czasie II wojny światowej największe procentowo straty spośród wszystkich grup zawodowych w kraju.

W tym kontekście warto zacytować *Zapiski więzienne* kardynała Stefana Wyszyńskiego. Pod datą 25 września 1953 roku aresztowany przez władze komunistyczne prymas pisał: „Lękałem się, że już nie będę miał udziału w tym zaszczycie, którego doznali wszyscy moi koledzy z ławy seminaryjnej. Wszyscy oni przeszli przez obozy koncentracyjne i więzienia. Większość z nich oddała tam swe życie; kilku wróciło w stanie inwalidztwa, jeden umarł po odbyciu więzienia polskiego. W ten sposób wypełniła się w części zapowiedź, którą w roku 1920 na wiosnę dał nam profesor liturgiki i dyrektor Seminarium Niższego we Włocławku, ksiądz Antoni Bogdański. Niezapomniany ten człowiek podczas pewnego wykładu liturgii powiedział: „Przyjdzie czas, gdy przejdziecie przez takie udręki, o jakich człowiek naszego wieku nawet myśleć nie umie. Wielu kapłanom wbijać będą gwoździe w tonsury, wielu z nich przejdzie przez więzienie...".

Przykłady heroicznej postawy polskiego duchowieństwa, zakonników i sióstr zakonnych oraz świeckich katolików, więźniów obozów i innych miejsc zagłady, ukazały namacalnie procesy beatyfikacyjne i kanonizacyjne ojca Maksymiliana Kolbego, biskupa Michała Kozala, 11 sióstr nazaretanek z Nowogródka, księdza Stefana Frelichowskiego oraz 108 męczenników niemieckiego nazizmu. Ich wyniesienie na ołtarze jest wystawieniem duchowego pomnika, będącego trwałym upamiętnieniem męczeństwa także pozostałych ofiar zbrodni oraz wezwaniem do ewangelicznego przebaczania prześladowcom.

c. Dzisiejsza pielgrzymka musi zastanowić się nad przyczyną *misterium iniquitatis*. O niej to pisał św. Jan Paweł II: „Skoro człowiek sam, bez Boga, może stanowić o tym, co jest dobre, a co złe, może też zdecydować, że pewna grupa ludzi powinna być unicestwiona. (...) Chodziło tu zazwyczaj o eliminację w wymiarze fizycznym, ale czasem także moralnym: mniej lub bardziej drastycznie osoba była pozbawiana przysługujących jej praw. (...) Dlaczego się to wszystko dzieje? Jaki jest korzeń tych ideologii pooświeceniowych? Odpowiedź jest jednoznaczna i prosta: dzieje się to po prostu dlatego, że odrzucono Boga jako Stwórcę, a przez to jako źródło stanowienia o tym, co dobre, a co złe. Odrzucono to, co najgłębiej stanowi o człowieczeństwie, czyli pojęcie 'natury ludzkiej' jako 'rzeczywistości', zastępując ją 'wytworem myślenia' dowolnie kształtowanym i dowolnie zmienianym według okoliczności" (*Pamięć i tożsamość*). Tak, to miejsce niemieckiej historii niemal namacalnie ostrzega nas przed tym, do czego

jest zdolny człowiek wychowany w duchu sprzeciwu wobec Stwórcy, pragnący zapanować nad światem.

Gdy nadchodził koniec niewoli, komendant obozu zwrócił się do naczelnych władz Gestapo w Berlinie z zapytaniem, czy nie byłoby lepiej oddać obóz w ręce aliantów. Odpowiedź brzmiała: Żaden żywy więzień nie może dostać się w ręce wroga. Reszta, która nie została ewakuowana z obozu, miała zostać rozstrzelana w niedzielę o godzinie 21. Aby temu zapobiec, więźniowie z komanda ogrodniczego wysłali w sobotę trzech swoich delegatów do amerykańskiego dowództwa, informując je o zamiarach SS-manów. Dowództwo amerykańskie, które miało zamiar zająć Dachau w poniedziałek, a najpóźniej we wtorek, zdecydowało się uczynić to szybciej. Dnia 29 kwietnia o godz. 17.25 obóz został wyzwolony przez osiemdziesięciu żołnierzy z 7. armii Patrona. To wyzwoleni księża uznali za cud. Dnia 22 kwietnia 1945 roku złożyli ślubowanie, iż ci którzy przeżyją obóz, będą pielgrzymować do św. Józefa w Kaliszu w podzięce za wybawienie. I temu ślubowaniu pozostali wierni.

Wydarzenie to uzmysławia nam, że istnieje „miara wyznaczona złu". Z pozoru zdawać się mogło, że to zło, które programowo przekreślało obecność krzyża było mocniejsze. Jeśli jednak popatrzymy nieco wnikliwiej na dzieje ludów i narodów, które przeszły przez próbę systemów totalitarnych i prześladowań za wiarę, wówczas odkryjemy w nich wyraźną obecność zwycięskiego krzyża Chrystusa. To zło – choć po ludzku tak potężne, wydające się złem absolutnym, zdolnym zniszczyć do cna, poddać człowieka i naród bezbrzeżnej rozpaczy – to zło ma jednak swoją granicę, poza którą traci moc. Tą granicą jest tajemnica odkupienia, ostateczne zwycięstwo Boga nad złem. Zwycięstwo, którego miarą jest krzyż i zmartwychwstanie.

Z tego ogromnego tłumu więźniów wyłaniają się przed naszymi oczami kontury świetlistych, błogosławionych postaci. 44 polskich księży ogłoszonych już błogosławionymi w pierwszej grupie męczenników II wojny światowej (13.05.1999). W drugiej grupie – których proces aktualnie się toczy – następnych 20. A nie są to bynajmniej jedyni męczennicy Dachau wyniesieni na ołtarze. Któż nie zna błogosławionego księdza Georga Häfnera z Würtzburga, błogosławionego księdza Karla Meisnera z diecezji Münster, holenderskiego karmelitę błogosławionego Titusa Brandsma? Na tym miejscu, w którym Bóg – przez heroiczne czyny swoich świadków – potwierdził miarę wyznaczoną złu.

2. Czy tajemnica odkupienia jest również odpowiedzią na zło naszych czasów? Na to zło, które dzisiaj rozgrywa się na Ukrainie, na Bliskim Wschodzie, w Afryce. Na roszczenia tych, którzy faktycznie odrzucają

Boga, chociaż nieraz wykorzystując Jego imię dla swoich zbrodni. Na mechanizm zła, którego nie da się wykorzenić przez zwykłe pakty, przymierza i kompromisy. Owszem, nie można osiągnąć autentycznego pokoju bez odwołania się do prawdy o Bogu i prawdy o człowieku. Na dramatycznym tle naszych czasów tym, którzy są poddawani programowemu oddziaływaniu zła, nie pozostaje nikt inny i nic innego poza Chrystusem i krzyżem, jako źródłem duchowej samoobrony, jako rękojmią zwycięstwa.

Przemoc niszczy to, czego chciałaby bronić: ludzkiej godności, życia, wolności. Przemoc jest kłamstwem, sprzeciwia się bowiem prawdzie naszego człowieczeństwa (por. KKK, 496). Pokój natomiast będzie zawsze zagrożony tam, gdzie człowiekowi nie przyznaje się tego, co mu się sprawiedliwie należy jako człowiekowi, gdy nie szanuje się jego godności, a stosunki międzyludzkie nie są ukierunkowane na dobro wspólne. Lecz pokój jest nie tylko owocem sprawiedliwości. On jest także dziełem miłości. „Prawdziwy istotny pokój wypływa raczej z miłości aniżeli sprawiedliwości, gdyż sprawiedliwość usuwa raczej wszystko, co pokojowi stoi na przeszkodzie, więc szkody, więc krzywdy, podczas kiedy pokój jest właściwie wynikiem miłości" (*Gaudium et spes*, 78).

Słusznie więc pisze ks. Ludwik Bujasz, kapłan i więzień Dachau, tuż po wyzwoleniu z Dachau: Ludzkość powinna nareszcie poznać swoje błędy i wejść na drogę pokoju, ucząc się istnieją dwa najważniejsze przykazania: Kochać Boga i kochać bliźniego. Bez praktykowania tych dwóch zginie cała ludzkość i próżna będzie praca nad pokojem (por. ks. Ludwik Bujasz, *Dachau*, Łódź 1946, s. 5).

Dlatego – przez wstawiennictwo wszystkich więźniów obozu koncentracyjnego Dachau – wołamy do Boga o święty dar pokoju. O ten pokój, który buduje się dzień po dniu, zachowując porządek ustanowiony przez Boga. Najpierw o pokój przeżywany we własnym sercu, w rodzinach, w różnych formach społecznego zrzeszania się, we wspólnocie politycznej, w końcu także we wspólnocie międzynarodowej. Nie osiągnie się tego ideału pokoju, „jeżeli nie zabezpieczy się dobra poszczególnych osób, a ludzie nie będą z zaufaniem i w sposób wolny obdarzać się nawzajem skarbami ducha i talentów (KKK, 495).

Zakończenie

Modliliśmy się dzisiaj w miejscu, które ostatecznie objawiło *misterium misericordiae*, a zarazem stało się samo w sobie apelem.

Wsłuchiwaliśmy się w mowę tego miejsca, w pieśń życia, tych, którzy oddali swoje życie za nadzieję dla nas. Chcemy zamilknąć wobec straszliwego zmagania, które odnawia się także dzisiaj.

Chcemy więc złożyć hołd wszystkim tym, którzy giną współcześnie jako ofiary nienawiści, wrogości religijnej, wspominamy o chrześcijanach, dzisiaj najbardziej prześladowanych, ale również o wyznawcach innych religii.

Chcemy wreszcie zebrać ich głosy i złączyć z naszymi w jednym wspólnym wołaniu, powtarzając słowa św. Jana Pawła z jego wstrząsającej homilii z pielgrzymki do Polski w 1979 roku, z odwiedzin w obozie zagłady Auschwitz: „dlatego proszę wszystkich, którzy mnie słuchają, ażeby skupili się, ażeby skupili wszystkie siły w trosce o człowieka. Tych zaś którzy słuchają mnie z wiarą w Jezusa Chrystusa, proszę, ażeby skupili się w modlitwie o pokój i pojednanie. Moi drodzy bracia i siostry, nie mam już nic więcej do powiedzenia. Przychodzą mi tylko na myśl słowa *Suplikacji*: Święty Boże, Święty mocny, Święty a nieśmiertelny!... Od powietrza, głodu, ognia i wojny... i wojny, wybaw nas, Panie! Amen".

Z Freising – z kolebki bawarskiego chrześcijaństwa – wołamy słowami *Pieśni słonecznej* św. Franciszka z Asyżu: „Panie, bądź pochwalony przez tych, którzy przebaczają wrogom dla miłości Twojej i znoszą niesprawiedliwość i prześladowania. Błogosławieni, którzy trwają w pokoju i prawdzie, gdyż przez Ciebie, Najwyższy, będą uwieńczeni".

KAZANIE KARDYNAŁA REINHARDA MARXA WYGŁOSZONE CZASIE MSZY ŚWIĘTEJ Z OKAZJI 70. ROCZNICY WYZWOLENIA OBOZU KONCENTRACYJNEGO W DACHAU

Kardynał Reinhard Marx jest arcybiskupem Monachium i Fryzyngi, przewodniczącym Konferencji Episkopatu Niemiec.

Msza Święta została odprawiona w Dachau, w kaplicy śmiertelnego lęku Chrystusa, 29.04.2015.

Drodzy Współbracia w biskupiej i kapłańskiej posłudze,
Drodzy Siostry i Bracia!

W pewnym sensie wydarzenie, które nas dzisiaj zgromadziło, jest wydarzeniem radosnym: 29 kwietnia 1945 r. – przed dokładnie 70 laty – amerykańskie oddziały wyzwoliły obóz główny obozu koncentracyjnego w Dachau. Był to tryumf nad złem, które przez 12 lat na tym miejscu siało spustoszenie. Owo zwycięstwo było możliwe tylko dlatego, że wielu straciło życie w walce przeciwko terrorowi nazistowskich rządów. Również to cierpienie musimy wciąż na nowo przypominać.

Wdzięczność za wyzwolenie łączy się szczególnie z opłakiwaniem ofiar Dachau. Towarzyszy temu niedłącznie przerażenie na myśl, co się na tym miejscu wydarzyło. Razem z wieloma innymi obozami koncentracyjnymi jest Dachau „koncentratem" (esencją) pogardzającego ludźmi, znęcającego się nad

nimi i mordującego ludzi reżimu. Tutaj widzimy bez osłonek okrucieństwo, jakie przyniósł Europie i światu narodowy socjalizm. 200 tys. więźniów było tutaj więzionych w okresie nazistowskim. Więcej niż 40 tys. z nich straciło życie w KZ Dachau. Wielu innych deportowano do obozów zagłady.

Żaden z nich nie jest zapomniany, kiedy my dziś – najpierw tu, na terenie obozu, a po południu w katedrze we Fryzyndze – wspominamy przede wszystkim polskich więźniów i księży, którzy cierpieli w obozie koncentracyjnym Dachau. Jest to dar dla mnie, że jako Niemiec, jako arcybiskup archidiecezji Monachium-Fryzynga, na terenie której znajduje się Dachau, oraz jako rzecznik moich współbraci biskupów niemieckich mogę dziś tutaj razem z Wami być. Wypełnia mnie ogromna wdzięczność za to, że tak wielu biskupów i setki księży z Polski na tę chwilę tutaj przybyło.

Jest to szczególne miejsce dla Kościoła w Polsce. Obywatele polscy liczbą 41 tys. osób stanowili najliczniejszą grupę narodową wśród więźniów. W ich gronie było 1780 księży, z których przynajmniej 868 tutaj poniosło śmierć. Wiemy, że także setki niemieckich i austriackich duchownych różnych wyznań było tutaj przewiezionych. W taki czy inny sposób byli oni zaangażowani w opór przeciwko narodowo-socjalistycznemu reżimowi lub też popadli w konflikt z władzą państwową. Sprawa przedstawia się inaczej z masowymi deportacjami do obozu księży polskich: ci ludzie Kościoła należeli do elity polskiego narodu, ucieleśniali sobą samoświadomość polskiej kultury i dawali społeczeństwu moralną siłę. Oddzielić pasterzy od owczarni, zamknąć ich i w okropnych warunkach życia i pracy wyniszczyć – to była część polityki wyniszczania i czynienia niewolnikami, którą nazistowskie Niemcy prowadziły w stosunku do ludów słowiańskich, a więc także w stosunku do Polski. Również i to należy do przepastnych otchłani miejsca, na którym dzisiaj się znajdujemy.

Godną polecenia lekturą jest pamiętnik więzienny Adama Kozłowieckiego. Jego wspomnienia są w tym czasie tłumaczone i mają się wkrótce ukazać także w Niemczech. Kozłowiecki był jezuitą, który po niemieckiej napaści na Polskę został uwięziony i poprzez różne więzienia i obozy trafił w końcu do Dachau. Po wojnie był misjonarzem w dzisiejszej Zambii, został pierwszym arcybiskupem Lusaki, a w 1998 r. został mianowany przez papieża Jana Pawła II kardynałem. W 2007 r. zmarł, osiągnąwszy sędziwy wiek 96 lat. Zupełnie niepretensjonalnie, bez jakiegokolwiek fałszywego patosu, opisuje Kozłowiecki życie w obozie w Dachau: codzienne poniżanie, przemoc, głód i śmierć. I nie pomija także doświadczeń szczególnie dotkliwych dla kapłana. Opisuje więc, że także w izbach zamieszkałych tylko przez księży i seminarzystów kradziono chleb – czyli że mogła przeważać chęć przeżycia kosztem innych. Opowiada o „atmosferze niechęci, preten-

sji i wyrzutów" pomiędzy polskimi i niemieckimi duchownymi – podsycanej przez kierownictwo obozu przywilejami dla niemieckich księży.

Z pewnością nie powinniśmy się dziwić: pokusa w opresji, chwile głębokiej beznadziei – wszystko to nie jest obce także chrześcijaninowi i kapłanowi, który swoje życie w szczególny sposób poświęcił Bogu. A jednak na końcu pozostaje doświadczenie, że wiara była wsparciem także w nieludzkich warunkach obozu koncentracyjnego – dla niezliczonych chrześcijan różnych wyznań, tak dla niemieckich, jak i dla polskich kapłanów. Wielu doświadczyło, jak ich więź z Chrystusem w prześladowaniach została pogłębiona i uszlachetniona. Tak działo się we wszystkich czasach, kiedy chrześcijanie byli prześladowani, zagrożeni i poniżani. A wspomnienia wierzących, którzy przeżyli obozy koncentracyjne ukazują to na nowo. Fragment z Listu do Rzymian, którego właśnie wysłuchaliśmy, zyskuje całkiem osobliwą wymowę i siłę oddziaływania, gdy sobie uświadomimy, że był to jeden z tekstów, z których męczeni w obozach czerpali otuchę: „Z powodu Ciebie zabijają nas przez cały dzień, uważają nas za owce przeznaczone na rzeź" (Rz 8,36). Jednakże „ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiekolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga" (Rz 8,38n). Bo „jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?" (Rz 8,31).

„Oni zachowali słowo Twoje", słyszeliśmy w krótkim fragmencie Ewangelii (J 17,6) odczytanym przed chwilą. Oni zachowali słowo Twoje – słowa te odnoszą się także do chrześcijan, których wiary nie zdołano zniszczyć nawet na tym miejscu okrucieństwa i nikczemności. Nie sposób powiedzieć o chrześcijaninie czegoś wspanialszego. Za to też wielu zostało męczennikami.

Wszystko to pokazuje nam: nawet obóz koncentracyjny nie był miejscem, którym diabeł mógł zawładnąć w całości. Również od tego miejsca Bóg się nie odwrócił. Także tutaj żył Jezus wśród ludzi. Krótki epizod ze wspomnień późniejszego kardynała Kozłowieckiego naświetla to w poruszający sposób. W styczniu 1941 roku urządzono w baraku polskich księży małą kaplicę. Kozłowiecki komentuje: „O, jakże to nierozsądne! Oni (zbiry nazistowskiego reżimu) nie zdawali sobie sprawy z tego, że dając nam kaplicę i możliwość odprawienia przynajmniej jednej Mszy św. dziennie, mieli o jednego Więźnia więcej, niż to było zapisane w oficjalnych kancelaryjnych listach. Tego Więźnia się bali, z Nim walczyli na każdym kroku, ale On był obecny tutaj za elektrycznym ogrodzeniem, pośrodku naszpikowanych karabinami maszynowymi strażnic". Ponieważ Pan sam był obecny pośrodku wszelkich opresji, wszelkiego okrucieństwa i nieludzkiego barbarzyństwa, ponieważ tutaj był uwielbiany i zsyłał pocieszenie, dlatego nawet obóz koncentracyjny w Dachau nie był nigdy zupełnie pozbawiony obecności Boga.

Przy końcu swojego obozowego pamiętnika Adam Kozłowiecki stawia pytanie: „Czy ludzkość nauczyła się czegoś z tej okropnej lekcji? Czy wyciągnęła konsekwencje z tego bolesnego doświadczenia? Czy stała się w końcu rozsądniejsza?". 70 lat od zakończenia narodowo-socjalitycznego koszmaru nie potrafimy na te pytania dać całkowicie jednoznacznej odpowiedzi. Kto pamięta o tym, co dzieje się w naszych dniach na Bliskim Wschodzie, o orgiach przemocy, które wciąż nawiedzają części Afryki, czy wreszcie o tym, że nawet w Europie obecnie prowadzona jest wojna, ten będzie wątpił w to, że ludzkość zdolna jest w tej materii się czegoś nauczyć. Ale, dzięki Bogu, dane nam są także i inne doświadczenia. Niemcy i Polacy są dziś sobie bliżsi niż prawdopodobnie kiedykolwiek w swojej wspólnej, nasyconej cierpieniem historii. Wspólnoty kościelne, ale także liczni inni ludzie dobrej woli z obu narodów mają w tym swój udział. I tak historia naszych narodów daje podstawy do tego, by żywić nadzieję, że nienawiść, przemoc i ucisk nie muszą być wiecznymi towarzyszami człowieka.

W tej Mszy św. wspominamy ofiary morderczego systemu. Łączymy się w modlitwie z tymi, którzy wbrew wszelkiej wrogości pozostali wierni chrześcijańskiej wierze w czasie 12 lat najciemniejszej nocy. I dziękujemy Bogu za dar pojednania, które nasze narody w ostatnich dekadach otrzymały. Właśnie my, jako polscy i niemieccy katolicy, mamy szczególne powołanie, misję, owo doświadczenie cierpienia, okropności i przebaczenia wnieść we współczesną historię Europy. Dlatego pozostanie Dachau miejscem niepokojącej pamięci i równocześnie przebaczenia, szczególnie dla Niemców i Polaków. Amen.

Za: http://www.episkopat.pl (tekst nieautoryzowany)

PRZESŁANIE PREFEKTA KONGREGACJI DS. DUCHOWIEŃSTWA DO UCZESTNIKÓW PIELGRZYMKI Z OKAZJI 70. ROCZNICY WYZWOLENIA OBOZU KONCENTRACYJNEGO W DACHAU

Eminencje i Ekscelencje,
Przedstawiciele Konferencji Episkopatów Polski i Niemiec,
Czcigodni Księża,
Uczestnicy pielgrzymki z okazji 70. rocznicy wyzwolenia obozu koncentracyjnego w Dachau!

Pragnę serdecznie podziękować Jego Ekscelencji, ks. arcybiskupowi Stanisławowi Gądeckiemu, przewodniczącemu Konferencji Episkopatu Polski, za zaproszenie, by zwrócić się z przesłaniem do uczestników pielgrzymki z Polski i Niemiec, mającą na celu wspomnienie 70. rocznicy wyzwolenia obozu koncentracyjnego w Dachau, które dokonało się 29 kwietnia 1945 r.

Pamięć historyczna przypomina nam, że to miejsce pełniło, między innymi, funkcję głównego obozu koncentracyjnego dla księży Kościoła katolickiego, Kościołów wschodnich, jak i wspólnot Kościołów reformowanych. Dlatego też, w tę rocznicę, nie można nie pochylić się nad dramatycznym losem prawie trzech tysięcy duchownych: biskupów, prezbiterów i diakonów, pochodzących z różnych krajów, wśród których wyraźnie wybija się liczba księży z Polski. Uczestnicząc duchowo w inicjatywie podjętej przez Konferencje obu Episkopatów, nie bez wzruszenia łączę się z Wami, którzy przechowujecie tę bolesną pamięć, w poszukiwaniu drogi prawdy i coraz głębszego pojednania, w klimacie wzajemnej modlitwy, tak aby kroczyć ku przyszłości, przekraczając zarazem rany przeszłości.

W tym miejscu wypada wspomnieć 50. rocznicę innego wydarzenia, które opatrznościowym zbiegiem okoliczności przychodzi mi na myśl w chwili, gdy gromadzicie się w Dachau. Mam na myśli fakt z 1965 r., który miał miejsce niemal w przededniu zakończenia obrad Soboru Watykańskiego II, kiedy biskupi polscy zwrócili się do członków Konferencji Episkopatu Niemiec słowami: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie", na które, z kolei, biskupi niemieccy odpowiedzieli: „z braterskim szacunkiem podejmujemy wyciągnięte dłonie". Pozostaje mi tyko dopowiedzieć, że Boża Opatrzność nie przestaje zadziwiać, podarowując jeszcze jeden bodziec do refleksji z okazji tych dwóch rocznic, które w jakiś sposób zapraszają do podążania tą samą drogą obraną przez Biskupów posoborowych, przechowując cenny dar jedności między episkopatami i prezbiterium naszych krajów.

Chciałbym także podkreślić, że współczesna historia Kościoła podarowała nam możliwość życia w czasie dwóch wielkich papieży: św. Jana Pawła II i Benedykta XVI, Polaka i Niemca, którzy znieśli ciężkie próby, wynikające z dramatycznych konsekwencji wybuchu drugiej wojny światowej. Wzruszające są doprawdy, słowa Benedykta XVI z 18 maja 2006 r., wypowiedziane w czasie Jego wizyty w obozie w Auschwitz, które wkomponowują się również i w tę rocznicę, kiedy wspominamy księży uwięzionych w Dachau: „Jan Paweł II był tu jako syn polskiego narodu. Ja przychodzę tutaj jako syn narodu niemieckiego i dlatego muszę i mogę powtórzyć za moim poprzednikiem: Nie mogłem tutaj nie przybyć. Przybyć tu musiałem. Był to i jest obowiązek wobec prawdy, wobec tych, którzy tu cierpieli, obowiązek wobec Boga: jestem tu jako następca Jana Pawła II i jako syn narodu niemieckiego". Są to słowa pochodzące z serca Benedykta XVI i skierowane do ludzkich serc, aby w każdym utwierdzać pragnienie pokoju i pojednania. Naprawdę daje do myślenia, jak Bóg przewidział, w swym odwiecznym zamyśle, tych dwóch papieży, związanych wzajemną współpracą oraz osobistym szacunkiem, służbą i miłością wobec

Kościoła, zarysowując na tle Waszej przeszłości budzący przykład braterstwa, zdolnego przekraczać doświadczenia historyczne.

Na koniec pragnę jeszcze na chwilę zatrzymać się nad posługą naszych współbraci więzionych w Dachau, którzy pozostawiają świadectwo kapłaństwa dla nas: diakonów, księży i biskupów, żyjących w dzisiejszych czasach. Przede wszystkim poruszyły mnie trzy cechy charakterystyczne: ich wierność, heroizm oraz wielkoduszna służba. Rzeczywiście, ci księża, choć byli poddawani próbom, w sposób, który przekraczał ich siły naturalne, pomimo to dochowali wierności przyrzeczeniom kapłańskim aż do końca. Z obozowych opowiadań wyłania się również ich heroizm, przeżywany w dramatycznych warunkach zmagania się z codziennością. Ponadto, uderza ich wielkoduszna służba wobec innych więźniów, szczególnie względem chorych na tyfus. Zdając sobie sprawę z ryzykowania życiem, na kilka miesięcy przed wyjściem na wolność, księża z Dachau ofiarowali się, nie oszczędzając samych siebie i płacąc za tę posługę najwyższą cenę z własnego życia. Życzę i modlę się, aby nie tylko księża niemieccy i polscy, ale i ci z całego świata, współpracując z Bożą łaską, potrafili rozwinąć i przechowywać w sobie te same cnoty zaparcia się i daru z samego siebie, będąc „żywymi pomnikami" radykalnego świadectwa, które również w dzisiejszych czasach, choć już w odmiennym kontekście, jest nieodzowne w życiu duchowieństwa, tak by wzrastało Królestwo Boże.

Pragnę powierzyć owoce Waszego spotkania Bożemu Miłosierdziu, szczególnie wzywając wszystkich księży męczenników z Dachau, z których niektórzy są już beatyfikowani, aby ich wstawiennictwo pozwoliło nam przeżywać kapłaństwo w sposób wierny, hojny i braterski, dając światu świadectwo bycia jednym ciałem w Chrystusie Jezusie.

† Beniamino Kard. Stella
Prefekt Kongregacji ds. duchowieństwa

Watykan, 24 kwietnia 2015 roku

Dokumenty zebrał ks. dr Piotr Odziemczyk

LIBER MORTUORUM

ś.†p.

KSIĄDZ PRAŁAT ANDRZEJ POLAK

Zmarł 13 lutego 2015 r. w wieku 68 lat,
z tego w kapłaństwie przeżył 43 lata.
Był kanonikiem honorowym Kapituły Warszawsko-Praskiej,
kapelanem Jego Świątobliwości,
kanclerzem Sądu Metropolitalnego Warszawskiego.

Msza święta pogrzebowa została odprawiona 17 lutego 2015 r. o godz. 11 w parafii św. Barbary na Koszykach w Warszawie, po czym Ciało zmarłego zostało złożone w grobach kapłańskich na Cmentarzu Powązkowskim.

Dobry Jezu, okaż Ks. Andrzejowi swoje miłosierdzie!

Cytaty z wypowiedzi księdza prałata Andrzeja Polaka, 24.03.2015

Poniżej prezentujemy zrelacjonowaną (na podst. informacji z: www.e-kai.pl) homilię ks. prałata Andrzeja Polaka, wygłoszoną podczas Mszy św. przed obchodzonym 25 marca br. Dniem Świętości Życia. Ksiądz prałat odprawił 24 marca tego roku Mszę św. w kaplicy pw. Matki Bożej Niepokalanie Poczętej w Warszawie, u sióstr franciszkanek Rodziny Maryi, które prowadzą tzw. okno życia. Mówił wtedy, że życie ludzkie nie może być przedmiotem manipulacji. We wstępie do Mszy św. wskazał, że tzw. kraje cywilizowane dotyka dzisiaj kryzys rodziny ludzkiej. Kraje te, będące obecnie symbolem nowoczesności, „przyjęły nie tylko prawo do życia, ale również zawłaszczyły sobie prawo do uśmiercania".

Mówił: „Kiedy mówimy o obronie do życia, to myślimy przede wszystkim o prawie do życia nienarodzonych. Ale także życie człowieka

Kardynał Nycz, wspominając 34 lata biskupiej posługi ks. Józefa Glempa, w tym 28 lat posługi Prymasa Polski, powiedział, że niewątpliwie najtrudniejszym dla niego był okres od roku 1981 do 1984. „Był to czas kończącej się, «pierwszej» Solidarności, stanu wojennego i działań Prymasa wraz z Episkopatem, w tych trudnych i niebezpiecznych momentach".

Chociaż w tym czasie nie był zrozumiany, był człowiekiem mądrym i roztropnym. Posiadał „Bożą intuicję", która „kazała mu być ponad tymi, którzy ciągnęli Polskę i Kościół w różne strony zaangażowania" – mówił kardynał Nycz. „Nie dał się wciągnąć, nie dał się namówić, mimo że ludzie bardzo chcieli, by znalazł się po którejś ze stron".

Metropolita warszawski zakończył homilię słowami: „Nasz biskup, wierzymy w to gorąco, jest w domu Ojca. Naszą modlitwę kierujemy do Boga w tym szczególnym dniu drugiej rocznicy, aby nie ustawać w dziękczynieniu i modlitwie za spokój duszy kardynała Józefa".

Kardynał Józef Glemp należał do grona wybitniejszych Prymasów Polski doby współczesnej. Przez wiele lat sprawował funkcję metropolity warszawskiego i gnieźnieńskiego oraz przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. Jedną z największych zasług kard. Glempa było przeprowadzenie Kościoła w Polsce przez trudny okres stanu wojennego, a później głęboka reforma duszpasterskiej działalności w okresie wolności, w odpowiedzi na zupełnie nowe wyzwania czasu. Był orędownikiem integracji naszej ojczyzny w wielką rodziną narodów europejskich, miał też duże zasługi na polu pojednania polsko-niemieckiego oraz polsko-ukraińskiego.

W ciągu 25 lat swojej posługi wyświęcił 1202 kapłanów, w tym w archidiecezji warszawskiej – 681, zaś z seminarium „Redemptoris Mater" – 74. Erygował na terenie archidiecezji 118 parafii, sam konsekrował 59 nowo wybudowanych kościołów. Promował ruchy odnowy Kościoła, reaktywował „Caritas" archidiecezji warszawskiej. Dbał także o rozwój wyższych uczelni katolickich.

Z jego inicjatywy rozpoczęto budowę Świątyni Opatrzności Bożej – wotum narodu Polskiego za przyjęcie Konstytucji 3 maja, za wolność odzyskaną w 1918 r. i wywalczoną w 1989 r., a także za pontyfikat Jana Pawła II.

Przygotował ks. dr Piotr Odziemczyk

starszego i chorego jest zagrożone" (...) „Z historii wiemy, że takie cywilizacje, zawłaszczające sobie prawo decydowania o życiu, same umierały".

Ksiądz Polak przestrzegł przed przywłaszczaniem sobie przez ludzi prawa do decydowania o życiu ludzkim. Stwierdził: „Człowiek został stworzony przez Boga, jest posłany w świat, by czynić go sobie poddanym, i aby świat był przez niego uświęcany. To jest elementarna prawda o ludzkim życiu. Nie jest w stanie jej zmienić żadna ustawa, żadne koncepcje filozoficzne ani światopoglądy".

Zdaniem ks. Polaka świat staje się dziś piekłem, gdy odmawia się nienarodzonym prawa do życia.

W nawiązaniu do posługi sióstr franciszkanek w obronie życia ludzkiego i utrzymywanego przez nie „okna życia", powiedział, że obok okna nie przechodzi się obojętnie. Ono zmienia coś w człowieku. Nie służy już tylko temu, by matka, która nie chce przyjąć swojego dziecka, mogła je po cicho podrzucić siostrom. Dodał, że do sióstr franciszkanek coraz częściej przychodzą młode, spodziewające się potomstwa kobiety i proszą o pomoc. A siostry jej udzielają: kontaktują dziewczyny z lekarzami, zabezpieczają przyjście dziecka na świat. „Okno jest więc wskazówką, nadzieją, nie tylko dla dziecka, ale i dla zagubionych matek" – wyjaśniał ks. prałat Andrzej Polak.

B.G, na podst.: informacji KAI

10. rocznica śmierci Świętego Jana Pawła II

W Warszawie rocznicę śmierci Świętego Jana Pawła II – jego narodziny dla nieba – świętowaliśmy na pl. Piłsudskiego. Odbyło się tam czuwanie modlitewne z udziałem chóru Centrum Myśli Jana Pawła II, modlitwa i błogosławieństwo Kazimierza kardynała Nycza. Uroczystości przygotowało Centrum Myśli Jana Pawła II.

P.O.

2. rocznica śmierci Prymasa Polski Kardynała Józefa Glempa

Kardynał Glemp zmarł dwa lata temu, 23 stycznia 2013 roku o 21.30. W 2. rocznicę śmierci metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz odprawił uroczystą Mszę św., którą koncelebrowało kilkudziesięciu księży. Po Mszy modlono się wspólnie w krypcie Świątyni Opatrzności Bożej przy sarkofagu kard. Glempa.

SPIS TREŚCI

Słowo do Czytelników 1

DZIAŁ URZĘDOWY

STOLICA APOSTOLSKA

Homilia papieża Franciszka wygłoszona podczas Mszy Krzyżma 3
Encyklika *Laudato si* 7
Opublikowano dokument roboczy *Instrumentum laboris* 12
Nominacje kardynalskie 14
Rok 2016 będzie Rokiem Miłosierdzia 15
Bulla *Misericordiae vultus* 17
Nowy doktor Kościoła – Święty Grzegorz z Nareku 18
Święty Sri Lanki – Józef Vaza 19
Cztery nowe święte 20
Dekret o cudzie i siedem dekretów o heroiczności cnót 20
Pielgrzymki papieża Franciszka 20

EPISKOPAT POLSKI

Wytyczne KEP dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu *Dekalogu* z osobą niepełnoletnią poniżej 18 roku życia .. 26
KEP o zmianach ustawodawczych w Polsce 39
Decyzja KEP w sprawie tzw. spowiedzi furtkowej 43
Opinia teologiczna Komisji Nauki Wiary KEP w sprawie tzw. spowiedzi furtkowej 43
List gratulacyjny Prezydium KEP do Prezydenta RP Andrzeja Dudy 49
Komunikat Rady ds. Rodziny w sprawie internetowych kursów przedmałżeńskich 50
Nowy rzecznik Episkopatu Polski 51

ARCYBISKUP WARSZAWSKI

Kazimierz kardynał Nycz otrzymał godność baliwa zakonu maltańskiego 53

Kapłani Archidiecezji Warszawskiej odznaczeni godnościami kościelnymi, Wielki Czwartek, 02.04.2015 54
Zasłużeni dla Archidiecezji Warszawskiej, 10.01.2015 56
Medale „Za zasługi dla Archidiecezji Warszawskiej", 28.06.2015 56
Poświęcenie kaplicy w ośrodku duszpasterskim pw. św. Jana Pawła II ... 58
Homilia Kazimierza kardynała Nycza wygłoszona podczas rekolekcji Akcji Katolickiej dla obu diecezji warszawskich 58
Homilia Kazimierza kardynała Nycza wygłoszona podczas Mszy Świętej w 5. rocznicę katastrofy smoleńskiej 61

KURIA METROPOLITALNA WARSZAWSKA

Biskup Józef Górzyński mianowany koadiutorem Archidiecezji Warmińskiej 65
Pożegnanie biskupa Józefa Górzyńskiego w Archidiecezji Warszawskiej 67
Biskup Piotr Jarecki wraca do pełnienia obowiązków biskupa pomocniczego Archidiecezji Warszawskiej 68
Ksiądz prałat Michał Janocha biskupem pomocniczym Archidiecezji Warszawskiej 69
List gratulacyjny do biskupa nominata Michała Janochy 71
Życzenia od Akcji Katolickiej AW dla biskupa Michała Janochy 71
Przyjęcie sakry biskupiej przez ks. prałata Michała Janochę 72
Dokumentacja małżeńska przygotowywana w Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii (PMK) 74
Dyrektorium Krajowe Unii Apostolskiej Duchownych Diecezjalnych w Polsce 76
Statuty Unii Apostolskiej Kleru 86
Dekret Kongregacji ds. Duchowieństwa zatwierdzający zmiany w *Statutach Unii Apostolskiej Kleru* 100
Dekret mianujący diecezjalnego dyrektora Unii Apostolskiej Kleru 101
Zmiany personalne w Archidiecezji Warszawskiej 101
Akt święceń diakonatu 108
Akt święceń prezbiteratu 109
Życiorysy nowo wyświęconych kapłanów Archidiecezji Warszawskiej .. 111
List kleryków Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego św. Jana Chrzciciela na Niedzielę Dobrego Pasterza 117
Terminy rekolekcji kapłańskich w roku 2015 119

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Z ŻYCIA ARCHIDIECEZJI

Kalendarium wydarzeń pierwszego półrocza 2015 r. w archidiecezji warszawskiej 120
Koronacja obrazu Matki Bożej Dobrej Śmierci, 22.01.2015 126
Dzień Życia Konsekrowanego, 02.02.2015 127
Nowy dom dla niepełnosprawnych w Brwinowie 128
Nowa siedziba Akcji Katolickiej AW 129
XXX Diecezjalne Światowe Dni Młodzieży w archidiecezji warszawskiej. 129
Wielkopostne kościoły stacyjne 130
List arcybiskupów diecezji warszawskich na Wielki Post 131
197. rocznica Archidiecezji Warszawskiej 133
20-lecie istnienia Akcji Katolickiej Archidiecezji Warszawskiej 134
Srebrne i złote jubileusze święceń kapłańskich 135
Senat uhonorował księdza Jana Twardowskiego 136
Zakończenie peregrynacji ikony Jasnogórskiej po parafiach archidiecezji warszawskiej – VIII Święto Dziękczynienia 137
Słowo metropolity warszawskiego na VIII Dzień Dziękczynienia 139
25. rocznica erygowania seminarium „Redemptoris Mater" 141
Homilia Kazimierza kardynała Nycza wygłoszona podczas Eucharystii z okazji 25-lecia istnienia Archidiecezjalnego Seminarium Misyjnego „Redemptoris Mater" w Warszawie, 10.06.2015 143
Słowo Stanisława kardynała Dziwisza podczas Eucharystii z okazji 25-lecia istnienia Archidiecezjalnego Seminarium Misyjnego „Redemptoris Mater" w Warszawie, 10.06.2015 148
IV Krajowy Kongres Misyjny, 12-14.06.2015 150
Studium dla animatorów spotkań małżeńskich w parafii 151
Przygotowania do Światowego Dnia Młodzieży w Krakowie 2016 152

VARIA

Obchody 15-lecia Instytutu Pamięci Narodowej 154
Homilia księdza prałata Wiesława Kądzieli, 10.02.2015 156
70-lecie wyzwolenia obozu koncentracyjnego Dachau. Pielgrzymka duchowieństwa polskiego i Polonii w Niemczech do Dachau, 29.04.2015 160

LIBER MORTUORUM

Ks. prałat Andrzej Polak 171
Cytaty z wypowiedzi księdza prałata Andrzeja Polaka, 24.03.2015 171
10. rocznica śmierci Świętego Jana Pawła II 172
2. rocznica śmierci Prymasa Polski Kardynała Józefa Glempa 172